

Irena Szczepankowska

Semantyka *i pragmatyka językowa*

Słownik podstawowych pojęć
z zadaniami i literaturą przedmiotu



Wydawnictwo
Uniwersytetu w Białymstoku
Białystok 2011

Recenzent:
dr hab. Jolanta Nocoń

Projekt okładki:
Mieczysław Rabczko

Redakcja:
Marta Rogalska, Elżbieta Kozłowska-Świątkowska

Korekta:
Zespół

Redakcja techniczna i skład:
Bartosz Kozłowski

© Copyright by Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2011

Wydanie publikacji zostało sfinansowane ze środków
Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku
15-097 Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14
<http://wydawnictwo.uwb.edu.pl> e-mail: ac-dw@uwb.edu.pl

ISBN 978-83-7431-282-0

Druk i oprawa: "QUICK-DRUK" s.c., Łódź

SPIS TREŚCI

SŁOWO WSTĘPNE	9
I SŁOWNIK	11
II ZADANIA	175
III WYBÓR LITERATURY PRZEDMIOTU	219
INDEKS TERMINÓW	243
WYKAZ SKRÓTÓW	254

SŁOWO WSTĘPNE

Niniejsze opracowanie jest odpowiedzią na zapotrzebowanie studentów filologii i lingwistyki, którzy zgłębiają – podczas zajęć dydaktycznych lub też samodzielnie – problematykę z zakresu semantyki i pragmatyki językowej. Bogatej literaturze naukowej z tych dziedzin językoznawstwa towarzyszy nader ubogi na gruncie polskim wybór podręczników czy opracowań popularyzatorskich, które wskazywałyby zainteresowanym odbiorcom najważniejsze kierunki badań nad znaczeniem słów i wypowiedzi oraz pragmatycznymi uwarunkowaniami interakcji słownych. Prezentowane opracowanie nie wypełni tej luki, lecz ma służyć pomocą początkującym lingwistom i studentom filologii. Składa się z trzech części: słownika podstawowych pojęć (I), zadań (II) i wyboru literatury przedmiotu (III).

Słownikowy układ materiału w części pierwszej ułatwia odbiorcy dotarcie do wyjaśnienia terminu z podstawowego zasobu pojęć współczesnej semantyki i pragmatyki językowej. Objasnienia najważniejszych haseł nie ograniczają się do lakonicznych stwierdzeń, lecz mają postać obszerniejszych (niekiedy kilkustronicowych) wywodów. Za pomocą wyróżnień w danym artykule hasłowym odsyła się użytkowników słownika do innych zdefiniowanych w nim pojęć – dzięki temu czytelnik może uzyskać spójny obraz pewnego obszaru zagadnień semantyczno-pragmatycznych. Na końcu każdego artykułu hasłowego znajdują się odesłania do podstawowych prac językoznawczych, których wykaz znajduje się w części trzeciej. Dzięki temu słownik może spełniać także funkcję przewodnika po dostęp-

nej (i najbardziej przydatnej na początkowym etapie edukacji) literaturze naukowej z omawianej dziedziny. Zachętą do samodzielnych dociekań semantycznych mogą być propozycje zadań (część druga), zamieszczone po części słownikowej; nauczyciel może je również wykorzystać podczas zajęć dydaktycznych ze studentami. Wyodrębnione bloki ćwiczeń zostały poprzedzone odesłaniem do wybranych haseł słownika, pod którymi znajdują się objaśnienia pomocne w rozwiązaniu poszczególnych zadań.

Pewnym wyzwaniem merytorycznym było zachowanie spójności prezentowanego w słowniku systemu pojęciowego w kontekście tak różnych ujęć interesującej nas problematyki, jak te, które mieszczą się w nurcie lingwistyki strukturalnej bądź kognitywnej. Trudności nastęczało również wyznaczenie zakresu pojęć, gdyż zwrócenie uwagi na pragmatyczny wymiar semantyki włącza pewne zagadnienia w obszar badań takich dyscyplin, jak: retoryka, socjolingwistyka, lingwistyka kulturowa, stylistyka, tekstologia (zajmująca się m.in. semantyką wypowiedzi) i inne. Zasadne wydawało się zatem zdefiniowanie w słowniku elementarnych pojęć z zakresu różnych dyscyplin językoznawczych, w tym także kategorii ogólnych, takich jak: *język, tekst, gatunek mowy, styl*, ze szczególnym uwzględnieniem w objaśnieniach aspektów semantyczno-pragmatycznych. Zakłada się natomiast, że użytkownicy niniejszego opracowania (przede wszystkim studenci filologii) przyswoili sobie wiedzę z gramatyki języka polskiego w zakresie objętym programem studiów filologicznych.

Niedostatki niniejszego opracowania wynikają zarówno z obiektywnych trudności, których nastęcza każde studium syntetyzujące i dydaktyczne, jak i z niedoskonałego zapewne warsztatu autorki, która jednocześnie pragnie gorąco podziękować Recenzentce dr hab. Jolancie Nocoń. Jej wnikliwe, cenne uwagi merytoryczne i redakcyjne pozwoliły wyeliminować przynajmniej część tych niedostatków.

I

SŁOWNIK

Hasła słownikowe zostały uporządkowane alfabetycznie. W zależności od zakresu odniesienia definiowanej nazwy artykuły objaśniające są mniej lub bardziej rozbudowane i prezentują ujęcia o różnym stopniu ogólności. Najważniejszym zadaniem każdej definicji jest przekazanie istotnych informacji o oznaczanym zjawisku w sposób uporządkowany i zrozumiały dla odbiorcy, a także zachowanie spójności treściowej z definicjami innych haseł podanych w słowniku. W artykułach odnoszących się do kategorii ogólnych wyłuszczone terminy desygnujące ważniejsze pojęcia powiązane z definiowaną kategorią. Część z tych terminów została zaopatrzona w osobne definicje, które uściślają bądź rozszerzają objaśnienie pojęcia ogólnego. Pozostałe jedynie wyróżniono kapitalikami jako osobne hasła słownikowe, a obok podano terminy odsyłające do artykułów, w których znajdują się objaśnienia wyróżnionych haseł. Takie rozwiązanie zapobiega nadmiernemu rozparcelowaniu treści przedmiotowych prezentowanych w słowniku oraz niepotrzebnemu powtarzaniu informacji przy hasłach bliskoznacznych. Ułatwia także czytelnikowi rozumienie pojęć szczegółowych, objaśnianych nie osobno, lecz w kontekście innych, ogólniejszych kategorii. Na końcu każdego artykułu słownikowego (w nawiasie kwadratowym) podano numery pozycji wyszczególnionych w wyborze literatury przedmiotu (zob. część III niniejszego opracowania). Oznaczenie źródeł podstawowych zostało wyłuszczone. Zainteresowany czytelnik znajdzie w zalecanych tekstach nie tylko wiele informacji poszerzających jego wie-

dzę na temat zagadnień omawianych w słowniku, ale także odesłania do innych lektur, nieuwzględnionych w prezentowanym wyborze.

* * *

AKSJOLOGIZACJA

zob. **wartościowanie**

AKTANT

zob. **walencja**

AKT ILLOKUCYJNY

zob. **akt mowy**

AKT KOMUNIKACYJNY

zob. **akt mowy**

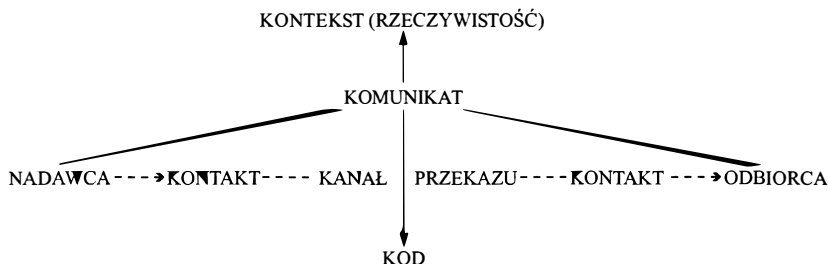
AKT LOKUCYJNY

zob. **akt mowy**

AKT MOWY

wypowiedź; **akt komunikacyjny** realizujący określoną intencję nadawcy wobec odbiorcy (według Johna Austina); jednostka poziomu *parole* (w ujęciu Ferdynanda de Saussure'a), czyli jednostkowe mówienie, konkretne użycie systemu językowego w określonej sytuacji; **akt performancji** (w rozumieniu Noama Chomsky'ego), tj. realizacja wiedzy językowej użytkownika, determinowana czynnikami pozajęzykowymi.

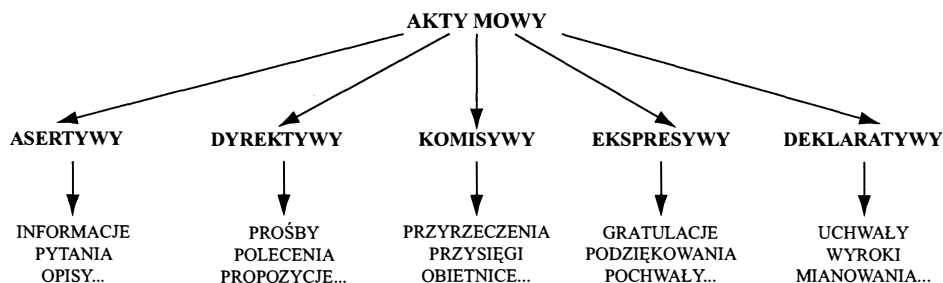
Podstawowy model aktu komunikacyjnego zaproponowany na początku XX wieku przez Karla Bühlera, znany jednak głównie z uściślonej wersji Romana Jakobsona – przedstawicieli tzw. praskiej szkoły lingwistycznej (zob. **strukturalizm**) – obejmuje następujące składniki:



Zgodnie z przedstawionym modelem przyjmujemy, że akt komunikacji językowej zachodzi wówczas, gdy nadawca kieruje do odbiorcy komunikat dotyczący pewnego obiektu rzeczywistości (kontekstu pozajęzykowego), sformułowany w kodzie zrozumiałym (wspólnym) dla obu uczestników interakcji, którzy pozostają w kontakcie psychicznym i dysponują fizycznym kanałem przekazu. Każdemu składnikowi aktu komunikacji zostały przypisane określone **funkcje wypowiedzi**. Model ten był wielokrotnie przedmiotem dyskusji, modyfikacji i uzupełnień. Nowe ujęcia wiążą się zwłaszcza z rozwojem od połowy XX stulecia **teorii aktów mowy**.

Według brytyjskiego filozofa Johna L. Austina akt mowy polega na zrealizowaniu za pomocą komunikatu językowego określonej intencji nadawcy, a w rezultacie – dokonaniu pewnej czynności, takiej jak: stwierdzenie, pytanie, prośba, rozkaz, pozwolenie, przysięga, udzielenie ślubu, ustanowienie prawa itp. W terminologii Austina jest to tzw. **akt illokucyjny**, który badacz odróżnił od **aktu lokucyjnego** (zrealizowanie wypowiedzi w określonym kształcie fonetycznym, leksykalnym i składniowym – zgodnym z regułami danego kodu) i od **aktu perlokucyjnego** (wywarcie za pomocą komunikatu pewnego wpływu na odbiorcę, na jego uczucia, przekonania lub zachowanie). Realizacja tych trzech aktów (właściwie funkcji wypowiedzi) składa się na każdy akt mowy.

Od czasu upowszechnienia teorii Austina, czyli od lat siedemdziesiątych XX wieku, różni badacze podejmowali się klasyfikacji aktów mowy ze względu na intencję komunikacyjną (**illokucję**), modyfikując zazwyczaj model zaproponowany przez ucznia Austina – Johna R. Searle'a:



Asertywy to wypowiedzi, za których pomocą nadawca stwierdza coś na temat rzeczywistości, opisuje dany przedmiot, zaprzecza jakimś stwierdzeniom lub stawia pytania. Wypowiedzi dyrektywne (dyrektywy) służą nadawcy do wywierania nacisku na odbiorcę jego prośb, nakazów czy rad.

Za pomocą aktów komisyjnych z kolei, takich jak przysięgi czy obietnice, nadawca sam zobowiązuje się do pewnych działań. Komunikaty ekspresywne realizują okolicznościowe czynności, takie jak składanie gratulacji, kondolencji, podziękowań, udzielanie pochwały lub nagany, i polegają na wyrażaniu przez nadawcę pewnych uczuć wobec odbiorcy. Wypowiedzi deklaratywne (uchwały, wyroki, nominacje itp.) służą dokonywaniu zmian w rzeczywistości; mają zazwyczaj określone konsekwencje prawne.

Powszechnie przyjmowane jest też inne rozróżnienie, dokonane przez Searle'a: podział aktów mowy na bezpośrednie i pośrednie. **Bezpośredni akt mowy** wyraża intencję nadawcy w sposób jawny (eksplicytny) za pomocą predykatów illokucyjnych typu: *informować*, *dziękować*, *obietnicować*, *przepraszać* itp., użytych w 1. osobie czasu teraźniejszego (tzw. jawnych **performatywów** w terminologii Austina). **Pośredni akt mowy** implikuje (sugeruje) pewną illokucję, ale jej odczytanie przez adresata zależy od **konsytuacji** i aktualnej relacji między nadawcą a odbiorcą (ich wspólnej wiedzy i **kompetencji komunikacyjnej**). Wypowiedź *Obiecuję, że jutro wyjadę* nie pozostawia wątpliwości co do intencji nadawcy (obietnica), podczas gdy komunikat *Wyjadę jutro* może być zinterpretowany (w zależności od kontekstu sytuacyjnego) jako informacja, obietnica lub nawet groźba. Odczytanie celu nadawcy utrudnia fakt, że intencja deklarowana lub wynikająca z **modalności** (trybu) zdania nie musi być zgodna z intencją rzeczywiście realizowaną za pomocą danej wypowiedzi. Niezgodność taka miewa charakter konwencjonalny, np. „grzeczne” formułowanie nakazu w ramie illokucyjnej prośby (*Proszę stąd natychmiast wyjść!*) lub odwrotnie: natarczywej prośby – za pomocą zdań w trybie rozkazującym (*Bądź tak dobry – błagam – i zrób to!*); bywa też jednak wynikiem okazjonalnie stosowanych zabiegów, takich jak **ironia** (np. zdanie *Gratuluję ci wspaniałego wystąpienia* wypowiedziane w sytuacji, gdy występ był nieudany).

Z punktu widzenia **lingwistyki kognitywnej** akt mowy jest traktowany jako pewien **gestalt** – wzorcowy skrypt, tj. plan, scenariusz stanowiący podstawę konkretnych zachowań językowych, bardziej lub mniej konwencjonalnych. Na przykład prośba może być zrealizowana nie tylko za pomocą zdania oznajmującego z jawnym performatywem (*Proszę cię o pomoc*), ale też za pomocą zdania w trybie rozkazującym (*Pomóż mi!*) lub pytania (*Czy możesz mi pomóc?*). Różnica w sposobie językowego sformułowania aktu ujawnia nieostre granice między prośbą a nakazem (wyraźnie zróżnicowane są jedynie **prototypy** tych aktów), a także zastępczą realizację aktu prośby w ramie pytania o możliwość zrobienia czegoś (wykorzystuje się

tutaj **metonimię** część-całość). Taki sposób wykonania aktu jest związany z oddziaływaniem zasad **etykiety językowej**, która zakłada, że stosowne (grzeczne) jest niebezpośrednie formułowanie aktów dyrektywnych, pozostawiające odbiorcy możliwość odmowy z zachowaniem twarzy. Sytuację taką antycypują także pytania z negacją (*Czy nie mógłbyś mi pomóc? // Nie pomógłbyś?*), stanowiące zarazem zachętę do spełnienia prośby. Efektem szczególnie **profilowania** aktu (naświetlania tylko pewnych elementów scenariusza) jest na przykład stwierdzenie podkreślające skutek pozytywny (dla odbiorcy) ewentualnego spełnienia prośby (*Byłbym ci wdzięczny za pomoc*) lub negatywny dla nadawcy – w przypadku jej niespełnienia (*Nie prosiłbym cię o pomoc, ale mam nóż na gardle*). Metonimie tego rodzaju łączą prośbę z aktami innej kategorii, np. ekspresywnymi: wyrażanie wdzięczności, wywoływanie współczucia.

Teoria aktów mowy uruchomiła tzw. przełom pragmatyczny w lingwistyce (zob. **pragmatyka językowa**), skierowany na przewartościowanie dominujących w XX wieku teorii i metod badawczych, nastawionych – zgodnie z założeniami **strukturalizmu** – na penetrowanie języka jako abstrakcyjnego systemu znaków i zależności między nimi. Wraz z upowszechnieniem teorii aktów mowy badanie wszelkiego rodzaju wypowiedzi, ze szczególnym uwzględnieniem intencji partnerów komunikacji oraz uwarunkowań kontekstowych aktu mowy, stało się równie ważnym zadaniem lingwistyki, modyfikującym znacznie koncepcje i metodologie takich jej dziedzin, jak **semantyka**, **stylistyka** czy **tekstologia**. [Lit. 3, 6, 7, 13, 14, 15, 17, 44, 64, 123, 128, 141, 163, 197, 206, 208, 220, 225, 261, 267, 272, 275, 276, 277, 294, 315, 316, 322, 326, 405, 426]

AKT PERLOKUCYJNY

zob. **akt mowy**

AMALGAMAT

zob. **przestrzeń mentalna**

ANAFORA

(1) odmiana **endofory**; relacja, która wiąże ze sobą dwa wyrażenia i zapewnia **spójność referencyjną** tekstu. Polega na tym, że pewne elementy leksykalne użyte w wypowiedzi odnoszą się do treści określonych słów i wyrażen poprzedzających, na przykład w komunikacie *Autor powieści znany jest miłośnikom literatury fantastycznej. Pisarz nieraz ich zaskakiwał swoją wyobraźnią rzeczownik pisarz* odsyła anaforycznie do poprzedza-

jącego wyrażenia *autor powieści*, które jest jego **hiponimem**. Oba składniki – mające wspólną część znaczenia – pozostają w relacji **koreferencji**. Anafora jest częściej realizowana przez zaimki, które przejmują jedynie pewne gramatyczne cechy poprzedzającego wyrażenia (liczbę, rodzaj), na przykład w drugim zdaniu przytoczonego wypowiedzenia zaimek osobowy (*ich*) pełni funkcję anaforyczną – odsyła do poprzedzającego pełnoznacznego określenia: *miłośnicy literatury fantastycznej*. (2) Anafora jako **figura retoryczna** oznacza powtórzenie określonego wyrażenia w tym samym miejscu tekstu (zazwyczaj na początku kolejnych wersów/ zdań dłuższej wypowiedzi); zob. również **katafora**. [Lit. 24, 29, 75, 174, 177, 193, 252, 254, 335, 368, 371, 411, 427]

ANALIZA SKŁADNIKOWA

zob. **semantyka składnikowa**

ANIMIZACJA

nadawanie rzeczom i zjawiskom abstrakcyjnym cech istot żywych. Przejawia się na poziomie języka w naruszaniu związków syntagmatycznych (**kolokacji**), czyli wychodzeniu poza łączliwość semantyczną danego słowa, wynikającą z jego **znaczenia denotacyjnego** (np. *gwiazdy mru-gają; strach ma wielkie oczy*). W retoryce animizacja jest traktowana jako odmiana **metafory**, czyli **figura stylu**. [Lit. 181, 335, 425]

ANTONIMIA

jedna z relacji znaczeniowych zachodzących między jednostkami systemu leksykalnego (**leksemami**), wyróżniana w **leksykologii** obok **synonimii** i **hiponimii**. W szerokim zakresie **antonimy** to nazwy ogólne (**predykaty**) o przeciwstawnym **znaczeniu**, np.: *prawdziwy ≠ fałszywy, dobro ≠ zło, kochać ≠ nienawidzić*. W **semantyce strukturalnej** rozróżnia się precyzyjnie, pod wpływem **logiki**, tzw. antonimie właściwą i sprzeczność znaczeniową. Pierwsza dotyczy relacji między takimi wyrażeniami, które oznaczają bieguny cechy podlegającej gradacji, jak: *niski ≠ wysoki, dobry ≠ zły, przyjaciel ≠ wróg*; druga zaś obejmuje określenia niestopniowalne, wykluczające się pod względem znaczeniowym, jak: *cierpliwy ≠ niecierpliwy, wierność ≠ zdrada, prawdziwy ≠ fałszywy*. Z logicznego punktu widzenia predykaty sprzeczne znaczeniowo spełniają następującą implikację: $p \rightarrow \sim q \wedge \sim q \rightarrow p$ (z tego, że p, wynika, że nie q, i z tego, że nie q, wynika, że p), czyli są poprawnie zastosowane w zdaniu: *Jeśli wniosek Jana jest prawdziwy, to nie jest fałszywy i jeśli nie jest fałszywy, to jest prawdziwy*. Antonimy

właściwe nie spełniają tego warunku – można ich relację wyrazić wzorem: $p \supset \sim q \wedge \sim(\sim q \supset p)$, realizowanym przez zdanie następujące: *Z tego, że Jan jest przyjacielem Piotra, wynika, że nie jest jego wrogiem, lecz z tego, że nie jest jego wrogiem, nie wynika, że jest przyjacielem*. Do antonimii w szerokim zakresie zalicza się również związek między takimi predykatami, jak: *dać ↔ wziąć, sprzedać ↔ kupić, wyższy ↔ niższy, nad ↔ pod* (zob. **konwersja**). [Lit. 6, 10, 31, 63, 67, 86, 87, 214, 226, 238, 335]

ANTONIM

zob. **antonimia**

ANTROPOMORFIZACJA

nadawanie rzeczom, twórcom świata przyrody i zjawiskom abstrakcyjnym cech ludzkich. Językowym odzwierciedleniem takiego sposobu postrzegania świata są metaforyczne połączenia słów (zob. **metafora**), naruszające łączliwość semantyczną, która wynika z ich **znaczenia denotacyjnego** (np. *prawo nakazuje; drzewa nam się kłaniają*). Szczególnym przypadkiem antropomorfizacji jest **personifikacja**, czyli przedstawianie obiektów i zjawisk nieożywionych pod postacią ludzką (np. *Polska jest naszą matką*). [Lit. 181, 335, 425]

ANTYTEZA

kontrast; **figura retoryczna** polegająca na zestawieniu obok siebie wyrażen o przeciwstawnych znaczeniach. Może to być proste, współrzędne zestawienie **antonimów**, które wydobywa ich przeciwstawność na poziomie **znaczenia denotacyjnego**, czyli podstawowych składników treści (np. *być albo nie być; wojna i pokój; białe i czarne*) lub które wskazuje na kontrast stereotypowych asocjacji, czyli **znaczenia konotacyjnego** zestawianych wyrażen (np. *rozważna i romantyczna; wielki człowiek do małych interesów*). Bardziej wyrafinowaną realizacją antytezy jest zespolenie wyrażenia określanego z określającym (*krzyk ciszy; oczy szeroko zamknięte; inteligentny głupiec* itp.), nazywane **oksymoronem**, który jest pewną postacią **epitetu** metaforycznego. [Lit. 181, 335, 425]

ARCHETYP POJĘCIOWY

zob. **schemat wyobrazeniowy**

ARCHISEM

zob. **semantyka składnikowa; sem**

ARCHITEKTONIKA TEKSTU

zob. **struktura tekstu**

ARGUMENT

składnik **struktury predykatowo-argumentowej** (sądu logicznego) reprezentowany w **zdaniu** przez wyrażenie oznaczające obiekt, któremu przypisuje się pewną własność – drugi składnik struktury, czyli **predykat**. Na przykład zdanie *Jan cierpi* przypisuje osobie nazwanej imieniem *Jan* (argument) pewien stan wyrażony czasownikiem *cierpieć* (predykat). W funkcji wyrażen argumentowych, które wyznaczają fizyczne przedmioty, występują nazwy o określonej **referencji**, przede wszystkim **nazwy własne**, np.: *Ania całuje się z Piotrem; Kowalscy wyjechali; Szwecja jest bogatym krajem*. Predykaty, czyli **nazwy pospolite** (ogólne), mogą być użyte w funkcji argumentowej jako składniki tzw. **deskrypcji określonych** – wyznaczających obiekty poprzez jednoznaczny opis (np. *matka ostatniego króla polskiego z dynastii Jagiellonów*) – lub jako odesłania do kontekstu sytuacyjnego (na przykład w zdaniu *Ten człowiek cierpi* pozycję argumentu zajmuje wyrażenie z nazwą pospolitą *człowiek* i zaimkiem wskazującym *ten*, który odsyła do kontekstu dostępnego percepcji nadawcy i odbiorcy wypowiedzi).

Argumenty wypełniają miejsca otwierane przez predykaty – są konkretyzacją schematycznych obiektów wyodrębnianych w strukturze znaczeniowej wyrażen predykatywnych (zob. **walencja**), np. predykat *całuje się* otwiera miejsce w zdaniu dla dwu **argumentów przedmiotowych** (nazw osób: *ktos z kimś*), a predykat *marzy* wymaga użycia nazwy osoby w pozycji podmiotu oraz nazwy zdarzenia (*o czymś*), czyli tzw. **argumentu nieprzedmiotowego**, w pozycji dopełnienia (por. *Paweł marzy o zwycięstwie w zawodach sportowych*). Właściwości argumentów, takie jak ich charakter przedmiotowy lub nieprzedmiotowy (zdarzeniowy) czy też pełnione przez nie **role semantyczne** (np. źródło, wykonawca czynności, nosiciel stanu, obiekt, odbiorca, ścieżka, lokalizator), zależą od treści predykatów. [Lit. 10, 31, 87, 112, 116, 132, 133, 143, 165, 212, 214, 234, 317, 338, 368, 398]

ARGUMENT NIEPRZEDMIOTOWY

inaczej: **argument zdarzeniowy**; rodzaj **argumentu**, któremu w strukturze zdania odpowiada wyrażenie oznaczające sytuację (zdarzenie, zjawisko) w przeciwieństwie do tzw. **argumentu przedmiotowego**, który odnosi się do obiektu fizycznego (rzeczy, osoby). Argumenty nieprzedmiotowe wypełniają pozycje dopełnień przy tzw. **predykatach** wyższego rzędu, np. przy czasownikach: *myśleć, wiedzieć, powodować*. W zdaniu złożonym:

Jan wie, że jego sąsiad wyjechał za granicę zdanie podrzędne dopełnieniowe (*jego sąsiad wyjechał za granicę*) oznacza pewne zdarzenie, a więc jest sformułowaniem argumentu nieprzedmiotowego, wymaganego przez predykat zdania głównego (*wie*), podczas gdy nazwa własna w pozycji podmiotu (*Jan*) służy wyznaczeniu argumentu przedmiotowego przy tym samym predykanie. Cytowane wypowiedzenie złożone może być łatwo przekształcone na zdanie pojedyncze: *Jan wie o wyjeździe swojego sąsiada za granicę*. Argument nieprzedmiotowy przybiera wówczas postać wyrażenia, które jest efektem operacji składniowej, zwanej nominalizacją; polega ona na przekształceniu predykatu zdania zależnego (*wyjechał za granicę*) w konstrukcję z rzeczownikiem (*wyjazd za granicę*). [Lit. 10, 31, 87, 112, 132, 133, 143, 165, 214, 234, 338, 368, 398, 420, 421]

ARGUMENT PRZEDMIOTOWY

rodzaj **argumentu**, któremu w strukturze zdania odpowiada wyrażenie oznaczające konkretny obiekt fizyczny (rzecz, osobę, zwierzę) w przeciwieństwie do tzw. **argumentu nieprzedmiotowego**, którego odniesieniem jest pewna sytuacja (zdarzenie). Argument przedmiotowy może być wyrażony nazwą własną, na przykład imieniem i nazwiskiem (*Adam Mickiewicz*) osoby, której przypisuje się pewną charakterystykę (np. miejsce urodzenia), stanowiącą treść odpowiedniego **predykatu** (składnika orzekającego) w zdaniu: *Adam Mickiewicz urodził się w Zaosiu koło Nowogródka*. Ten sam argument może być wyrażony za pomocą jednoznacznego opisu (zob. **deskrypcja określona**), na przykład: *Autor „Pana Tadeusza” /Poeta, który napisał „Odeę do młodości” itp./ urodził się w Zaosiu koło Nowogródka*. W kolejnym zdaniu orzekającym coś o tym samym obiekcie argument taki może być wyrażony nazwą pospolitą (np. *poeta*), zaopatrzoną w odpowiednią **deikse** (np. zaimek wskazujący *ten*), która odsyła do poprzedzającego wyrażenia o jednoznacznej **referencji**: *Poeta ten był najwybitniejszym twórcą polskiego romantyzmu*. [Lit. 10, 31, 87, 112, 116, 132, 133, 143, 165, 212, 214, 234, 368]

ARGUMENT ZDARZENIOWY

zob. **argument nieprzedmiotowy**

AUGMENTATIVUM

wyraz zgrubiały (zgrubienie), utworzony od innego za pomocą afiksu dodającego do znaczenia wyrazu podstawowego cechę «duży; większy niż zakłada norma»; przeciwieństwo **deminutivum**. Formacje augmentatywne

są tworzone specjalnymi przyrostkami zgrubiającymi, np. *-isko, -och, -or, -achny* (*chłopisko, tłuścioch, indor, wielgachny*). Zgrubienia zwykle niosą dodatkowe nacechowanie pejoratywne desygnatu (*wstrętne ptaszysko*), ale są też używane w funkcji hipokorystycznej (*biedne kocisko*) – zob. **hipocoristicum**. Użycie *augmentativum* bywa środkiem realizacji **hiperboli**. [Lit. 54,77, 86, 335]

BAZA KONCEPTUALNA

zob. **profilowanie**

BEZPOŚREDNI AKT MOWY

zob. **akt mowy**

BŁĄD LOGICZNY

inaczej: nonsens, paralogizm; rozumowanie niewłaściwe, niezgodne z prawami **logiki**, ujawnione w wypowiedzi zawierającej wewnętrzną sprzeczność. Fałszywy wniosek może być skutkiem tzw. entymematu (sofizmatu), czyli pominięcia istotnej przesłanki, której mówiący sobie nie uświadamia. Często wynika z nieznajomości właściwego **znaczenia** słów, co prowadzi do naruszenia ich łączliwości w wypowiedzi, np. użycia tego samego słowa w dwu różnych znaczeniach w bliskim sąsiedztwie (zob. **ekwiwokacja**). Może być także efektem **redundancji** treściowej, np. połączenia słów bliskoznacznych (zob. **pleonazm**). Te same mechanizmy, które prowadzą do powstania błędu logicznego, bywają podstawą świadomie stosowanych figur retorycznych (zob. **metafora, oksymoron, paronomazja**) i źródłem **dowcipu językowego**. [Lit. 53, 54, 74, 124, 152, 181, 212, 338, 339, 424, 425]

CENTRUM DEIKTYCZNE

zob. **deiksa**

CZĘŚĆ-CAŁOŚĆ

jedna z relacji między **jednostkami językowymi**, wyodrębniana w **gramatyce kognitywnej**; zachodzi między jednostką złożoną a jej częściami składowymi na płaszczyźnie fonologicznej i semantycznej. Na przykład wyrażenie *obraz nad łóżkiem* na poziomie formy jest połączeniem pięciu sylab, które składają się z określonej liczby dźwięków – głosek, a na poziomie semantycznym stanowi związek treści wyrazów *obraz* i *łóżko* połączonych relacją góra-dół – zob. **jednostka symboliczna**. Relacja część-całość orga-

nizuje również zjawiska przesunięć semantycznych wynikających z **metonimii** (np. *głowa* «część ciała człowieka» > «osoba, człowiek» w użyciu: *małdra głowa*). [Lit. 156, 177, 198, 199, 303, 342, 361, 365, 366]

DEFINICJA (łac. *definitio*)

wyjaśnienie **znaczenia** jednostki językowej (**nazwy danej kategorii**). Jest najważniejszym celem **semantyki** jako nauki o znaczeniu jednostek językowych i podstawowym zadaniem **leksykografii** jako praktyki tworzenia **słowników** (opracowań zestawiających w określonym porządku nazwy danego języka wraz z ich definicjami). Podstawowy czasownik łaciński *definire* znaczył pierwotnie «odgraniczać, oddzielać». W **logice** Arystotelesa (zob. **klasyczna koncepcja kategoryzacji**) zadaniem przypisanym definicji było wskazanie wspólnych cech obiektów należących do kategorii oznaczonej daną nazwą – cech koniecznych, tj. warunkujących istotę rzeczy, i wystarczających do tego, by odróżnić (oddzielić) daną kategorię od innych (podobnych pod pewnymi względami), np. ssaka od ryby, drzewo od krzewu, kobietę od mężczyzny. Definicja miała też wskazywać na hierarchiczne powiązania kategorii naturalnych (relacje nadrzędno-podrzędne). Wyrażenie definiujące (zwane **definiensem**) powinno zatem obejmować dwa zasadnicze składniki: pojęcie ogólne (tzw. **genus proximum**), w którym mieści się zakres znaczeniowy pojęcia definiowanego (**definiendum**), oraz cechy wyodrębniające (tzw. **differentia specifica**) dane pojęcie od innych w ramach wskazanej kategorii nadrzędnej. Jako wzorcowy przykład takiego modelu **definicji klasycznej** podaje się Arystotelesowską propozycję objaśnienia znaczenia nazwy *człowiek*: «zwierzę dwunożne». Pierwszy składnik («zwierzę») odpowiada pojęciu ogólnemu, drugi («dwunożne») – pojęciu cechy dyferencyjnej, gatunkowej (odróżniającej). Abstrahując od pewnego prymitywizmu przytoczonej definicji w zakresie wyodrębnienia cech różniących człowieka od zwierząt, trzeba podkreślić, że objaśnienia tej nazwy (i innych haseł tego rodzaju) podawane w dwudziestowiecznych słownikach są podobnie skonstruowane – por. definicję w SŁOWNIKU JĘZYKA POLSKIEGO pod redakcją Witolda Doroszewskiego:

człowiek «Homo sapiens, istota żywa z rodziny człowiekowatych, z rzędu naczelnych, wyróżniająca się wśród innych najwyższym rozwojem psychiki i życia społecznego, jedyna posiadająca kulturę i zdolna do jej tworzenia»

W definicji tej rozbudowano charakterystykę kategorii ogólnej („istota żywa”) zgodnie z aktualnym stanem wiedzy naukowej („z rodziny człowiekowatych, z rzędu naczelnych”), a za cechy dyferencyjne uznano zdolności związane z rozwojem psychicznym i społeczno-kulturowym. Taki klasyczny model definicji uprzywilejowuje odniesienie charakterystyki do przedmiotu odpowiadającego nazwie (definicja encyklopedyczna), a nie do pojęcia kojarzonego przez mówiących z danym słowem (definicja realno-znaczeniowa); w związku z tym preferuje się odwołania do wiedzy naukowej, a nie wiedzy potocznej; podaje się cechy substancjalne (fizyczne, biologiczne) i relacyjne, które stanowią kryteria taksonomii naukowych, a nie takie, które są ważne z punktu widzenia potocznych kategoryzacji (związanych z codziennym doświadczeniem użytkowników języka, stereotypami poznawczymi, wartościowaniem). Charakterystyczne jest również używanie terminów naukowych w objaśnieniach zawartych w słownikach języka ogólnego.

Scharakteryzowany model definicji dominuje nadal w leksykografii; przy czym pod wpływem koncepcji związanych z **semantyką strukturalną** większą wagę przywiązuje się do spójności objaśnień, tj. uwzględniania relacji znaczeniowych między jednostkami leksykalnymi, a mniej – do informacji wynikających z wiedzy pozajęzykowej (encyklopedycznej, naukowej). Koncepcje semantyczne oparte na przekonaniu, że znaczenia jednostek nie stanowią niepodzielnych całości, lecz dają się rozbić na prostsze składniki treściowe, wpłynęły na większy stopień analityczności definicji słownikowych i używanie nazw potocznych (wspólnoodmianowych) na poziomie definiensa, a unikanie terminów naukowych, niezadomowionych w języku ogólnym. Definicje analityczne, respektujące wszystkie wymogi **analizy składnikowej** znaczeń czy zasady tzw. **eksplikacji semantycznych**, formułowanych za pomocą *lingua mentalis*, nie znajdują jednak szerszego zastosowania w słownikach przeznaczonych do użytku ogólnego, są natomiast wykorzystywane w naukowych opracowaniach lingwistycznych.

W zależności od przeznaczenia i zakresu słownika rozszerza się ścisłą definicję klasyczną (złożoną z *genus proximum* i *differentia specifica*), obejmującą **znaczenie denotacyjne**, o składniki dodatkowe, asocjacyjne (**znaczenie konotacyjne**), tj. różne informacje kojarzone z nazwą (kulturowe, pragmatyczne, aksjologiczne). W artykule słownikowym zawarte są także kwalifikatory wskazujące na nacechowanie ekspresywne lub stylistyczne nazwy oraz jej zasięg czasowy i geograficzny. Zwykle podaje się również przykłady użycia definiowanego słowa (szablony leksykalne i **frazeologi-**

zmy) oraz podstawowe informacje gramatyczne, jak przynależność do części mowy, typ odmiany etc. Definicja klasyczna (i zarazem realnoznaczeniowa) jest utożsamiana z „definicją” w ścisłym sensie tego terminu; rozszerzenie tej nazwy na inne typy charakterystyki słownikowej nie jest uzasadnione. Niemniej jednak w opisach leksykograficznych używa się również takich określeń, jak „definicja zakresowa” (podawanie zakresu odniesienia nazwy, np. *owoce*: «jabłka, gruszki, śliwki etc.»), „synonimiczna” (zestawienie definiowanego hasła z wyrazem bliskoznacznym, np. *zakazywać* – «zabraniać»); „strukturalna” (wskazanie podstawy słowotwórczej danego wyrazu, np. *łaskawość* «rzeczownik utworzony od przymiotnika *łaskawy*»); „gramatyczna” (podanie charakterystyki fleksyjnej, np. *jedzący* «forma imiesłowu przymiotnikowego czynnego od czasownika *jeść*»). Informacje tego rodzaju nie są definicjami w sensie ścisłym i powinny jedynie towarzyszyć definicji realnoznaczeniowej, choć w praktyce leksykograficznej nierzadko ją zastępują.

Istotne przewartościowania opisu semantycznego i klasycznego modelu definicji dokonują się od niedawna pod wpływem ujęć związanych z rozwojem **semantyki kognitywnej**. Mają one na celu rekonstrukcję pojęć składających się na **językowy obraz świata** danej społeczności, tj. podmiotową, kulturowo uwarunkowaną jej interpretację. Opracowania słownikowe zawierają często znacznie bardziej, niż w tradycyjnej definicji, rozbudowaną charakterystykę kategorii pojęciowych, odpowiadającą składnikom wiedzy potocznej (zob. **definicja kognitywna**). [Lit. 10, 21, 26, 40, 41, 63, 69, 78, 79, 87, 89, 118, 119, 120, 122, 133, 214, 238, 243, 280, 298, 308, 318, 323, 329, 330, 331, 332, 333, 384, 397, 398, 401, 407, 420, 421, 424]

DEFINICJA KLASYCZNA

zob. **definicja**

DEFINICJA KOGNITYWNA

model opisu **znaczenia** jednostek językowych adaptujący główne założenia **semantyki kognitywnej**, koncepcji **językowego obrazu świata** oraz teorii psychologicznych, które dowodzą prawdziwości tzw. **kategoryzacji przez prototyp** organizującej wiedzę potoczną, zakodowaną w znaczeniach symboli językowych. Celem opisu semantycznego jest ujawnienie tej wiedzy, czyli systemu **pojęć** wraz z wpisanym wewnątrz podmiotowym, wartościującym i kulturowo uwarunkowanym punktem widzenia. Najpierw zakładano, że definicja kognitywna będzie jedynie rozszerzeniem **definicji klasycznej**: oprócz **znaczenia denotacyjnego** (cech wspólnych i odróżniających daną

kategorię pojęciową od innych) miała zawierać fakultatywną, realizowaną kontekstowo warstwę **konotacji** znaczeniowych, związanych z kulturowym doświadczeniem użytkowników języka, stereotypami poznawczymi, wartościowaniem itp. Rozwój teorii kognitywnych i badań kulturowo-językowych sprawia, że opisy semantyczne – prezentowane w opracowaniach takich, jak lubelski SŁOWNIK LUDOWYCH STEREOTYPÓW JĘZYKOWYCH pod redakcją Jerzego Bartmińskiego – przybierają postać obszernych „portretów pojęciowych”, coraz mniej przypominających tradycyjne definicje słownikowe. W opisach tego rodzaju nie powiela się klasyfikacji naukowych i informacji encyklopedycznych, choć autorzy nie respektują także podziału na wiedzę ściśle językową i pozajęzykową. Zawartość definicji kognitywnych stanowią potoczne **konceptualizacje**, znajdujące potwierdzenie w **klišach językowych** oraz rytuałach kulturowych i komunikacyjnych.

Definicje kognitywne z założenia mają charakter otwarty (na nowe dane wynikające z nieustającego procesu poznawczego) i są uporządkowane zgodnie z modelem kategoryzacji prototypowej, tzn. prezentują na pierwszym miejscu informacje stanowiące centrum pojęciowe kategorii, najczęściej aktualizowane w wypowiedziach, a następnie charakterystyki peryferyjne i marginalne. Zgodnie z takim założeniem na pierwszym miejscu, na przykład w definicji słowa *matka*, znalazłaby się informacja odnosząca się do prototypu kategorii: «kobieta, która urodziła i wychowała dziecko; żona ojca», w dalszej kolejności pojawiłyby się charakterystyki matek „nietypowych”, określanych jako: *macocha*, *samotna matka*, *matka zastępcza*, *matka biologiczna* itp., a następnie – cechy konotacyjne związane z takimi **stereotypami** kulturowo-językowymi, jak: *matka Polka*, *Matka Boska*, *uczucia macierzyńskie*, *matkować komuś* i in.

Składniki definicji kognitywnej mogą być także układane w zespoły tworzące określone kategorie (**fasety** – według określenia Anny Wierzbickiej), czyli „aspekty” charakteryzowanego zjawiska. Na przykład w definicjach nazw owoców powinny zostać uwzględnione takie powtarzalne fasety (aspekty definiowanej kategorii), jak: «rodzaj», «pochodzenie», «wygląd – kształt, kolor, dojrzałość, rozmiar», «sposób jedzenia – skórka, przygotowanie, smak, części niejadalne». Zgodna z takim modelem opisu kulturowo-semantycznego definicja nazwy *winogrona* (rzadziej używanej w liczbie pojedynczej: *winogrono*) mogłaby brzmieć następująco:

«drobne, jadalne owoce o kształcie owalnym, tworzące kiść, tj. grono skupione na jednej gałązce winorośli – pnącego krzewu, który rośnie zazwyczaj w sadach zwanych winnicami (uprawianych w krajach o ciepłym klimacie); dojrzałe owoce mają najczęściej kolor żółty lub fioletowy, mniej dojrzałe są koloru zielonego; można je jeść, odrywając pojedyncze owoce od kiści i wkładając całe do ust; miąższ dojrzałych owoców jest soczysty i słodki, niedojrzałych – słodko-kwaśny; mają twardawą skórkę i drobne pestki; wytwarza się z nich sok i wino; kiść winogron ma walor dekoracyjny: ułożona na wierzchu owoców znajdujących się na paterze stanowi ozdobę stołu; jest częstym motywem sztuki malarskiej»

[Lit. 11, 22, 23, 26, 66, 50, 154, 155, 173, 177, 178, 182, 235, 242, 247, 248, 281, 331, 333, 361, 376, 381, 388, 418]

DEFINIENDUM

zob. **definicja**

DEFINIENS

zob. **definicja**

DEIKSA

inaczej **egzofora**; wskazywanie obiektów rzeczywistości, do której odnosi się wypowiedź; właściwość znaków językowych, polegająca na zakotwiczeniu ich sensu w kontekście pozajęzykowym. **Wyrażenia deiktyczne** to w szczególności **nazwy własne** (identyfikują indywidualne obiekty; mają stałe odniesienie) oraz zaimki (*ja, ty, to, tu, tam*), których **referencja** jest zmienna, zależna od **konsytuacji**. Funkcję deiktyczną mogą pełnić **nazwy pospolite** (ogólne), jeśli są zaopatrzone w wyrażenia „kotwiczące” („shif-ters” w terminologii Romana Jakobsona), czyli takie, które aktualizują odniesienie tych nazw; na przykład w wyrażeniach *moja matka, to drzewo* zaimki dzierżawczy i wskazujący nadają jednoznaczną referencję (odniesienie) nazwom ogólnym *matka* i *drzewo*. Wyrażenia deiktyczne (zwane także okazjonalnymi, indeksalnymi lub samozwrotnymi), odnoszące się do mówiącego „ja”, miejsca „tutaj” oraz czasu „teraz” tworzą **centrum deiktyczne**, które pozwala nam właściwie interpretować w danym kontekście znaczenie takich słów, jak: *przybył* «dotarł do miejsca, w którym „ja” się znajdowałem», *wyjechał* «oddalił się z miejsca, w którym „ja” się znajdowałem», *tam* «nie „tutaj”, czyli w innym miejscu niż to, w którym „ja” się znajduję», *wczoraj* «w dniu poprzedzającym dzień obejmujący chwilę

obecną („teraz”), w której to mówię»; podobnie kontekstowo interpretowane są takie wyrażenia, jak: *mój pies, tamto drzewo, w pobliżu, dalej, z prawej/ z lewej strony, z przodu/ z tyłu* itp. W konkretnym tekście (na przykład literackim) centrum deiktyczne może być projektowane przez narratora na innych uczestników świata przedstawionego (por. *Wszyscy przyszli do Kubusia Puchatka* – centrum deiktyczne znajduje się w miejscu i czasie, w których przebywa Kubuś Puchatek).

Interpretacja kognitywna (zob. **lingwistyka kognitywna**) znacznie rozszerza pole obserwacji deiksy, m.in. o funkcje tzw. deiksy relacyjnej, określającej zależności między elementami świata przedstawionego w tekście. W rozumieniu Petera Stockwella (teoretyka „poetyki kognitywnej”) chodzi o takie wyrażenia, które kodują względne położenie autora, narratora, postaci i czytelników, a więc o wskaźniki **modalności, perspektywy** (punktu widzenia) i **profilowania** (tj. ogniskowania uwagi na określonym obiekcie), a także o stosowane (przez osoby działające w świecie przedstawionym) formy adresatywne, tytułarne, grzecznościowe oraz o wartościujący dobór słów. Kognitywna teoria „przesunięcia deiktycznego” zakłada zajęcie przez czytelnika określonego stanowiska poznawczego w świecie wykreowanym przez autora tekstu, dzięki czemu może on (czytelnik) rozumieć wyrażenia deiktyczne względem aktualnego centrum (pola deiktycznego), skupionego na przykład wokół narratora, postaci lub wirtualnego odbiorcy. Wyrażenia te (deiksy) można kategoryzować jako: percepcyjne, przestrzenne, czasowe, relacyjne, tekstowe i kompozycyjne. Sposób budowania tego centrum w danym tekście, jego identyfikowania oraz przesuwania w procesie lektury jest kluczowym zagadnieniem poznawczym w interpretacji wypowiedzi (zwłaszcza tekstu literackiego). [Lit. 24, 29, 44, 47, 55, 84, 89, 122, 133, 137, 147, 168, 177, 193, 203, 213, 214, 239, 254, 262, 263, 276, 289, 290, 296, 299, 314, 321, 337, 342, 387, 411, 426, 427]

DELEKSYKALIZACJA

proces odwrotny do **leksykalizacji**; przywrócenie wyrazowi pochodnemu zatartego **znaczenia strukturalnego**: zgodnie z właściwą genezą (np. w definicji: *miednica* – „dawniej: naczynie z miedzi”) lub niezgodnie (np. w objaśnieniu: *Warszawa* – „nazwa utworzona od imion Wars i Sawa”) – zob. **etymologia ludowa**. W szerszym rozumieniu obejmuje także odmetaforyzowanie stałych **frazeologizmów**, polegające na tym, że w określonym kontekście językowym odżywa znaczenie dosłowne poszczególnych składników związku. Jest to zazwyczaj rezultat naruszenia w zdaniu łącz-

liwości leksykalnej frazeologizmu, a więc wynik **błędu logicznego** (np. *Zapamiętajcie, że to dyrygent gra pierwsze skrzypce w orkiestrze*) lub celowo konstruowanego **dowcipu językowego** (*Poszedł po rozum do głowy i dotychczas nie wrócił*). [Lit. 53, 54, 86, 79, 238, 256, 335]

DELIMITACJA TEKSTU

wewnętrzne rozczłonkowanie **tekstu** jako całościowego komunikatu; kompozycja wypowiedzi wielozdaniowej. Obejmuje przede wszystkim formuły realizujące fatyczną **funkcję wypowiedzi**, tj. wyrażenia i zwroty sygnalizujące początek i koniec tekstu. Formuły te stanowią elementy wzorca gatunkowego: np. zdania *Był raz sobie pewien książę* oraz *Żyli długo i szczęśliwie* wskazują na inicjalną i finalną sekwencję baśni; umieszczone w tych samych pozycjach zwroty *Drogi Jurku* oraz *Łączę serdeczne pozdrowienia* odsyłają do struktury listu; incipit *Boże, Ojcze Wszchemogący* oraz zakończenie *Amen* wyróżniają modlitwę jako gatunek wypowiedzi itp. Delimitację sygnalizują także eksplicytne elementy **metatekstu**, tj. wyrażenia odnoszące się do aktualnego tekstu (lub jego części) bądź do właściwości gatunku i stylu, np.: *zacznę od prostego stwierdzenia...*; *przyjrzyjmy się temu bliżej...*; *nawiasem mówiąc...*; *na zakończenie wykładu...* itp. **Rama metatekstowa** i jej funkcja delimitacyjna łączą się ze zmianą punktu widzenia w komunikacie (zob. **perspektywa**). Wskaźniki delimitacji funkcjonują na różnych płaszczyznach wypowiedzi mówionej i pisanej: prozodycznej (akcent, intonacja), graficznej (podkreślenia, znaczki akapitu, odstępy, punkty etc.), leksykalnej (por. przytoczone wyżej formuły metatekstowe); składniowej (np. zmiana szyku wyrazów; równoważniki zdań w tytułach i podtytułach); treściowej (np. zdarzenia, takie jak narodziny i śmierć postaci). Delimitatory z różnych poziomów organizacji wypowiedzi mogą się dublować; mogą także wyznaczać wyraźne granice pomiędzy sekwencjami tekstu lub wskazywać na ich fragmentaryczność czy formę „otwartą”, obserwowaną zwłaszcza w literaturze pięknej. Wyraźne powiązanie delimitatorów z odmianami gatunkowo-stylistycznymi tekstów czyni z nich ważne kryterium wyodrębniania **gatunków mowy**, których badaniem zajmuje się **genologia lingwistyczna**. [Lit. 1, 24, 44, 47, 73, 75, 103, 105, 106, 181, 193, 216, 223, 229, 231, 253, 322, 326, 328, 346, 348, 369, 371, 387, 411, 412, 414, 426, 427]

DEMINUTIVUM

wyraz zdrobniały (zdrobnienie), utworzony od podstawowego za pomocą specjalnego afiksu, tj. przyrostka zdrabniającego (w rzeczownikach rodzaju

męskiego są to najczęściej przyrostki: *-ek* lub *-ik/-yk* i rozszerzone: *-eczek*, *-iczek/-yczek*, *-ulek*, *-utek*; ich odpowiedniki w rodzaju żeńskim i nijakim to: *-ka*, *-eczka*, *-iczka/-yczka*, *-ulka*, *-utka*; *-ko*, *-eczko*, *-ątko* i inne). Sufiks zdrabiający wnosi cechę semantyczną «mały» do znaczenia rzeczownika pochodnego, np. *kotek* «mały kot», *piłeczka* «mała piłka», *zwierzątko* «małe zwierzę»; sufiksy: *-utki*, *-eńki*, *-uśki* dodawane do podstaw przymiotnikowych są używane w celu wzmocnienia intensywności cechy (np. *malutki* «bardzo mały», *bieluśki* «bardzo biały»). Wyrazy deminutywne często spełniają dodatkowe funkcje znaczeniowe: są używane jako spieszczenia (zob. *hipocoristicum*), znak *ironii* (np. *aktoreczka*) czy uniżonej grzeczności (*raczki całuję*) itp. Zdrobnienia bywają też środkiem eufemizacji wypowiedzi (zob. *eufemizm*). [Lit. 19, 54, 77, 86, 312, 335, 405]

DENOTACJA

inaczej **oznaczanie**; zakres odniesienia; **ekstensja**. Termin został wprowadzony jeszcze w XIX wieku przez brytyjskiego filozofa Johna S. Milla dla wyrażenia relacji niebezpośredniej między **znakiem językowym** a **denotatem**, czyli klasą obiektów oznaczanych (zob. **trójkąt semiotyczny** Ogdena i Richardsa). W myśl tej teorii **nazwy pospolite** (np. *stół*, *pies*, *dobry*, *pić*) mają denotację, która warunkuje przypisywanie im określonego znaczenia (**konotacji**) jako zespołu cech wspólnych, przysługujących wszystkim reprezentantom **kategorii** niezależnie od indywidualnych (pomijanych w procesie kategoryzacji) różnic między nimi. W przeciwieństwie do nich **nazwom własnym** (np. *Jan*, *Alicja*, *Kowalski*, *Białystok*, *Europa*) odnoszącym się do jednostkowych obiektów, a więc mającym **referencję** (a nie denotację), przypisuje się jedynie funkcję identyfikacyjną, a nie znaczeniową.

Koncepcja ta została z czasem – na gruncie **semantyki** językoznawczej – doprecyzowana i nieco zmodyfikowana: znaczenie nazw pospolitych jako zespół cech wspólnych obiektów danej kategorii, a więc uwarunkowane denotacją (zakresem odniesienia) nazwy, określono jako **znaczenie denotacyjne**. Termin „konotacja” zarezerwowano natomiast dla dodatkowych (w tym kulturowych, wartościujących, ekspresywnych) składników treści wyrazu pospolitego oraz dla indywidualnych asocjacji związanych z nazwą użytą w określonym kontekście. Tak rozumiane **znaczenie konotacyjne** przypisuje się niekiedy również nazwom własnym, które nie posiadają znaczenia denotacyjnego. [Lit. 79, 86, 87, 133, 164, 236, 262, 263, 290, 299, 307, 312, 321, 332, 337, 247, 413, 424]

DENOTAT

klasa obiektów oznaczanych daną nazwą ogólną (zob. **denotacja**), np. denotatem nazwy *pies* są wszystkie zwierzęta określane tym słowem. [Lit. 79, 133]

DESKRYPCJA NIEOKREŚLONA

wyrażenie predykatywne (zob. **predykat**), które odnosi się do całej klasy obiektów (np. *pisarz, matka, duże miasto, prezydent państwa* itp.), a więc może charakteryzować różne obiekty, wskazywane w zdaniu za pomocą wyrażen argumentowych (zob. **argument**), w przeciwieństwie do **deskrypcji określonej**, która niesie charakterystykę indywidualnego przedmiotu. Deskrypcje w postaci nazwy ogólnej zespolonej z zaimkiem nieokreślonym (np. *jakiś człowiek; pewna kobieta*) lub sam zaimkiem nieokreślony (np. *ktoś, coś*) są używane w zdaniu (w pozycji argumentowej) do wyznaczenia obiektu nieokreślonego dla nadawcy i odbiorcy (np. *Ktoś przyszedł; Był tu jakiś człowiek*) lub tylko dla odbiorcy (*Pewna kobieta chce się z tobą spotkać*). [Lit. 87, 116, 133, 152, 165, 214, 254, 263, 263, 339, 368, 424]

DESKRYPCJA OKREŚLONA

wyrażenie predykatywne (zob. **predykat**) opisujące własności indywidualnych (jednostkowych lub zbiorowych) obiektów, a więc łączące się w zdaniu z jednym wyrażeniem argumentowym (zob. **argument**), które wyznacza określony obiekt rzeczywistości (np. deskrypcja *jest autorem powieści „Lalka”* w zdaniu: *Bolesław Prus jest autorem powieści „Lalka”*). Predykat ograniczony do wyrażenia: *jest autorem powieści* stanowiłby tzw. **deskrypcję nieokreśloną** i mógłby łączyć się w zdaniach z wyrażeniami argumentowymi oznaczającymi różne osoby, np.: *Bolesław Prus, Józef Ignacy Kraśzewski, Stefan Żeromski* itp. Deskrypcja określona natomiast może być przeniesiona na pozycję argumentu zdania i użyta do wyznaczenia obiektu, o którym się coś orzeka, gdyż stanowi jednoznaczny opis pozwalający na identyfikację tego obiektu (por. *Autor powieści „Lalka” znał dobrze Warszawę*). Podobną funkcję pełnią takie deskrypcje, jak: *pierwszy polski kosmonauta; kraj ze stolicą w Berlinie; pokonani w bitwie pod Grunwaldem w 1410 roku* itp. Wyznaczanie obiektów jednostkowych dokonuje się bądź za pomocą **wyrażen deiktycznych** o jednoznacznej **referencji** (nazwy własne albo użyte w określonym kontekście zaimki osobowe *ja, ty* lub połączenia zaimka wskazującego z nazwą ogólną: *Ten człowiek znowu o ciebie pytał.*), bądź za pomocą deskrypcji złożonych z nazw ogólnych (*autor, kosmonauta, kraj...*) i dodatkowych określeń, które wiążą nazwę ogólną z kon-

kretnym obiektem rzeczywistości. [Lit. 87, 116, 133, 152, 165, 214, 254, 263, 263, 339, 368, 424]

DESYGNET

fragment rzeczywistości, do której odnosi się **znak językowy**. Może być indywidualnym obiektem (**referent**) lub klasą podobnych obiektów (**denotat**). **Nazwa pospolita** desygnuje (oznacza) pewną klasę osób, rzeczy, właściwości, czynności, zjawisk itp. ze względu na istotne cechy odróżniające ją od innych klas. Cechy te nazywa się desygnacyjnymi lub denotacyjnymi (konstytuują **znaczenie denotacyjne** nazwy) w odróżnieniu od innych, mniej istotnych właściwości, zwanych konotacyjnymi (tworzą **znaczenie konotacyjne**). Określony obiekt jednostkowy jest desygnatem **nazwy własnej**, której nie przysługuje znaczenie denotacyjne. [Lit. 79, 86, 87, 133, 176, 254, 260, 299, 314, 335]

DICTUM

zob. **semantyka zdania; presupozycja**

DICTUM REMATYCZNE

zob. **presupozycja**

DICTUM TEMATYCZNE

zob. **presupozycja**

DIFFERENTIA SPECIFICA

zob. **definicja**

DOMENA KOGNITYWNA

zob. **domena poznawcza**

DOMENA POJĘCIOWA

zob. **domena poznawcza**

DOMENA POZNAWCZA (pojęciowa/kognitywna)

określona dziedzina ludzkiego doświadczenia poznawczego (kognitywnego); uporządkowany obszar wiedzy; element **bazy konceptualnej** stanowiącej tło dla **pojęcia** aktualizowanego przez daną **jednostkę językową** (zob. **profilowanie**). Na przykład rzeczownik *pień* wydobywa (profiluje) określony element z szerszej bazy pojęciowej, która obejmuje takie kategorie, jak: *korzeń, korona, gałęzie, drzewo*. Aby wyjaśnić znaczenie nazwy

pień, trzeba przywołać wiedzę na temat całej domeny pojęciowej, tzn. określić relacje między oznaczonym obiektem a innymi składnikami pojęcia «drzewo». Opis **znaczenia** nazwy wymaga zazwyczaj uwzględnienia cech pochodzących z różnych domen pojęciowych, składających się na bazę konceptualną (matrycę semantyczną) desygnowanej **kategorii**. Na przykład na pojęcie «winogrona» składają się cechy pochodzące z domeny przestrzennej (wielkość, kształt, występowanie w kiściach...) oraz inne informacje dostarczane przez zmysły (tj. związane z domenami koloru, zapachu, smaku), a także elementy wiedzy bardziej abstrakcyjnej: to, że winogrona są rodzajem owoców jadalnych; że są uprawiane w krajach o łagodnym, ciepłym klimacie; że wytwarza się z nich wino itp. Kwestią problematyczną i różnie rozstrzyganą na gruncie współczesnej semantyki jest zakres wiedzy wspólnej, która powinna być uwzględniona w **definicji** nazwy danej kategorii.

W **semantyce kognitywnej** wyróżnia się dwa typy domen poznawczych: pierwotne (źródłowe) i wtórne (docelowe). Te pierwsze stanowią podstawę ludzkiej wiedzy i są ściśle związane z doświadczeniem zmysłowym człowieka. Chodzi o te aspekty rzeczywistości, które są nam dostępne dzięki zmysłom wzroku, słuchu, smaku i dotyku, a więc wygląd (kształt) obiektów fizycznych i ich relacje w przestrzeni, a także wszelkie odczucia cielesne (związane z poruszaniem się, odczuwaniem temperatury, bólu, przyjemności). Pojęcia z tych podstawowych domen naszego doświadczenia są źródłem uniwersalnych **schematów wyobrażeniowych**, takich jak: «źródło»; «ścieżka»; «cel»; «pojemnik»; «poruszanie się w pewnym kierunku»; relacje «góra-dół»/«przód-tył»/«zewnątrz-wewnątrz»/«część-całość» itp., stanowiących podstawę **konceptualizacji** zakodowanych w języku. Schematy tego rodzaju oraz bardziej skonkretyzowane pojęcia są rzutowane (projektowane) na domeny docelowe – abstrakcyjne, takie jak: czas, procesy umysłowe, uczucia, relacje społeczne – i nadają im strukturę pojęciową (zob. **metafora**). Na przykład mówiąc, że *czas ucieka*, rzutujemy pojęcie «istoty żywej, która porusza się w pewnym kierunku» na abstrakcyjne zjawisko czasu, a mówiąc o *pustych słowach*, projektujemy strukturę «pojemnika» na komunikat językowy: o formie myślimy jak o ściankach naczynia, a o treści – jak o zawartości pojemnika. W ten sposób pojęcia z domeny źródłowej (zmysłowej) naszego doświadczenia nadają strukturę myśleniu abstrakcyjnemu (domenie docelowej). Podobnie możemy wyjaśnić mechanizm powstawania tzw. **synestezji**, których językowym przejawem są połączenia wyrazowe typu: *ostrzy smak*, *ciepły głos*, *przeszywający*

wzrok. Mamy tutaj do czynienia z przenoszeniem cech w obrębie domeny zmysłowej, na przykład doznaniom smakowym, słuchowym czy wzrokowym przypisuje się właściwości percypowane za pomocą dotyku po to, by wyrazić pewne odczucia psychiczne związane z tymi doznaniem. [Lit. 62, 88, 157, 162, 170, 173, 177, 188, 189, 194, 195, 209, 219, 233, 246, 247, 255, 256, 257, 258, 284, 285, 287, 303, 343, 344, 360, 361, 365, 366, 389]

DOWCIP JĘZYKOWY

konstrukcja słowna, wywołująca zamierzony przez nadawcę efekt komizmu na skutek przekazania zabawnych treści (np. fraszka) lub wyzyskania gier słownych. Żart przyjmuje kształt określonej **figury retorycznej** (zob. **antyteza**, **ekwiwokacja**, **metafora**, **paronomazja**). W dowcipach słownych mogą być wykorzystane właściwości semantyczne wyrazów: **polisemia** i **homonimia**; **neosemantyzmy**; **deleksykalizacje** wyrazów lub związków frazeologicznych i inne. [Lit. 53, 54, 124, 335]

DYSFEMIZM

przeciwieństwo **eufemizmu**; celowo użyte w wypowiedzi określenie wzmocniające negatywną ocenę obiektu; obraźliwe, wulgarne, łamiące **tabu językowe**, zazwyczaj związane z przesadnym rozszerzeniem **denotacji** określonej kategorii językowej (np. *mordowanie nienarodzonych* «o dokonywaniu aborcji»; *agenci Watykanu* «o duchownych katolickich») – zob. **hiperbola**. [Lit. 70, 363, 335]

DYSKURS

pojęcie wieloznaczne, stosowane w **metajęzyku** wielu nauk humanistycznych, stanowiące przedmiot badań m.in. **lingwistyki tekstu**, w której jest utożsamiane z **tekstem** (niekiedy w węższym znaczeniu: z dialogiem wykorzystującym strategię polemiczną i racjonalną argumentację) lub ze zbiorem tekstów pozostających w określonych relacjach formalnych i/lub treściowych. Pod wpływem prac Teuna A. van Dijka przyjmowane jest także rozumienie dyskursu jako „tekstu w kontekście”, a więc jako komunikatu zaktualizowanego w określonej sytuacji i interpretowanego na jej tle w przeciwieństwie do tekstu jako realizacji abstrakcyjnego **wzorca tekstowego**, będącego przedmiotem analizy gramatycznej, semantycznej i stylistycznej. W pracach polskich badaczy (m.in. Anny Duszak, Bożeny Witosz, Janiny Labochy, Jolanty Nocoń) prezentowane są różne ujęcia złożonej relacji „tekst – dyskurs – komunikacja – kultura”. Neguje się niekiedy teoretyczną przydatność pojęcia „dyskurs” w lingwistyce, choć zadomowie-

nie się tej kategorii w języku naukowym i publicystycznym świadczyłoby o wypełnianiu przez nią pewnej luki w systemie pojęciowym i w praktyce komunikacyjnej użytkowników tych odmian języka.

Zaczerpnięte z prac filozofa francuskiego Michela Foucault (stosowane także w pracach semiotycznych Rolanda Barthes'a) pojęcie „dyskurs” jest rozumiane najczęściej jako kategoria obejmująca otwarte zbiory wypowiedzi mówionych lub pisanych, łączących się tematycznie, niekiedy także formalnie; uwarunkowanych określonymi normami i procesami społeczno-historycznymi (takie ujęcie motywuje użycie określeń typu: *dyskurs miłosny/ prawniczy/ medyczny; dyskurs wokół bezpieczeństwa/ reformy finansów/ feminizmu*). Sieci dyskursów stanowią narzędzia praktyki społecznej i sprawowania władzy: w tym sensie nasze zachowania komunikacyjne – teksty – są podporządkowane panującym dyskursom i interpretowane na ich tle. Pojedyncze teksty są zatem pojmowane jako zdarzenia komunikacyjne uwikłane w daną sytuację, a zarazem jako reprezentujące serię podobnych zdarzeń; jako element „formacji dyskursywnej”: zbioru wypowiedzi modelowanych zgodnie z pewnymi regułami myślenia wytworzonymi przez społeczność. Można na przykład postrzegać różne wypowiedzi na temat funkcjonowania gospodarki, polityki, społeczeństwa jako przejawy dyskursu „liberalnego” albo „konserwatywnego”. Samo wyodrębnianie rodzajów dyskursu nastęrcza wielu problemów teoretycznych; problematyczna staje się także rekonstrukcja sieci dyskursów w odniesieniu do konkretnego tekstu. Dyskursywny charakter pojedynczej wypowiedzi sygnalizują wskaźniki **intertekstualności** (czy polifonii w ujęciu Michaiła Bachtina), **metatekstu**, przyjmowanej przez mówiącego **perspektywy** oglądu świata, kryteriów **wartościowania** rzeczywistości i inne. W ostateczności jednak sieć powiązań dyskursywnych ustala odbiorca na podstawie własnej wiedzy o świecie, doświadczenia komunikacyjnego i kompetencji językowej. [Lit. 1, 24, 71, 84, 98, 137, 157, 193, 196, 203, 210, 220, 233, 244, 260, 276, 313, 350, 351, 387, 415, 426]

EGZOFORA

zob. **deiksa; spójność tekstu**

ENDOFORA

zob. **spójność tekstu; anafora; katafora**

EKSPLIKACJA SEMANTYCZNA

typ **definicji** znaczenia jednostek językowych (zazwyczaj ujmowanych jako **predykaty**, czyli składniki relacyjne **zdania**), stosowany w różnych nurtach współczesnej semantyki: w **semantyce generatywnej**, w **gramatyce semantycznej** czy koncepcji *lingua mentalis*. Polega na rozkładaniu definiowanych **pojęć** na prostsze składniki (zwykle oznaczane wyrazami naturalnego języka lub niekiedy sztucznie ustalonymi symbolami) i na ukazywaniu ich hierarchii poprzez odpowiednie rozczłonkowanie składniowe **definiensa** przyjmującego postać rozbudowanej wielopiętrowej **struktury predykatowo-argumentowej** – zob. eksplikacje pojęć według Stanisława Karolaka:

- przewidywanie* [X przewiduje, że P] = «X nie wie, czy stanie się P; X wie, że stało się Q, i wie, że jeżeli stanie się Q, to może stać się P, co spowodowało, iż sądzi, że stanie się P»;
- oczekiwanie* [X oczekuje P] = «X przewiduje, że stanie się P, i X chce, aby stało się P»;
- obawa* [X obawia się, że P] = «X przewiduje, że stanie się P, i X nie chce, aby stało się P»

Podobny model opisu jest też charakterystyczny dla koncepcji *lingua mentalis*, prezentowanej w pracach Anny Wierzbickiej. Eksplikacja znaczeniowa predykatu *ostrzegam cię* – dokonana za pomocą **naturalnego meta-języka semantycznego** – przedstawia się następująco:

«mówię: jeżeli zrobisz X, może ci się stać coś złego (Y)
mówię to, bo chcę, żebyś o tym wiedział
myślę, że jeżeli będziesz o tym wiedział, to może tego nie zrobisz»

W porównaniu z tradycyjnymi definicjami słownikowymi eksplikacje pozwalają na dokonywanie bardziej precyzyjnych rozróżnień semantycznych między bliskimi znaczeniowo nazwami z tego samego języka lub odpowiednikami leksykalnymi zestawianymi w słownikach dwujęzycznych. [Lit. 10, 36, 41, 69, 89, 120, 133, 149, 165, 214, 234, 248, 298, 338, 398, 407, 420, 421]

EKSTENSJA

zob. **denotacja; trójkąt semiotyczny; znaczenie**

EKWIWOKACJA

(1) **błąd logiczny** wynikający z użycia w wypowiedzi wyrażenia dwuznacznego, np.: *Znosił cierpliwie wszelki trud i drewno z lasu na podpałkę.*
 (2) **figura retoryczna** bazująca na **polisemii i homonimii** wyrażen językowych, polegająca na zaktualizowaniu w wypowiedzi kilku różnych znaczeń tego samego słowa lub zestawieniu wyrazów podobnie brzmiących, lecz mających różne znaczenia, zazwyczaj w celu wywołania efektu komicznego (zob. **paronomazja**). [Lit. 53, 124, 181, 335, 424, 425]

EPITET

figura **stylu**; określenie rzeczownika: przymiotnikowe (np. *wielki plac*); imiesłowowe (*porywający spektakl*); rzeczownikowe (dopełniaczowe: *pisarz wielkiego formatu*; apozycyjne: *matka Polka*). Epitety mogą spełniać różne funkcje estetyczne, wyróżniane już w klasycznej **retoryce**. Z semantycznego punktu widzenia warto rozróżnić: a) epitety wskazujące na typowe, definicyjne cechy **desygnatu** określanego rzeczownika (np. *czerwone jabłko, zielona trawa, stalowe ostrze, prostokątny stół, gorzkie lekarstwo*); stałe określenia tego rodzaju pełnią funkcję klasyfikacyjną (wyróżniają pewne gatunki rzeczy lub zjawisk): *obraz olejny, powieść historyczna, szkoła ogólnokształcąca, strój wierzchni* itp.; b) takie, które aktualizują cechy konotacyjne (*pański gest, kobieca intuicja, męska decyzja*) – zob. **konotacja**; zbanalizowane połączenia tego typu powstają z użyciem epitetów pełniących rozmaite funkcje wartościujące i perswazyjne – wskazują one nie tyle na cechy określanych obiektów, ile na stereotypy, oczekiwania, potrzeby i system wartości użytkowników języka (por.: *światlana przyszłość, bezpieczny seks, emocjonujący pojedynek, niezależny ekspert, romantyczna miłość* itp.). Interesujące są epitety okazjonalne, spotykane przede wszystkim w poezji. W języku potocznym rzadziej są aktualizowane epitety naruszające konwencjonalną łączliwość semantyczną wyrazów (zob. **kolokacja**), wydobywające nietypowe asocjacje pojęć (np. *nieznośna lekkość bytu, toksyczna rodzina*) i konstytuujące połączenia metaforyczne (*księżycowa ekonomia; gorące czasy*) lub antytetyczne (*zabójcza kuracja, białe noce*) – zob. **metafora, oksymoron**. [Lit. 54, 181, 335, 425]

ERYSTYKA

sztuka prowadzenia sporów; dyscyplina wywodząca się z tradycji antycznej (uprawiali ją sofisci), łącząca **logikę** (zwaną wówczas dialektyką) jako naukę racjonalnego myślenia, tj. wyciągania właściwych wniosków z prawdziwych przesłanek, oraz **retorykę** jako zbiór **toposów** – wzorcowych technik argumentacji i perswazji. Podstawowe techniki argumentacji zestawiał Arystoteles, w czasach nowożytnych opracował je na nowo Artur Schopenhauer. Do rejestru strategii erystycznych należą różne typy argumentacji stosowanej w debacie publicznej, takie jak *argumentum ad personam* (atakowanie osoby przeciwnika zamiast odnoszenia się do meritum jego twierdzeń) albo *argumentum ad verecundiam* (powołanie się na opinię autorytetu w celu onieśmielenia przeciwnika). W erystyce wykorzystuje się również wszelkiego rodzaju **figury retoryczne**, zwłaszcza te, które są operacjami na znaczeniu wyrażań, np. zabieg zwany „rozszczeniem pojęcia”: gdy przeciwnik odwołuje się do tej samej wartości, do której my się odwołujemy (np. patriotyzmu), możemy zdeprecjonować jego stanowisko, dokonując rozszczenia wartości na prawdziwą i pozorną (a więc budując dwa odrębne zestawy cech definicyjnych pojęcia) oraz dowodząc, że to my jesteśmy „prawdziwymi patriotami”, a nasi przeciwnicy pozorują jedynie taką postawę lub sami się oszukują. Strategią erystyczną jest technika zwana *metabasis*, polegająca na dyskretnym przejściu od sprawy omawianej w dyskusji do innej w celu zdeorientowania przeciwnika; inną strategią jest *concessio* – polega na pozornym zaakceptowaniu jakiegoś twierdzenia lub argumentu przeciwnika po to, by przejść do innych spraw, a następnie zaaprobowaną wcześniej opinię adwersarza sprowadzić do absurdu.

Erystyka nie ma dobrej sławy, gdyż powszechnie kojarzy się z nią zestaw nieczystych chwytów – manipulacje językowe (w szczególności nadużycia semantyczne), obliczone na pokonanie przeciwnika w sporze. Dorobek erystyki został jednak zaadaptowany współcześnie przez specjalistów od socjotechniki, propagandy, *public relations* i reklamy, a jej nobilitacja wiąże się z podkreśleniem wagi sporu publicznego (agonu) w ustroju demokratycznym jako pokojowego sposobu osiągania celów przez wolnych obywateli. Strategie erystyczne są jednym z przedmiotów badań **pragmatyki językowej**. [Lit. 6, 7, 12, 108, 142, 150, 181, 206, 208, 265, 266, 269, 326, 347, 364, 396, 422, **425**]

ETYKIETA JĘZYKOWA

zbiór norm regulujących zachowania językowe z punktu widzenia ich stosowności. Badania nad funkcjonowaniem tych reguł i ich językowymi przejawami wchodzą w zakres **pragmalingwistyki**. Do ogólnych **zasad konwersacji** sformułowanych przez Herberta P. Grice'a językoznawca Geoffrey Leech dopisał zasadę grzeczności językowej i wyróżnił w jej obrębie następujące maksymy etykiety: maksyma skromności („jak najmniej mówić o sobie”); maksyma aprobaty („jak najmniej innych krytykować, jak najwięcej chwalić”); maksyma minimalizacji niezgody („ograniczyć w wypowiedzi wszystko, z czym nie zgadzam się z rozmówcą”); maksyma przemienności wypowiedzi („nie przerywać rozmowy; nie mówić jednocześnie z partnerem”). W polemice z Leechem inni badacze wykazywali, że zasady te zostały sformułowane z anglocentrycznej perspektywy, nieuwzględniającej kulturowego zdeterminowania norm grzecznościowych. W kulturze polskiej chwalenie się jest niestosowne, ale w amerykańskiej – raczej wskazane, a w japońskiej – obraźliwe. W polskiej kulturze zasada szczerości i prawo do wypowiadania własnego zdania dominują nad grzecznościową zasadą minimalizacji niezgody, odwrotnie w kulturze japońskiej. Nawet w tej samej społeczności może być przyjmowana odmienna hierarchia zasad konwersacyjnych (także grzecznościowych) przez reprezentantów różnych grup. Amerykańska socjolingwistka Deborah Tannen dowodzi na przykład, że kobiety dają często pierwszeństwo zasadzie skromności i dowartościowywania partnera rozmowy, zadając mu pytania o informacje, które są im znane, co może być przez mężczyzn – bardziej skłonnych do eksponowania własnych zalet i osiągnięć niż dowartościowywania partnerów – odbierane nie jako przejaw grzecznego zachowania, ale jako dowód ignorancji lub niepewności kobiet co do własnych kompetencji. Zasady regulujące interakcje społeczne ewoluują wraz z przemianami społeczno-kulturowymi. Toteż badania nad etykietą językową mają również wymiar historyczny; dowodzą zarówno zmienności społecznych systemów grzecznościowych, jak i trwałości pewnych wzorców zachowań wytworzonych w danej kulturze.

Badania nad zasadami grzeczności obowiązującymi we współczesnej kulturze polskiej (prowadzone m.in. przez Małgorzatę Marcjanik) dowodzą przestrzegania dwu podstawowych norm etykiety językowej: 1) zasady okazywania szacunku partnerowi dialogu (zwłaszcza osobom starszym, kobietom, przełożonym) z jednoczesnym umniejszaniem roli własnej osoby; 2) zasady przejawiania zainteresowania sprawami ważnymi dla partnera oraz

jego najbliższej rodziny (głównie małżonka). Normy te są uszczegóławiane przez szereg zasad grzecznościowych obejmujących m.in.: współodczuwanie, aprobatę i życzliwość dla poczynań partnera, demonstrowanie chęci przebywania w towarzystwie partnera, deklarowanie pomocy, składanie dowodów pamięci, zachowywanie dyskrecji.

Nacisk na przestrzeganie norm grzeczności ma różną siłę w zależności od kultury i sytuacji społecznej; sankcje spowodowane ich nieprzebraniem to dezaprobata, ostracyzm lub nawet bojkot towarzyski w stosunku do osoby łamiącej zasady współżycia społecznego. Umiejętność dostosowywania indywidualnych zachowań do wzorców preferowanych w danej kulturze, grupie subkulturowej, **wspólnocie dyskursywnej** itp. jest podstawą **kompetencji komunikacyjnej**. Składa się na nią także znajomość skonwencjonalizowanych formuł grzecznościowych realizujących **akty mowy** szczególnie ważne w interakcjach międzyludzkich, takie jak: witanie, żegnanie, dziękowanie, przepraszanie, składanie życzeń, kondolencji itp. Są to autonomiczne akty grzecznościowe, realizowane w sposób bezpośredni – za pomocą jawnych **performatywów**, typu: *dziękuję, przepraszam, proszę, gratuluję* itp. – lub niebezpośrednio, np. deklaracja uczucia wyrażona formułą *Bardzo mi przykro* realizuje przeprosiny, a wyrażona frazą *Jestem ci bardzo wdzięczny* – akt podziękowania. Wiele formuł grzecznościowych, w tym zwroty adresatywne (*Proszę Pani/Pana; Szanowni Państwo*), stanowi etykietalną obudowę innych aktów, np. poleceń (*Proszę łaskawie przyjąć to do wiadomości*) czy pytań (*Ośmielę się zapytać...; Czy nie zechciałby Pan odpowiedzieć...*). [Lit. 3, 6, 64, 70, 141, 163, 171, 205, 208, 215, 225, 261, 275, 276, 277, 278, 347, 363, 364, 387, 405, 416, 426]

ETYMOLOGIA

(1) pochodzenie **wyrazów**; (2) dyscyplina językoznawstwa historyczno-porównawczego, uprawiana naukowo od XIX wieku, zajmująca się badaniem pochodzenia wyrazów i rekonstrukcją związków pokrewieństwa między nimi. Badania ewolucji fonetycznej i semantycznej **morfemów** rdzennych pozwalają na wykrycie wspólnej genezy słów, których związek brzmieniowy i znaczeniowy nie jest uchwytny dla współczesnych użytkowników języka, np. pol. *prawy* i *prosty*, *gniew* i *gnić*, *rzecz* i *rok*. Etymologia ustala także związki między wyrazami pokrewnych języków, np. słowiańskich czy indoeuropejskich (por. pol. *noc*, ros. *noč*, nm. *Nacht*, łac. *noktis*, ang. *night* itd.). Dorobek omawianej dyscypliny dokumentują **słowniki** etymologiczne.

Etymologia pozwala dotrzeć do głębszych warstw wiedzy zakodowanej w strukturze leksykalnej języka, umożliwia częściową rekonstrukcję **językowego obrazu świata** odległych przodków – niedostępnego dzisiaj ich potomkom na skutek zmian fonetycznych i procesów **leksykalizacji** zachodzących w języku. Na przykład analiza morfologiczna nazwy *księżyc* pozwala wyodrębnić staropolski sufix *-ic* (zastąpiony z czasem w polszczyźnie przez przyrostek *-icz* i rozszerzone: *-ewicz/-owicz*) pełniący funkcję patronimiczną, tzn. tworzący nazwy męskich potomków od nazwy przodka (ojca) – por. *Kmicic* «syn Kmity», *królewicz* «syn króla». Geneza słowa *księżyc* wskazuje na rzeczownik *ksiądz* (psł. «pan, władca») jako podstawę słowotwórczą. Analiza etymologiczna odsłania tym samym związek znaczeniowy nazwy z wierzeniami naszych odległych przodków, którzy Słońcu przypisywali status „księdza”, tj. pana, najwyższego władcy nieba i ziemi, a Księżyc wyobrażali sobie jako syna tego księdza, czyli Słońca-władcy (zob. **antropomorfizacja**). [Lit. 45, 51, 61, 72, 79, 86, 131, 155, 177, 258, 260, 283, 352]

ETYMOLOGIA LUDOWA

naiwna, niezgodna z ustaleniami naukowej **etymologii** interpretacja **znaczenia strukturalnego** wyrazu lub połączenia wyrazowego. Najczęściej polega na nadaniu wtórnej i zarazem błędnej motywacji semantycznej nazwie zapożyczony w wyniku skojarzenia jej brzmienia z formą wyrazu znanego i zadomowionego w języku rodzimym, np. *biurokrata* «krata oddzielająca pracownika biura od petenta» (interpretacja wynikająca ze skojarzenia nazwy z wyrazami *biuro* i *krata*). Wtórą interpretację może zyskać również taka nazwa rodzima, której pierwotna motywacja i przejrzystość strukturalna zatarła się w świadomości użytkowników języka na skutek procesu **leksykalizacji**, np. nazwie *Częstochowa* przypisano motywację słowotwórczo-znaczeniową w postaci zwrotu *często się chowa* (tj. kryje się za wzgórzami przed wzrokiem zbliżających się do niej ludzi), w związku z tym modyfikacji uległa postać fonetyczna nazwy: obecnie *Częstochowa* zamiast pierwotnej, poprawnej: *Czestochowa* – «osada założona przez *Czestocha*». Etymologia ludowa bazuje zatem na zjawisku **homonimii** i jest częstym źródłem **dowcipów językowych**, w których wykorzystuje się **paronomazję**. [Lit. 53, 54, 61, 86, 335]

EUFEMIZM

wyrażenie zastępujące w wypowiedzi wyraz o silniejszym zabarwieniu emocjonalnym, zwłaszcza obelżywy, wulgarny (np. *dama lekkich oby-*

czajów, usiąść na czterech literach); jako **peryfraza** stosowane jest także w celu łagodniejszego nazywania rzeczy przykrej lub drastycznej (por. eufemistyczne zwroty o znaczeniu «umrzeć»: *odejść z tego świata, opuścić ziemski padół, przenieść się na łono Abrahama*); także wyrażenie pozwalające uniknąć mówienia wprost o sprawach objętych w danym środowisku **tabu językowym**, wstydliwie skrywanych lub budzących kontrowersje ze względów obyczajowych, moralnych lub politycznych (np. *demokracja sterowana* «o autorytarnych rządach sprawowanych za fasadą instytucji pozornie demokratycznych», *kochający inaczej* «o osobach przejawiających nietypowe zachowania seksualne»). Środkiem służącym eufemizacji wypowiedzi bywają **deminutiva** (np. *głuptasek z ciebie, zrobimy pani teraz zastrzyczek*). [Lit. 70, 86, 181, 335, 363, 425]

FASETA

zob. **definicja kognitywna; profilowanie**

FIGURA RETORYCZNA

kategoria dotycząca **stylu** wypowiedzi; w starożytnej **retoryce** rozumiana jako odstępstwo od przyjętego zwyczaju językowego, czyli ustalonej reguły tworzenia komunikatu, uzasadnione względami estetycznymi (dążenie do piękna, harmonii, wzniosłości itp.) i/lub pragmatycznymi (oddziaływanie na odbiorców wypowiedzi, zwłaszcza w celach perswazyjnych). Ze względu na płaszczyznę realizacji retorycznego odstępstwa wyróżniano tzw. figury słów (poziom wymowy, prozodii i składni) oraz figury myśli (poziom semantyczny). Operacje na **znaczeniu** obejmują także **tropy** artystyczne, tj. niezwykle użycia słów, jak: **epitet, personifikacja, metafora, metonimia** itp., polegające zazwyczaj na przydaniu nowego znaczenia słowu wprowadzonemu w nietypowe **kolokacje**. W retoryce odróżniano tropy od figur słów i myśli. Na gruncie **stylistyki** literackiej, która bazuje na dorobku klasycznej retoryki, nie respektuje się ściśle tych niejednoznacznych zazwyczaj podziałów. Zarówno figury, jak i tropy konstytuują katalog figur stylu, wzbogacany wraz z rozwojem badań w zakresie poetyki i **stylistyki**. Niektóre z nich – rozpoznane jako środki stylu artystycznego, pełniące funkcje estetyczne (np. metafora czy metonimia) – są dziś odkrywane na nowo w innych, poza literaturą, przestrzeniach komunikacji. Dostrzega się ich potencjał poznawczy i komunikacyjny, który sprawia, że odgrywają znaczącą rolę w kształtowaniu struktury semantycznej języka. W niniejszym opracowaniu definiowane są tylko niektóre z wielu figur wymienianych w podręcznikach sztuki wymowy i poetyki – przede wszystkim te,

które bazują na mechanizmach przekształceń znaczeniowych, często obserwowanych w komunikacji potocznej. [Lit. 12, 19, 74, 124, 162, 180, 181, 194, 195, 221, 240, 250, 255, 256, 257, 258, 264, 295, 301, 302, 303, 319, 324, 335, 360, 422, 425]

FIGURA-TŁO

w gramatyce kognitywnej są to pojęcia relacyjne, związane z **profilowaniem** konceptualizowanej kategorii obiektów, sytuacji, czynności lub relacji w ten sposób, że pewne ich aspekty są wyróżnione (stanowią figurę), a inne zostają przesunięte niejako do tła – **bazy konceptualnej** tworzącej **ramę interpretacyjną** dla pojęcia symbolizowanego. Na przykład jednostka «styczeń» jest figurą na tle pojęć takich, jak: «miesiąc», «rok», «czas», które warunkują jej rozumienie; zwroty *umył okno* i *stanął w oknie* „podświetlają” odmienne aspekty pojęcia «okno», różniące się układem figury i tła. Sposób pojęciowego ujmowania pewnego obszaru wiedzy (sceny kognitywnej), przejawiający się na różnych poziomach organizacji języka, jest odwzorowaniem procesu zmysłowego postrzegania rzeczywistości z określonej **perspektywy**: koncentrowania uwagi na pewnych elementach, ważnych z punktu widzenia podmiotu poznającego, który nie traci jednak z oczu ogólnego tła. Jest to przejaw podzielności uwagi hierarchizującej postrzeganą sytuację na fragmenty o różnym stopniu wyrazistości. Wypowiedź: *Mój wuj Fryderyk jest jednym z wielu krewnych mojej matki* koduje rezultat intencji mówiącego, który koncentruje uwagę odbiorcy na określonej osobie (Fryderyk), będącej najważniejszą figurą relacji, ujmowaną w stosunku do osoby nadawcy (elementu tła) jako wuj, a więc w odniesieniu do całej sieci stosunków pokrewieństwa. Z tego tła nadawca wydobyla następnie część stanowiącą „wielu krewnych matki”, przy czym w jej ramach podrzędną figurę relacyjną stanowi matka nadawcy. Inne ukształtowanie wielopoziomowej relacji figura-tło prezentują wypowiedzi: *Fryderyk jest moim wujem – jednym z wielu krewnych matki; Wśród wielu krewnych mojej matki jest także mój wuj Fryderyk; Moja matka ma wielu krewnych, wśród których jest także wuj Fryderyk* itp. Układ figura-tło obserwowany na poziomie konstrukcji wypowiedzi ma związek z tradycyjnie rozumianą perspektywą funkcjonalną (zob. **struktura tematyczno-rematyczna**). [Lit. 88, 152, 154, 155, 156, 157, 173, 177, 199, 200, 219, 272, 281, 342, 361, 365, 366, 390]

FRAZEOLOGIZM

związek frazeologiczny; w szerokim zakresie: każde skonwencjonalizowane (społecznie ustalone) połączenie **wyrazów**; w węższym zakresie: oznacza tzw. stały związek frazeologiczny, tj. połączenie słów stanowiące **nazwę** określonego **desygnatu**, np. *panna młoda*; *Salomonowy wyrok*; *niebieski ptak*; *przelewać z pustego w próżne*; *być z kim za pan brat*; *brać nogi za pas* itp. Od luźnych połączeń składniowych stałe frazeologizmy różni to, że ich treść nie wynika z sumy znaczeń przypisywanych poszczególnym składnikom związku (wyrazom), lecz jest wtórnie przypisana całym wyrażeniom i zwrotom w wyniku metaforyzacji (zob. **metafora**). Stałe związki frazeologiczne są jednostkami systemu leksykalnego, czyli funkcjonują jak pojedyncze nazwy o określonym znaczeniu: nie dopuszczają wymian i przestawiania szyku składników lub wstawiania pomiędzy nie dodatkowych elementów. Frazeologizmy są często **idiomami** – wyrażeniami charakterystycznymi dla danego języka, niemającymi dokładnych odpowiedników w innych językach. [Lit. **53, 54, 86, 185, 195, 207, 240, 251, 255, 256, 257, 258, 270, 275, 278, 280, 297, 324, 325, 329, 331, 333, 358, 360, 363, 378, 380, 383, 388, 404, 405, 408, 410, 416**]

FUNKCJA JĘZYKOWA

pojęcie to może odnosić się do języka w ogóle lub pewnego elementu języka i oznacza rolę, jaką określona jednostka pełni w **systemie językowym**. Wskazuje się zatem na cel istnienia danego elementu językowego. Takie teliczne (celowościowe) spojrzenie na język pojawiło się wraz ze **strukturalizmem** (przedtem dominowało raczej spojrzenie przyczynowe, diachroniczne). Strukturaliści zajmowali się ustalaniem funkcji wyodrębnionych jednostek poszczególnych płaszczyzn języka, tj. płaszczyzny fonologicznej, morfologicznej, leksykalnej i składniowej w ramach diakrytycznych opozycji. Na przykład fonem jako jednostka płaszczyzny fonologicznej pełni funkcję dystynktywną: różnicuje znaczące jednostki języka, czyli **morfemy**, ze względu na opozycję cech dystynktywnych głóska, takich jak dźwięczność-bezdźwięczność, ustność-nosowość itp. Z kolei morfemy leksykalne (np. *dom-*, *tom-*) pełnią **funkcję semantyczną** (znaczeniową), tzn. odsyłają do określonego pojęcia. Morfemy gramatyczne (końcówki wyrazów odmiennych) pełnią funkcje syntaktyczne – sygnalizują pozycje wyrazów w zdaniu, przede wszystkim rolę podmiotu i orzeczenia, determinowane strukturą sądu logicznego. Pojęcie „funkcji” w szkołach wywodzących się z teorii Ferdynanda de Saussure’a zostało bardzo rozbudowane przez duń-

skiego uczonego Louisa Hjelmsleva, który wyróżnił szereg funkcji, czyli zależności między elementami języka, ale jego teoria nie uzyskała szerszego odzewu w lingwistyce, choć ważność samego pojęcia «funkcja» znalazła odzwierciedlenie w proklamowaniu przez francuskiego językoznawcę André Martineta nowego nurtu badań, nazwanego lingwistyką funkcjonalną (w Polsce rozwijaną przez Leona Zawadowskiego). Problem klasyfikacji funkcji języka pojawił się wcześniej w koncepcji badaczy związanych z tzw. praską szkołą strukturalistyczną – Karla Bühlera i Romana Jakobsona. Ich propozycja dotyczy jednak raczej **funkcji wypowiedzi**, a nie funkcji systemu językowego. Wiąże się z modelem **aktu komunikacyjnego**. Na brak w tym modelu ścisłego rozróżnienia między funkcjami wypowiedzi i funkcjami języka jako systemu zwróciła uwagę Renata Grzegorzczakowa, przedstawiając własną propozycję takiego podziału. Wśród funkcji języka znalazły się funkcja generatywna (polega na tym, że znaki językowe służą do generowania, tj. tworzenia zrozumiałych tekstów) i funkcja poznawcza (język przechowuje efekty minionych doświadczeń poznawczych człowieka, a zarazem umożliwia dalsze poznawanie świata). [Lit. 2, 9, 20, 55, 56, 86, 87, 99, 129, 147, 152, 153, 177, 179, 186, 189, 199, 228, 263, 299, 304, 305, 310, 396, 405, 413, 416, 423]

FUNKCJA SEMANTYCZNA

jedna z **funkcji językowych** spełniana przez te jednostki systemu, które są nośnikami **znaczenia** lub wpływają na znaczenie innych jednostek. W **językoznawstwie strukturalnym** funkcję semantyczną przypisuje się najmniejszemu, dającym się wyodrębnić na płaszczyźnie wyrażania elementom znaczącym (odsyłającym do pewnych pojęć), tj. **morfemom** leksykalnym, jak *dom-*, *lod-*, których treść jest modyfikowana za pomocą morfemów strukturalnych: słowotwórczych (afiksów) oraz fleksyjnych (końcówek i towarzyszących im oboczności morfonologicznych) – por. *dom-ecz-ek-ø*, *przy-dom-ow-y*, *lod-y*, *lod-ów-k-a*. Najmniejsze samodzielne jednostki znaczące to **leksemy** – symbolizują one zazwyczaj złożone **pojęcia**, które można rozbić na mniejsze „porcje treści”, czyli **semy** lub **proste pojęcia**. Semy są najmniejszymi jednostkami płaszczyzny znaczeniowej (*signifié*) znaku językowego. Na poziomie wyrażania (*signifiant*) przypisuje się im konkretne słowa języka naturalnego lub sztucznie konstruowane symbole. Takie proste jednostki semantyczne są wykorzystywane do analizy i opisu znaczeń złożonych jednostek danego języka naturalnego w tzw. **semantyce składnikowej** czy w **naturalnym metajęzyku semantycznym**. Funkcja

znaczeniowa jest przypisywana nie tylko morfemom słowotwórczym (jak sufiksy i prefiksy), ale i końcówkom przypadków (np. narzędnika, miejscownika, dopełniacza), które wskazują na **role semantyczne** wyrażen kodujących uczestników relacji prezentowanej w **zdaniu**; za nośniki znaczenia uznaje się również tzw. suprasegmentalne składniki wypowiedzenia: szyk i intonację (zob. **struktura tematyczno-rematyczna**).

Funkcja znaczeniowa jednostek języka jest szczególnie wyróżniona na tle innych funkcji językowych w **lingwistyce kognitywnej**. Według czołowego teoretyka tego nurtu Ronalda Langackera język jest listą konwencjonalnych **jednostek symbolicznych**, tzn. wszystkie elementy języka są „nasemantyzowane”, pełnią więc funkcję semantyczną, która jest najważniejszą funkcją języka. Gramatyka nie jest wydzielonym podsystemem, lecz stanowi *continuum* symboliczne, na które składają się abstrakcyjne struktury semantyczne; między jednostkami symbolicznymi zachodzą jedynie różnice w stopniu konkretyzacji/ schematyczności danej struktury konceptualnej i w stopniu jej konwencjonalizacji. Langacker kwestionuje przy tym koncepcję znaków językowych jako „pojemników na znaczenia”, lecz podkreśla ich funkcję „węzłów dostępu” do całej sieci znaczeń o wspólnej podstawie konceptualnej. Ponieważ lingwistyka kognitywna odrzuca Saussure’owski podział na *langue* i *parole*, nie wytycza również granicy między funkcjami elementów języka a **funkcjami wypowiedzi**. Funkcje semantyczne są przypisywane jednostkom symbolicznym o charakterze pojedynczych lub wielowyrazowych nazw, schematom słowotwórczym lub szablonom składniowym, a także ich konkretyzacji (tekstom). [Lit. 2, 20, 27, 35, 52, 58, 78, 79, 116, 126, 130, 133, 134, 138, 156, 160, 165, 167, 172, 177, 198, 199, 200, 201, 205, 214, 228, 236, 239, 243, 249, 262, 263, 281, 286, 287, 301, 306, 314, 317, 319, 320, 337, 365, 366, 367, 405, 407, 409]

FUNKCJA WYPOWIEDZI

w węższym zakresie jest utożsamiana z intencją nadawcy wypowiedzi (**tekstu**), czyli z celem, który mówiący chce zrealizować za pomocą danego **aktu komunikacyjnego**; w szerszym ujęciu oznacza każdy skutek wypowiedzi, zarówno zamierzony przez nadawcę, jak i niezamierzony.

W klasycznej **retoryce** wypowiedzi perswazyjnej wyznaczano trzy podstawowe cele, określane łacińskimi czasownikami: *docere* (informować i pouczać), *delectare* (zachwycać, tj. dostarczać przyjemnych wrażeń estetycznych), *movere* (poruszać wolę odbiorców, skłaniać ich do działania). Na gruncie **językoznawstwa** role wypowiedzi – jako szerzej rozumiane

funkcje językowe – zostały scharakteryzowane w XX wieku przez przedstawicieli tzw. praskiej szkoły strukturalistycznej (zob. **strukturalizm**). Do dziś aprobowany (choć nie bez zastrzeżeń i modyfikacji) pozostaje model aktu komunikacyjnego Romana Jakobsona wraz z wpisanymi weń funkcjami mowy, rozbudowujący wcześniejszą propozycję Karla Bühlera:

KONTEKST (f. przedstawieniowa)

NADAWCA (f. ekspresywna) ➤ KOMUNIKAT (f. poetycka) ➤ ODBIORCA (f. impresywna)

KONTAKT – KANAŁ (f. faktyczna)

KOD (f. metajęzykowa)

Funkcja przedstawieniowa (zwana także: poznawczą, kognitywną, symboliczną, denotatywną, referencjalną, reprezentatywną) jest realizowana wówczas, gdy w danej wypowiedzi najważniejsza jest treść komunikatu; polega na odsyłaniu do pozajęzykowego kontekstu, tzn. do fragmentów świata zewnętrznego, o którym mówi komunikat. Funkcję ekspresywną (emotywną) pełnią wypowiedzi, w których nadawca skupia uwagę na wyrażeniu swojego stosunku do treści komunikatu. Funkcja impresywna (inaczej: konatywna) jest spełniana, gdy mówiący próbuje wywrzeć wpływ na zachowanie odbiorcy. Funkcja faktyczna (od gr. *phatós* «powiedziany») oznacza użycie wyrażen służących do nawiązania i podtrzymania kontaktu między nadawcą i odbiorcą. Z funkcją poetycką mamy do czynienia wówczas, gdy obiektem zainteresowania jest sam komunikat (środkiem jej realizacji są np. gry słów w tekście literackim czy reklamowym, żarty słowne). Funkcję metajęzykową realizują wypowiedzi skoncentrowane nie na kontekście pozajęzykowym, lecz na samym kodzie werbalnym. Nie została natomiast w tym modelu wyraźnie wskazana – choć jest przezeń implikowana – zasadnicza dla użycia języka funkcja komunikatywna: wypowiedź jako realizacja potencji języka uznawanego za najdoskonalsze narzędzie porozumiewania się.

Dalszy rozwój badań nad funkcjami wypowiedzi w ramach **pragmatyki językowej** wiąże się z **teorią aktów mowy** w opracowaniu dwu filozofów: Johna L. Austina i Johna R. Searle'a. Ten pierwszy zwrócił uwagę na bardzo ważną rolę wypowiedzi, którą nazwał funkcją performatywną (zob. **wypowiedź performatywna**), polegającą na kreowaniu za ich pomocą pewnej rzeczywistości społecznej, spełnianiu określonej czynności poprzez

mówienie. Przeciwstawił tę właściwość wypowiedzi ich funkcji informacyjno-sprawozdawczej, dochodząc z czasem do wniosku, że każdy komunikat obejmuje właściwie trzy akty: lokucyjny (wypowiedzenie pewnych słów), illokucyjny (zrealizowanie określonej intencji przez nadawcę), perlokucyjny (wywarcie wpływu na odbiorcę), pełni więc niejako trzy funkcje (zob. **akt mowy**)

Uwzględniając dotychczasowy dorobek językoznawstwa w odniesieniu do funkcji wypowiedzi, Renata Grzegorzczkova proponuje własną klasyfikację. Wyodrębnia wśród nich funkcje zamierzone (przez nadawcę) i niezamierzone. Wśród pierwszych badaczka wyróżnia jako nadrzędną funkcję informacyjną; role pozainformacyjne przypisuje natomiast wypowiedziom sprawczym (performatywnym), nakłaniającym (propagandowym, reklamowym i in.); ekspresywnym i poetyckim. Drugie (niezamierzone) pełnią, jej zdaniem, przede wszystkim teksty mówione, które zdradzają pewne cechy nadawcy niezależnie od jego intencji (funkcja charakteryzująca), takie jak: barwa głosu, płęć, pochodzenie regionalne itp.

Problem funkcji wypowiedzi jest jednym z najważniejszych zagadnień analizowanych w ramach **lingwistyki tekstu**, gdyż stanowi – obok **struktury tekstu** – kryterium wydzielenia **gatunków mowy** (rodzajów/ klas tekstów). Nawiązując do modelu Jakobsona oraz typologii aktów mowy Johna R. Searle'a, niemiecki lingwista Klaus Brinker wyróżnia następujące funkcje tekstu: informacyjną (opisy rzeczywistości), apelatywną (wypowiedzi oddziałujące na odbiorcę), obligacyjną (komunikaty zobowiązujące nadawcę do określonego zachowania), kontaktową (wypowiedzi służące nawiązywaniu i podtrzymywaniu kontaktu między uczestnikami komunikacji) oraz deklaratywną (językowe realizacje woli nadawcy, skierowanej na dokonanie pewnych zmian w rzeczywistości). Rozróżnienia tego rodzaju wskazują tylko na bardzo ogólnie rozumiany cel nadawcy stanowiący kryterium typologii tekstów, które w praktyce komunikacyjnej mogą spełniać wiele funkcji, mających jawne wykładniki w danym tekście bądź implikowanych przez daną **konsytuację** oraz wiedzę nadawcy i odbiorcy. Do bezpośrednich wskaźników funkcji tekstu należą: zawartość treściowa **dictum**; tzw. **performatywy** (formuły nazywające realizowane działanie, np. *niniejszym zawiadamiam, uprzejmie proszę, przysięgam, nadaję ci imię, zarządzam* etc.); tryb zdania (np. oznajmujący, rozkazujący, pytający); wzór budowy (np. orzeczenie w czasie przyszłym sygnalizuje zapowiedź; orzeczenia z czasownikami modalnymi typu *może, musi, powinien* – tekst obligacyjny itp.); niektóre partykuły, przysłówki i wyrazy modalne (*chyba,*

wątpliwe, z pewnością itp.) wskazujące na stan wiedzy mówiącego. W dłuższych tekstach rolę wskaźnika funkcji pełnią także: wybór tematu głównego (np. określony w tytule tekstu) i tematów cząstkowych (wyrażone w podtytułach, w pierwszych zdaniach akapitu itp.); językowo-stylistyczna realizacja tematu; nastawienie nadawcy wobec tematu lub treści tekstu (np. wyrażenie stopnia pewności, oceny, stosunku emocjonalnego, stopnia zainteresowania). Decydującą rolę w określaniu funkcji tekstu (typu działania językowego) odgrywa jednak **konsytuacja**, w jakiej realizowany jest dany akt mowy: wypowiedź typu *Pociągami dojedziesz do celu najszybciej i najwygodniej* może być informacją, radą, reklamą środka transportu (jako tekst zapisany na przykład na ulotce dołączonej do biletu kolejowego) lub ironicznym komentarzem do reklamy (po długiej i uciążliwej podróży). [Lit. 1, 3, 6, 7, 8, 12, 13, 14, 15, 28, 38, 47, 84, 86, 87, 99, 123, 128, 129, 132, 137, 147, 150, 157, 163, 168, 171, 177, 181, 190, 193, 196, 197, 206, 208, 210, 220, 225, 228, 244, 261, 262, 264, 265, 266, 267, 275, 276, 277, 279, 282, 294, 309, 311, 313, 315, 316, 320, 326, 340, 345, 346, 347, 348, 350, 353, 364, 369, 370, 371, 387, 396, 400, 405, 415, 416, 417, 422, 425, 427]

GATUNEK MOWY (*genre*, gatunek tekstu)

zgodnie z ujęciem prezentowanym w pracach polskich badaczy (m.in. Stanisława Gajdy, Marii Wojtak, Bożeny Witosz) jest to przyjęty w danej społeczności sposób językowego komunikowania się, ukształtowany w określonych warunkach historycznych i kulturowych. Obejmuje określony wzorzec realizacji **tekstu**, a więc skonwencjonalizowane cechy kompozycji i **stylu**, skorelowane z tematem wypowiedzi i nadrzędną intencją nadawcy (**funkcją wypowiedzi**). Zbiór tekstów tego samego gatunku ma ustaloną kwalifikację językową, na przykład: *przysięga, zaproszenie, prognoza pogody, ustawa, sonet* itp. Określona wypowiedź reprezentująca dany rodzaj (gatunek) może być prostym, jednozdaniowym **aktem mowy**, jak czynności grzecznościowe typu: podziękowanie, przeprosiny, gratulacje, pozdrowienia. W różnych obszarach komunikacji (potocznej, naukowej, urzędowej i in.) mamy do czynienia z wypowiedziami złożonymi z zespołu aktów mowy nadających tekstom określoną strukturę gatunkową, np. przepis kulinarny, prognoza pogody, konwersacja, list, nekrolog, piosenka, pamiętnik, testament, ustawa, artykuł naukowy, ankieta personalna itp. Zakres wariantywności strukturalnej (zob. **struktura tekstu**) i stylowej tekstów wcielających określone wzorce gatunkowe jest uzależniony od typu i obszaru komunikacji – silnie skonwencjonalizowane i względnie trwałe są

gatunki tekstów urzędowo-prawnych; większe zróżnicowanie i zmienność w czasie wykazują natomiast gatunki potoczne i publicystyczne, zwłaszcza powiązane z nowymi przestrzeniami komunikacyjnymi, jak Internet. Zakres odstępstwa od konwencjonalnych modeli gatunkowych zależy także od **kompetencji komunikacyjnej** i kreatywności autorów tekstów. Bardzo zróżnicowane i podlegające zmianom w historycznym rozwoju są gatunki literackie, nierzadko mające postać hybrydalną (mieszaną), np. powieść poetycka, tragicomedia, wiersz wolny itp. Nie zawsze poddają się one prostej kwalifikacji rodzajowej.

Badaniem gatunków literackich zajmuje się teoria literatury (poetyka i tekstologia). W obszarze zainteresowań **stylistyki** językoznawczej, **lingwistyki tekstu** i **genologii lingwistycznej** znajdują się przede wszystkim gatunki pozaliterackie, zwłaszcza bogato zróżnicowane, ulotne i słabo jeszcze rozpoznane *genres* mowy potocznej. Problematykę tekstologiczną łączy się w nowszych ujęciach z kognitywną koncepcją **prototypów**. Wzorce gatunkowe, czyli prototypowe realizacje wypowiedzi danego rodzaju, to **gestalty** zakodowane w świadomości członków wspólnoty komunikacyjnej; stanowią podstawę porozumienia jako zbiór rytuałów zachowania (**skryptów kulturowych**) wytworzonych przez daną społeczność. [Lit. 1, 3, 7, 12, 18, **24**, **29**, 75, 83, 84, 100, **103**, 104, 105, 106, 181, 190, 193, 196, 197, 210, 220, 223, 229, **282**, 309, 326, 327, 328, 346, 348, 350, 371, 400, 405, **411**, **412**, 414, 422, **425**, 427]

GATUNEK TEKSTU

zob. **gatunek mowy**

GENOLOGIA LINGWISTYCZNA

dyscyplina wyodrębniana w ramach **lingwistyki tekstu**, zajmująca się w szczególności porządkowaniem uniwersum ludzkich zachowań komunikacyjnych (wypowiedzi, tekstów) poprzez ujmowanie ich w **gatunki mowy**.

Rodzaje wypowiedzi ze względu na ich funkcje (cel nadawcy), styl przekazu i typ adresata wyróżniano już na gruncie starożytnej **retoryki**, która koncentrowała się na przemówieniach służących celom perswazyjnym. Wyodrębniano trzy rodzaje mów: tzw. *genus deliberativum* – mowy doradcze (zazwyczaj polityczne: uzasadniające jakieś działanie lub odradzające je); *genus iudiciale* – mowy sądowe (oskarżycielskie lub obrończe); *genus demonstrativum* – mowy popisowe (najczęściej pochwalne, wygłaszane podczas różnych uroczystości, służące głównie zaprezentowaniu

talentu oratorskiego mówcy i poruszeniu słuchaczy). Podstawę w POETYCE Arystotelesa ma współczesna genologia literaturoznawcza, przede wszystkim podział na trzy rodzaje literackie: lirykę, epikę i dramat. Szczegółowa klasyfikacja wypowiedzi literackich i ich charakterystyka gatunkowa pozostają do dziś jednym z najważniejszych zadań nauki o literaturze (poetyki i tekstologii literackiej). Genologia, uprawiana w ramach językoznawstwa od niedawna, koncentruje uwagę na gatunkach pozaliterackich, obsługujących pozostałe **style funkcjonalne** wypowiedzi: publicystyczny, potoczny, urzędowy, naukowy i inne. Dąży do przedstawienia całościowej typologii gatunkowej tych sfer komunikacyjnych; rekonstrukcji **wzorców tekstowych**, tj. prototypowych konkretyzacji poszczególnych gatunków; wyodrębnienia ich realizacji kanonicznych i alternatywnych; ukazania powiązań między gatunkami w aspekcie historycznym; ustalenia rejestru właściwości strukturalnych, semantycznych, stylistycznych i pragmatycznych, przyporządkowanych poszczególnym rodzajom wypowiedzi. [Lit. 1, 3, 12, 18, 24, 29, 47, 83, 84, 100, 103, 106, 210, 282, 309, 320, 328, 342, 371, 412, 414]

GENRE

zob. **gatunek mowy**

GENUS PROXIMUM

zob. **definicja**

GESTALT

kształt, postać; termin stosowany w **semantyce kognitywnej** (przejęty z niemieckiej psychologii postaci) oznacza wzorcowy skrypt, tj. całościowy scenariusz zdarzenia stanowiącego podstawę konkretnych zachowań językowych, bardziej lub mniej konwencjonalnych. Gestaltami są **pojęcia** przypisywane określonym jednostkom językowym. Całość konceptualizowanej sceny dominuje nad jej częściami składowymi, toteż znaczenie danej **jednostki symbolicznej** nie jest zwykłą sumą znaczeń cząstkowych; nie podlega bez reszty analizie na elementarne jednostki treści, jak zakłada **semantyka składnikowa**. Gestaltami są też na przykład **gatunki mowy** (inaczej: *genres*), takie jak: prośba, przysięga, przemówienie polityczne, artykuł naukowy, nekrolog itp. Pojęcie gestaltu podkreśla całościowy (holistyczny) charakter wyobrażenia aktu tego rodzaju; inne pojęcia, jak **skrypt kulturowy** lub **wyidealizowany model kognitywny** wskazują na zależność modeli zachowania od dominujących wzorców kulturowych oraz na

ich prototypową strukturę (zob. **prototyp**). [Lit. 4, **88, 90, 91, 177, 182, 194, 201, 247, 273, 257, 272, 281, 304, 305, 342, 352, 361, 365**]

GRAMATYKA

(1) komplementarna w stosunku do **leksyki** część **systemu językowego** (*langue*) obejmująca zasady łączenia znaków językowych w jednostki wyższego rzędu: morfemów w wyrazy i wyrazów w zdania; (2) nauka o języku mająca korzenie w starożytności; w czasach nowożytnych tworząca wraz z **logiką** i **retoryką** tzw. *trivium* (dziedziny wiedzy stanowiące podstawę edukacji Europejczyków); w XX wieku na gruncie **językoznawstwa strukturalnego** utożsamiana w węższym zakresie z fleksją i składnią, w szerszym – obejmująca także zakres badań fonologii i **leksykologii**.

W tradycji strukturalistycznej mieści się sprowadzenie gramatyki do badań nad płaszczyzną **signifiant** (formy) znaków językowych w oderwaniu od płaszczyzny **signifié** (znaczenia). Takie kierunki badań, jak: **gramatyka transformacyjno-generatywna** czy **składnia semantyczna**, a także niektóre teorie gramatyczne, np. **lokalistyczna teoria przypadku** lub **teoria przypadków głębokich**, w różnym stopniu łączą gramatykę z **semantyką**. Ta ostatnia jest głównym przedmiotem zainteresowania **gramatyki kognitywnej**, co świadczy o istotnej ewolucji poglądów na gramatykę jako globalną teorię języka. [Lit. 5, 17, 60, **86, 87, 93, 96, 111, 112, 132, 138, 198, 214, 232, 241, 306, 315, 366, 402**]

GRAMATYKA KOGNITYWNA

teoria języka rozwijana od lat osiemdziesiątych XX wieku; jej podstawy stworzył Amerykanin Ronald Langacker w pracy pt. **PODSTAWY GRAMATYKI KOGNITYWNEJ** (wyd. w języku angielskim pt. **FOUNDATIONS OF COGNITIVE GRAMMAR**, w roku 1987 – cz. I, w roku 1991 – cz. II); utożsamiana z **lingwistyką kognitywną** w węższym rozumieniu lub traktowana jako koncepcja wyodrębniająca się w ramach tego wielokierunkowego nurtu językoznawstwa określoną terminologią i metodami opisu. Nie należy jej zatem utożsamiać z **gramatyką** w tradycyjnym sensie, tj. teorią opisu fonologicznego, morfologicznego i składniowego. Według Langackera język jest przede wszystkim systemem służącym do tworzenia i przekazywania **znaczenia**, a gramatyka to strukturyzacja i symbolizacja treści semantycznej. **Semantyka kognitywna** jest więc w istocie najważniejszą częścią tak pojmowanej „gramatyki”, zgodnie z założeniem, że język stanowi listę konwencjonalnych **jednostek symbolicznych**, tzn. wszystkie elementy języka mają charakter znaczący; stanowią powiązanie **struktury fonologicznej** ze **struk-**

turą semantyczną. Gramatyka kognitywna jest przede wszystkim zbiorem hipotez i twierdzeń na temat zawartości struktur semantycznych, do których zalicza się nie tylko zasób treściowy danego wyrażenia, lecz całość **konceptualizacji** dokonywanej przez mówiącego, wraz z jej odpowiednim ukształtowaniem (wyprofilowaniem). Szczególna rola przypada w tym procesie pojęciom przestrzennym, które stanowią fundament ludzkiego doświadczenia poznawczego odzwierciedlonego w strukturach językowych (zob. **gramatyka przestrzeni**). Analiza gramatyczna obejmuje również te aspekty znaczenia, które tradycyjnie włącza się do zakresu **pragmatyki językowej** (czynniki związane z kontekstem sytuacyjnym), i odnosi się do całego systemu wiedzy użytkowników języka – nie wytycza się tutaj granicy między wiedzą ściśle językową i encyklopedyczną. Gramatyka nie jest wydzielonym podsystemem, lecz stanowi *continuum* symboliczne, na które składają się abstrakcyjne struktury semantyczne; między jednostkami symbolicznymi zachodzą jedynie różnice w stopniu konkretyzacji/ schematyczności danej struktury konceptualnej i w stopniu jej konwencjonalizacji. Zgodnie z podstawową tezą o **symbolizacji** wyklucza się w tej koncepcji, w przeciwieństwie do tradycyjnych teorii gramatycznych (przede wszystkim strukturalnych i generatywnych), istnienie odrębnych poziomów organizacji języka (morfologii, składni), niezależnych od poziomu fonologicznego i semantycznego, co nie oznacza kwestionowania istnienia morfologii i składni jako sposobów łączenia jednostek znaczeniowych. Wiele uwagi w gramatyce kognitywnej poświęca się właśnie problemom morfologiczno-syntaktycznym, ale w szczególnym aspekcie: wzorce budowy wyrazów i schematy ich łączenia (mówi się raczej o „wzorcach” i „schematach” niż o „regułach”) traktowane są jako jednostki symboliczne, z których każda stanowi powiązanie struktury fonologicznej i semantycznej; określone jednostki (słowa, wyrażenia) są konkretyzacjami tych wzorców i schematów (zob. **schemat-konkretyzacja**). Wzorce mają więc także status jednostek symbolicznych, tylko bardziej abstrakcyjnych, co nie znaczy, że są idealnymi konstruktami, w szczególności nie mają nic wspólnego ze **strukturami głębokimi**, postulowanymi w **gramatyce transformacyjno-generatywnej**.

Choć najwięcej opracowań poświęcono dotychczas analizie jednostek symbolicznych o charakterze **leksemów**, gramatyka kognitywna jako całościowa teoria języka nie sprowadza się do semantyki leksykalnej, lecz jest – zgodnie z koncepcją Langackera – teorią wyjaśniającą, w jaki sposób parametry formy są powiązane z parametrami znaczenia. Wiele uwagi zatem

poświęca się znaczeniu jednostek tradycyjnie sytuowanych w obrębie morfologii i składni. W centrum zainteresowania znajdują się złożone struktury symboliczne, a przede wszystkim proces ich tworzenia, polegający na łączeniu części składowych zgodnie z pewnymi schematami (wzorcami) konstrukcyjnymi, które są często prezentowane w gramatyce kognitywnej za pomocą charakterystycznych diagramów (schematycznych rysunków). Schematy konstrukcyjne, które wyabstrahujemy z konkretnych wyrażen, są instrukcjami mówiącymi, jak łączyć struktury symboliczne, przy czym znaczenie całości tylko częściowo wynika z sumy sensu poszczególnych składników. Dzieje się tak dlatego, że każda struktura symboliczna – w połączeniu z inną – aktualizuje tylko pewne elementy swojego znaczenia. Na przykład, kiedy mówimy *Jan zamknął książkę*, mamy na myśli książkę jako obiekt materialny, skonstruowany tak, że można go otwierać (rozkładać) i zamykać (składać). Inny aspekt znaczenia *książki* aktualizujemy w zdaniu: *Jan przeczytał książkę* – tutaj mamy na myśli książkę jako tekst. Interpretacja znaczenia złożonej jednostki wymaga zazwyczaj uwzględnienia wiedzy pozajęzykowej: np. określenie *piłka pod stołem* mogłoby być zrozumiane zgodnie ze znaczeniem poszczególnych wyrazów składowych jako wyrażające sytuację, w której stół razem z nogami znajduje się nad piłką, albo taką, w której piłka jest przyciśnięta blatem stołu odwróconego do góry nogami, podczas gdy interpretacja stereotypowa – zgodna z wiedzą pozajęzykową – każe interpretować to wyrażenie jako oznaczające sytuację, w której piłka znajduje się na podłodze pomiędzy nogami stołu. Podobnie słysząc zdanie: *Obraz wisi nad łóżkiem*, wyobrażamy sobie, że obraz jest przytwierdzony do ściany, a nie – że jest zawieszony u sufitu i zwisa nad łóżkiem; kiedy mówimy, że obraz znajduje się nad łóżkiem, mamy na myśli sytuację, w której obraz i łóżko raczej nie dotykają się powierzchnią (ale wyrażenie *łóżko pod obrazem* może oznaczać zarówno «łóżko przykryte obrazem», jak i «łóżko znajdujące się niżej niż obraz»). Konwencjonalne interpretacje przytoczonych wyrażen złożonych wynikają zatem tylko częściowo ze znaczenia użytych jednostek leksykalnych i relacji składniowych, w części zaś są rezultatem oddziaływania wspólnej wiedzy pozajęzykowej mówiących. [Lit. 88, 90, 96, 134, 156, 158, 164, 177, 198, 199, 200, 202, 272, 361, 366]

GRAMATYKA KOMUNIKACYJNA

model interpretacji **znaczenia** złożonych jednostek komunikacyjnych (**tekstów**) łączący analizę składniowo-semantyczną wypowiedzi z opisem pragmatycznych uwarunkowań **aktu mowy**; rozwijany przede wszystkim

w pracach Aleksego Awdiejewa i Grażyny Habrajskiej. Badacze wyróżniają trzy poziomy „komunikacyjnej interpretacji sensu”. Pierwszym jest poziom ideacyjny – wyodrębnienie podstawowej konfiguracji znaczenia związanej ze **strukturą predykatowo-argumentową** wypowiedzi (treść **predykatów** + relacje logiczne między nimi + układ czasowo-przestrzenny zdarzeń). Elementarną jednostkę sensu, czyli **standard semantyczny** należący do kompetencji użytkowników języka polskiego, niesie na przykład schemat *wrócić [ktoś, skąd, dokąd] → ucieszyć się [ktoś, z czegoś]*, który mówiący wypełnia **argumentami** (np. *Ola wróciła ze szkoły do domu. Jaś się ucieszył z powrotu Oli*). Uszczegółowienie sensu następuje w wyniku użycia aktualizatorów (czasu i przestrzeni) oraz włączeniu w schemat podstawowy dodatkowych składników predykatywnych (np. *Zmęczona Ola wróciła wczoraj ze szkoły do domu autobusem*). Oprócz poziomu ideacyjnego (przedstawieniowego) w gramatyce komunikacyjnej wyróżnia się poziom interakcyjny, na który składa się układ argumentów JA-TY (nadawca – odbiorca) oraz predykat performatywny (zob. **performatyw**) z aktualizatorami miejsca i czasu, wskazujący na pragmatyczną funkcję wypowiedzi (np. *Zapewniam [ja, ciebie, tu, teraz], że Jaś ucieszył się z powrotu Oli*). Trzeci poziom obejmuje wyznaczniki organizacji **dyskursu**, np. wybór **parafrazy semantycznej** (por. *Jaś ucieszył się z powrotu Oli // Jaś ucieszył się, że Ola wróciła*) oraz inne cechy stylowe i gatunkowe wypowiedzi (zob. **styl; gatunek mowy**). [Lit. 15, 16, 17, 34, 110, 137]

GRAMATYKA PRZESTRZENI

ogólna nazwa koncepcji lingwistycznych zakładających, że pojęcia przestrzenne są pierwotne wobec **kategorii językowych**, co oznacza, że ludzka orientacja w przestrzeni (np. lokalizacja obiektu, opozycje kierunku, styczności, wymiaru) są wpisane w strukturę każdego **języka** (jego **gramatykę**). Najwcześniej dostrzeżono w lingwistyce powiązanie pojęć przestrzennych z kategorią przypadku (zob. **lokalistyczna teoria przypadku**). Badano także ich odzwierciedlenie w składniowej konstrukcji wypowiedzi oraz w strukturze słowotwórczej **leksemów**: analizowano m.in. rolę prefiksów czasownikowych w językach słowiańskich (por. np. *wy-jechać, przy-jechać, pod-jechać, za-jechać*) w korelacji z przyimkami i końcówkami przypadkowymi rzeczowników łączących się z czasownikami (por. np. *pod-jechać pod dom-∅*, ale: *wy-jechać z dom-u*). Wiele uwagi poświęcono relacjom przestrzennym sygnalizowanym przez wyrazy funkcyjne: przyimki, spójniki czy zaimki, a także wyrazy pełnoznaczące, takie jak: czasow-

niki, rzeczowniki, przymiotniki i przysłówki. Hipotezy lokalistyczne, odnoszące się do różnych aspektów języka, odnajdujemy w anglojęzycznych pracach wielu autorów, takich jak: John Anderson, John Lyons, Stephen Levinson, Soteria Svorou, Anna Wierzbicka, Cliff Goddard; na gruncie polskim: Adam Weinsberg, Andrzej Bogusławski, Roman Laskowski, Kamila Termińska, Maciej Grochowski, Zdzisław Kempf, Barbara Klebanowska, Halina Zgółkowa, Witold Maciejewski, Adam Bednarek i in). Do gramatyki przestrzeni w szerszym rozumieniu nawiązują twórcy **lingwistyki kognitywnej** (m.in. Ronald Langacker, George Lakoff, Mark Johnson), wskazując na fundamentalną rolę pojęć przestrzennych (takich jak opozycje: «bycie w jakimś miejscu – poruszanie się w jakimś kierunku», «góra-dół», «przód-tył», «prawy-lewy» «blisko-daleko», «połączenie-rozdzielenie» itp.) w organizacji systemu konceptualnego odzwierciedlonego w strukturach symbolicznych języka. Lokalistyczna orientacja **gramatyki kognitywnej** wiąże się z przyjmowaną przez jej twórców koncepcją semantyki, a zwłaszcza funkcji **metafory**; jest również widoczna w metajęzyku tej dyscypliny naukowej (por. takie pojęcia, jak: **domena poznawcza**, **rama interpretacyjna**, relacje **figura-tło/ część-całość**; **schemat-konkretyzacja** itp.). Pojęcia i metody kognitywnej gramatyki przestrzeni znajdują również zastosowanie w pracach polskich językoznawców, na przykład w analizie sposobów określania wymiarów czy w opisach funkcji przyimków (zob. m.in. prace Jadwigi Linde-Usiekniewicz i Renaty Przybylskiej). [Lit. 5, 30, 65, 92, 107, 138, 144, 148, 160, 167, 172, **177**, 194, **195**, 199, 201, 211, **217**, 222, 257, 284, 285, 286, 287, **303**, 342, 366, 393, **407**]

GRAMATYKA SEMANTYCZNA

nurt badań semantycznych nawiązujący do koncepcji *lingua mentalis*, wykorzystujący również teorie **składni semantycznej** i **semantyki składnikowej**; na gruncie polskim uprawiany m.in. przez: Stanisława Karolaka, Krzysztofa Bogackiego, Andrzeja Bogusławskiego, Macieja Grochowskiego, Magdalenę Danielewiczową. Gramatyka semantyczna zakłada, że języki mają po dwa zbiory jednostek: zbiór pojęć Y (przedmiotów idealnych, będących składnikami uniwersalnego „języka myśli” – *lingua mentalis*) oraz zbiór symboli X (wyrażeń) charakterystycznych dla danego języka naturalnego. Pojęcie i symbol są **argumentami** w **strukturze predykato-argumentowej**: *X* *znaczy* *Y*. Wyjaśnienie znaczenia symbolu, czyli wyrażenia pojęciowo złożonego, na przykład *strach*, polega na przypisaniu mu odpowiednio uszeregowanych zdań z **predykatami**, które odnoszą się

do prostszych pojęć: «S boi się czegoś (P) = osoba (S) czuje coś (strach) = S czuje, że wydarzy się P; P jest złe dla S; S nie chce, aby stało się P». Gramatyka jest zbiorem reguł tworzenia złożonych pojęć z prostszych składników. Do opisu znaczenia złożonych struktur (przede wszystkim pojęć abstrakcyjnych) służą rozbudowane składniowo **eksplikacje semantyczne**, ukazujące układ (hierarchię) składników treści danego pojęcia złożonego. Prostsze składniki pojęciowe, takie jak: «osoba», «czuć coś», «stać się», «chcieć», «nie», «zły/ dobry» itp., powtarzają się – w odpowiednich konfiguracjach – w znaczeniach jednostek tego samego pola pojęciowego (na przykład nazw uczuć, takich jak: *radość*, *przyjemność*, *żal*, *gniew* itp.). W pracach polskich autorów, stosujących metody gramatyki semantycznej, wiele uwagi poświęcono analizie takich zjawisk językowych, jak: negacja, aspekt czasowników, modalność, presupozycja. [Lit. 35, 69, 87, 117, 119, 120, 165]

GRAMATYKA TEKSTU

zob. **lingwistyka tekstu; struktura tekstu**

GRAMATYKA TRANSFORMACYJNO- -GENERACYWNA (w skrócie GT-G)

rozwijana od połowy XX wieku teoria języka związana z pracami amerykańskiego uczonego Noama Chomsky'ego (STRUKTURY SYNTAKTYCZNE – wyd. w 1957 roku; ZAGADNIENIA TEORII SKŁADNI – wyd. w roku 1965). Podstawowym jej założeniem jest teza o wrodzonym charakterze ludzkiej zdolności do posługiwania się językiem, a także przekonanie o możliwości zaprogramowania **kompetencji językowej**, tj. stworzenia mechanizmu generującego poprawne gramatycznie **zdania** (złożone jednostki informacyjne). Powstanie i ewolucja teorii są związane z rozwojem badań nad sztuczną inteligencją i automatycznym przekładem. Gramatyka transformacyjno-generatywna wyróżnia poziom składniowy języka i na nim koncentruje badania lingwistyczne. W pierwotnej wersji teorii Chomsky'ego nie było miejsca dla badań nad **znaczeniem**. W praktyce programowanie ograniczone do reguł łączenia elementów słownika w zdania prowadziło do wygenerowania struktur poprawnych gramatycznie, lecz nieakceptowanych ze względów semantycznych, na przykład połączeń w rodzaju: *Bezbarwne zielone idee śpią wściekle*. Pojawiła się zatem potrzeba uwzględnienia i zaprogramowania zasad interpretacji semantycznej struktur zdaniowych. Dała ona początek **semantyce generatywnej**, nawiązującej w początkowym okresie rozwoju do zaproponowanego przez Chomsky'ego rozróżnie-

nia tzw. **struktur głębokich** – konstrukcji pojęciowych, rozczłonkowanych według zasad uniwersalnej gramatyki – oraz **struktur powierzchniowych** – konstrukcji idiomatycznych, scharakteryzowanych fonologicznie, tzn. typowych dla danego języka naturalnego, np. polskiego czy angielskiego. Struktury powierzchniowe (na przykład zdania *Jan zbudował dom* i *Dom został zbudowany przez Jana*) miały być derywowane od tej samej struktury głębokiej, która pełni rolę unifikującą. Zadaniem gramatyki transformacyjno-generatywnej miała być identyfikacja obu rodzajów struktur, ich sformalizowany (tj. „zrozumiały” dla komputera) zapis oraz opracowanie reguł transformujących jedno struktury na drugie. Wśród amerykańskich badaczy skupionych wokół Chomsky’ego powstała kontrowersja, czy interpretacja semantyczna powinna dotyczyć struktury głębokiej czy struktur powierzchniowych. Z czasem różnice poglądów, zwłaszcza dotyczących zakresu uwzględniania czynnika semantycznego i miejsca charakterystyki znaczeniowej w modelu GT-G, podzieliły środowisko „generatywistów” i dały nowy impuls wielu kierunkom badań łączących składnię z semantyką, zwłaszcza strukturalistycznym koncepcjom **składni semantycznej**.

Badania prowadzone w ramach szeroko rozumianej semantyki generatywnej (m.in. prace George’a Lakoffa, Charlesa Fillmore’a, Jamesa D. McCawleya, Johna Rossa) zmierzały do wykazania, że wiele struktur powierzchniowych realizuje tę samą strukturę głęboką, czyli ma to samo znaczenie, np. konstrukcje w stronie czynnej i biernej oraz ich nominalizacje: *Jan kupił obraz/ Obraz został kupiony przez Jana/ Kupno obrazu przez Jana*). Wykazywano także, że ta sama struktura powierzchniowa może być wywodzona od dwu różnych struktur głębokich, tzn. może być różnie interpretowana pod względem semantycznym (np. fraza *zawiadomienie Pawła o zebraniu* może być formalizacją treści «Paweł zawiadomił kogoś» lub «ktoś zawiadomił Pawła»). Do podobnych założeń nawiązywali twórcy tzw. **modelu „sens↔tekst”** (Rosjanie Igor Mielczuk, Jurij Apresjan, Aleksandr Żołkowski). Automatyczne generowanie sensownych i poprawnych komunikatów oraz deszyfracja (odczytywanie) tekstów zapisanych w języku naturalnym przez maszynę to cele praktyczne, które im przyświecały. Jednak większą wartość teoretyczną miało ukazanie przez nich szerokich możliwości przekształcania struktur składniowych i budowania tzw. **parafraz semantycznych**, czyli tworzenia zdań informacyjnie równoważnych, lecz różniących się formalnym rozczłonkowaniem i uporządkowaniem składników treści. [Lit. 58, 59, 60, 87, 133, 143, 232, 234, 366]

HIPERBOLA

przesadnia; **figura stylu** polegająca na wyolbrzymieniu pewnych właściwości rzeczy lub zjawisk, stosowana często w celu narzucenia odbiorcy wypowiedzi emocjonalnej (pozytywnej lub negatywnej) oceny rzeczywistości. Hiperbola bazująca na „polepszeniu” (melioracji) znaczenia wyrażen jest często wykorzystywana na przykład w reklamie: *piękno zamknięte w słoiku* «o kremie poprawiającym wygląd cery»; *niebiański zapach rozkoszy dla Ciebie* «o perfumach». Hiperbole oparte na „pogorszeniu” (pejoratywizacji) znaczenia znajdujemy w języku politycznym – służą stygmatyzowaniu przeciwników ideologicznych, np. *pachołki Brukseli* «o zwolennikach Unii Europejskiej»; *polski ciemnogród* «o słabo wykształconych mieszkańcach polskiej prowincji, nieakceptujących modernizacji, zmian kulturowych i obyczajowych». Hiperbola może być realizowana za pomocą różnych środków językowych i figur retorycznych, np. **metafory** (*być w siódmym niebie*), **metonimii** (*mózg akcji* «o kimś, kto steruje danym przedsięwzięciem»), **augmentativum** (*ogromne ptaszysko*), a także środków słowotwórczych, np. znaczenie «bardzo», «zbyt, za dużo» wnoszą przedrostki *pre-* (por. *przedobrzyć, przesłiczny, przemądrzały*) oraz *hiper-*, *super-*, *mega-*, *ekstra-*, *maxi-* (por. produktywne ostatnio w polszczyźnie młodzieży struktury: *supermodny, hiperpotęga, megaimpreza, ekstraszzybki, maxisprawy*). [Lit. 181, 335, 425]

HIPERONIM

zob. **hiponimia**

HIPOCORISTICUM

spieszczenie; **wyraz** spieszczający (hipokorystyczny), utworzony od wyrazu neutralnego za pomocą specjalnych przyrostków z różnymi końcówkami rodzajowymi, np. rzeczownikowych: *-uś/-usia/-usio*, *-unia/-unio* lub przymiotnikowych: *-utki/-utka/-utkie*, *-usi/-usia/-usie* itp., służący wyrażeniu pieszczotliwego stosunku do kogoś lub czegoś (*Maciuś, mamusia, rączunia, ładniutki, milusi* itp.). Nacechowanie spieszczające jest często nadbudowane nad treścią **deminutivum**. [Lit. 86, 335]

HIPONIM

zob. **hiponimia**

HIPONIMIA

zależność między dwoma jednostkami leksykalnymi polegająca na tym, że zakres znaczeniowy jednej mieści się w zakresie oznaczania drugiej. Nazwa o szerszej **denotacji** i ogólniejszym **znaczeniu** (np. *roślina*), czyli tzw. **hiperonim**, stanowi jednostkę nadrzędną wobec nazwy o węższym zakresie odniesienia, lecz o bardziej skonkretyzowanej, bogatszej treści (np. *drzewo*), czyli **hiponimu**. Relacja hiperonim-hiponim spełnia logiczną implikację: $p > q \wedge \sim(q > p)$, a więc analitycznie prawdziwy jest sąd wyrażony w następującym zdaniu (zob. **zdanie analityczne**): *Z tego, że coś jest drzewem, wynika, że jest rośliną, lecz z tego, że coś jest rośliną, nie wynika, że jest drzewem*. Hiponimia jest, obok **synonimii** i **antonimii**, jedną z najważniejszych relacji znaczeniowych między **leksemami** i stanowi przedmiot badań **leksykologii** oraz **semantyki strukturalnej**. Zachodzi między jednostkami danego **poła semantycznego**. Stwierdzenie tego rodzaju zależności jest istotne ze względu na objaśnienie znaczenia danej nazwy w słowniku: koncepcja **definicji klasycznej** wymaga podania pojęcia ogólnego (hiperonimu), w którym mieści się zakres pojęcia oznaczonego definiowaną nazwą (hiponimu). [Lit. 10, 31, 48, 86, 87, 102, 118, 122, 153, 238, 308, 179, 318, 329, 332, 375, 424]

HIPOTEZA SAPIRA-WHORFA

teoria etnolingwistów amerykańskich Edwarda Sapira i Beniamina Lee Whorfa, zakładająca, że struktura języka determinuje w znacznym stopniu ludzkie wyobrażenie rzeczywistości, gdyż narzuca określone sposoby jej kategoryzacji i wartościowania zgodnie z kryteriami przyjmowanymi w danej kulturze. W skrajnej wersji hipoteza przyjmuje postać sądu: „Granice naszego języka są granicami naszego świata”, wskazującego na całkowitą zależność możliwości poznawczych człowieka od kultury, w jakiej wzrasta, i od języka, w jakim koduje swoje doświadczenie w dzieciństwie (kształtuje swój umysł). W myśl tej teorii **językowy obraz świata** danej wspólnoty odzwierciedla niepokrywającą się z innymi (nieprzetłumaczalną na inne języki) interpretację rzeczywistości. Teza ta, zwana relatywizmem językowym, jest w słabszej lub mocniejszej wersji przyjmowana w różnych nurtach **lingwistyki kulturowej** [Lit. 9, 56, 154, 155, 288, 310, 341, 395, 404, 405, 408]

HOMONIMIA

w szerokim zakresie jest odnoszona do wszelkich przejawów synkretyzmu językowego, gdy **znaki językowe** o różnej funkcji (znaczeniowej, fleksyj-

nej, składniowej) mają taką samą formę (postać fonetyczną i/lub graficzną). W języku polskim synkretyzm form mianownika i biernika rzeczowników niemęskoosobowych w liczbie mnogiej (np. *dzieci, stoły, psy, kobiety*) jest przyczyną homonimii składniowej – taka sama postać podmiotu i dopełnienia prowadzi do dwuznaczności zdań, np. *Dzieci wystraszyły zwierzęta*. Używając terminów wywodzących się z **semantyki generatywnej**, należałoby stwierdzić, że **struktura powierzchniowa** tego zdania może być wywodzona od dwu różnych **struktur głębokich** («dzieci zostały wystraszone przez zwierzęta» lub «zwierzęta zostały wystraszone przez dzieci»). W węższym zakresie za homonimy uznaje się **leksemy** o takiej samej formie, ale mające różne zakresy odniesienia i tym samym odrębne składniki treści, np. *para* «substancja będąca rezultatem podgrzewania wody» i *para* «dwa obiekty podobne (tego samego rodzaju) lub różne, lecz tworzące pewną całość bądź pełniące taką samą funkcję». Częściej równokształtność obejmuje tylko niektóre formy gramatyczne leksemów, np. wyrazy *żyłał żyły* mogą być formami mianownika (liczby pojedynczej i mnogiej) rzeczownika oznaczającego naczynie krwionośne lub formami 3. osoby czasownika *żyć* (rodzaj żeński, czas przeszły). Leksemy homonimiczne są w **leksykografii** ujmowane jako odrębne jednostki i w słownikach definiowane osobno. Niekiedy jednak wątpliwości nastęrcza rozstrzygnięcie, czy mamy do czynienia z dwiema nazwami o różnej **etymologii**, odrębnym **znaczeniu** i o przypadkowej zbieżności formalnej (homonimia), czy też – z jedną nazwą wieloznaczną (zob. **polisemia**), której sensory usamodzieliły się w takim stopniu, że pierwotny związek między nimi zatarł się w świadomości użytkowników języka. **Repartycja znaczeniowa** nazwy polisemicznej może prowadzić do wtórnego zróżnicowania formalnego: na przykład fleksyjnego (zob. opozycja form liczby mnogiej *oczy/ oka* w użyciu: *oczy człowieka* vs. *oka w rosole*). [Lit. 49, 53, 86, 87, 118, 145, 214, 238]

IDIOM

zob. frazeologizm

ILLOKUCJA

zob. akt illokucyjny

IMPLIKACJA

zob. walencja, konotacja

IMPLIKATURA KONWENCJONALNA

zob. **implikatura konwersacyjna**

IMPLIKATURA KONWERSACYJNA

informacja niejawna, implikowana przez daną wypowiedź, czyli sugerowana w sytuacji rozmowy. Wynika z zamierzonego przez jej uczestnika naruszenia jednej z **zasad konwersacji**, którym zazwyczaj podporządkowują się partnerzy komunikacji. Teorię implikatur konwersacyjnych stworzył Herbert Paul Grice, dowodząc (m.in. w rozprawie *LOGIC AND CONVERSATION* – wyd. 1975 r.), że codzienna komunikacja (rozmowa) przebiega według racjonalnych, tj. logicznie uzasadnionych reguł, których zwykle przestrzegamy po to, by się skutecznie porozumiewać. Reguły te wynikają z przyjęcia generalnej **zasady kooperacji** (współpracy między uczestnikami interakcji konwersacyjnych), która brzmi: „Wnoś swój wkład w komunikację stosownie do tego, czego w danym jej stadium wymaga kierunek i cel przekazu werbalnego!”. Zasada ta obowiązuje przy założeniu, że każdy z partnerów jest świadomy celu konwersacji: jest on ustalony na początku rozmowy lub kształtowany w jej toku. Uszczegółowieniem reguły kooperacji są cztery maksymy (zasady) konwersacyjne: a) maksyma jakości – „bądź szczery; nie mów nieprawdy, czyli tego, czego nie możesz uzasadnić!”; b) maksyma relewancji, tj. odniesienia – „mów na temat!”; c) maksyma ilości – „podawaj odpowiednią ilość informacji – nie za mało i nie za dużo!”; d) maksyma sposobu – „mów zwięźle, jasno, w sposób uporządkowany!”. Celowe niezastosowanie się uczestnika rozmowy do którejs z tych zasad może być sposobem przekazania partnerowi informacji *implicit*e, tj. sugestii, której znaczenia partner musi się domyślić. Na przykład dialog w rodzaju:

- (X) *Zdałeś ten egzamin z matematyki?*
- (Y) *Wiesz, piękną mamy dzisiaj pogodę – w sam raz na wycieczkę za miasto.*

jest źródłem implikatury wynikającej ze złamania maksymy odniesienia („mów na temat!”), gdyż wypowiedź Y-a nie jest odpowiedzią na pytanie nadawcy (X-a), który może jednak wywnioskować interesującą go informację: «Y nie zdał egzaminu; jest mu przykro i woli mówić o czymś przyjemniejszym». Implikatura taka jest wynikiem interpretowania przez X-a reakcji Y-a jako intencjonalnego naruszenia zasady kooperacji oraz w kontekście pewnych założeń wynikających ze standardowej (kulturowo zdeterminowanej) wiedzy o świecie, np. takich, że zdanie egzaminu jest

powodem do satysfakcji i chwalenia się, a niezdanie może być przyczyną zawstydzenia i chęci ukrycia tego przed innymi. W wymianie werbalnej:

- (X) *Zapewniam Pana, że jestem najlepszym fachowcem w tej dziedzinie.*
- (Y) *Widzę. A nie jest Pan przypadkiem prorokiem albo przybyszem z kosmosu?*

naruszona została maksyma jakości (szczerości), gdyż reakcja Y-a – pozornie zgodna z intencją X-a – zawiera również sugestię podważającą szczerść tej zgody: Y jest tak samo przekonany o kompetencjach zawodowych X-a, jak o tym, że jest on prorokiem lub przybyszem z kosmosu. Nieprawdziwość lub przynajmniej niskie prawdopodobieństwo tej drugiej hipotezy (ugruntowane na racjonalnej wizji świata, w której nie mieści się wiara w misje proroków i w istnienie kosmitów) jest źródłem **ironii**, wprowadzającej implikaturę: «Y nie wierzy w to, że X jest dobrym fachowcem». Odczytywanie implikatury konwersacyjnej wynika z przyjęcia pewnych założeń: 1) znaczenie wypowiedzi, wyrażone *explicite*, jest dla odbiorcy czytelne; 2) w strukturze aktu mowy istnieje pewien wykładnik tego, że znaczenie to jest nieadekwatne w danym kontekście i powinno być zmodyfikowane przez odbiorcę tak, by mógł on odczytać niejawną przekaz; 3) istnieją reguły wnioskowania, które pozwalają ze znaczenia jawnego i kontekstu wydobyć rzeczywistość, tj. zamierzoną przez nadawcę treść wypowiedzi.

Implikatura konwersacyjna jest zaliczana do **semantyki wypowiedzi** w szerokim rozumieniu, obejmującej także intencje (nie zawsze jawnie wyrażane) uczestników komunikacji oraz jej skutki. Wiąże się w szczególności z realizacją **pośredniego aktu mowy** w rozumieniu Johna R. Searle'a. Odczytanie informacji przekazywanych *implicite*, uwarunkowane znajomością zasad konwersacyjnych i wiedzą o świecie uczestników interakcji, a także czynnikami pragmatycznymi, jest ułatwione w przypadku **implikatur konwencjonalnych**, związanych na przykład z realizacją aktów grzecznościowych. Zadawanie pytania o możliwość zrobienia czegoś zamiast bezpośredniej prośby (*Czy może mi Pani powiedzieć, która jest godzina?*) oraz częste naruszanie racjonalnej maksymy sposobu („mów zwięźle!”) w wykonaniu tych aktów (por. rozwlekła wypowiedź: *Czy byłby Pan tak uprzejmy i zechciał podać mi tę książkę?* zamiast prostszego komunikatu: *Proszę podać mi tę książkę*) są konwencjonalnymi sposobami zaznaczenia szacunku (i zarazem większego dystansu) wobec odbiorcy zgodnie z zakorzenionym kulturowo przekonaniem, że im bardziej rozbudowana i niebez-

pośrednia wypowiedź, tym grzeczniejsza. Standardy **etykiety językowej** są też przez niektórych badaczy uznawane za dodatkowe reguły komunikacji, które nie tyle naruszają Grice'owskie maksymy konwersacyjne, ile podważają ich uniwersalność. Mówienie związane i logicznie uporządkowane nie musi być wymogiem respektowanym w każdej kulturze lub **wspólnocie dyskursywnej** czy też w każdej sytuacji. Maksyma szczerości nie jest tak samo ważna na przykład w kulturze amerykańskiej i japońskiej. Zwyczaje społeczne, a zwłaszcza systemy grzecznościowe, mogą regulować zachowania konwersacyjne w inny sposób, niż zakładają maksymy racjonalnej kooperacji.

Implikatury konwersacyjne, czyli wnioski wyciągane przez uczestników rozmowy z wypowiedzi łamiących określone zasady konwersacji, należy odróżnić od tzw. **presupozycji**, tj. informacji zakładanych przez nadawcę, stanowiących warunek sensowności (logiczności) komunikatu i niepodlegających zaprzeczeniu, np. pytanie: - *Zdałeś ten egzamin z matematyki?* presuponuje wiedzę mówiącego o tym, że adresat zdał egzamin. Presupozycje są sądami analitycznymi (zob. **zdanie analityczne**), wynikającymi ze znajomości znaczenia wyrażen językowych i z logicznych relacji między nimi. Ich interpretacja jest niezależna od intencji uczestników rozmowy. Odczytywanie implikatury konwersacyjnej – choć oparte na pewnych racjonalnych przesłankach – może natomiast prowadzić odbiorcę wypowiedzi do domysłów niezgodnych z intencją nadawcy, ale odbijających własne doświadczenie interpretatora. Implikatury, zwane też **meta-komunikatami**, tzn. wszelkiego rodzaju informacje nadbudowane nad komunikatami, wnioskowane z wypowiedzi, są przyczyną wielu problemów komunikacyjnych, zwłaszcza w sytuacji wymiany werbalnej między partnerami różniącymi się istotnie: doświadczeniem kulturowym, płcią, wyznawanym systemem wartości (np. religijnym), indywidualną wrażliwością itp. To, co w zamierzeniu nadawcy wypowiedzi jest na przykład niewinnym żartem, może być odebrane przez inną osobę jako obraźliwe, zniesławiające, groźne itp. Nieporozumienia tego rodzaju są przedmiotem wielu badań socjo-, etno-, psycholingwistycznych, uprawianych także w ramach szeroko rozumianej **lingwistyki kulturowej** oraz **pragmatyki językowej**. Wyniki obserwacji w tym zakresie są wykorzystywane m.in. do opracowania programów kształcenia **kompetencji komunikacyjnej**, ważnej w świecie intensywnych kontaktów między reprezentantami różnych kultur i społeczności dyskursywnych. [Lit. 6, 8, 15, 41, 81, 84, 115, 157, 163, 177, 193, 206, 208, 264, 313, 351, 355, 364, 425]

INFERENCJA

w **logice**: wnioskowanie, tj. dochodzenie do pewnego twierdzenia na drodze myślenia opartego na prawdziwych przesłankach (uzgodnionych twierdzeniach); w **semantyce**: wpływ czynników pozatekstowych na odczytanie przez odbiorcę komunikatu (tekstu) jako intencjonalnego, sensownego działania nadawcy (zob. **spójność tekstu**); logiczne wnioskowanie o treści tekstu na podstawie wiedzy o świecie, **konsytuacji**, wcześniejszego dyskursu. Aby nadać sens wypowiedzi: *Polski okrągły stół zakończył się porozumieniem między władzą komunistyczną a opozycją*, trzeba znać realia historyczne, tj. mieć wiedzę na temat wydarzeń 1989 roku w Polsce. [Lit. 84, 85, 177, 212, 229, 296, 371]

INTENSJA

zob. **konotacja**; **trójkąt semiotyczny**; **znaczenie**

INTERTEKSTOWOŚĆ

zob. **intertekstualność**

INTERTEKSTUALNOŚĆ

inaczej **intertekstowość**; właściwość **tekstu** polegająca na tym, że jego zrozumienie (interpretacja) wymaga znajomości innych tekstów. Udział „cudzych głosów” w tekście konstruowanym przez określonego nadawcę determinuje polifoniczną strukturę komunikatu. Jej wyznacznikiem mogą być eksplicytnie elementy tekstu, takie jak: cytaty opatrzone cudzysłowem lub innym wyróżnikiem graficznym, a także zapowiednikami leksykalnymi (*przycygam, cytuję za...*); odsyłacze do innych tekstów; **formuły metatekstowe** implikujące dyskusję, polemikę lub zgodę z innymi głosami i opiniami (np. *zgadzam się z twierdzeniem, że...*; *należy zakwestionować powszechne przekonanie, jakoby...*; *nie ufalbyśmy raczej „autorytetom”, kiedy mówią, że... itp.*). Bardziej zakamuflowane odesłania mieszczą się w sferze **presupozycji**: wypowiedź *Jestem feministką, ale lubię towarzystwo mężczyzn* presupozycyjnie polemizuje ze stereotypową opinią, że feministki nie lubią mężczyzn. Jawne wykładniki intertekstualności są preferowane w tekstach naukowych, prawnych itp.; dzieła literackie odsyłają często do innych tekstów *implicite* – interpretacja takich odesłań wymaga od odbiorcy nierzadko wysokiego poziomu kompetencji, znajomości wielu kontekstów przywoływanych zazwyczaj aluzyjnie, metaforycznie, parodystycznie itp. Intertekstowości poświęcone są m.in. prace Michała Bachtina, Julii Kristewej,

Michela Foucault, Umberto Eco i innych. [Lit. 1, 18, **24, 29**, 83, 84, 85, 187, 193, 196, 203, 213, 253, 289, **296**, 320, 345, 370, 371, **399, 412**, 427]

IRONIA

figura **stylu** odnosząca się do pragmatycznego aspektu znaczenia wypowiedzi; polegająca na sprzeczności między tym, co powiedziane wprost, a tym, co niewyrażone, lecz zamierzone przez nadawcę i rozpoznawalne dla odbiorcy. Sygnałem ironicznego zakwestionowania znaczenia dosłownego mogą być dla odbiorcy mimika, intonacja lub gesty nadawcy, a także **kontekst językowy** lub sytuacyjny **aktu mowy**. Właściwa interpretacja wypowiedzi ironicznej wymaga nierzadko **inferencji** pozatekstowej: odwołania się do wspólnej wiedzy nadawcy i odbiorcy na temat przedmiotu mówienia. Ironia uruchamia **implikaturę konwersacyjną**, gdyż jest świadomym odstępstwem od reguł komunikacji. [Lit. 6, 41, 81, 124, 157, 168, 206, 208, **335, 425**]

JEDNOSTKA JĘZYKOWA

kategoria o szerszym odniesieniu niż **znak językowy**; obejmuje zarówno jednostki systemu językowego (*langue*): leksykalne – łączące pojęcie z obrazem akustycznym lub graficznym (**leksemy**), fonologiczne (fonemy), morfologiczne (**morfemy**), składniowe (syntagmy, **zdania**), semantyczne (**semy**), jak i jednostki płaszczyzny *parole* (mowy): fonetyczne (głoski, sylaby), ortograficzne (litery), znaczeniowe (**wyrazy, frazeologizmy**) i komunikacyjne (**teksty**). [Lit. 31, **87**, 156, **177**, 228, 314, 366]

JEDNOSTKA SYMBOLICZNA

jednostka językowa w ujęciu **gramatyki kognitywnej**; znak symboliczny łączący dwa bieguny: **strukturę fonologiczną** i **strukturę semantyczną**. Status jednostki symbolicznej mają wszelkie struktury językowe „kognitywnie zakorzenione”, czyli zautomatyzowane w wyniku ich częstego użycia: jednostka taka może zostać przywołana w wypowiedzi jako integralna całość, co oznacza, że użytkownik języka nie musi skupiać uwagi na jej strukturze wewnętrznej. Organizacji fonologicznej przypisuje się pewien zakres autonomii wobec struktury semantycznej, ale jednocześnie wskazuje się na pojęciowy status „obrazu akustycznego”: jednostki fonologiczne same mają charakter reprezentacji mentalnych.

Jednostki symboliczne różnią się miejscem na skali **schemat-konkretyzacja**. Konkretyzacją jednostek symbolicznych są jednostki leksykalne (**wyrazy**). Stosowanie terminu „jednostka”, a nie „wyraz”, także w odnie-

sieniu do kategorii leksykalnych, wynika z założenia, iż leksykon jako zestaw ustalonych wyrażen językowych skupia nie tylko pojedyncze słowa, ale także tysiące wielowyrazowych konwencjonalnych jednostek (**klisze**, **idiomy**, standardowe **kolokacje**). Jednostką symboliczną jest zatem nie tylko wyraz *dom*, lecz także wyrażenie *duży dom* konkretyzujące wzór budowy grupy nominalnej (przymiotnik + rzeczownik). Wzór ten jest także jednostką symboliczną, tylko bardziej schematyczną, co nie znaczy, że abstrakcyjną w sensie przynależności do sztucznie konstruowanej płaszczyzny *langue* (w odróżnieniu od *parole* – konkretnych realizacji tekstowych). W ujęciu kognitywnym zarówno bardziej schematyczne jednostki (np. typy słowotwórcze czy modele składniowe), jak i ich konkretyzacje (wyrazy, frazeologizmy) należą do zasobu (zestawu) jednostek językowych. Status jednostki jest zatem stopniowalny i w dużej mierze zależy od doświadczenia użytkownika języka (nie będzie dla niego jednostką symboliczną wyraz obcy lub neologizm, którego znaczenia nie zna). Jednostki symboliczne wpisują się także w układ **część-całość**: wyraz *dom* jako całość symboliczna składa się z dwu struktur fonologicznych (*dom-* i *-ek*), będących konkretyzacjami jednostek schematycznych (syllab), oraz dwu struktur semantycznych: «dom» i «mały», które są konkretyzacjami bardziej schematycznych pojęć: «rzecz» i «cecha». Wyraz *dom* powstał więc w wyniku połączenia dwu jednostek symbolicznych: *dom* i *mały*, będących konkretyzacjami schematycznych struktur: rzeczownika i przymiotnika. Pierwsza z jednostek (*dom*) w strukturze złożonej jest wyspecyfikowana (wyróżniona) zarówno pod względem fonologicznym, jak i semantycznym, a druga jest reprezentowana przez jednostkę schematyczną, niesamodzielną pod względem fonologicznym i semantycznym (*-ek*), która w innych połączeniach fonetycznych (por. *ek-o-lo-gia*, *ra-chun-ek*) nie konkretyzuje znaczenia «mały», lecz stanowi część różnych jednostek symbolicznych o odmiennej funkcji semantycznej (*eko-*, *-unek*). Relacja część-całość organizuje także przesunięcia znaczeń wynikające z **metonimii** (*lektura* – «czytanie czegoś» > *lektura* – «to, co się czyta»). Jednostki symboliczne mogą być także połączone związkiem **podobieństwa** motywującym rozszerzenie granic danej kategorii i przeniesienie jej nazwy na inną kategorię. Najczęstszym przejawem działania mechanizmu opartego na podobieństwie jest **metafora** (*mysz* – nazwa gryzonia > *mysz* – nazwa przyrządu komputerowego). [Lit. 88, 156, 177, 199, 366]

JĘZYK

zespół znaków (dźwięków lub grafemów) symbolizujących **pojęcia** (zob. **znak językowy**); służący porozumiewaniu się ludzi; przedmiot badań **językoznawstwa** (lingwistyki). Do XIX wieku definiowany był jako połączenie **leksyki** (nazwy pojęć – uniwersalnych idei w umyśle mówiących) i **gramatyki** (wrodzone kategorie logiczne, struktury składniowe i paradygmaty wspólne dla wszystkich języków). W XX wieku na gruncie **językoznawstwa strukturalnego** rozróżniono – zgodnie z propozycją Ferdynanda de Saussure’a – system językowy (*langue*) i jego realizację: mowę jednostkową (*parole*), przy czym ten pierwszy jako właściwy przedmiot badań językoznawczych uznany został za abstrakcyjny system konwencjonalnych (tj. społecznie uzgodnionych) znaków i reguł ich użycia, niezależny od innych systemów, wyposażony we własną strukturę, zasady i dynamikę. W ujęciu twórcy **gramatyki transformacyjno-generatywnej** Noama Chomsky’ego – nawiązującego do myśli Kartezjusza – język, a właściwie **kompetencja językowa** (wiedza gramatyczna), stanowi wytwór wrodzonej władzy umysłu, niezależnej od innych zdolności poznawczych. Jest systemem reguł i symboli, działającym jak matematyczny algorytm: generuje zdania poprzez przypisywanie pewnej strukturze składniowej reprezentacji fonetycznej i interpretacji semantycznej. Oprócz takich formalnych (pozostających pod wpływem nauk ścisłych) definicji języka w XX wieku pojawiły się także ujęcia funkcjonalne, związane z rozwojem **pragmatyki językowej** i interdyscyplinarnych badań nad komunikacją oraz jej kulturowymi uwarunkowaniami. Zgodnie z tymi ujęciami utrwaliło się traktowanie języka jako przede wszystkim tworu społecznego, najbardziej zaawansowanego narzędzia wyrażania myśli i komunikowania się ludzi, a także jako „symbolicznego przewodnika po kulturze”, wykładni obrazu świata społeczności (zob. **językowy obraz świata**). Do tych ujęć nawiązuje **lingwistyka kognitywna**, traktująca język jako element aparatu poznawczego człowieka, ściśle powiązany z innymi zdolnościami (jak percepcja zmysłowa, kategoryzowanie, emocje, abstrakcyjne myślenie i in.), i utożsamiająca naukę o języku z badaniem sposobów wymiany myśli w procesie komunikowania się ludzi. W centrum tak pojmowanego języka znajduje się **znaczenie** przypisywane jego jednostkom, toteż język bywa definiowany jako przede wszystkim system symboli służących przekazywaniu znaczenia.

Język jako wytwór społeczny, środek porozumiewania się członków danej społeczności jest zróżnicowany nie tylko w wymiarze narodowym

(język polski, włoski, niemiecki itp.), ale także historycznym – język danej grupy etnicznej zwykle reprezentuje określoną rodzinę języków (np. romańskich, słowiańskich, germańskich itp.), wywodzących się ze wspólnego prajęzyka, tj. języka-przodka całej rodziny (np. języka praindoeuropejskiego czy prasłowiańskiego). Oprócz odmiany ogólnej (ponaddialektalnej) wyróżnia się także odmiany terytorialne danego języka etnicznego – gwary ludowe lub języki regionalne (dialekty). Zróżnicowanie społeczne jest przyczyną kształtowania się odmian środowiskowych i zawodowych języka. Języki są również klasyfikowane ze względu na różne właściwości struktury wewnętrznej (np. języki fleksyjne vs. języki pozycyjne), których opis jest przedmiotem językoznawstwa ogólnego. [Lit. 2, 86, 87, 152, 156, 158, 159, 177, 186, 189, 198, 213, 228, 245, 260, 310, 314, 338, 339, 405]

JĘZYKOWY OBRAZ ŚWIATA (w skrócie: JOS)

interpretacja świata odzwierciedlona w **języku** określonej społeczności, będąca wynikiem jej doświadczenia poznawczego, uwarunkowanego zarówno czynnikami biologicznymi (ogólnoludzkimi), jak i kulturowymi (różniącymi poszczególne wspólnoty językowe). Na JOS składa się przede wszystkim **kategoryzacja** rzeczywistości, tj. jej podział na wyróżnione językowo – gramatycznie lub leksykalnie – klasy obiektów, cech, czynności, oraz **konceptualizacja** wiedzy o świecie rzeczywistym i wyobrażonym, czyli jej organizacja w system pojęć tworzących strukturę znaczeniową (semantyczną) języka. Operacjom wzbogacania i porządkowania tej wiedzy towarzyszy nieodłącznie **wartościowanie** zjawisk dokonywane przez podmiot poznający, który ocenia rzeczywistość zgodnie z własnym antropocentrycznym i kulturowo zdeterminowanym punktem widzenia. Określony JOS jest nam narzucany wraz z językiem, który przyswajamy od dziecka. Znajomość ustalonych znaczeń jednostek leksykalnych i gramatycznych należy do **kompetencji językowej** użytkowników danego kodu, warunkującej ich skuteczne porozumiewanie się. W świadomości mówiących zakodowane są pojęcia aktualizowane w danym okresie rozwoju wspólnoty komunikacyjnej. Język przechowuje też jednak głębsze pokłady doświadczenia (wiedzy należącej do przeszłości), których wydobycie wymaga specjalnych operacji poznawczych, np. analiz etymologicznych (zob. **etymologia**) dokonywanych przez językoznawców.

Dyskusyjne jest to, czy **pojęcia** są zawsze związane z jednostkami językowymi czy też obejmują także wyobrażenia niezakodowane w języku. Lingwiści zgadzają się raczej, że JOS stanowi część centralną uniwersum

pojęciowego, tzn. jest składnikiem szerzej rozumianego obrazu świata, który przez członków współczesnych społeczeństw jest budowany zarówno na podstawie wiedzy przed naukowej (tzw. naiwny/ potoczny obraz świata), jak i wiedzy uzyskiwanej na drodze badań naukowych, przyswajanej w zróżnicowanym zakresie przez poszczególne osoby. Językowy obraz świata odzwierciedla przede wszystkim wiedzę potoczną, przekazywaną z pokolenia na pokolenie wraz z językiem, który jest podstawą porozumienia wszystkich członków zbiorowości. Podmiotowa, subiektywna i aksjologiczna interpretacja świata różni JOS zawarty w danym języku potocznym od naukowego obrazu rzeczywistości zorientowanego na przedmiot poznania, a nie na podmiot poznający; odbijającego uniwersalne (przekraczające granice kultur) doświadczenie poznawcze badacza. Zgodnie z takim ideałem wiedza naukowa ma charakter holistyczny (wszechogarniający) i usystematyzowany, tzn. jest prezentowana w postaci spójnych (niesprzecznych z punktu widzenia zasad logicznego wnioskowania) sądów na temat relacji między zjawiskami świata dostępnego ludzkiemu rozumowi. W przeciwieństwie do naukowej wiedzy o rzeczywistości potoczne sądy o sposobach istnienia obiektów świata pozajęzykowego – utrwalone w znaczeniach wyrazów i implikowane przez ich użycie w aktach komunikacyjnych – można sprowadzić do zbioru **standardów semantycznych** lub inaczej mówiąc, **stereotypów językowych** albo **wyidealizowanych modeli kognitywnych**, czyli intersubiektywnie podzielanych, skonwencjonalizowanych jednostek poznawczych, odnoszących się do poszczególnych fragmentów rzeczywistości. Przyjmuje się, iż narzucany każdemu z nas wraz z językiem ojczystym określony JOS determinuje w znacznym stopniu nasze możliwości poznawcze. Może być on jednak przewartościowywany w zależności od indywidualnych doświadczeń, potrzeb i zdolności: odrzuca się całkowitą determinację zakładaną przez radykalnych zwolenników tzw. **hipotezy Sapira-Whorfa** („Granice naszego języka są granicami naszego świata”) na rzecz twierdzenia, że mimo różnic w interpretacji świata języki są wzajemnie przetłumaczalne. Człowiek może przekraczać granice własnej kultury i języka, a więc porozumiewać się z innymi w przestrzeni międzykulturowej oraz budować swój indywidualny obraz świata, odbiegający w różnym zakresie od standardowego JOS. Przedmiotem badań lingwistycznych są zatem obecnie nie tylko fragmenty potocznego obrazu świata utrwalonego w języku wspólnym dla wszystkich członków społeczności (narodu), ale także JOS wyróżnionych indywidualów (zwłaszcza twórców literatury), środowisk społecznych, wspólnot subkulturowych itp.

Idea JOS zrodziła się na przełomie XVIII i XIX wieku w Niemczech – wiąże się ją z romantyzmem i filozofią Hegla, zwłaszcza z koncepcjami „ducha narodu” i „ducha języka”. Przekonanie o swoistym dla danej społeczności widzeniu świata, utrwalonej i zobiektywizowanej (w skali narodu) interpretacji rzeczywistości zyskało z czasem akceptację nie tylko w środowisku uczonych (Wilhelm von Humboldt, Leo Weisgerber), ale także w szerokich kręgach społecznych, co przyczyniło się do ideologizacji pojęcia JOS, m.in. na gruncie niemieckiej propagandy nazistowskiej w latach trzydziestych ubiegłego wieku. Fakt ten spowodował wygaśnięcie na pewien czas zainteresowań ideą JOS. Nie sprzyjała tym zainteresowaniom w XX wieku także dominacja założeń **strukturalizmu** w humanistyce, zwłaszcza w nauce o języku, skutkująca m.in. izolowaniem języka od innych systemów poznawczych i autonomizacją badań, preferowaniem studiów nad płaszczyzną relacji formalnych (gramatycznych), ograniczeniem analiz strony pojęciowej znaku językowego (deprecacją ujęć psychologicznych). Renesans badań nad JOS wiąże się z rozkwitem, zwłaszcza w ostatnim dziesięcioleciu, tzw. **lingwistyki kognitywnej**, traktującej język jako narzędzie kodowania pojęć – rezultatów ludzkiego poznawania świata – oraz ich przetwarzania w aktach komunikacji międzyludzkiej. Uprzywilejowanie strony semantycznej jednostek językowych i szerokiego kontekstu ludzkich zdolności poznawczych (wiedzy biologicznej, psychologicznej i kulturowej) w badaniach nad językiem sprzyja także interdyscyplinarnym studiom nad JOS, podejmowanym obecnie w licznych ośrodkach naukowych. W Polsce koncepcja ta jest systematycznie i metodycznie od wielu lat rozwijana w pracach lubelskiego środowiska językoznawczego (na Uniwersytecie Marii Skłodowskiej-Curie), zapoczątkowanych przez Jerzego Bartmińskiego i Ryszarda Tokarskiego (zob. zwłaszcza zbiory studiów z tzw. czerwonej serii wydawane od lat dziewięćdziesiątych XX wieku: *JĘZYKOWY OBRAZ ŚWIATA* – wyd. 1990 r.; *JĘZYKOWA KATEGORYZACJA ŚWIATA* – wyd. 1996 r.; *PROFILOWANIE W JĘZYKU I W TEKŚCIE* – wyd. 1998 r. i następne.). Zagadnienia związane z JOS były przedmiotem kolejnych tomów wrocławskiej serii *JĘZYK A KULTURA*, zainicjowanej przez Janusza Anusiewicza w ramach projektu tzw. **lingwistyki kulturowej**. Systematyczną rekonstrukcję językowo-kulturowego obrazu świata polszczyzny potocznej i ludowej przynoszą kolejne tomy *SŁOWNIKA STEREOTYPÓW I SYMBOLI LUDOWYCH*, pod redakcją Jerzego Bartmińskiego. [Lit. 9, 11, 23, 32, 57, 133, 153, 154, 155, 187, 235, 251, 270, 271, 278, 281, 283, 284, 285, 288, 289, 297, 331, 333, 341, 359, 378, 380, 383, 395, 405, 418]

JĘZYKOZNAWSTWO

lingwistyka; nauka o **języku**; dyscyplina naukowa, dla której najważniejszym przedmiotem badań jest język. Początki refleksji nad językiem sięgają starożytności (Indie, Grecja) i były powiązane z rozwojem takich nauk, jak: filozofia, **logika**, **retoryka**, **gramatyka**. Jednak jako samodzielna nauka, mająca wyodrębniony i zarazem zintegrowany (gramatyka + leksyka) przedmiot oraz metody badawcze, lingwistyka rozwinęła się w XIX wieku, najpierw jako językoznawstwo historyczno-porównawcze (badanie historii języków; pochodzenia wyrazów oraz zmian fonetycznych i gramatycznych), a następnie (od XX wieku) jako **językoznawstwo strukturalne** – skupione na badaniu relacji między znakami w poszczególnych systemach językowych; podzielone na autonomiczne dyscypliny zajmujące się wyróżnionymi podsystemami języka, takimi jak: fonologia, fleksja, słowotwórstwo synchroniczne, leksykologia, składnia. Obserwacje semantyczne, obejmujące głównie słownictwo, uprawiano w ramach **leksykologii**. Szczególną, autonomiczną pozycję w obrębie dwudziestowiecznego językoznawstwa zyskała teoria zwana **gramatyką transformacyjno-generatywną**, odnosząca się głównie do podsystemu składniowego i skorelowana z modelowaniem ludzkich zdolności językowych dla potrzeb sztucznej inteligencji (ma związek z rozwojem informatyki i badań nad zautomatyzowanym przekładem).

Oprócz dominujących w XX wieku teorii skupionych na samym systemie językowym od dawna rozwijają się dyscypliny językoznawcze w różnym stopniu powiązane z innymi naukami, jak geografia lingwistyczna (dialektologia), historia języka, etnolingwistyka, socjolingwistyka, psycholingwistyka, antropologia lingwistyczna itp., nierespektujące strukturalistycznego postulatu autonomizacji nauk. Językoznawstwo ogólne, nastawione na wszechstronny opis języka, nie wyczerpuje zadań lingwistyki. Należy do nich także wskazywanie sposobów wykorzystania wiedzy o języku w różnych dziedzinach życia i w innych dyscyplinach naukowych. Do językoznawstwa stosowanego zalicza się na przykład glottodydaktykę, kulturę języka, logopedię, badania nad automatycznym przekładem. Odrębną pozycję w lingwistyce stosowanej zajmuje **leksykografia** jako nauka o **słownikach** (leksykonach) wszelkiego rodzaju. Do dorobku klasycznej retoryki nawiązują **stylistyka**, **lingwistyka tekstu** oraz różne teorie komunikacji językowej. W ostatnich dziesięcioleciach zintensyfikowano badania w zakresie **semantyki** – ich przedmiotem jest **znaczenie** jako najważniejszy aspekt języka. Zwraca się szczególną uwagę na związki seman-

tyki z **pragmatyką językową** (badaniem intencji komunikujących się ludzi). Takie ukierunkowanie analiz lingwistycznych towarzyszy obserwacji związków języka z całokształtem ludzkich zdolności poznawczych (zob. **lingwistyka kognitywna**), a przede wszystkim z doświadczeniem kulturowym danej społeczności (**lingwistyka kulturowa**). [Lit. 8, 9, 87, 156, 158, 159, 175, 177, 189, 228, 260, 314, 338]

JĘZYKOZNAWSTWO KOGNITYWNE

zob. **lingwistyka kognitywna**

JĘZYKOZNAWSTWO STRUKTURALNE

zob. **strukturalizm**

KATACHREZA

zleksykalizowana **metafora** (zob. **leksykalizacja**), tj. takie wyrażenie, którego znaczenie wtórne (przenośne) oderwało się od znaczenia podstawowego; **neosemantyzm**. Katechrezami („martwymi metaforami”) są wyrażenia: *oko w rosole, ucho dzbana, noga stołu*, gdyż użyte w nich wyrazy *oko, ucho, noga* straciły semantyczny związek z nazwami części ciała człowieka (zob. **repartycja znaczeniowa**). Podobny proces objął stałe **frazeologizmy**, które są dziś znane wyłącznie w znaczeniu przenośnym (np. *coś spaliło na panewce; potępić w czambuł*). **Deleksykalizacja** (demetaforyzacja, defrazeologizacja) katechrez prowadzi do niezamierzonego lub celowo wywoływanego komizmu językowego (np. *stół się przewrócił i złamał sobie nogę*). [Lit. 76, 335, 425]

KATAFORA

(1) relacja między wyrażeniami **zdania/tekstu**; odmiana **endofory** zapewniająca **spójność referencyjną** poprzez odesłanie uprzedzające, tj. antycypację wyrażenia, np. w zdaniu: *Chociaż był zdolnym i solidnym pracownikiem, Jan nie awansował w swojej firmie* **wyrażenie predykatywne** *był zdolnym i solidnym pracownikiem* odsyła do implikowanego **wyrażenia argumentowego** (*Jan*), które następuje po nim. Wystarczyłoby tutaj zmienić kolejność zdań składowych (*Jan nie awansował w swojej firmie, chociaż był zdolnym i solidnym pracownikiem*), aby **kohezja** realizowała się poprzez **anaforę**: wyrażenie predykatywne łączy się gramatycznie (3. osoba liczby pojedynczej czasownika) z poprzedzającym podmiotem zdania głównego.

(2) Katafora jako **figura retoryczna** oznacza też pewną odmianę anafory,

tj. powtórzenie tego samego wyrażenia na końcu kolejnych wersów/ zdań dłuższej wypowiedzi. [Lit. 24, 29, 177, 252, 335, 371, 411]

KATEGORIA JEZYKOWA

wyodrębniona za pomocą środków gramatycznych lub leksykalnych danego języka klasa zjawisk, obiektów, cech, relacji, czynności itp. **Kategorie gramatyczne** są sposobem wyrażania istotnych opozycji znaczeniowych w sposób regularny: za pomocą morfemów gramatycznych (afiksów i końcówek fleksyjnych). Zgramatyzalizowane w polszczyźnie są m.in. opozycje wartości w obrębie kategorii liczby obiektów (*pies – psy*); rodzaju (*dobry – dobra – dobre; przyszedł – przyszli*); przypadka (*stół – stołu – stołowi...*); czasu komunikowanego zdarzenia w stosunku do czasu mówienia (*pisze – pisał – napisze*); osoby (*piszę – piszesz – pisze*); trybu (*pisze – pisałby – pisz*); aspektu (*писаć – написаć*). **Kategorie leksykalne** obejmują zakres odniesienia (zbiór **desygnatów**) pojedynczych **nazw** (prosty, jak: *dom, człowiek, ziemia, dobry, pić...* i morfologicznie złożonych, jak: *domowy, drzewko, ciemnoniebieski, zadośćuczynić...*) oraz ustalonych połączeń wyrazowych (*fotel dentystyczny, panna młoda, wziąć nogi za pas...*). Z powodu nieregularności derywacji oraz mnogości typów słowotwórczych i wielofunkcyjności afiksów klasy wyróżniane w języku za pomocą środków słowotwórczych (np. nazwy wykonawców czynności, takie jak: *pisarz, czytelnik, biegacz*) są zaliczane do kategorii leksykalnych, a nie gramatycznych.

Niektóre rozróżnienia gramatyczne utraciły (przynajmniej częściowo) pierwotną podstawę semantyczną. Jest ona dziś marginalizowana lub wręcz pomijana, na przykład jako kryterium klasyfikacji wyrazów na części mowy: opozycje typu «rzecz» – «czynność» – «cecha» są mniej wyraziste niż różnice w zasobie kategorii fleksyjnych i funkcji składniowych między rzeczownikami, czasownikami i przymiotnikami. Rodzaj rzeczownika – związany z płcią osób i większych zwierząt (opozycja męskość/żeńskość była prawdopodobnie projektowana na inne obiekty w wyniku **antropomorfizacji** motywowanej dawnymi wierzeniami) – jest dziś w przypadku większości nazw czysto konwencjonalną wartością gramatyczną. Przypadki pełnią funkcję głównie składniową (wskazują na pozycję danego wyrażenia w zdaniu), ale przypisuje się im także określone **role semantyczne**. Dopełniacz jest nie tylko przypadkiem dopełnienia bliższego przy niektórych czasownikach (*brakuje kogoś, odmawiać czegoś*) lub przydawki dopełnieniowej przy rzeczownikowych nazwach czynności i cech (*zachowanie Pawła, przylot ptaków, szczerłość wypowiedzi*), ale służy także

w innych połączeniach symbolizacji pewnych wartości pojęciowych, jak: ilość/miara czegoś (*szklanka mleka, kilo cukru*); partytywność (*dosypać soli/ cukru*); cecha (*człowiek wielkich zasług*), posiadacz (*dom Anny*), stosunek części do całości (*ucho dzbana, koniuszek palca*), cel ruchu obiektu (*zbliżyć się do miasta*). Wartości semantyczne kategorii gramatycznych mogą być także wyrażane leksykalnie, np. mnogość obiektów za pomocą rzeczowników kolektywnych, typu *młodzież, ptactwo, dzieciarnia*; wartość trybu może być sygnalizowana za pomocą partykuł (*niech, by, czy*); czas przyszły od czasowników niedokonanych – za pomocą formy analitycznej, tj. z użyciem wyrazu posiłkowego (*będzie pisał*). Relacje wskazywane przez przypadki także mogą być wyrażane leksykalnie (por. np. *dom Anny – dom, którego właścicielką jest Anna; przekroił chleb nożem – przekroił chleb, używając noża* itp.). Z kolei różnice aspektu w szerszym rozumieniu, tj. jako rodzaju czynności, są wyznaczone fonetycznie (por. *nieść – nosić*), słowotwórczo (*pisać – napisać – pisywać*) lub leksykalnie (*iść – chodzić*). Kategorie leksykalne i gramatyczne nie są zatem ściśle odgraniczone: mogą służyć wyróżnianiu tych samych wartości semantycznych.

Sposoby wyrażania kategorii w danym języku oraz różnice w tym zakresie między poszczególnymi językami są od dawna przedmiotem zainteresowania lingwistów. Użytkownik polszczyzny, który próbuje przyswoić sobie kategorie języka angielskiego, dostrzeże, że w języku obcym jest znacznie bardziej, niż w jego macierzystym kodzie, rozbudowana (i zgramatyzowana) opozycja znaczeń związanych z czasownikiem (np. różnica aspektu aktualnego i progresywnego: *I am reading – I read* nie ma ścisłego odpowiednika w języku polskim). Zneutralizowana jest opozycja rodzaju w klasie imiennych części mowy, a funkcjom polskich przypadków odpowiadają w angielszczyźnie pozycje wyrazów w zdaniu i role przyimków. Różnice dotyczą także kategorii wyrażanych leksykalnie: np. opozycja *dłoń – ręka* nie jest zleksykalizowana w języku angielskim; z kolei w polszczyźnie nie ma wyspecjalizowanych wskaźników określoności lub nieokreśloności desygnatu nazwy, odpowiadających angielskim rodzajnikom: *a/an* i *the*.

Nie tylko różnice i podobieństwa między kategoriami w różnych językach są dziś przedmiotem zainteresowania lingwistów i powodem kontrowersji dotyczących obiektywności (uniwersalności) lub subiektywności, tj. kulturowego uwarunkowania procesu **kategoryzacji** (podziału świata na kategorie). Na gruncie filozofii, logiki, psychologii i językoznawstwa od dawna toczy się także spór o kryteria wydzielenia kategorii oraz ich

wewnętrzna organizację, a także o sposoby ich definiowania. [Lit. 32, 52, 130, 134, 153, 156, 169, 173, 177, 304, 305, 365, 366, 405, 413]

KATEGORYZACJA

odzwierciedlony w **języku** proces podziału rzeczywistości na **kategorie**, czyli odrębne klasy bytów, cech, czynności, stanów; klasyfikacja; porządkowanie. Jest zasadniczym składnikiem **językowego obrazu świata**, ponieważ rezultaty tego procesu znajdują odbicie w strukturze znaczeniowej języka: w gramatycznym i leksykalnym zasobie jednostek i relacji między nimi. Z punktu widzenia psychologii poznania kategoryzacja wynika z dążenia do redukcji zmienności świata; jest przejawem zdolności ludzkiego umysłu do dostrzegania tożsamości pomimo różnic i różnorodności w podobieństwie. Abstrahując od jednostkowych cech różniących poszczególne obiekty i łącząc je w zbiory tego samego rodzaju (np. *praca, gra, zabawa...*; *żał, radość, gniew...*, *krzesło, fotel, taboret...* itp.) na podstawie istotnych podobieństw, upraszczamy rzeczywistość i w ten sposób ułatwiamy sobie poznawanie świata oraz funkcjonowanie w nim. Językoznawców interesuje przede wszystkim to, w jaki sposób użytkownicy języka przyswajają sobie kategorie w nim zawarte i przydzielają do nich postrzegane obiekty; także to, w jakim zakresie języki różnią się pod względem kryteriów i środków wyróżniania kategorii.

W dwudziestowiecznej nauce o języku przyjęto za wzorem innych nauk (filozofii, logiki, psychologii) Arystotelesowską **klasyczną koncepcję kategoryzacji**. Zgodnie z nią rzeczywistość jest podzielona na kategorie według cech istotnych, koniecznych i wystarczających do tego, by dana rzecz była tym, czym jest. Cechy te przysługują rzeczom obiektywnie i trwale – człowiek może je odkrywać, poznawać i kodować w **znaczeniu** symboli językowych, ale nie może ich zmieniać. Poza cechami istotnymi, które składają się na dane **pojęcie** i są podawane w **definicji** nazwy kategorii, rzeczom przysługują cechy przypadkowe, które są zmienne i mogą różnić poszczególne okazy danej klasy – nie powinny one wchodzić do definicji. Arystotelesowska idea kategoryzacji znalazła szerokie zastosowanie w lingwistyce, zwłaszcza w **językoznawstwie strukturalnym**. Tę klasyczną koncepcję kategoryzacji zakwestionował w czasach nowożytnych Immanuel Kant, odrzucając uprzywilejowanie obiektu poznania na rzecz podmiotu poznającego, który – zdaniem osiemnastowiecznego filozofa – narzuca światu kategorie własnego umysłu (takie jak: przestrzeń, czas, ilość, substancja, przyczynowość itp.). W tym sensie podział rzeczy na kategorie, odzwier-

ciędlony w języku, ma charakter subiektywny, związany z możliwościami ludzkiego aparatu poznawczego, a nie z obiektywnymi (niezależnymi od ludzkiego poznania) atrybutami obiektów. Praktyczne wnioski z takiego ujęcia relacji między podmiotem i przedmiotem poznania zostały wyciągnięte w naukach humanistycznych w XX wieku; m.in. w etnologii badającej zróżnicowanie kategorii językowych zdeterminowane kulturowo (zob. **hipoteza Sapira-Whorfa**), a także w psychologii kognitywnej. Szczególną rolę odegrały badania brytyjskiej uczoney Eleanor Rosch, która w szeregu eksperymentów psychologiczno-językowych dowiodła słuszności koncepcji tzw. **kategoryzacji przez prototyp**. Koncepcja ta wpływa obecnie silnie na modele opisu semantycznego w **lingwistyce kognitywnej**.

Wielu współczesnych badaczy odrzuca zarówno radykalną wersję koncepcji obiektywnej kategoryzacji klasycznej, jak i skrajnie subiektywistyczne interpretacje psychologiczno-kognitywistyczne, stojąc na stanowisku, jak na przykład Renata Grzegorzczkova (nawiązująca m.in. do filozoficznego ujęcia Hilarego Putnama), że kategorie zjawisk naturalnych (fizycznych, biologicznych), np. takie, jak: «roślina», «zwierzę», «słońce», «woda», «góra» itp., mają obiektywne podstawy w strukturze świata rzeczywistego – uzasadniające daleko idące podobieństwa między różnymi społecznościami w pojmowaniu i wyrażaniu tych zjawisk. Kategorie tego rodzaju poddają się definicji w terminach cech istotnych, koniecznych i uniwersalnych, opisywanych przez naukę. Trudno natomiast byłoby korzystać z wiedzy naukowej w opisie semantycznym takich pojęć, jak «wolność», «patriotyzm» czy «macierzyństwo» – kategorie tego rodzaju odzwierciedlają doświadczenie kulturowe danej wspólnoty językowej i powinny być objaśniane przez lingwistów z uwzględnieniem dominujących stereotypów poznawczych oraz kategoryzacji prototypowej. [Lit. 23, 30, 32, 52, 130, 134, 136, 139, 144, 148, 153, 156, 166, 169, 173, 177, 188, 194, 195, 199, 201, 209, 304, 305, 365, 366, 405]

KATEGORYZACJA PRZEZ PROTOTYP

rodzaj **kategoryzacji** (podziału świata na **kategorie** bytów, cech, zjawisk) odzwierciedlonej w strukturze znaczeniowej języka naturalnego, decydujący o organizacji wiedzy potocznej jako systemu pojęć opartych na wyobrażeniach idealnych okazów kategorii. W psychologii te wyobrażone okazy nazwano **prototypami** – ich rolę w kształtowaniu kategorii potocznych badała m.in. Eleanor Rosch. Zasadniczy wniosek badaczki zawiera się w stwierdzeniu, że użytkownicy danego języka mają wyidealizowane

obrazy typowych okazów kategorii (takich jak: roślina, zwierzę, mebel, owoc, warzywo i inne) i porównują konkretne egzemplarze z tymi obrazami, czyli **prototypami**: im większe podobieństwo do prototypu, tym łatwiejsza identyfikacja obiektu. Prototyp jest całościowym (holistycznym) obrazem (**gestaltem**), na który składają się różne cechy obiektów, zarówno biologiczne, jak i funkcjonalne – determinowane kulturowo, niełatwo zazwyczaj wyodrębniane przez mówiących jako osobne atrybuty. Relacja podobieństwa nie musi łączyć się z cechami charakteryzującymi wszystkie obiekty zaliczane do danej kategorii; różne właściwości okazów prototypowych (niekoniecznie istotne) pozwalają na utożsamienie z nimi okazów mniej typowych. Prototypy, czyli wyobrażenia kategorii – podzielane przez członków danej społeczności – mogą się znacznie różnić w wymiarze międzykulturowym. Jeszcze większe różnice zachodzą w kwalifikacji obiektów mniej typowych, znajdujących się na peryferiach kategorii, co sprawia, że granice kategorii, a więc i zakresy odniesienia ich nazw w różnych językach, nie pokrywają się: im większa odległość kulturowa, tym większe różnice kategoryzacji zakodowanej w porównywanych językach.

Koncepcja kategoryzacji przez prototyp, budząca obecnie spore zainteresowanie wśród językoznawców reprezentujących nurt **lingwistyki kognitywnej**, nawiązuje do wcześniejszych idei, które podważały zasady **klasycznej koncepcji kategoryzacji**, wywodzącej się z myśli Arystotelesa; przede wszystkim do teorii Kanta, który dowodził, że to podmiot poznający narzuca rzeczywistości kategorie własnego umysłu, co decyduje o antropomorfizmie i subiektywizmie ludzkiego systemu pojęciowego. Z kolei badania etnolingwistyczne pozwoliły ustalić, że właściwości wielu kategorii potocznych (zakodowanych w języku) wynikają z natury biologicznych zdolności człowieka oraz z doświadczenia jego funkcjonowania w środowisku fizycznym i społecznym. Zgodnie z **hipotezą Sapira-Whorfa** języki dzielą świat w sposób arbitralny, zdeterminowany czynnikami socjokulturowymi, co wyjaśnia spore różnice w kategoryzacji organizującej językowe interpretacje świata różnych społeczności. Badania nad kategoryzacją spektrum barw (prowadzone w latach sześćdziesiątych XX wieku przez antropologów Brenta Berlina i Paula Kaya) i nad ich nazywaniem w różnych odległych społecznościach udowodniały, że nawet zjawiska fizyczne mogą być odmiennie postrzegane i wyodrębniane przez reprezentantów różnych kultur. Trudno byłoby również zdefiniować znaczenia nazw barw w języku potocznym za pomocą Arystotelesowskich cech koniecznych i wystarczających; objaśnianie zakresu odniesienia nazw kolorów jest zazwyczaj doko-

nywane poprzez wskazanie prototypowych nosicieli (np. czerwony jako barwa ognia; niebieski jako kolor nieba itp.). Filozof Ludwig Wittgenstein dowodził z kolei, że trudno byłoby podać cechy wspólne wszystkich obiektów reprezentujących kategorię określaną w języku niemieckim jako *Spiel* (pol. *gra, zabawa*), odnoszącą się m.in. do gry w piłkę nożną, gry w szachy i do układania pasjansa. Możliwe jest natomiast wskazanie bardziej lub mniej typowych podkategorii połączonych podobieństwem w zakresie pewnych cech (badacz nazwał te związki **podobieństwem rodzinnym**). Socjolingwista William Labov badał z kolei sposoby kategoryzacji artefaktów, takich jak kubki, filiżanki, salaterki i wazy. Dowodził, że różnice między tymi kategoriami naczyń nie są ściśle wyznaczone w świadomości użytkowników języka; przypisywane im cechy nie są stałe; kwalifikacja danego obiektu zależy na przykład od kształtu lub wielkości naczynia, a także od aktualnego przeznaczenia, ale trudno byłoby podać ścisłe parametry wytyczające granice między tymi obiektami – dlatego ich kategoryzacja jest zmienna.

Przywołane tutaj obserwacje, potwierdzone następnie w trakcie systematycznych eksperymentów psychologiczno-językowych, dowiodły realności kategoryzacji prototypowej, a co za tym idzie, takich właściwości kategorii naturalnych, jak: a) zależność od kontekstu sytuacyjnego – doświadczenie i przekonania użytkowników języka oraz podobieństwo do **wyidealizowanego modelu kognitywnego**, czyli prototypu, decydują o przyporządkowaniu danego elementu do kategorii; b) brak ostro zarysowanych granic – wyrazistość charakteryzuje centralne okazy kategorii na poziomie podstawowym, ale obiekty nietypowe są różnie klasyfikowane, znajdują się na granicy kategorii; c) stopniowalność cech i przynależności obiektów do kategorii, ujawniająca się w językowych kwalifikacjach sytuujących desygnaty na skali centrum-peryferie, np.: *prawdziwy mężczyzna, typowy przejaw korupcji, podobny do ptaka, ognista czerwień, czerwonawy, pies o kocim wyglądzie, dziwna gwiazda, hybryda językowa* itp.; d) rozciągliwość – dana kategoria może przyjąć elementy innej, co prowadzi do rozszerzenia zakresu odniesienia nazwy o nowe podkategorie, np. *krzesło elektryczne, matka genetyczna, dziecko poczęte* itp. Wymienione właściwości kategoryzacji przez prototyp znajdują potwierdzenie w badaniach **językowych obrazów świata** różnych społeczności. Wyniki tych badań wpływają na koncepcje **znaczenia** językowego i sposobów jego opisu (zob. **definicja kognitywna**). [Lit. 31, 88, 153, 154, 169, 173, 304, 305, 342, 343, 344, 365, 403, 413]

KLASYCZNA KONCEPCJA KATEGORYZACJI

przyjmowana w **logice** oraz w naukach ścisłych i humanistycznych (także w lingwistyce) teoria Arystotelesa dotycząca podziału świata na **kategorie** bytów, cech, substancji etc.; znajduje odbicie w strukturze języka (zob. **kategoryzacja w języku**), który jest zarazem narzędziem klasyfikacji: wyróżnione kategorie zyskują wykładniki językowe – nazwy lub określone formy gramatyczne. Według Arystotelesa kategorie wydzielamy na podstawie rozpoznania cech istotnych, przysługujących obiektom danego rodzaju niezależnie od podmiotu poznającego. Cechy te – konieczne i wystarczające do tego, aby dana rzecz była tym, czym jest – stanowią **pojęcie** kategorii, które „tkwi” niejako w rzeczy (*universale in rem*). Właściwe zaklasyfikowanie obiektu do danej kategorii, a więc prawidłowe użycie nazwy (np. w zdaniu: *X jest kotem/ psem/ ptakiem/ człowiekiem...*) wynika ze znajomości istotnych atrybutów całej kategorii oraz z ich rozpoznania w danym egzemplarzu. Atrybuty te stanowią **znaczenie** nazwy, budują jej **definicję**. Kategorie „człowiek”, zdaniem Arystotelesa, wyróżniają dwie cechy istotne: «zwierzę» i «dwunożne», podczas gdy inne, takie jak: «biały», «wykształcony» itp., mają charakter przypadkowy. Niedostatki wiedzy są przyczyną błędów w definiowaniu kategorii i klasyfikowaniu poszczególnych okazów, a także powodem różnic między językami. Zgodnie z tą koncepcją oraz logiczną zasadą sprzeczności i wyłączonego środka dany byt jest elementem kategorii (np. psem, ptakiem, rośliną, łodzią, itp.), jeśli posiada cechy istotne, albo nie jest, jeśli ich nie posiada. Kategorie mają zatem ostre granice, gdyż cechy są binarne – niestopniowalne: nie ma „lepszych” (centralnych, typowych) i „gorszych” (nietypowych, peryferycznych) reprezentantów kategorii. Relacje między kategoriami są interpretowane jako związki zawierania się (inkluzyjii cech, tj. relacji nadrzędno-podrzędnej), rozłączności (przeciwstawności cech) lub częściowego nakładania się cech.

Tezy klasycznej koncepcji kategoryzacji zyskały szerokie zastosowanie w nauce o języku, najpierw w nowożytnych koncepcjach tzw. gramatyki uniwersalnej, a w XX wieku przede wszystkim w różnych kierunkach badań strukturalistycznych (zob. **strukturalizm**). W fonologii wykorzystano zasady logicznej kategoryzacji dwuwartościowej w podziale fonemów na wykluczające się klasy: ustne \neq nosowe, dźwięczne \neq bezdźwięczne itp. Ideę cech pierwotnych – nierozkładalnych i uniwersalnych **prostych pojęć** – przeniesiono z fonologii do semantyki: wyodrębniono tzw. **semy** jako najmniejsze elementy znaczące, z których zbudowane jest znaczenie pojęć złożonych (zob. **semantyka składnikowa**), symbolizowanych przez lek-

semy. Różnice znaczeniowe między wyrazami danego **poła semantycznego** opisywano jako opozycje pod względem występowania lub niewystępowania danej cechy w znaczeniu jednostki leksykalnej (np. treść wyrazów *kawaler* i *panna* różnią cechy opozycyjne «męskość»/ «żeńskość»), podczas gdy pozostałe semy: «osobowość», «dorosłość», «niepozostawanie nigdy w związku małżeńskim» są wspólne). Nieco inne zastosowanie, lecz także respektujące zasadę rozkładalności znaczenia i ścisłego wyznaczania granic kategorii, koncepcja cech elementarnych zyskała w **semantyce generatywnej**, w nurcie badań zwanym **składnią semantyczną** czy w teorii *lingua mentalis*. Zasady logicznej kategoryzacji (inkluzja, implikacja, koniunkcja, tożsamość, sprzeczność itp.) rządzą także – jak zakłada się we wspomnianych teoriach semantycznych – relacjami między jednostkami systemu leksykalnego, takimi jak **hiponimia**, **synonimia**, **antonimia**. Zgodnie z logiczno-matematyczną zasadą inkluzji zbiorów kategorie językowe są zhierarchizowane: zakres odniesienia (**denotacja**, **ekstensja**) jednej zawiera się w zakresie drugiej. Ekstensja decyduje o **intensji (konotacji)**, czyli zawartości treściowej): to znaczy, że na przykład sens nazwy *kawaler* mieści się w znaczeniu nazwy *mężczyzna* (relacja **hiponim-hiperonim**), lecz nie odwrotnie. Zakres odniesienia może się całkowicie lub w znacznym stopniu pokrywać (relacja **synonimii** lub bliskoznaczości, np. między wyrażeniami: *wykaz* – *spis*, *zabraniać* – *zakazywać* itp.); nazwy o wykluczającej się ekstensji mają z kolei znaczenia przeciwstawne (relacja **antonimii**: *wysoki* – *niski*, *przyjaciel* – *wróg*); nakładanie się części cech znaczeniowych decyduje o semantycznym „pokrewieństwie”, czyli łączliwości nazw w związkach paradygmatycznych – zachodzących w podsystemie leksykalnym (np. *pies* i *kot*; *mówić* i *wygłaszać*) oraz syntagmatycznych – w zdaniu, np. *pies szczeka*; *ptasie pióro* itp. (zob. **relacje paradygmatyczne / syntagmatyczne**).

Mimo iż klasyczna koncepcja kategoryzacji, dominująca w naukach ścisłych, jest od dawna krytykowana – zwłaszcza przez psychologów i językoznawców z kręgu nauk kognitywnych – na rzecz modelu tzw. **kategoryzacji przez prototyp**, wielu językoznawców nie rezygnuje ze stosowania zasad logiki Arystotelesowskiej w interpretacji semantycznej jednostek języka naturalnego, wychodząc z założenia (jak na przykład Andrzej Bogusławski), że w języku ujawnia się „uniwersalna świadomość logiczna” użytkowników. Jej istnienie miałyby potwierdzać nie tylko badania systemu językowego, ale także obserwacje „języka w działaniu”. Wpływ czynników kulturowych i sytuacyjnych na funkcjonowanie języka w aktach komuni-

kacyjnych (aspekt pragmatyczny) nie podważa słuszności wyjaśniania zjawisk językowych zgodnie z powszechnymi prawami logiki. Przeciwnie – jak dowodzą prace Herberta P. Grice’a – wpływ ten często pozwala wyjaśnić pozorne „nielogiczności” w posługiwaniu się językiem naturalnym, np. paradoks tzw. podwójnej negacji. Za istnieniem ostrych granic kategorii wyodrębnianych w języku naturalnym i ich odzwierciedleniem w systemie precyzyjnych definicji opowiada się Anna Wierzbicka, włączając jednocześnie koncepcję prototypowej organizacji kategorii potocznych w konstrukcję opisu znaczeniowego, tj. umieszczając w definicji na pierwszym miejscu składniki charakteryzujące centrum pojęciowe kategorii, a w dalszej kolejności cechy peryferyjne (marginalne). [Lit. 88, 130, 133, 136, 153, 169, 173, 194, 201, 214, 235, 239, 241, 274, 290, 305, 306, 314, 337, 354, 361, 365, 405]

KLISZA JĘZYKOWA

powszechnie używane, stereotypowe określenie jakiejś rzeczy, sytuacji, zjawiska; szablonowe wyrażenie lub zwrot frazeologiczny typu: *oddać przysługę; wybrać się w podróż; poranna toaleta; czarny jak smoła; księżyc w pełni* itp. (zob. **stereotyp językowy**). [Lit. 86, 177, 207, 324, 331]

KOHERENCJA

spójność tekstu na poziomie pojęć i relacji, sygnalizowana za pomocą formalnych wykładników językowych – leksykalnych i gramatycznych (**kohezja**) lub realizowana wyłącznie *implicite* – na płaszczyźnie znaczeniowej. Wyróżnia się dwa typy koherencji treściowej: a) **spójność referencyjną**, która polega na tym, że wyrażenia tekstowe odsyłają do tych samych obiektów: poprzez **anaforę**, czyli odesłania wewnątrztekstowe do poprzedzającego kontekstu, np. *Marek nie radzi sobie z matematyką. Może udzielił koledze kilku lekcji?* (podkreślony rzeczownik w drugim zdaniu odnosi się do poprzedzającego imienia) lub poprzez **kataforę**, czyli odesłania do kontekstu następującego, np. *Widzę ją! Tylko naszą zawodniczkę wyróżnia biało-czerwony kostium* (zaimek *ją* „zapowiada” następujące po nim wyrażenie: *naszą zawodniczkę*); b) **spójność relacyjną**, która polega na powiązaniach między różnymi stanami rzeczy, takimi jak: tło, przyczyna, okoliczność, przeciwstawienie, warunek, rozwinięcie, ocena, potwierdzenie, uzasadnienie, cel, następstwo, rozwiązanie i inne. Na przykład w następującym fragmencie tekstu: (1) *Jak znaleźć formułę patriotyzmu polskiego?* (2) *Nie znajdziemy takiej formuły, jeśli wpadniemy w zasadzkę ultraracjonalizmu.* (3) *Przeciw ultraracjonalizacji przemawia siła dość oczywistego*

kodu kulturowego, jakim obdarowała nas polska historia. (4) *Na mocy tego kodu patriotyzm jest formą miłości...* czytelnik rozpoznaje następujące relacje treściowe między kolejnymi zdaniami: odrzucenie określonej perspektywy jako warunek znalezienia odpowiedzi na postawione pytanie (1-2), uzasadnienie odrzucenia tej perspektywy – odwołanie się do historii i stereotypu (2-3), potwierdzenie stereotypu narzucające właściwy punkt widzenia (3-4). [Lit. 24, 29, 174, 177, 193, 210, 230, 252, 371, 411, 427]

KOHEZJA

formalne wykładniki **spójności tekstu**, czyli **koherencji**: gramatyczne (np. forma orzeczenia, paralelizm składniowy) oraz leksykalne (spójniki, zaimki anaforyczne, wyrazy powtórzone, bliskoznaczne itp.). W następującym tekście użyto takich samych liter po **wyrażeniach koreferencyjnych**, aby zaznaczyć kohezję między składnikami tekstu:

Autor tekstu [A] stawia pytanie o istotę patriotyzmu [B] Polaków. Ostrzega [A1 - elipsa podmiotu] przed przyjęciem perspektywy skrajnie racjonalnej w interpretacji [C] postawy patriotycznej [B1], tj. sprowadzaniem patriotyzmu [B2] do wypełniania przez obywatela obowiązków wobec państwa (np. płacenia podatków). Argumentuje [A2 – elipsa podmiotu], że przeciwko takiej interpretacji [C1] przemawia siła kodu kulturowego [D], wynikającego z historycznych doświadczeń Polaków. Na mocy tego kodu [D1] – stwierdza autor [A4] – patriotyzm [B3] jest przede wszystkim formą miłości i oznacza [B4 – elipsa podmiotu] emocjonalne utożsamienie jednostki ze zbiorowością.

Należy zauważyć, że formalnym wskaźnikiem spójności są powtórzenia wyrazów (np. *patriotyzm*, *autor*), niekiedy z zaimkami anaforycznymi – zob. **anafora** (np. *takiej interpretacji, tego kodu*); użycie synonimów (*patriotyzm/ postawa patriotyczna*); zastosowanie elipsy leksykalnego wykładnika podmiotu przy czasownikach w formie osobowej (A1, A2, B4). Pewne relacje logiczne (**spójność relacyjna**) między składnikami tekstu zostały wskazane za pomocą specjalnych wyrażeń, przyimków i spójników, takich jak: *to jest* (w skrócie: *tj.*) «ekwiwalencja», *na mocy* «wynikanie», *na przykład* (np.) «uszczergólowienie», *przeciw* «przeciwstawienie». Brakuje natomiast formalnego wykładnika relacji rozwinięcia, która zachodzi, na przykład między dwoma pierwszymi zdaniami, wyłącznie w planie treści. [Lit. 24, 29, 174, 177, 193, 252, 411, 427]

KOLOKACJA

inaczej **kookurencja**, czyli współwystępowanie; zbiór ustalonych połączeń danego wyrazu z innymi jednostkami leksykalnymi (dystrybucja) w **relacjach syntagmatycznych**, determinujących kontekstowe **znaczenie** słowa (zob. **kontekst językowy**). Na przykład połączenia nazwy *gwiazda* z określeniami: *na niebie/ odległa od Ziemi/ spadająca* itp. pozwalają przypisać określanemu rzeczownikowi znaczenie «ciało niebieskie», podczas gdy kolokacje: *gwiazda kina/ sportu/ filmowa/ kapryśna* itp. wskazują na sens przenośny «osoba sławna w danej dziedzinie, idol». Niektóre wyrazy mają szeroką kolokację, np. przymiotnik *mądry* może łączyć się z większością nazw osób (*mądry człowiek/ lekarz/ ojciec* etc.); przypisywanie oznaczanej nim cechy większym zwierzętom (np. *mądry kot/ pies/ słoń...*) jest również standardowe w polszczyźnie, ale już połączenia typu *mądry głupiec/ uczony/ wariat...*, podobnie jak: *mądry karp/ nietoperz/ motyl* są co najmniej niekonwencjonalne lub wręcz nieakceptowane. Są też nazwy o ściśle określonej kolokacji, np. czasownik *szczeka* w znaczeniu podstawowym (nieprzenośnym) może być połączony tylko z rzeczownikami oznaczającymi psa w pozycji **argumentu** wykonawcy czynności. Badanie standardowych kolokacji i ograniczeń (tzw. selekcyjnych) w łączliwości składniowo-semantycznej nazw jest jednym z podstawowych zadań **leksykologii** i **składni semantycznej**. [Lit. 10, 27, 42, 50, 54, 63, 69, 87, 109, 112, 114, 117, 118, 126, 135, 136, 143, 214, 224, 232, 234, 238, 291, 376, 379, 420]

KOMPETENCJA JĘZYKOWA

zdolność posługiwania się językiem; wiedza językowa. W koncepcji Noama Chomsky'ego przeciwstawiona **performancji** (tj. indywidualnej realizacji wiedzy językowej w **akcie komunikacyjnym**), obejmująca znajomość słownictwa (znaczenia słów) i reguł gramatycznych, a więc umiejętność tworzenia wypowiedzi poprawnych, sensownych i zrozumiałych dla innych użytkowników języka. W tradycyjnym ujęciu (wywodzącym się od Bertranda Russella) kompetencja obejmuje zarówno wiedzę intuicyjną (nabytą drogą naturalnego przyswajania języka w środowisku rodzinnym), jak i tzw. wiedzę jasną (świadomość językową), nabywaną zwykle w trakcie szkolnej nauki o języku i samodzielnej refleksji. W nowszych ujęciach lingwistycznych znajomość leksyki i gramatyki uważa się za niewystarczającą do skutecznego porozumiewania się, a **kompetencję komunikacyjną** wiąże się ze znajomością kulturowego i pragmatycznego kontekstu funkcjonowania języka. [Lit. 4, 60, 87, 189, 314, 338, 366, 390, 395, 400]

KOMPETENCJA KOMUNIKACYJNA

umiejętność porozumiewania się z innymi, obejmująca nie tylko **kompetencję językową** w ścisłym sensie, tj. znajomość słownictwa i gramatyki, lecz także wiedzę na temat czynników kulturowych i pragmatycznych tworzących **ramę interpretacyjną** dla rozumienia wypowiedzi i właściwego posługiwania się językiem. Chodzi o znajomość podzielanych w danej wspólnocie stereotypów poznawczych, szablonowych strategii komunikacyjnych realizujących określone działania, np. przyjętych konwencji grzecznościowych. Nabywanie indywidualnych umiejętności z tego zakresu jest zatem najbardziej skuteczne w sytuacji bliskiego kontaktu z rodzimymi użytkownikami danego języka w ich naturalnym środowisku kulturowym. Brak takiego kontaktu nie ułatwia przyswajania języka obcego i osiągania wysokiego poziomu kompetencji komunikacyjnej. Problemy w porozumiewaniu się wynikają także z istnienia we współczesnych społeczeństwach wielu **wspólnot dyskursywnych** (zawodowych, subkulturowych, wyznaniowych etc.), posługujących się terminami oraz rytuałami komunikacyjnymi, które są niedostępne dla osób spoza środowisk wtajemniczonych. [Lit. 4, 60, 64, 84, 87, 95, 98, 157, 163, 189, 206, 208, 233, 296, 351, 364, 366, 390, 405]

KONCEPTUALIZACJA

proces tworzenia **pojęć** (od łac. *conceptum*), będący efektem poznawania rzeczywistości przez człowieka (konceptualizatora). Obejmuje podział świata na **kategorie** bytów/ cech/ czynności i przypisanie im określonej charakterystyki (wiedzy, informacji) wraz z jej subiektywnym, kulturowo zdeterminowanym uporządkowaniem i wartościowaniem (zob. **profilowanie**). Stopień konwencjonalizacji pewnego obszaru wiedzy decyduje o zakresie pojęć wspólnych dla członków danej społeczności. Ustalone pojęcia są kodowane w języku (**symbolizacja**), a więc magazynowane w jego warstwie semantycznej i składają się na pewną wizję rzeczywistości (**językowy obraz świata**), przekazywaną kolejnym pokoleniom. **Stereotypy językowe** stanowią podstawę porozumienia między członkami danej wspólnoty komunikacyjnej. Narzucany jednostce wraz z językiem obraz rzeczywistości może podlegać przewartościowaniu w indywidualnych aktach poznawania świata. Prowadzą one do wytworzenia nowych pojęć. Konceptualizacja jest procesem ciągłym, decydującym o nieustannym wzbogacaniu i modyfikowaniu systemu konceptualnego (pojęciowego) jednostek i zbiorowości ludzkich; jest podstawą **zmian znaczeniowych** przypisywanych **jednost-**

kom językowym. [69, 74, 88, 96, 133, 154, 156, 173, 177, 188, 194, 195, 198, 246, 247, 273, 274, 331, 333, 354, 365, 366, 401, 405]

KONOTACJA

(1) w tzw. denotacyjno-konotacyjnej koncepcji znaczenia brytyjskiego filozofa Johna S. Milla termin ten występuje w związku z pojęciem **denotacji** i oznacza przypisywanie klasie obiektów oznaczanych daną **nazwą pospolitą** (ogólną) pewnego zespołu cech wspólnych; cechy te składają się na **znaczenie** symbolu językowego (jego **intensję**). Nazwa denotuje pewien zakres obiektów i zarazem konotuje ich charakterystyczne cechy. W uściślonej koncepcji **trójkąta semiotycznego** Ogdena i Richardsa konotacja oznacza w ścisłym sensie bezpośrednią relację między znakiem językowym a pojęciem, które z kolei jest tworzone na bazie cech wspólnych **desygnatów** oznaczanych daną nazwą. 2) W węższym rozumieniu konotację utożsamia się ze **znaczeniem konotacyjnym**. W odróżnieniu od **znaczenia denotacyjnego**, na które składa się zbiór typowych cech desygnatu, identyfikujących obiekty danej kategorii, tzw. **semy konotacyjne** obejmują dodatkowe elementy znaczenia spoza ścisłej sfery cech istotnych, uwzględnianych w podstawowej **definicji** nazwy. Są to właściwości powszechnie (stereotypowo) lub tylko indywidualnie kojarzone z obiektami danej kategorii, np. cecha «głupi» kojarzona z baranem (motywująca stereotypowe przeniesienie nazwy: *baran* «o człowieku głupim») oraz indywidualna konotacja «podobne do kiści winogron» (o gwiazdozbiorach), zaktualizowana w poetyckiej metaforze Krzysztofa Kamila Baczyńskiego: *noc winogrona gwiazd rozdaje*. Stosowanie terminu „konotacja” lub „znaczenie konotacyjne” w tym drugim rozumieniu (a więc jako «sens dodatkowy: emocjonalny, wartościujący itp.», «asocjacja stereotypowa lub indywidualna, zaktualizowana w określonym kontekście użycia nazwy») jest dziś powszechne w opisie lingwistycznym. (3) Termin „konotacja” znajduje także zastosowanie w składni semantycznej jako synonim **walencji** lub **implikacji** – terminy te odnoszą się do łączliwości semantycznej wyrażenia, które konotuje (implikuje) dopełnienia, tj. wymaga w swoim sąsiedztwie innych wyrażań uzupełniających jego sens. [Lit. 22, 68, 87, 109, 133, 161, 178, 236, 268, 376, 377, 379, 381]

KONOTOWANIE

zob. **konotacja**

KONSYTUACJA

kontekst sytuacyjny; warunki, w jakich dokonuje się dany **akt komunikacyjny**, tj. miejsce, czas, pozycja społeczna uczestników i stosunki między nimi. Elementy konsytuacji tworzą kontekst pozajęzykowy, w którym są aktualizowane znaczenia wyrażen użytych w wypowiedzi. Żeby właściwie zinterpretować zachętę: *Popatrzmy na ten obraz wiszący po lewej stronie okna* i odpowiednio zareagować, odbiorca musi być w bezpośrednim kontakcie z nadawcą i mieć wzrokowy dostęp do wskazywanego obiektu. Forma czasownika (1. osoba) oraz wyrażenia *ten (obraz), po lewej stronie okna* stanowią deiktyczne odesłania (zob. **deiksa**) do kontekstu pozajęzykowego, tj. elementów konsytuacji, które stanowią odniesienia tych wyrażen. [Lit. 3, 8, 15, 62, 84, 85, 95, 157, 163, 168, 175, 176, 177, 183, 206, 208, 213, 233, 239, 245, 254, 262, 263, 264, 267, 269, 276, 296, 342, 364, 423, 426]

KONTEKST JĘZYKOWY

najbliższe otoczenie określonej **jednostki językowej** na płaszczyźnie systemu (bliskość morfologiczna bądź znaczeniowa) lub wypowiedzi (bliskość pozycyjna, składniowa). Z semantycznego punktu widzenia ważna jest rola kontekstu w precyzowaniu znaczenia słowa, zwłaszcza jeśli mamy do czynienia z przypadkiem **homonimii** bądź **polisemii**. Na przykład forma wyrazowa *żyła* może mieć różne znaczenia w zależności od tego, z jakimi jednostkami łączą ją **relacje paradygmatyczne** (na płaszczyźnie systemu) – z formami *żyli, żyć, żyjący, żywy...* czy też z formami: *żyłe, żyłka, żyłasty...* oraz z jakimi wyrażeniami wchodzi w **kolokacje** (sąsiaduje w wypowiedzi), czyli tworzy **relacje syntagmatyczne** – może występować w zwrotach: *żyła długo, nigdy nie żyła w tym mieście...* lub w innych: *żyła pulsuje krwią, żyła wodna* itp. Kontekst profiluje (zob. **profilowanie**) określony aspekt znaczeniowy danego wyrażenia; wydobywa znaczenia przenośne i **konotacje** semantyczne słowa (por. sens wyrazu *góra* w wyrażeniach i frazach: *góry i doliny; spojrzal w górę; górą nasi!; wypijmy za błędy na górze*). W odniesieniu do wypowiedzi bezpośredni kontekst językowy stanowią: gatunek mowy, typ dyskursu, styl tekstu, które warunkują interpretację komunikatu. [Lit. 10, 33, 48, 50, 54, 63, 69, 109, 111, 112, 113, 118, 145, 193, 214, 228, 237, 238, 249, 262, 281, 300, 314, 321, 342, 366, 367, 368, 370, 375, 376, 382, 389, 390, 411, 427]

KONWERS

zob. **konwersja**

KONWERSJA

relacja znaczeniowa będąca odmianą **antonimii** w szerokim sensie tego terminu, łącząca takie pary wyrażen predykatywnych, jak: *wziąć*↔*dać*, *kupić*↔*sprzedać*, *nauczyciel*↔*uczeń*. Ich zestawienie w zdaniach ujawnia, że jeden człon pary jest **konwersem** (odwrotnością) drugiego, tzn. oba **predykaty** opisują tę samą sytuację (nawzajem się implikują) i mają takie same wymagania walencyjne (zob. **walencja**), lecz odwrotnie porządkują **role semantyczne** łączących się z nimi wyrażen – **argumentów** (por. *Jan kupił dom od Piotra*↔*Piotr sprzedał dom Janowi* – oba zdania opisują sytuację wymiany między dwiema osobami, ale czasownik *kupić* otwiera pozycję podmiotu dla nazwy oznaczającej osobę, która nabywa określony obiekt, a czasownik *sprzedać* konotuje w pozycji podmiotu wyrażenie oznaczające pozbywającego się tej rzeczy w zamian za pieniądze). Relacja konwersji zachodzi też między predykatami w stronie czynnej i biernej: *Jan zbudował dom*↔*Dom został zbudowany przez Jana*. W **semantyce generatywnej** konwersy są szeroko wykorzystywane do budowania **parafraz semantycznych**, czyli zdań logicznie równoważnych, „wzajemnie przekładalnych”, np.: *Ala przegrała z Olą*↔*Ola wygrała z Alą*; *Gabka nasiąkła wodą*↔*Woda wsiąkła w gabkę*; *Jan jest niższy od Piotra*↔*Piotr jest wyższy od Jana*; *Choroba jest skutkiem zakażenia*↔*Zakażenie jest przyczyną choroby* itp.

Z punktu widzenia **gramatyki kognitywnej** pary predykatów uznawanych za konwersy ujawniają odmienne sposoby **profilowania** tej samej sceny zdarzenia, co uwarunkowane jest **perspektywą** mówiącego, który wyróżnia w ten sposób jeden z członów relacji (zob. układ **figura-tło**). Jeśli scena obejmuje cztery elementy, np. kupującego, sprzedającego, towar i pieniądze, możliwe są następujące ich układy przedstawione w zdaniach: *Piotr sprzedał obraz Annie*//*Anna kupiła obraz od Piotra*//*Anna zapłaciła Piotrowi za obraz*//*Obraz został kupiony przez Annę za 10 tysięcy złotych* itp. Nie wszystkie elementy muszą być przy tym uszczegóławiane na poziomie wypowiedzianego zdania; niektóre mogą być jedynie schematycznie zasugerowane w znaczeniu predykatu. [Lit. 10, 87, 118, 121, 133]

KOOKURENCJA

zob. **kolokacja**

KOREFERENCJA

relacja między składnikami **tekstu**, tj. wyrażeniami mającymi taką samą **referencję**; odnoszącymi się do tych samych obiektów, o których mowa w tekście. **Wyrażenia koreferencyjne** będące wykładnikami **spójności**

tekstu (zob. **koherencja**) to m.in. wszelkiego rodzaju powtórzenia, wyrazy bliskoznaczne lub hiponimiczne, np. w komunikacie: *Kolega Marka nie radzi sobie z matematyką. Chłopiec potrzebuje dodatkowych lekcji i ćwiczeń* składnikami koreferencyjnymi są wyrażenia *kolega Marka* i *chłopiec*, połączone relacją **hiponimii**. Wybór sposobu zaznaczania koreferencji nie jest przypadkowy, lecz rządzi się pewnymi regułami. Niepoprawny stylistycznie i niespójny byłby komunikat: *Jan nie zdał egzaminu. Zapewne Jan Kowalski nie potrafił odpowiedzieć na zadane Janowi pytania*. Niewłaściwe powtórzenie nazwy (*Jan*) w bliskim sąsiedztwie rodzi wątpliwość, czy imię odnosi się do tej samej osoby. Reguły koherencji wymagałyby elipsy (usunięcia) wykładnika podmiotu drugiego zdania – forma 3. osoby czasownika w liczbie pojedynczej (*nie potrafił*) stanowi wystarczające odesłanie do podmiotu zdania pierwszego, a imię w celowniku (*Janowi*) powinno być zastąpione przez zaimek osobowy (*mu*), pełniący funkcję anaforyczną (zob. **anafora**). [Lit. 24, 29, 174, 177, 193, 252, 411, 427]

LANDMARK

zob. **walencja**

LANGUE

zob. **strukturalizm; system językowy**

LEKSEM

abstrakcyjna **jednostka językowa** wyodrębniona na płaszczyźnie *langue*; element słownika (**leksyki**, czyli podsystemu leksykalnego) symbolizujący określoną kategorię pojęciową. Na poziomie *parole* odpowiada tej jednostce pewna ściśle wyznaczona klasa **wyrazów** gramatycznych przeciwstawiających się sobie pod względem kategorii fleksyjnej (jeden leksem jest zatem reprezentowany przez zbiór form wyrazowych, np. *dom, domu, domowi, domy...*). W formalnym podejściu strukturalistycznym abstrahowano od płaszczyzny pojęciowej tego rodzaju jednostek wbrew założeniu Saussure'a wskazującego na nierozdzielność dwu stron **znaku językowego**: pojęcia (*signifié*) i obrazu akustycznego (*signifiant*). Formalne kryteria klasyfikacji były zdecydowanie preferowane w dominujących koncepcjach lingwistycznych XX wieku – jako bardziej wyraziste i obiektywne niż kryteria semantyczne. Klasyfikacje leksemów – będące przedmiotem **leksykologii** jako dyscypliny **językoznawstwa strukturalnego** – są jednak wynikiem opisu jednostek ze względu na relacje znaczeniowe obserwowane między nimi lub powtarzalne składniki treści decydujące o podziale

leksyki danego języka na określone **poła semantyczne**. [Lit. 48, 49, 63, 79, 87, 102, 111, 118, 133, 145, 146, 159, 238, 274, 299, 318, 337, 372, 373, 374, 375, 382, 419]

LEKSYKA

słownictwo danego języka; system leksykalny, czyli zbiór **leksemów**. Zasób jednostek leksykalnych (**wyrazów i frazeologizmów**) jest gromadzony we wszelkiego rodzaju **słownikach** (zob. **leksykografia**); jest przedmiotem badań **leksykologii** i **semantyki**. [Lit. 46, 52, 63, 79, 102, 111, 118, 238, 240, 280, 318, 323, 324, 329, 330, 332, 372, 373, 374, 375, 382, 384, 419]

LEKSYKALIZACJA

zatarcie struktury morfologicznej **wyrazu** (utrata motywacji słowotwórczej), a co za tym idzie, związku z wyrazem podstawowym i innymi słowami pokrewnymi. Jest skutkiem zmian brzmienia i/lub znaczenia **morfemów**. Rzeczowniki *rok* i *rzecz* zostały utworzone od czasownika *rzec* (wspólny rdzeń **rek-/rok-*) i oznaczały pierwotnie «mówienie, orzekanie o czymś» oraz «przedmiot mówienia». Oboczność samogłosek w rdzeniu (*e/o*) oraz zależna od sąsiedztwa fonetycznego palatalizacja (zmiękczenie) spółgłoski tylnojęzykowej w wyrazach *rzecz* i *rzec* (*k* → *cz/c*) spowodowały zatarcie podobieństwa brzmieniowego w całej rodzinie wyrazowej. Ważniejsze były zmiany znaczenia rzeczowników: *rok* «okres 12 miesięcy» i *rzecz* «przedmiot materialny» nie są już motywowane znaczeniem podstawowego czasownika *rzec* «powiedzieć». Podobnie nie rozpoznajemy już struktury rzeczownika *gniew* jako pochodnego od czasownika *gnić*, a wyrazu *krzywda* jako motywowanego przez przymiotnik *krzywy* (także dlatego, że przyrostki *-w* i *-da* nie są już produktywne w polszczyźnie, tj. nie tworzą nowych wyrazów). Badania procesów leksykalizacji i **zmian znaczeniowych** wchodzą w zakres słowotwórstwa historycznego i **etymologii**. [Lit. 23, 45, 51, 53, 54, 61, 72, 74, 76, 77, 79, 148, 177, 185, 237, 240, 324, 325, 352, 353, 410]

LEKSYKOGRAFIA

(1) tworzenie **słowników** – zbiorów **leksyki**; (2) nauka o słownictwie, czyli tworzeniu słowników. Jako dyscyplina językoznawstwa stosowanego zajmuje się przede wszystkim wypracowaniem metodologii gromadzenia, klasyfikowania i definiowania słownictwa danego języka. Długa historia słownictwa oraz różnorodność rodzajowa słowników ze względu na przeznaczenie, zakres i metody opracowania sprawiają, że ważnym teo-

retycznym zadaniem leksykografii jest typologia słowników jako formy prezentowania materiału językowego i jako wytworu określonej kultury. Związki współczesnej leksykografii z **leksykologią** i **semantyką**, choć nie w pełni zadowalające, są umotywowane możliwością wykorzystania rezultatów badań nad znaczeniem **leksemów** i sposobami jego opisu do ukształtowania artykułu hasłowego w danym słowniku. Budowa i zakres **definicji** słownikowej oraz zjawiska **polisemii** i **homonimii** jednostek leksykalnych to najważniejsze problemy łączące leksykografię z semantyką. [Lit. 11, 21, 40, **86**, **238**, 318, **329**, 330, **331**, 332, 333, 334, **384**, 385, 401]

LEKSYKOLOGIA

dyscyplina **językoznawstwa strukturalnego** zajmująca się badaniami systemu leksykalnego języka (**leksyki**), tj. **relacji paradygmatycznych** zachodzących między jednostkami tego systemu (**leksemami**) na płaszczyźnie formalnej i znaczeniowej. Kryteria gramatyczno-semantyczne decydują o podziale leksemów na klasy funkcjonalne (części mowy), a także o związkach słowotwórczych między leksemami (np. takimi, jak *pisać, przepisać, pisarz, pismo...*). Analiza procesów derywacji (motywacji słowotwórczej wyrazów) jest w językoznawstwie polskim przedmiotem słowotwórstwa synchronicznego – osobnego działu badań, wyodrębnionego z leksykologii. Obserwacje leksykologiczne dotyczą relacji **hiponimii**, **synonimii** i **antonimii** zachodzących między jednostkami danego mikropola leksemów (zob. **pole semantyczne**) – relacje tego typu pozostają także w centrum zainteresowania **semantyki strukturalnej**. Rozwijane są również badania nad ograniczeniami łączliwości semantycznej (**kolokacji**) leksemów w związkach składniowych, tj. w **relacjach syntagmatycznych** (np. *szczeka* > o psie, a nie o kurze, koniu, gęsi itp., *zamyślony* > o człowieku, a nie o zwierzęciu). Leksykologia zajmuje się także klasyfikowaniem słownictwa z uwzględnieniem takich kryteriów, jak: pochodzenie (wyrazy rodzime i zapożyczone), zasięg czasowy (archaizmy, neologizmy) oraz nacechowanie ekspresywne (wyrazy hipokorystyczne, żartobliwe, pejoratywne...) lub stylistyczne (słowa wspólnodmianowe, potoczne, gwarowe, książkowe...) i inne. Z zakresu leksykologii wyodrębnia się niekiedy terminoznawstwo jako osobny dział badań nad **terminologią** wyspecjalizowanych odmian języka. [Lit. 10, 11, 21, 30, 32, 40, 46, **48**, **49**, 52, **54**, 63, 77, 80, **79**, **102**, 118, 125, 145, 146, 191, 192, 211, **214**, **238**, 235, 242, 244, 253, 263, 292, 308, 312, 314, 318, 323, 324, **325**, 323, 343, 344, **372**, 373, **374**, **375**, 378, 382, 389, 391, **392**, 401, 408, 419]

LINGUA MENTALIS

„język myśli” będący, w przekonaniu niektórych lingwistów, inwariantem dla poszczególnych języków naturalnych. Jednostki różnych kodów, na przykład języka polskiego, angielskiego czy łacińskiego, stanowią – w myśl tej koncepcji – idiomatyczne realizacje tej samej (fundamentalnej i uniwersalnej zarazem) struktury pojęciowej. Idea uniwersalnego języka złożonego z **prostych pojęć** i matematycznych reguł określających sposoby tworzenia złożonych struktur znaczeniowych przyświecała od dawna filozofom (Kartezjusz, Locke, Leibniz), którzy marzyli o porozumiewaniu się uczonych za pomocą systemu jasnych i wyraźnych idei, pozbawionych przypadkowości, zmienności i zależności od kulturowego lub sytuacyjnego kontekstu, a więc wszystkich „wad” towarzyszących pojęciom każdego języka naturalnego. Idea ta tkwi również u podstaw dwudziestowiecznych prób stworzenia sztucznej inteligencji. Uniwersalnym (przynajmniej w odniesieniu do języków indoeuropejskich) językiem **logiki** człowiek porozumiewa się z komputerem; jednak, jak dotąd, w zakresie ograniczonym, niepozwalającym na rozumne relacje dialogowe. Nie ustają jednak próby budowania takich sformalizowanych opisów języka (również jego płaszczyzny semantycznej), które umożliwiłyby automatyczny przekład oraz tworzenie i odczytywanie spójnych tekstów przez zaprogramowaną maszynę.

Do myśli o uniwersalnej gramatyce, czyli wspólnych wszystkim ludziom strukturach logicznych zakodowanych w umyśle i warunkujących przyswajanie różnych języków, nawiązuje Noam Chomsky w swojej koncepcji **gramatyki transformacyjno-generatywnej**. Jego naśladowcy (George Lakoff, Charles Fillmore, twórcy **modelu „sens<>tekst”** i inni) próbowali sporządzić listy pojęć prostych, określanych przy użyciu słów języka naturalnego lub za pomocą specjalnych symboli i sztucznych określeń, np. *osoba* (*Hum*), *przyczyna* (*Cause*), *powodować* (*kauzować*) itp. Znaczenie złożonej struktury *A pokazuje B X-owi* w modelu „sens<>tekst” przedstawiano za pomocą logicznego rachunku **predykatów**: *pokazuje* (*A, B, X*) = «A kaazuje (X widzi B)» = «kaazuje (A, widzi [X, B])». W języku o mniej sformalizowanej składni i naturalnej leksyce znaczenie predykatu byłoby opisane jako «A powoduje, że X widzi B», co oznacza, że predykaty *powodować* i *widzieć* uznawane są za nośniki prostych pojęć, predykat *pokazywać* natomiast jest znaczeniowo złożony. Fillmore włącza do charakterystyki znaczenia predykatów także **role semantyczne** konotowanych przez nie **argumentów**, takie jak źródło, agens, adresat, obiekt itp. – w **semantyce kognitywnej** są one traktowane jako pewne **archetypy pojęciowe**,

czyli uniwersalne, pierwotne schematy poznawcze. Do koncepcji *lingua mentalis* nawiązuje także Anna Wierzbicka, rozwijając konsekwentnie od wielu lat tzw. **naturalny metajęzyk semantyczny**. Nie jest on traktowany jako rozszerzenie logicznego rachunku predykatów, ale jako zawężenie języka naturalnego – do minimalnego zbioru niedefiniowalnych słów (kilkudziesięciu jednostek, typu *ja, ty, być, chcieć, robić, mówić, myśleć, musi, nie, dobry, zły* itp.) oraz do wybranego zestawu konstrukcji składniowych. **Eksplikacja semantyczna** pojęcia „kłamstwo” brzmi następująco: *X okłamał Y-a = «X powiedział coś do Y-a // X wiedział, że to nie była prawda // X powiedział to, bo X myślał, że to była prawda // [ludzie powiedzieliby: jeśli ktoś tak robi, to robi źle]»*. Zdefiniowanie złożonych pojęć za pomocą naturalnego metajęzyka semantycznego, złożonego z prostych i uniwersalnych składników, pozwala dokładnie wskazać różnice struktur znaczeniowych nie tylko między jednostkami tego samego języka (np. pol. *zdziwienie* i *zdumienie, nakaz* i *prośba, gra* i *zabawa* itp.), ale i bliskimi sobie pojęciami w różnych językach (np. pol. *dobroć*, ang. *goodness*, fr. *bonté*),

Dyskusyjność idei *lingua mentalis* (spór dotyczy przede wszystkim liczby prostych jednostek semantycznych, ich uniwersalności i nierozkładalności oraz sposobu ich wyodrębniania w znaczeniu jednostek złożonych i hierarchizowania w eksplikacjach) nie podważa jednak – w przekonaniu wielu badaczy – samej zasady objaśniania złożonych pojęć za pomocą prostszych składników semantycznych, przyjmowanej w różnych modelach semantyki (zob. **semantyka składnikowa; gramatyka semantyczna**). [Lit. **10, 35, 36, 69, 118, 165, 179, 232, 234, 238, 407**]

LINGWISTYKA

zob. **językoznawstwo**

LINGWISTYKA KOGNITYWNA

(**językoznawstwo kognitywne**)

nurt językoznawstwa współczesnego wiązany z pracami takich badaczy, jak George Lakoff, Mark Johnson, Ray Jackendoff, Leonard Talmy, Georges Kleiber, Gilles Fauconnier, Peter Stockwell, John Taylor i wielu innych, a przede wszystkim z dziełem amerykańskiego językoznawcy Ronalda Langackera, autora fundamentalnej pracy formułującej założenia i metody badawcze tzw. **gramatyki kognitywnej**. Przymiotnik w nazwie (*kognitywny* «poznawczy») wskazuje na dwojakie kryterium wyodrębnienia obiektu badań lingwistycznych. Po pierwsze, w przeciwieństwie do tradycyjnych teorii, które również opierają się na założeniu, że wiedza językowa

ma charakter umysłowy, lingwistyka kognitywna przyjmuje podstawową tezę, w myśl której **język** stanowi integralny składnik ludzkiego aparatu poznawczego. Funkcjonowanie języka warunkują czynniki biologiczne, psychologiczne, społeczne, kulturowe i komunikacyjne. Realistyczny opis jego struktury musi zatem uwzględniać wpływ tych czynników na **kategorie językowe** i ich funkcjonowanie w procesach porozumiewania się ludzi. Język traktowany jako element aparatu poznawczego człowieka, ściśle powiązany z innymi zdolnościami (takimi jak: doświadczenie biologiczne, percepcja zmysłowa, myślenie abstrakcyjne, odczuwanie emocji, wartościowanie), nie jest autonomiczny w stosunku do przedmiotów badań innych dyscyplin zajmujących się człowiekiem i jego umysłem, jak biologia, psychologia, neurofizjologia, kulturoznawstwo, socjologia i inne. Po drugie, w centrum zainteresowań kognitywistów znajduje się proces poznania, tj. sposoby interpretacji rzeczywistości (organizacji wiedzy), tworzenia pojęć i ich kodowania. Rezultaty tego procesu są zapisane w strukturze znaczeniowej języka, stąd **semantyka kognitywna** stanowi główny obszar badań tej dyscypliny.

Lingwistyka kognitywna jako jedna z nauk kognitywnych, tj. takich, które zajmują się badaniem umysłu i jego funkcji (pamięci, uczenia się, percepcji, rozumowania), stawia sobie za cel opis tych aspektów funkcjonowania umysłu, które umożliwiają człowiekowi tworzenie i rozumienie wyrażeń językowych. W centrum zainteresowań lingwistów kognitywnych znajdują się zatem takie zdolności poznawcze, ściśle związane z językiem, jak: **kategoryzacja** rzeczywistości; **konceptualizacja** (tworzenie pojęć, czyli umysłowych korelatów kategorii); **profilowanie**, tj. modelowanie doświadczenia poznawczego na różne sposoby; **symbolizacja**, tj. kodowanie pojęć w języku; **metafora**, czyli odwzorowywanie fizycznego doświadczenia w konceptualizacji zjawisk z innych obszarów ludzkiej aktywności. Lingwistów interesują również takie zdolności kognitywne, jak wykorzystywanie **archetypów pojęciowych** w procesie poznania; wnioskowanie, czyli uzupełnianie sensu wypowiedzi o treści wywnioskowane na drodze rozumowania; automatyzacja w nabywaniu wszelkich umiejętności, zwłaszcza językowych (rutyna poznawcza); zapamiętywanie i odtwarzanie wiedzy (tworzenie list jednostek i stosowanie reguł ich łączenia); koncentracja na formie (dążenie do perfekcji, także w opanowaniu umiejętności językowych; dowcip językowy itp.); zachowania społeczne i inne. Lingwistyka kognitywna uprzywilejowuje kontekst pragmatyczny (zob. **pragmatyka językowa**) – obserwację „języka w działaniu”, tj. w konkretnych

aktach komunikacyjnych. Postuluje także interdyscyplinarną współpracę tych, którzy na przedmiot swoich badań wybierają człowieka i różne sfery jego aktywności. Na gruncie polskim koncepcje lingwistyki kognitywnej propagują i wdrażają w badaniach: Elżbieta Tabakowska, Henryk Kardela, Krzysztof Korzyk, Jerzy Bartmiński, Ryszard Tokarski, Anna Pajdzińska, Roman Kalisz, Wojciech Kubiński, Ewa Dąbrowska, Tomasz Krzeszowski, Renata Przybylska i inni. [Lit. 4, **88**, 96, 144, 148, 156, 157, 158, **177**, 182, 194, **198**, 199, 200, 201, 201, 247, **272**, 281, 342, 366, **392**]

LINGWISTYKA KULTUROWA

dyscyplina językoznawstwa współczesnego zakładająca badanie języka w szerokim kontekście kulturowych uwarunkowań jego funkcjonowania, przyjmująca umiarkowaną wersję **hipotezy Sapira-Whorfa** na temat kulturowego zdeterminowania językowego obrazu świata jednostek i społeczności („relatywizm językowy”). Konsekwencją tego założenia jest m.in. podejmowanie prac badawczych, których wyniki mogą być wykorzystane w celu doskonalenia **kompetencji komunikacyjnej** członków wielokulturowych społeczności. W swoich założeniach badawczych nawiązuje do dorobku i metod nauk interdyscyplinarnych, takich jak: etno- i socjolingwistyka oraz kulturoznawstwo. Na gruncie polskim rozwijana jest dziś m.in. w pracach wrocławskiego ośrodka badawczego, prezentowanych w zainicjowanej przez Janusza Anusiewicza serii JĘZYK A KULTURA. W nurcie tym mieści się wiele ostatnio wydawnych opracowań (zob. też studia lubelskich językoznawców z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej), które dotyczą **językowego obrazu świata** oraz **stereotypów językowych**. [Lit. 9, 11, **23**, 32, 56, 66, 153, 154, 155, 167, 180, 194, **195**, 251, 257, 268, 270, 271, 277, 278, 283, 284, 285, 288, 297, 310, **331**, 333, **341**, 359, 363, 364, **365**, 380, 383, 395, 404, 405, **406**, 408, 418, 419, 423]

LINGWISTYKA TEKSTU (tekstologia)

dziedzina językoznawstwa zajmująca się analizą **tekstu**, obecnie włączająca w swój zakres badań również zagadnienie **dyskursu**. Wyrasta z tradycji **retoryki** oraz **stylistyki** literackiej i językowej. Nawiązuje do dorobku badań tekstologii literaturoznawczej. W starszych pracach lingwistycznych występuje także pod nazwami **teoria tekstu** albo **gramatyka tekstu**, które dzisiaj są coraz rzadziej stosowane jako nazwy dyscypliny, ponieważ pierwsza z nich zawężyła jej zakres do tekstologii opisowej (teoretycznej), podczas gdy ważnym jej wymiarem jest także tekstologia stosowana (obejmująca edytorstwo, systematykę, przetwarzanie tekstów); druga nazwa natomiast

(używana m.in. w klasycznych pracach Haralda Weinricha) wyróżnia gramatyczny poziom analizy tekstu (morfologię i składnię), podczas gdy tekstologia obejmuje także fonetykę, a przede wszystkim semantykę i pragmatykę tekstu. Uprzywilejowanym przedmiotem badań lingwistyki tekstu jest **semantyka wypowiedzi** (mówionej lub pisanej), a zwłaszcza problematyka **spójności tekstu**. Ważny dział tekstologii to **genologia lingwistyczna** zajmująca się gatunkowym zróżnicowaniem wypowiedzi, genezą i rozwojem wzorców gatunkowych oraz ich wielorakimi powiązaniem.

Bardzo ważną rolę w rozwoju badań nad tekstem w XX wieku odegrały prace takich uczonych, jak: Vilém Mathesius, Frantisek Daneš, Jurij Łotman, Boris Uspienski, Eugenio Coseriu, a zwłaszcza Michaił Bachtin. W Polsce badania nad gramatyką i semantyką tekstu były rozwijane w pracach literaturoznawców i językoznawców: Stefani Skwarczyńskiej, Marii Renaty Mayenowej, Zenona Klemensiewicza, Janusza Sławińskiego, Aleksandry Okopień-Sławińskiej, Michała Głowińskiego, Anny Wierzbickiej, Teresy Dobrzyńskiej, Janusza Lalewicza i innych. Obecnie problematyką genologiczną i ogólnie tekstologiczną zajmuje się wielu językoznawców, semiotyków i literaturoznawców. Szczególnie ważne (podstawowe dla tej dziedziny) są opracowania takich autorów, jak Julia Kristeva, Teun A. van Dijk, Robert de Beaugrande, Wolfgang U. Dressler i inni; w Polsce kontynuują badania tekstologiczne liczni językoznawcy w różnych ośrodkach naukowych – zob. prace m.in. Stanisława Gajdy, Jerzego Bartmińskiego, Barbary Bonieckiej, Marii Wojtak, Aleksandra Wilkonia, Anny Duszak, Bożeny Witosz, Danuty Ostaszewskiej, Urszuli Żydek-Bednarczuk, Janiny Labochy). [Lit. 1, 24, 29, 71, 75, 84, 100, 103, 193, 210, 231, 233, 260, 282, 322, 346, 369, 371, 411, 412, 427]

LOGIKA

nauka wyodrębniona z filozofii (jej podstawy stworzył Arystoteles); bada schematy rozumowań i ustala reguły poprawnego wnioskowania (prawa logiczne), które stanowią podstawę oceny sądów w kategoriach prawda lub fałsz. Prawa logiki (prawa rachunku zdań i rachunku kwantyfikatorów) są uniwersalne – obowiązują we wszystkich językach. Jest to na przykład prawo sprzeczności, koniunkcji, implikacji, wyłączonego środka. Prawa logiczne znalazły szerokie zastosowanie w nauce, także w językoznawstwie, zwłaszcza w różnych nurtach **strukturalizmu** adaptującego logiczne zasady **klasycznej koncepcji kategoryzacji** i związane z nią teorie **znaczenia** oraz metody tworzenia **definicji** nazw kategorii. Z logiki przejęto

rozdzielenie tzw. **zdań analitycznych i zdań syntetycznych** oraz zasady rachunku **predykatów**. Prawa logiczne znalazły zastosowanie w badaniach relacji **hiponimii, synonimii i antonimii** wyrażen językowych. Z logiki pochodzi wiele terminów wzbogacających **metajęzyk** semantyczny.

Logika jako teoria wnioskowania, stosowana przede wszystkim w matematyce i innych naukach ścisłych, posługujących się sformalizowanymi kodami o ustalonych regułach konstrukcji, została przeniesiona na grunt filozofii i innych nauk empirycznych jako uniwersalna metoda analizy znaczeniowej terminów języka naturalnego, który jest używany w tych naukach (zob. zwłaszcza prace z zakresu tzw. filozofii języka naturalnego, uprawianej m.in. przez Ludwiga Wittgensteina, Bertranda Russella, Gilberta Ryle'a, Johna L. Austina i in.). Tak zwana **semantyka logiczna** nawiązuje do idei filozofa niemieckiego Rudolfa Carnapa oraz polskiego logika Alfreda Tarskiego. Sformalizowane metody analizy znaczeń terminów nauk ścisłych zostały z czasem zaadaptowane w badaniach nad językiem naturalnym (potocznym), zwłaszcza w składni i **semantyce generatywnej**. Językoznawcy przyjęli reguły formalnych wnioskowań logicznych w konstruowaniu definicji nazw języka ogólnego i w interpretacji semantycznej wypowiedzi. Tymczasem sami logicy niejednokrotnie zwracali uwagę na „okazjonalność” wyrażen języka potocznego, czyli na zależność ich interpretacji od kontekstu językowego i pozajęzykowego, co wywołuje wrażenie „nielogiczności”, tj. mówiąc językiem logików, „paradoksalności” wyrażen języka naturalnego (na gruncie polskim kwestie te rozważali m.in. Kazimierz Ajdukiewicz, Janina Kotarbińska, Jerzy Pelc, Leon Koj, Barbara Stanosz, Eugeniusz Grodziński). Toczący się od połowy ubiegłego wieku spór o granice stosowalności metod logicznych nie został do dziś rozstrzygnięty. Stosowalność metod logiki formalnej była kwestionowana przez badaczy zorientowanych na penetrowanie dziedziny *parole*, a nie *langue*, lub w ogóle odrzucających tę Saussure'owską opozycję, ostatnio zwłaszcza przez teoretyków **lingwistyki kognitywnej**, którzy w badaniach języka naturalnego rezygnują z respektowania zasad klasycznej koncepcji kategoryzacji na rzecz psychologicznie (i eksperymentalnie) dowiedzionej koncepcji **kategoryzacji przez prototyp**. [Lit. 2, 41, **87, 115**, 122, 124, 152, 183, 212, **214**, 245, **262**, 337, **338**, 339, 355, 413, 424]

LOKALISTYCZNA TEORIA PRZYPADKA

koncepcja wyodrębniana w dorobku teoretyczno-badawczym **językoznawstwa strukturalnego**, nawiązująca do podstawowej pracy duńskiego uczo-

nego Louisa Hjelmsleva (wyd. w roku 1935), zakładająca, że u podstaw wszelkich funkcji przypadków leżą relacje przestrzenne (miejsce, kierunek, styczność i in.). W ujęciu polskiego językoznawcy Adama Weinsberga relacje te są formami „przestrzennego zachowania się” elementu lokalizowanego względem lokalizatora, tj. wycinka przestrzeni oznaczanego przez okoliczniki. Weinsberg wyróżnił cztery rodzaje relacji przestrzennych, wyrażanych zaimkami przysłownymi: adlatywną (*dokąd*), ablatywną (*skąd*), perlattywną (*któreśdy*) i lokatywną (*gdzie*). Cechę tzw. lattywności, czyli właściwość przemieszczania się przedmiotu wobec granic obszaru, przypisuje znaczeniu okoliczników adlatywnych (*do lasu*), ablatywnych (*z lasu*), perlattywnych (*przez las*), w przeciwieństwie do okoliczników lokatywnych (*w lesie*), desygnujących relację statyczną. Inni badacze wyróżniają – uwzględniając m.in. cechę «zewnętrzności» bądź «wewnętrzności» kontaktu obiektu z lokalizatorem – także inne „przypadki spacialne” tych czterech głównych relacji, jak: inessywny (*w lesie*), adessywny (*przy stole, u stołu*), illatywny (*do lasu*), elatywny (*z lasu*), sublattywny (*na stół*), supersesywny (*na stole, nad stołem*), subessywny (*pod stołem*) i in. W języku polskim cecha „zachowania przestrzennego” jest sygnalizowana nie tylko przez frazę okolicznikową (przyimek + rzeczownik), ale i przez afiksy czasownikowe (por. *przy-chodzić* vs. *wy-chodzić*) lub wyrażenia przysłówkowe (*naprzeciwko, wewnątrz, razem z...*) i zaimki przysłowne (np. *tędy, odkąd, gdzie*). Morfemy fleksyjne (końcówki przypadkowe) są interpretowane jako wskaźniki **funkcji semantycznej** przypadków, zwłaszcza w powiązaniu z innymi wykładnikami relacji przestrzennych (przyimki, prefiksy czasowników). Teoria przypadków, łącząca powierzchniową analizę syntaktyczną z głębinową (semantyczną) analizą funkcji przypadku, znalazła kontynuację w różnych nurtach **gramatyki semantycznej**, a zwłaszcza w tzw. generatywnej **teorii przypadków głębokich**.

Lokalistyczna teoria przypadku ma wielu zwolenników wśród językoznawców. Odzwierciedlenie relacji przestrzennych w strukturach składniowych języka angielskiego opisał John M. Anderson (w pracy pt. *THE GRAMMAR OF CASE...*, wyd. w 1971 roku), ukazując przede wszystkim paralelizm relacji między językowymi korelatami obiektów fizycznych a korelatami pojęć abstrakcyjnych, tj. obiektów tzw. przestrzeni mentalnej. Stworzył tym samym podstawy szerszej zakrojonych lokalistycznych teorii języka, obejmowanych niekiedy zbiorczą nazwą **gramatyki przestrzeni**. [Lit. 5, 42, 87, 92, 93, 111, 116, 138, 172, 214, 217, 241, 306, 393]

METAFORA

przenośnia (łac. *translatio*). Nazwa polska i łacińska są dokładnymi kalkami morfologicznymi terminu zaczerpniętego z greki. W ujęciu retorycznym, wywodzącym się od Arystotelesa (zob. **retoryka**), termin ten oznacza figurę słowną polegającą na przeniesieniu **nazwy** jakiejś kategorii obiektów na inną kategorię na zasadzie analogii (zabieg określany jako „przeniesienie na nazwę obcego znaczenia”; „przeniesienie słowa na rzecz niewłaściwą”). Z tradycji tej wywodzi się traktowanie metafory jako pewnej dewiacji językowej, ale uzasadnionej (*translatio cum virtute*); formalnie tożsamej z nonsensem (zob. **błąd logiczny**). Naruszenie zasad semantycznych polega na tym, że określone słowo oznacza wtórnie przedmiot spoza sfery podstawowej **referencji**, przypisanej temu słowu w danym kodzie językowym (np. *gwiazda* «ciało niebieskie» > «osoba sławna, popularna»); jest zatem wieloznaczne (metafora jest źródłem **polisemii**). Między **znaczeniem** podstawowym i wtórnym zachodzi relacja **podobieństwa**, nieprzewidywalna na mocy praw logiki, zazwyczaj okazjonalna i niepowtarzalna. Z punktu widzenia **semantyki składnikowej** wyrażenia metaforyczne, typu *winogrona gwiazd*, *pocisk ironii*, *chmur kołyska*, naruszają zasady łączliwości znaczeniowej (**walencji**), gdyż słowa różniące się istotną częścią znaczenia (np. cechą semantyczną «ożywiony/ nieożywiony», «konkretny/ abstrakcyjny») zostają ze sobą połączone w syntagmie. Ścisłe odgraniczanie podstawowego i wtórnego (przenośnego) odniesienia wyrażu skłaniało badaczy do rozpatrywania przede wszystkim natury podobieństwa między jednym i drugim **desygnatem**. Podobieństwo to wyrażano formułami eksplikacyjnymi wskazującymi na bliskość metafory i **porównania** (dostrzeganą już przez rzymskiego retora Kwintyliana): „rzekłbyś, że to nie A, lecz B” (A. Wierzbicka); „Można by powiedzieć, że to nie S1, ale S2” (T. Dobrzyńska).

Klasyczna teoria metafory przetrwała do XIX wieku, kiedy to nastąpiło przeniesienie problemu metafory z poziomu semantyki słowa na poziom semantyki zdania. Filozof Ivor A. Richards (autor dzieła pt. *THE PHILOSOPHY OF RHETORIC* – wyd. 1950 r.) pierwszy rozpatrywał metaforę jako zjawisko tekstowe. Wskazując na nieustabilizowanie znaczenia znaku językowego, jego zależność od kontekstu (zwłaszcza w języku potocznym lub poetyckim), istotę metafory widział w tym, że dane słowo lub zdanie jest zdolne w określonym kontekście wywołać dwie interferujące myśli o dwu różnych przedmiotach, objawiających się jako jednocześnie podobne i niepodobne; tożsame i różne. Taka interferencja myśli jest właściwa, jak zauważono, metaforom żywym (konstruowanym *ad hoc*, np. w poezji); nie uobecnia

się natomiast w odczytywaniu znaczenia tzw. **katachrez**, czyli metafor genetycznych (martwych), np. *noga stołu*, *ucho dzbana* – wyrażenia te nie wywołują już myśli o podstawowych znaczeniach wyrazów *noga* i *ucho* jako nazw części ciała (treści takie realizują się w innych kontekstach). Zerwanie związku między znaczeniem podstawowym i wtórnym (przenośnym) nazwy; często także zanik znaczenia pierwotnego prowadzą do **leksykalizacji** metafory, a więc jej „niewidzialności” dla użytkowników języka. Wystarcza pewien stopień konwencjonalizacji (np. takich połączeń, jak: *pętla zadłużenia*, *zastrzyk gotówki*, *walczyć z deficytem budżetowym*, *czas ucieka*, *wpaść w dług*, *otrząsnąć się z zamyślenia* itp.), by metaforyczny aspekt konstrukcji językowej przestał być wyraźnie dostrzegany przez mówiących. Zbanalizowane połączenia słowne o znaczeniu metaforycznym stanowią pokaźny zasób tzw. **frazeologizmów** w każdym języku. Ich znaczenia trzeba znać; nie można ich dowolnie interpretować w przeciwieństwie do metafor aktualnych, tworzonych w danej wypowiedzi.

Element stanowiący w zdaniu podstawę interferujących myśli nazwał Richards nośnikiem (*vehicle*), natomiast element rekonstruowany, rzutowany przez kontekst – tenorem. Rozwinięcie tej koncepcji pojawiło się w pracach Maxa Blacka (*MODELS AND METAPHORS* – wyd. 1962 r.): wypowiedź metaforyczna ma, jego zadaniem, dwa różne tematy: główny i pomocniczy (nośnik). Metafora konstytuuje się wtedy, gdy następuje projekcja cech kojarzonych typowo z tematem pomocniczym na temat główny, np. w powiedzeniu *Kobieta jest kwiatem* rzeczownik „kobieta” byłby tematem głównym (zwanym też ramą – *frame*, kontekstem), natomiast określenie „jest kwiatem” stanowiłoby temat pomocniczy (inaczej: ognisko – *focus*) – „kwiat” jest tu słowem użytym metaforycznie. Skojarzenia związane z kwiatem są zatem projektowane na kobietę. Twórca wypowiedzi metaforycznej selekcionuje, podkreśla i odpowiednio porządkuje określone cechy tematu podstawowego poprzez odniesienie do niego konotacji związanych z tematem pomocniczym. Różnice między tematem głównym i pomocniczym można również ujmować za pomocą tradycyjnych kategorii, służących opisowi struktury znaczeniowej **zdania**. W semantyce strukturalnej metaforę *winogrona gwiazd* interpretowano by jako skrót zdania: *Gwiazdy są winogronami*, mającego określoną **strukturę predykatowo-argumentową** i **układ tematyczno-rematyczny**, a więc jako połączenie dwu elementów, z których jeden (temat główny) pełni funkcję argumentu (*gwiazdy*), a drugi (temat pomocniczy, część rematu) – funkcję predykatu (*winogrona*). Aby odczytać metaforę jako sensowną informację, odbiorca musi znaleźć przy-

najmniej jeden element motywujący ten związek (tzw. *tertium comparationis*). Teresa Dobrzyńska konstruuje model interpretacji wyrażenia przenośnego w następujący sposób: „X jest Y-iem = Myślę o X-ie – mówię, że jest... Aby to powiedzieć, myślę o Y-u, ponieważ o X-ie i o Y-u można powiedzieć te same rzeczy”. Eksplikacja taka zakłada, że nadawca i odbiorca mają podobną wiedzę o obiektach świata, np. dzielają pewien zespół obiegowych sądów na temat gwiazd i winogron. Subiektywność i oryginalność metafory związana z inwencją nadawcy (a zarazem trudność interpretacyjna dla odbiorcy) wiąże się z wyborem tych cech obiektów, które służą za podstawę porównania. Nie muszą, a nawet nie mogą to być cechy istotne, gdyż porównywane zjawiska należą do różnych obszarów rzeczywistości. Podobieństwo bazuje więc na pewnych stereotypowych konotacjach, np. takich jak: «żółte i błyszczące», «występujące w zbiorze podobnych obiektów», «niewielkie» – charakterystyki te można przypisać zarówno gwiazdom widzianym nocą z Ziemi, jak i dojrzałym owocom winorośli.

W XX wieku lingwiści reprezentujący nurt językoznawstwa strukturalnego skupiali się na analizie mechanizmu **zmiany znaczeniowej** w metaforze będącej źródłem **polisemii** nazw, a literaturoznawcy badali metaforę przede wszystkim jako figurę stylu poetyckiego, efekt subiektywnego postrzegania świata przez jednostkę i przejaw oryginalnego sposobu wypowiedzania myśli. Analizowano też metaforę z punktu widzenia pragmatycznego i komunikacyjnego. Wyrażenia metaforyczne rozpatrywano w kontekście całej wypowiedzi (**aktu mowy**) i interpretowano jako wynik naruszenia jednej z Grice’owskich **zasad konwersacyjnych** (konkretnie maksymy odniesienia: „Mów na temat!”). Wypowiedź typu *Moje serce jest ptakiem* odbiorca może sensownie zinterpretować tylko w wyniku odczytania **implikatury**, a więc informacji niejawnej („Chcę przez to powiedzieć, że czuję, jakby moje serce było ptakiem, ponieważ...”).

Inne spojrzenie na metaforę – nawiązujące do myśli filozoficznych m.in. św. Augustyna, Giambattisty Vico, Fryderyka Nietschego – zostało zaprezentowane w opracowaniu George’a Lakoffa i Marka Johnsona (*METAPHORS WE LIVE BY* – wyd. 1980 r.), których koncepcje mieszczą się w nurcie **lingwistyki kognitywnej**. Autorzy dystansują się od strukturalistycznego ujmowania metafory jako swoistej anomalii, wynikającej z naruszenia ograniczeń semantycznych nakładanych na łączliwość jednostek we frazie, a także – od traktowania metafory jako **tropu** stylistyczno-retorycznego, któremu podporządkowane są inne figury retoryczne, takie jak: **synestezja**, **oksymoron**, **hiperbola**, **personifikacja** itp. Dostrzegając, że

metafora jest wszechobecnym składnikiem mowy, nie tylko poetyckiej lub mistycznej, lecz także potocznej i naukowej, dowodzą, że jest ona środkiem, który umożliwia nam **konceptualizację** abstrakcyjnych, tj. nieuchwytnych zmysłami, obszarów doświadczenia poprzez ich odniesienie do tego, co znajome i konkretne. Metafora jest więc przede wszystkim narzędziem myślenia, wykorzystującym strukturę pojęć z jednej **domeny poznawczej**, tzw. domeny źródłowej naszej wiedzy (postrzeganie przestrzeni fizycznej, ruchu obiektów, barwy; doświadczenie cielesne; odczuwanie temperatury, smaku itp.), w celu nadania kształtu pojęciowego i obrazu językowego tzw. domenie docelowej (operacje umysłowe, uczucia, relacje społeczne, działania komunikacyjno-językowe i inne zjawiska abstrakcyjne). Strukturę wyrażenia metaforycznego można interpretować zatem jako swoisty **amalgamat**, na który składają się cechy łączące dwie różne **przestrzenie mentalne**. Badacze pokazują, że potoczne wyrażenia metaforyczne, np. takie jak: *oszczędzać/ trwonić/ marnować czas, zabrać/ ukraść komuś trochę czasu, złodziej czasu, cenić swój czas, poświęcać komuś czas* itp., ujmują różne aspekty konceptualizacji czasu jako drogocennego przedmiotu. Podstawą takiego myślenia i mówienia o czasie jest kulturowo zakorzenione wyobrażenie, które badacze nazywają „metaforą strukturalną”, zleksykalizowaną w powiedzeniu *czas to pieniądz*. Metafora taka nadaje strukturę myśleniu o czasie i wpływa na nasze zachowania. Podobnie rzutowanie domeny działań wojennych (atak, obrona, odwrót) na domenę intelektualnego sporu, a więc metafora strukturalna „spór to wojna” rodzi szereg konsekwencji dla językowej symbolizacji doświadczenia sporu – por. takie wyrażenia w języku polskim, jak: *potyczka słowna, atakować przeciwnika mocnymi argumentami, bronić własnego zdania, wycofać się ze swojego stanowiska, przyprzeć oponenta do muru* itp. Określona metafora strukturalna ujmuje zazwyczaj tylko jeden aspekt doświadczenia, które może być konceptualizowane za pomocą wielu różnych metafor, na przykład czas jest również ujmowany jako obiekt żywy, który się porusza (por. *czas mija/ ucieka/ nadchodzi...*) lub droga, po której my się poruszamy (por. *szmat/ koleje/ droga życia, przekroczyć próg dorosłości, wyjść naprzeciw zmianom*). Zespół pojęć projektowanych z obszaru określonej domeny źródłowej na pewien obszar domeny docelowej w celu nadania mu struktury jest przez Lakoffa i Johnsona nazywany „metaforą orientacyjną”. Ma ona ontologiczne uzasadnienie w sposobie pojmowania zjawisk abstrakcyjnych (zdarzeń, czynności, uczuć) jako rzeczy i substancji („metafora ontologiczna” w terminologii wymienionych badaczy). Można wyróżnić pewne

powtarzalne **schematy wyobrażeniowe** nadające strukturę metaforyczną wielu obszarom ludzkiego doświadczenia, takie jak: struktura pojemnika (por. *zamknąć myśli w słowach, puste słowa, być w szoku, wyjść ze zdumienia*); pojęcie podróży i jej części składowych (*droga życia, kobieta po przejściach, być na rozdrożu, wyprzedzać swoje czasy*); relacja bliskość-oddalenie (*bliski przyjaciel, trzymać się od czegoś z daleka, oddalić się od kogoś emocjonalnie*); relacja połączenie-oddzielenie (*nawiązać kontakty, zerwać więzi, oderwać się od pracy, związać się z kimś*); układ przód-tył (*mieć całe życie przed sobą, cofać się w przeszłość, przód samochodu, ktoś za tym stoi*); układ część-całość (*rozpad państwa, rozkład systemu wartości, jedność narodowa, pełnia szczęścia*); układ góra-dół (*wysokie standardy; wyższa sfera, podnieść kogoś na duchu, niskie instynkty, doły społeczne, zniżać się do czegoś, poniżać kogoś*) itp. Analiza metafor jako sposobu rozszerzania kategorii pojęciowych; ich roli w organizacji systemu konceptualnego zawartego w **językowym obrazie świata** danej społeczności jest jednym z zasadniczych zadań **semantyki kognitywnej**. Badacze reprezentujący ten nurt współczesnej refleksji lingwistycznej nie stronią od posługiwania się metaforą również w tworzonym przez siebie **metajęzyku** naukowym, używając w opisie znaczenia jednostek językowych takich terminów, jak: *baza, rama, profil, scena, faseta, obrazowanie, układ figura-tło* itp. [Lit. 12, 62, 74, 76, 88, 170, 173, 177, 180, 181, 194, 195, 250, 301, 302, 335, 342, 352, 360, 361, 365, 366, 379, 380, 425]

METAJĘZYK

język „drugiego stopnia”, służący formułowaniu wypowiedzi o danym języku przedmiotowym, na przykład **terminy**: *fonem, rzeczownik, predykat, zdanie złożone* itp. są elementami metajęzyka, za którego pomocą językoznawcy kategoryzują składniki języka naturalnego – służącego porozumiewaniu się. Podobną funkcję pełni tzw. **naturalny metajęzyk semantyczny**, nawiązujący do koncepcji *lingua mentalis*, czyli język złożony z kilkudziesięciu słów danego języka naturalnego, służących do opisu znaczenia pozostałych jednostek tego języka. [Lit. 86, 87, 407, 424]

METAKOMUNIKAT

zob. **implikatura konwersacyjna**

METATEKST

tekst poboczny, nadbudowany nad aktualnym komunikatem, informujący o jego organizacji wewnętrznej i jednocześnie pełniący funkcję delimita-

cyjną (zob. **delimitacja tekstu**). Łączy się z realizacją fatycznej **funkcji wypowiedzi** (podtrzymywanie kontaktu między nadawcą a odbiorcą) oraz ekspresywnej (wyrażanie intencji nadawcy). Elementami **dyskursu** metatekstowego są na przykład formuły typu: *na wstępie mojego referatu chcę postawić pytanie o...; przejdę teraz do...; założmy, że...; w centrum moich rozważań znajduje się...; warto zaznaczyć, że...; reasumując, można stwierdzić, że...* **Rama metatekstowa** jest ściśle związana z funkcjonalno-stylowym i gatunkowym zróżnicowaniem wypowiedzi. Przytoczone wyżej formuły wskazują na realizację stylu naukowego, podczas gdy zwroty takie, jak: *muszę ci powiedzieć o...; posłuchaj...; dość już tego gadania...; przejdź do rzeczy...* itp. są wyznacznikiem potocznej konwersacji. Metatekst może stanowić integralny składnik tekstu głównego, powiązany z nim relacjami składniowymi, lub też zachowywać pewien stopień odrębności (np.: tytuły; nagłówki; wtrącenia nawiasowe, czyli epentezy; przypisy; didaskalia w dramatach itp.). W wielu wypadkach treści z tekstu głównego oraz stanowiące komentarz do niego („tekst o tekście”) nie dadzą się od siebie oddzielić, gdyż ich nośnikiem jest ten sam predykat. Czasowniki takie, jak *dziękować, przepraszać, obiecywać, przysięgać*, czyli tzw. *verba dicendi*, nazywają realizowaną intencję nadawcy, będąc jednocześnie głównym nośnikiem treści komunikatów typu: podziękowanie, przeprosiny, obietnica, przysięga; ponadto charakteryzują sposób wykonania tych aktów jako mówienie czegoś i wskazują na **gatunek mowy**, a więc spełniają funkcję metatekstową. [Lit. 1, 18, **24**, **29**, 44, 75, **87**, 193, 210, 216, 218, 223, 229, 244, **252**, 253, 276, 289, 320, 328, 371, **399**]

METONIMIA

termin pochodzenia greckiego (od *meta* «zmiana» i *onoma* «nazwa») w klasycznej **retoryce** oznacza **trop** stylistyczny, który polega na wykorzystaniu nazwy jednej rzeczy do oznaczenia innej przyległej rzeczy. Figurami realizującymi taki mechanizm i opisywanymi w podręcznikach sztuki wymowy są: antonomazja, hypallage, metalepsis, synekdocha i inne. W ujęciu językoznawczym metonimia jest jednym z mechanizmów **zmiany znaczeniowej**, w której wyniku między **znaczeniem** pierwotnym i wtórnym (metonimicznym) słowa istnieje logiczny związek przyległości typu **część–całość** (np. *głowa* «część ciała osoby» > *tęga głowa* «o osobie zdolnej»; *szkoła* «instytucja oświatowa» > «uczniowie i nauczyciele», «budynek»). Operacja wykorzystania nazwy części na oznaczenie całości (łac. *pars pro toto*) lub nazwy całości na oznaczenie części (*totum pro parte*) jest istotą meto-

nimii. Konkretyzacją tego rodzaju styczości są związki między desygnatami, będące podstawą metonimicznych użyć nazw, np. między pojemnikiem i jego zawartością (*Wypił całą szklanke*); osobą i jej nazwą (*Nie ma mnie w spisie*); miejscem i ludźmi, którzy się w nim znajdują (*Białystok ma powód do dumy*); autorem i jego dziełem (*Dziś w filharmonii grają Mozarta*) itp. Tego rodzaju metonimiczne użycia tekstowe mają charakter okazjonalny. Pewien stopień usamodzielnienia się znaczenia wtórnego jest warunkiem **polisemii** nazwy, uwzględnianej w **definicji** słownikowej (np. *redakcja* «czynność redagowania tekstu» > «zespół osób zajmujących się redagowaniem, np. książki, gazety»).

W ujęciu **semantyki kognitywnej** metonimia zasada się na możliwości wskazania związku (niekoniecznie przestrzennego) między obiektami, które współwystępują w obrębie pewnej **domeny poznawczej**. Wiąże się z podkreślaniem (**profilowaniem**) jednych aspektów znaczenia nazwy w określonym kontekście i usuwaniem innych w cień – ma związek z ogólnymi relacjami typu **część-całość** i **figura-tło**. Na przykład w zwrotach: *zamknij okno, stanął w oknie, umył okno, wyjrzał przez okno* podkreślane są różne części (tzw. strefy aktywne) **desygnatu** nazwy *okno*: rama, szyba, otwór okienny, przy czym właściwa interpretacja tych zwrotów wymaga odwołania do wspólnej wiedzy o świecie nadawcy i odbiorcy. W kategoriach metonimii można także rozpatrywać realizację określonych **aktów mowy** w sposób niebezpośredni, np. podziękowania – za pomocą zdania *Jestem ci bardzo wdzięczna* (zamiast: *Dziękuję*) albo przeprosin – za pomocą wypowiedzenia *Bardzo mi przykro* (zamiast: *Przepraszam*). Komunikaty niebezpośrednie wyrażają uczucie wdzięczności lub żalu, towarzyszące zazwyczaj podziękowaniom i przeprosinom, będące powodem spełnienia tych aktów. Mamy więc tutaj do czynienia z przyległością sensów, która motywuje metonimiczną („zastępczą”) realizację czynności grzecznościowych za pomocą deklaracji na temat stanu emocjonalnego nadawcy. [Lit. 62, 74, 54, 86, 88, 148, 157, 173, 177, 181, 194, 303, 306, 335, 342, 365, 366, 425]

MODALNOŚĆ

modus; jeden z dwu składników płaszczyzny treściowej zdania, wyodrębniany w jego analizie logiczno-semantycznej (zob. **semantyka zdania**) obok **dictum** (składnika przedstawieniowego). Modalność oznacza ustosunkowanie nadawcy wobec prezentowanej treści. Informacja ta jest w języku polskim sygnalizowana przez wykładniki trybu (oznajmującego,

rozkazującego, przypuszczającego, pytającego), a więc jest częściowo zgramatyzowana. Opozycje trybu nie wystarczają jednak do sygnalizowania wszelkich odcieni modalności, które są też wyrażane przez dodatkowe leksykalne składniki zdania. Dotyczy to zwłaszcza modalności zdań oznajmujących, zwanych też, na przykład w klasyfikacji Renaty Grzegorzycowej, deklaratywami lub powiadomieniami. Badaczka przypisuje im **ramę modalną** w postaci zdania: «chcę, żebyś wiedział, że...», aktualizowaną zarówno w zwykłych konstatacjach (*Ala ma wielu przyjaciół*), jak i w hipotezach, czyli wypowiedzeniach o modalności epistemicznej, zawierających wykładniki stopnia pewności sądu (*Ala na pewno/ podobno/ bez wątplenia/ być może/ prawdopodobnie... ma wielu przyjaciół*) lub postulatach, tj. zdaniach z modalnością deontyczną (*Ala powinna/ może/ musi pomóc Oli*). [Lit. 24, 41, 43, 46, 69, 87, 112, 128, 132, 133, 149, 129, 165, 168, 212, 262, 293, 355, 367, 368, 369, 398, 424]

MODEL „SENS<>TEKST”

koncepcja rosyjskich lingwistów (Igora A. Mielczuka, Jurija D. Apresjana, Aleksandra K. Żółkowskiego), nawiązująca do podstawowych założeń **gramatyki transformacyjno-generatywnej** Noama Chomsky’ego, łącząca badania nad składnią i semantyką. Model miał realizować określony cel praktyczny: automatyczne generowanie sensownych i poprawnych komunikatów oraz deszyfracja (odczytywanie przez maszynę) tekstów zapisanych w języku naturalnym. Zamierzenia te nie zostały zadowalająco zrealizowane, ale podjęte próby prowadziły do precyzyjnego opisu struktur składniowych języka rosyjskiego. Wyodrębniono niewiele schematów podstawowych (tzw. zdań jądrowych) i opracowano reguły ich łączenia w konstrukcje złożone. Cennym rezultatem badań było ukazanie możliwości przekształcania składniowego struktur językowych (budowania **parafraz semantycznych**), czyli tworzenia zdań informacyjnie równoważnych, lecz różniących się formalnym rozczłonkowaniem i uporządkowaniem składników treści (por. na przykład: *Jan wyprzedza Piotra w nauce // Wyniki Jana w nauce są lepsze niż Piotra // Jan uczy się lepiej niż Piotr // Piotr zostaje w tyle za Janem w nauce // Piotr osiąga słabsze/gorsze wyniki w nauce niż Jan // Piotr uczy się gorzej niż Jan // Wyniki Piotra w nauce są słabsze niż wyniki Jana* itd.). Efekty badań w ramach modelu wykorzystał Jurij Apresjan w opracowaniu SEMANTYKA LEKSYKALNA. SYNONIMICZNE ŚRODKI JĘZYKA (wyd. polskie: 1980 r.), w którym precyzyjnie opisał i zilustrował bogatym materiałem językowym takie relacje – analizowane w ramach **semantyki**

strukturalnej – jak: synonymia, hiponimia, antonimia i konwersja. [Lit. 11, 87, 234, 133]

MODUS

zob. **semantyka zdania; modalność**

MORFEM

składnik struktury **wyrazu** posiadający **znaczenie**. Najbardziej wyraziste znaczeniowo są morfemy rdzenne (wspólne wszystkim wyrazom pokrewnym, np. *dom-*, *kot-*, *pis-*), zwane też morfemami leksykalnymi (albo semantemami), gdyż są nośnikami **znaczenia** całego wyrazu (*dom*, *kot*, *pisimo*) lub głównej części znaczenia wyrazów złożonych z morfemu leksykalnego i morfemów afiksalnych (*kot-ek*, *przy-dom-owy*, *prze-pis-ać*). Morfemy afiksalne (słowotwórcze): przyrostki (sufiksy) i przedrostki (prefiksy) wnoszą do struktury znaczeniowej wyrazu pewne znaczenia ogólne lub pełnią funkcję modyfikującą. Końcówki fleksyjne jako morfemy gramatyczne wskazują przede wszystkim na funkcję wyrazu w zdaniu i w tradycyjnej gramatyce nie są rozpatrywane jako elementy płaszczyzny znaczeniowej. Jednak sekundarnie można im przypisywać pewne **funkcje semantyczne** (zob. na przykład **lokalistyczna teoria przypadku** oraz **teoria przypadków głębokich**). [Lit. 86, 87, 177, 111, 241]

NASTĘPSTWO TEMATYCZNE

następstwo treściowe poszczególnych składników **tekstu** odzwierciedlające funkcjonalną perspektywę wypowiedzi, czyli jej **rozcłonkowanie tematyczno-rematyczne**. Odpowiednie ukształtowanie struktury tematycznej tekstu (makrostruktury), czyli powiązań między wykładnikami *datum* (tematami kolejnych segmentów dłuższej wypowiedzi) jest podstawowym warunkiem **spójności tekstu**. Choć **remat (R)** jest ważniejszą częścią wypowiedzi (stanowi jej jądro, komunikowane *novum*, nośnik sensu całego komunikatu), to zwłaszcza w dłuższym tekście ujawnia się doniosła rola **tematu (T)** w konstruowaniu następstwa treściowego. Wyróżnia się cztery podstawowe typy progresji tematycznej: 1) następstwo szeregowe – tematy kolejnych zdań są ze sobą ściśle skorelowane (podkreślone **wyrażenia koreferencyjne** oznaczają te same obiekty), np.: *Klasa IV (T1) wybrała się do kina (R1)*. *Uczniowie (T2) podzielili się na grupy (R2), a następnie wsiedli do mikrobusów... (R3)*; 2) następstwo łańcuchowe – składnik poprzedniego rematu staje się tematem kolejnego zdania: *Klasa IVa (T1) wybrała się do kina (R1)*. *Kino (T2) znajduje się dość daleko od szkoły...*

(R2); 3) derywacja tematyczna – tematy kolejnych zdań są derywowane od nadrzędnego hipertematu (pozostają do niego w relacji hiponimicznej): *Klasa IVa* (T1) *wybrała się do kina* (R1). *Klasy drugie i trzecie* (T2) *kontynuowały lekcje...* (R2) (tematy T1 i T2 są hiponimami nadrzędnego tematu: *uczniowie klas 1-3 szkoły podstawowej*); 4) tematyzacja poprzedzającej wypowiedzi – tematem kolejnego zdania jest informacja z poprzedniego (temat i remat): *Klasa IVa* (T1) *wybrała się do kina* (R1). *Fakt ten* (T2) *nie byłby niczym dziwnym* (R2), *gdyby nie...* Określony typ następstwa może łączyć tematy sąsiadujących ze sobą segmentów tekstu lub tematy oddzielone od siebie przez wypowiedzenia o innym układzie tematycznym. By odsłonić plan dłuższego tekstu (jego architekturę), należy ustalić stosunki nawiązania pomiędzy tematami poszczególnych zdań tekstu oraz relacje między tymi tematami a hipertematami odcinków tekstowych: akapitów, rozdziałów i całego tekstu. [1, 24, 29, 38, 44, 47, 67, 97, 133, 132, 140, 177, 203, 368, 371, 387, 399, 415, 426, 427]

NATURALNY METAJĘZYK SEMANTYCZNY

(w skrócie: NMS)

zbiór kilkudziesięciu **jednostek językowych**, najprostszymi znaczeniowo i niedefiniowalnych (tzn. nierozkładalnych na mniejsze jednostki treściowe) oraz uniwersalnych, tj. mających odpowiedniki leksykalne we wszystkich językach naturalnych. Koncepcja **metajęzyka** złożonego z elementarnych jednostek semantycznych i prostych konstrukcji składniowych, typu *M, że S jest P* (M – **rama modalna**, S – **argument**, P – **predykat**), nawiązuje do idei *lingua mentalis* i jest konsekwentnie rozwijana od wielu lat w pracach lingwistycznych Anny Wierzbickiej. Do elementarnych jednostek semantycznych zalicza się następujące kategorie **prostych pojęć**: 1) jednostki nominalne: *ja, ty, ktoś* (*osoba, on/ona*), *coś* (*rzecz*), *ludzie*; 2) określniki: *ten* (*ta, to*), *ten sam, inny*; 3) kwantyfikatory (wykładniki ilości): *jeden, dwa, dużo, wszystko* (*wszystkie, wszyscy*), *niektóre, więcej*; 4) predykaty mentalne: *myśleć, wiedzieć, chcieć, czuć, widzieć, słyszeć*; 5) predykaty mowy i stanu: *mówić, słowo, być, żyć* (*być żywym*); 6) predykaty działań i zdarzeń: *robić, działać się* (*zdarzać się*), *poruszać się*; 7) ewaluatory (wykładniki wartościowania): *dobry, zły*; 8) deskryptory (wykładniki opisu): *duży, mały*; 9) wykładniki czasu: *kiedy, przed, po, długo* (*długi czas*), *krótco* (*krótki czas*), *teraz*; 10) wykładniki przestrzeni: *gdzie, pod, nad, daleko, blisko, strona* (*po /tej/ stronie*), *wewnątrz, tutaj*; 11) wyznaczniki podziału na części i rodzaje: *część, rodzaj*; 12) metapredykaty (predykaty modyfikujące

znaczenie innych predykatów): *nie, móc, bardzo*; 13) wykładniki wyobraźni i możliwości: *być może, jeżeli/gdyby... to (by)*; 14) łączniki międzyzdaniowe: *jeżeli, bo (ponieważ, z powodu, dzięki temu), (tak, taki) jak*.

Lista wymienionych składników semantycznych nie jest zamknięta, lecz badacze pracujący nad jej ustaleniem (przede wszystkim Anna Wierzbicka i Cliff Goddard z australijskiego Uniwersytetu w Canberze) nie spodziewają się jej istotnego wzbogacenia. **Eksplikacje semantyczne** zbudowane ze składników NMS pokazują, jak są zbudowane i czym się różnią bliskie sobie pojęcia w danym języku, na przykład „nakaz” i „prośba”:

Każę ci zrobić P

«mówię: chcę, żebyś zrobił P
myślę, że musisz to zrobić z tego powodu
myślę, że zrobisz to z tego powodu»

Proszę cię o P:

«mówię: chcę, żebyś zrobił dla mnie coś dobrego
myślę: nie musisz tego robić
nie wiem, czy to zrobisz»

Porównanie eksplikacji pozwala precyzyjnie wskazać te składniki pojęciowe, które różnią znaczenie predykatów, i te, które są im wspólne. Zdefiniowanie złożonych pojęć za pomocą naturalnego metajęzyka semantycznego służy również wskazaniu różnic w strukturze znaczeniowej między jednostkami leksykalnymi, które są zestawiane w słownikach jako odpowiedniki (np.: pol. *wolność*, ang. *freedom*, fr. *liberté*, ros. *svoboda*). W różnych językach zakres znaczeniowy prostych pojęć pokrywa się w przeciwieństwie do zakresu jednostek złożonych, które odmiennie wyznaczają granice kategorii w każdym języku. Przyjmuje się, że im prostsze pojęcie, tym mniej jest uzależnione od kultury i tym szerszy jest krąg języków, w których jest ono zleksykalizowane. Pojęcia złożone, takie jak «chrzest», «ekskomunika», «głosowanie» są w wysokim stopniu zdeterminowane kulturowo, a takie jak: «chcenie» (*chcieć*), «czucie» (*czuć*), «proces» (*dziać się*), «czynność» (*robić coś*), «zdarzenie» (*stać się*), «stan» (*być w stanie*), «negacja» (*nie*), «dobro» (*coś jest dobre*), «wiedza» (*wiedzieć*), «sąd» (*sądzić/ myśleć, że*), «przyczyna» (*powodować*) są kulturowo niezależne. Ze względu na powtarzalność prostych składników semantycznych model NMS jest z powodzeniem stosowany w eksplikacjach znaczeń czasowników i wyrażen desygnujących pojęcia abstrakcyjne. Większych trudności nastroczają próby zdefiniowania nazw kategorii naturalnych (jak *ptak, jabłko, pies*) czy artefaktów (typu *dom, zabawka, lódź*). Ze względu na dużą liczbę indywidualnych, uwarunkowanych biologicznie lub kulturowo, cech przypisywanych obiektom, wskazanie wszystkich składników tych katego-

rii za pomocą ograniczonego zbioru prostych pojęć jest niełatwym zadaniem. [Lit. 133, 238, 397, 398, 401, 402, 405, 407]

NAZWA

znak językowy w postaci pojedynczego wyrazu (słowa) lub ustalonego połączenia wyrazowego, czyli **frazeologizmu** (np. *Anna, dom, pić, panna młoda, wziąć nogi za pas*), symbolizujący wyróżniony obiekt (kategorię obiektów) – rzeczywisty lub wyobrażony (**desygnat**). Badanie sposobów nazywania (kategoryzowania rzeczywistości poprzez nadawanie nazw wyróżnionym fragmentom świata), a więc udzielanie odpowiedzi na pytanie: „jak się coś nazywa?”, uznawano tradycyjnie za przedmiot **onomazjologii** (od gr. *onoma* «nazwa») jako dyscypliny lingwistycznej komplementarnej w stosunku do **semazjologii** (od gr. *sema* «znaczenie») badającej relację między nazwą a rzeczą oznaczaną, czyli odpowiadającej na pytanie: „co oznacza znak językowy?”.

Ze względu na zakres odniesienia wyróżnia się **nazwy własne** (łac. *nomina propria*), które desygnują indywidualne obiekty i są przedmiotem badań osobnej dyscypliny językoznawczej – onomastyki, oraz **nazwy pospolite** (ogólne, łac. *nomina appellativa*) odnoszące się do całych klas obiektów. Te drugie podlegają charakterystyce znaczeniowej ze względu na wspólne cechy przedmiotów reprezentujących nazywane kategorie, toteż wyróżnia się nazwy rzeczy, osób, cech, czynności, miejsc itp. Nazwom własnym o jednostkowej **referencji** nie przypisuje się **znaczenia denotacyjnego**, ale zauważa się, że przysługują im pewne **konotacje** kulturowo-semantyczne, związane z ich pochodzeniem, strukturalnym podobieństwem do wyrazów pospolitych, funkcjonowaniem w określonym kręgu kulturowym itp. Granice między nazwami własnymi a pospolitymi są płynne, co wyraża się w przechodzeniu nazw pospolitych do kategorii *nomen proprium* (w procesie tzw. onimizacji, np. nazwy pospolite typu *słoń, wróbel, mucha* stawały się przezwiskami, a następnie oficjalnymi nazwiskami) lub odwrotnie – w przechodzeniu nazw własnych do kategorii *nomen appellativum* (w efekcie tzw. apelatywizacji, np. imię legendarnego uwodziciela *Don Juan* funkcjonuje jako nazwa pospolita *donżuan*). Zjawisko celowego mieszania obu kategorii nazw jest źródłem wielu **figur retorycznych**, wykorzystywanych w celach artystycznych i parodystycznych (np. wprowadzanie imion i nazwisk znaczących, typu: *Świętoszek, Pan Geldhab, Doświadczyński*; metonomazje, tj. zmiany postaci nazwy własnej na skutek przekładu: wł. *Michelangelo* – pol. *Michał Anioł* itp.).

Zarówno nazwy własne, jak i pospolite mogą być opisywane ze względu na ich nacechowanie: wartościujące (nazwy neutralne, pozytywne, pejoratywne) lub stylistyczne (nazwy potoczne, literackie, naukowe, oficjalne itp.); również ze względu na czasowo-przestrzenny zasięg użycia (nazwy ogólne, regionalne, gwarowe, archaizmy, neologizmy itp.) oraz przynależność do określonego kodu językowego (nazwy rodzime lub zapożyczone). Podstawą charakterystyki może być także: a) budowa morfemowa nazw: por. proste, np. *Jan, dom, pić* i złożone (kilkumorfemowe), np. *przydomowy, pędziwiatr, Anka Kowalska*; b) struktura słowotwórcza: podzielne na temat i formant (pochodne, derywaty), np. *żelazny, kwiatek, badacz*, i niepodzielne (niepochodne), np. *dom, Jan, pić*; c) etymologia (geneza, pokrewieństwo formalno-znaczeniowe): pokrewne (mające wspólny morfem rdzenny; tworzące rodzinę wyrazów), np. *dom, domowy, udomowić, podomka...*; *Jan, Janek, Janowy...* i niepokrewne (różnordzenne), np. *dom, pies, lato; Jan, Piotr, Paweł*. W opracowaniach językoznawczych znajdujemy jeszcze wiele innych kategoryzacji nazw dokonywanych według różnicowanych szczegółowych kryteriów gramatycznych, semantycznych lub stylistycznych. [Lit. 19, 54, 79, 86, 87, 102, 122, 176, 186, 215, 242, 263, 290, 299, 307, 312, 314, 321, 337, 391, 416]

NAZWA POSPOLITA

zob. **nazwa**

NAZWA WŁASNA

zob. **nazwa**

NEOSEMANTYZM

wyraz funkcjonujący w nowym znaczeniu; neologizm semantyczny; rezultat **zmiany znaczeniowej**, najczęściej rozszerzenia metaforycznego prowadzącego do **polisemii** nazwy (*mysz* – 1. «gatunek ssaka», 2. «przyrząd komputerowy»). Zanik znaczenia podstawowego lub zerwanie związku między znaczeniem przenośnym i podstawowym (np. *zastanowić się* – dawniej «zatrzymać się», dziś tylko «pomyśleć nad czymś»; *zajazd* – dawniej «czynność zajeżdżania, najazd», dziś tylko «miejsce, do którego się zajeżdża») prowadzi do powstania **katachrezy**. [Lit. 50, 51, 54, 74, 79, 86, 102, 238, 318, 335, 372, 376, 389, 394]

OBRAZOWANIE

zob. **profilowanie**

OKSYMORONzob. **antyteza****ONOMAZJOLOGIA**zob. **nazwa****PARAFRAZA SEMANTYCZNA**zob. **semantyka generatywna; model „sens<>tekst”****PAROLE**zob. **strukturalizm; akt komunikacyjny****PARONOMAZJA**

łac. *adnominatio*; **figura retoryczna** zwana też „figurą etymologiczną”, gdyż aktualizuje pokrewieństwo wyrazów wynikające z **etymologii** lub też konstytuuje fałszywe związki poprzez naśladowanie tzw. **etymologii ludowej**. Polega na użyciu w jednej wypowiedzi wyrazów o podobnym brzmieniu i znaczeniu (*baran się rozindyczył, a indyk zbaraniał*) lub też **homoni-mów** – o podobnym brzmieniu, ale różnych znaczeniach (*zajac zajęczał smętnie, kurczę się skurczyło*). Jest źródłem gier słownych (kalamburów) i **dowcipu językowego** (np. żartobliwe odczytanie znaczenia nazwy *mag-nat*: „mąż chudej żony”). [Lit. 53, 61, 335, 425]

PERFORMANCJAzob. **kompetencja językowa; akt komunikacyjny****PERFORMATYW**

jawny wykładnik performatywnej **funkcji wypowiedzi** (zob. **wypowiedź performatywna**), tj. czasownik w pierwszej osobie czasu teraźniejszego nazywający **akt illokucyjny** spełniany przez dany komunikat, np. *dziękuję; ślubujemy; (ja ciebie) chrzczę; gratulujemy*. [Lit. 3, 13, 14, 31, 123, 177, 132]

PERSONIFIKACJAzob. **antropomorfizacja****PERSPEKTYWA**

punkt widzenia konceptualizatora (podmiotu poznającego, ujmującego własne doświadczenie w kategorii pojęciowe) odzwierciedlony w danej **predykcji**, która wyraża sposób postrzegania sceny zdarzenia. Różnice

perspektywy ujawniają się na przykład w sformułowaniach: *Kubuś Puchatek i jego przyjaciele zacierają w kierunku lasu – Kubuś Puchatek zmierza w kierunku lasu ze swoimi przyjaciółmi – Przyjaciele Kubusia Puchatka zacierają razem z nim w kierunku lasu* (zob. **profilowanie**, relacja **figura-tło**). Określona perspektywa kulturowa (podmiotowy, subiektywny i wartościujący punkt widzenia) towarzyszy procesom potocznej **kategoryzacji** rzeczywistości i **konceptualizacji** obiektów poznania; jest wpisana w **językowy obraz świata** danej społeczności. [Lit. 57, 69, **88**, 154, 155, 156, **163**, 166, 168, **177**, **188**, 193, 194, 203, 204, 229, 233, 235, 250, 270, 281, 167, 168, 293, 304, 310, 340, 342, 364, **365**, 366, 378, 380, 388, 389, 417, 418, 423]

PERSPEKTYWA FUNKCJONALNA WYPOWIEDZI

zob. **struktura tematyczno-rematyczna**

PERYFRAZA

zamiennia; figura **stylu** polegająca na zastąpieniu zwyczajowo przyjętej **nazwy** bardziej oryginalnym, opisowym sformułowaniem, często metaforycznym i eufemistycznym, np. *wejść w smugę cienia* «zacząć się starzeć»; *dzieci gorszego Boga* «o upośledzonych pod jakimś względem, pokrzywdzonych przez los» (zob. **eufemizm**). Używana w celach artystycznych peryfraza służy wyeksponowaniu pewnych, nieujawnianych w potocznym obrazie świata, aspektów zjawisk; pozwala spojrzeć na rzeczy z indywidualnej **perspektywy**. W innych sferach komunikacji, np. w języku polityki, zbanalizowane i często powtarzane peryfrazy są wykorzystywane w celach propagandowych: do narzucania odbiorcom wypowiedzi określonej charakterystyki rzeczywistości, np.: *racjonalizacja wydatków budżetowych* («o obniżeniu lub likwidacji kosztów świadczeń społecznych»); *likwidacja przywilejów pracowniczych/ emerytalnych* («o odebraniu uprawnień przyznanych wcześniej określonym grupom społecznym»). [Lit. **70**, 181, **335**, 363, **425**]

PLEONAZM

inaczej **tautologia**; rodzaj **błędu logicznego**, polegającego na niepotrzebnym powtórzeniu (**redundancji**) tej samej treści na skutek użycia wyrażen bliskoznacznych (np. *wrócić z powrotem*, *cofnąć się do tyłu*, *kontynuować dalej*); niekiedy jest to celowo stosowana figura stylu bazująca na **synonimii** wyrażen, które są zestawiane w wypowiedzi dla uwypuklenia jakiejś

cechy, zjawiska, czynności (np. powtórzenie bliskoznaczných czasowników w tradycyjnej formule testamentowej: *daję, daruję i zapisuję*). [Lit. 54, 86, 121, 124, 221, 335]

PODOBIENSTWO RODZINNE

relacja zachodząca między obiektami (zjawiskami) uznawanymi przez użytkowników danego języka za należące do jednej **kategorii**. Niemiecki filozof Ludwig Wittgenstein (autor m.in. dzieła *DOCIEKANIA FILOZOFICZNE* – wyd. w języku polskim w 1975 r.) użył określenia „podobieństwo rodzinne”, by opisać związki między takimi okazami kategorii „gra” (nm. *Spiel*), jak gra w piłkę nożną, gra w szachy, układanie pasjansa itp. Stwierdził, że tak różne rodzaje gier nie posiadają zbioru cech wspólnych, na których podstawie można by każdy typ zaliczyć do ogólnej kategorii. Zauważył natomiast, że można przypisać mniej lub więcej podobnych właściwości (niekoniecznie tych samych) poszczególnym rodzajom gier (np. grze w tenisa i grze w piłkę nożną z jednej strony oraz grze w tenisa i grze w karty z drugiej strony). Takie krzyżujące się „związki pokrewieństwa” konstytuują „rodzinę” znaczeń składających się na pojęcie «gra». Obserwacja ta została wykorzystana w modelu **kategoryzacji przez prototyp** jako dowód na rozmycie granic kategorii języka naturalnego oraz nieadekwatność opisu znaczenia ich nazw za pomocą zbioru cech koniecznych i wystarczających, jak zakłada **klasyczna koncepcja kategoryzacji**. [Lit. 365, 403, 413]

POJĘCIE

fragment ludzkiej wiedzy o świecie; umysłowy obraz wyodrębnionej językowo **kategorii** obiektów, cech, czynności (np. pojęcie ptaka/ gwiazdy/ sprawiedliwości/ korupcji/ Boga). Słowo „pojęcie” jest używane na gruncie wielu nauk, ale rzadko precyzyjnie definiowane: w **logice** oznacza treść nazwy lub sposób jej rozumienia; w psychologii – wyobrażenie niezmysłowe (abstrakcyjne) w przeciwieństwie do wyobrażeń konkretnych obiektów. To drugie ujęcie jest zgodne z potocznym rozróżnieniem: *pojmwować coś* «rozumieć» (por. *coś się nie mieści w ludzkim pojęciu; pojęcie patriotyzmu/ sprawiedliwości*) i *wyobrażać sobie coś* «mieć w umyśle obraz, portret czegoś» (por. *wyobrażać sobie drzewo/ psa/ diabła*). W filozofii już od starożytności ścierały się różne koncepcje statusu pojęć oraz ich poznawania i opisu. W **językoznawstwie** współczesnym konkurują dwa zasadnicze sposoby rozumienia terminu „pojęcie”, wpływające na przyjmowane koncepcje **znaczenia**: tradycyjny, związany z ujęciem klasycznym (Arysto-

telesowskim) oraz nowszy, bazujący na teorii Immanuela Kanta. Zgodnie z rozumieniem klasycznym – dominującym w **semantyce strukturalnej**, adaptującej tradycyjne kategorie logiczne – pojęcie odpowiada znaczeniu (treści) **znaku językowego** (*signifié* w terminologii Ferdynanda de Saussure’a), a składa się nań wyodrębniony umysłowo, uzgodniony przez członków danej społeczności i arbitralnie związany z określoną formą językową (*signifiant*) zespół cech wspólnych wszystkim obiektom danej kategorii, odróżniających ją od innych kategorii, np. zbiór cech, na których podstawie klasyfikujemy dany egzemplarz jako należący do klasy psów, a nie kotów, a dane zachowanie jako przejaw egoizmu, a nie solidarności. Koncepcja ta zakłada, że pojęcia, tj. rozróżnienia kategorii istniejące w naszym umyśle, odniesione do rzeczywistości fizycznej (np. «człowiek», «roślina», «pies», «planeta», «mebel», «zabawka» itp.), mają charakter zasadniczo obiektywny, uwarunkowany empirycznie sprawdzalnymi cechami obiektów pozajęzykowych; pojęcia obejmujące sfery relacji międzyludzkich czy wartościowania (np. «dobro», «zło», «brzydota», «sprawiedliwość», «snobizm» etc.) są natomiast zasadniczo subiektywne, bardziej zależne od kulturowych uwarunkowań procesu poznania, choć zazwyczaj w istotnym zakresie podzielane przez wszystkich członków danej zbiorowości jako wynik społecznej umowy.

Według drugiej koncepcji – nawiązującej do teorii Kanta i przyjmowanej dziś w **semantyce kognitywnej** – pojęcia są wytworem procesu poznawczego polegającego na nadawaniu rzeczywistości struktury zgodnej z kategoriami ludzkiego umysłu (takimi jak: przestrzeń, czas, substancja, ilość, możliwość, konieczność itp.). Proces przetwarzania wiedzy w umyśle zachodzi nieustannie, co oznacza, że pojęcia są dynamicznymi twórcami psychicznymi obejmującymi wszelkie aspekty doświadczenia mentalnego: zarówno utrwalone już rezultaty **konceptualizacji**, jak i procesy umysłowe aktualnie zachodzące, a także bezpośrednie doświadczenia zmysłowe i emocjonalne wraz z rozumieniem fizycznego, językowego i kulturowego kontekstu. Pojęcie odzwierciedla nie tylko przyjętą zasadę **kategoryzacji**, o której decydują w większym stopniu zdolności ludzkiego aparatu poznawczego i subiektywne potrzeby podmiotu poznającego niż obiektywne cechy rzeczywistości, lecz także szczególnie (odzwierciedlony w języku) sposób **profilowania** wiedzy o określonym obiekcie (jej porządkowania, obrazowania) – zgodny z przyjętą **perspektywą** konceptualizatora. Pojęcie w rozumieniu kognitywnym nie jest sumą właściwości obiektów, lecz całościowym obrazem (**gestaltem**), wyidealizowanym modelem

poznawczym, obejmującym obszar centralny (wyobrażenia typowych reprezentantów kategorii) oraz peryferie (obszar podobieństwa do **prototypu**), np. pojęcie «matki» obejmuje centralny obraz: «kobieta, która urodziła i wychowała dziecko; żona ojca» oraz powiązane z nim na zasadzie podobieństwa pewnych cech wyobrażenia matek nietypowych: «macocha», «matka chrzestna», «matka zastępcza»/ «adopcyjna/ «biologiczna». Model pojęciowy jest wytwarzany i rozumiany w ramach szerszej wiedzy kulturowej, związanej na przykład z doświadczeniem poznawczym Europejczyków; na gruncie poszczególnych kultur narodowych obraz ten może być modyfikowany (uszczegóławiany) przez dodatkowe asocjacje – por. np. szczególny status matki w wyobrażeniach Polaków, związany z rolą stereotypu matki Polki oraz religijnego, chrześcijańskiego wizerunku Matki Boskiej jako opiekunki narodu polskiego. [Lit. 2, 32, **133**, 153, 156, 165, **173**, **177**, 189, 194, **195**, 201, 209, 222, 227, 233, 235, 246, 247, 257, 258, 259, 274, 281, 287, **298**, 314, 336, 337, 342, 353, **354**, 360, **365**, 366, 395, 401, 405, 421]

POLE SEMANTYCZNE

przedmiot różnych **teorii pola językowego** (kojarzonych z nazwiskami takich badaczy, jak: Jost Trier, Gerard Ipsen, Walter Porzig, Leo Weisgerber); „pole wyrazowe”, „pojęciowe” lub „znaczeniowe”. Składniki pola (**wyrazy**) są powiązane wspólnym elementem semantycznym, zajmującym pozycję nadrzędną w strukturze znaczeniowej poszczególnych nazw. Element ten jest zleksykalizowany w nazwie ogólnej, stanowiącej nadrzędny składnik pola, wyznaczający jego zakres – odniesienie poszczególnych wyrazów mieści się w zakresie **leksemu** ogólnego (np. nazwa *człowiek* wyznacza zakres pola semantycznego, w którym mieszczą się odniesienia wyrazów: *mężczyzna, kobieta, dziecko, kawaler, panna...*). Granice między polami wyrazowymi i ich wewnętrzna organizacja, tj. relacje znaczeniowe poziome (**hiperonim – hiponim**) i pionowe (**synonimia, antonimia**) oraz **analiza składnikowa** znaczeń poszczególnych nazw stanowiły główne problemy rozważane przez badaczy pól semantycznych, także na gruncie polskim (zob. np. prace Danuty Buttler, Ryszarda Tokarskiego i in.). [Lit. **48**, **87**, **133**, 237, **238**, **375**, 379, 382, 409, 410]

POLE ZNACZENIOWE

zob. **pole semantyczne**

POLISEMIA

wieloznaczność **leksemów** wynikająca z ewolucji języka i **zmian znaczeniowych** spowodowanych najczęściej rozszerzaniem zakresu odniesienia nazw. Jeśli nowe **desygnaty** pozostają w obszarze obejmowanym dotychczasową **referencją**, zakres znaczeniowy **nazwy** może się rozszerzyć, ale nie dochodzi do wyodrębnienia osobnej **kategorii** zjawisk nią obejmowanych i wytworzenia nowego **znaczenia** jednostki leksykalnej. Na przykład odkrywanie nowych obiektów kosmicznych, określanych jako *planety*, prowadzi do rozszerzenia **denotacji** nazwy i wzbogacenia jej treści o nowe właściwości charakteryzujące odkrywane obiekty. Jeśli są one podobne pod względem ustalonych cech definicyjnych, to mieszczą się w jednej kategorii o nazwie *planeta* – jednoznacznej (monosemicznej), przynajmniej jako **termin** naukowy z zakresu astronomii. Inaczej się dzieje, gdy nazwa zaczyna oznaczać obiekty spoza dotychczasowej sfery odniesienia, nie tracąc jednocześnie pierwotnej referencji. Dochodzi wówczas do zróżnicowania znaczenia na podstawowe i wtórne. Związek między nimi może być logicznie (obiektywnie) umotywowany, gdy jest na przykład wynikiem **metonimii**: *korekta* «czynność» > *korekta* «zespół osób wykonujących tę czynność»; może być również dany subiektywnie, gdy jest wynikiem **metafory**, np. *gwiazda* «ciało niebieskie» > gwiazda «osoba sławna w danej dziedzinie, idol». Wyraz *gwiazda* w znaczeniu wtórnym jest **neosemantyzmem** – nowa treść jest na tyle odległa od znaczenia podstawowego, że można mówić o dwu różnych kategoriach pojęciowych symbolizowanych przez tę samą nazwę, a więc o polisemii wyrazu. Przeniesienie metaforyczne jest rezultatem subiektywnego postrzegania obiektów z dwu różnych **domen poznawczych**. Dostrzeżenie podobieństwa tych obiektów decyduje o umieszczeniu opisu obu desygnatów leksemu *gwiazda* w jednym artykule hasłowym zawierającym **definicję** słownikową. Problemem semantycznym i leksyko-graficznym jest wyodrębnienie znaczeń nazwy polisemicznej i ich zhierarchizowanie w definicji, a także odróżnienie polisemii od **homonimii**, polegającej na przypadkowej zbieżności formalnej słów mających różne pochodzenie i zakres znaczeniowy. [Lit. 19, 53, 69, 86, 118, 122, 142, 146, 214, 238, 286, 295, 312, 318, 372, 373, 376, 386, 394, 407, 397, 398, 409, 410]

PORÓWNANIE

konstrukcja językowa złożona z dwu członów o różnym **znaczeniu**, połączonych za pomocą wyrażenia spajającego typu: *jak, jako, jakoby, podobny*

do. Między **desygnatami** połączonych wyrażen zachodzi relacja **podobieństwa** pod względem pewnych cech, stanowiących podstawę porównania (tzw. *tertium comparationis*). Zazwyczaj są to cechy łatwo uchwytnie percepcyjnie lub znane z doświadczenia; wskazujące na podzielane w danej kulturze **prototypy** zjawisk i stereotypowe **konotacje** (por. *biały jak śnieg; wierny jak pies; siedzi jak mysz pod miotłą* itp.). Porównania arbitralne, bazujące na podobieństwie subiektywnym są właściwe językowi poetyckiemu; jako rodzaj **figury retorycznej** uznawane są za bliskie **metaforom** (np. *Czas przebiegł jak posłaniec z pilną wiadomością*). Konstrukcja porównawcza służy uwydatnieniu pewnych właściwości określonego zjawiska poprzez wskazanie na jego podobieństwo do innego, który jest typowym nosicielem tych właściwości. [Lit. 74, 335, 425]

POSTULAT ZNACZENIOWY

zob. **zdanie analityczne**

POŚREDNI AKT MOWY

zob. **akt mowy**

PRAGMALINGWISTYKA

zob. **pragmatyka językowa**

PRAGMATYKA JĘZYKOWA (pragmalingwistyka)

kierunek badań lingwistycznych rozwijający się od lat siedemdziesiątych XX wieku w rezultacie przeniesienia zainteresowania z relacji wewnętrznojęzykowych (główny przedmiot badań **językoznawstwa strukturalnego**), a więc z systemu (*langue*), na stosunki między językiem a jego użytkownikami obserwowane w indywidualnych aktach realizacji języka (*parole*). Nawiązując do znanego rozróżnienia autorstwa Noama Chomsky'ego, można stwierdzić, że pragmatyka uprzywilejowuje **performancję** (użycie języka, wykonanie czynności komunikacyjnej) jako przedmiot badań, a nie **kompetencję językową** (wiedzę) użytkowników. Przedmiotem pragmatyki językowej są intencje komunikacyjne mówiących oraz środki językowe wykorzystywane do ich realizacji. Pragmatyka bada przede wszystkim **funkcje wypowiedzi** rozumiane jako cele komunikacyjne użytkowników, takie jak: informowanie, wyrażanie uczuć, wartościowanie zjawisk, kreowanie rzeczywistości, reklamowanie rzeczy i działań, manipulowanie odbiorcami, realizowanie aktów grzeczności (tj. dziękowanie, przepraszenie, pozdrawianie itp.) oraz wiele innych. Ważną rolę w ukonstytuowaniu

przedmiotu badań pragmalingwistyki odegrała **teoria aktów mowy**, której podstawy stworzyli filozofowie John Austin i John Searle, a także teoria **zasad konwersacyjnych** Herberta Grice'a czy koncepcja badań nad **etykieta językową** Geoffreya Leecha. Ujęcia pragmatyczne łączą się często z obserwacjami socjolingwistycznymi. Znane również polskim badaczom są analizy Deborah Tannen czy Catherine Kerbrat-Orecchioni, dotyczące zachowań konwersacyjnych. Ogólne ujęcia zagadnień pragmalingwistycznych prezentują klasyczne już studia Geoffreya Leecha i Stephena Levinsona. Aspekty pragmatyczne są obecnie uwzględniane w wielu pracach poświęconych zagadnieniom językowym, także semantycznym. Na gruncie polskim zwłaszcza odczuwa się jednak niedostatek opracowań syntetyzujących dorobek dyscypliny (należy uwzględnić prace Janusza Anusiewicza i Romana Kalisza). Rozwijane są natomiast analizy konwersacji potocznej oraz badania grzeczności językowej – zob. prace: Aleksego Awdiejewa, Grażyny Habrajskiej, Jacka Warchali, Barbary Bonieckiej, Urszuli Żydek-Bednarczuk, Małgorzaty Marcjanik, Małgorzaty Kity, Romualda Huszczy, Ewy Jędrzejko i innych. [Lit. 3, 4, 6, 8, 13, 14, 15, 78, 157, 163, 175, 177, 263, 264, 265, 267, 269, 279, 315, 316, 322, 326, 350, 352, 355, 356, 405]

PREDYKACJA

(1) operacja przypisania określonych właściwości obiektom danej klasy; wyodrębnienie **pojęcia** danej kategorii i jego **symbolizacja** za pomocą **predykatu** (nazwy ogólnej); (2) użycie gotowego predykatu w celu przypisania cechy wyróżnionemu obiektowi, realizacja **struktury predykato-wo-argumentowej** (SPA). Według **gramatyki kognitywnej** na obu poziomach tej operacji zachodzi nie tylko przypisanie własności obiektom, ale także **profilowanie** ich mentalnych reprezentacji według określonych parametrów. W konkretnym zdaniu wydobywane są i aktualizowane w połączeniu z pozostałymi składnikami wypowiedzenia tylko niektóre aspekty pojęcia desygnowanego przez dany predykat. Nazwa *poniedziałek* desygnuje pojęcie, które jest efektem wyprofilowania jednostki czasu «pierwszy dzień tygodnia z cyklu siedmiu dni, następujący po niedzieli» w stosunku do pojęć oznaczonych rzeczownikami: *dzień, tydzień (wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota i niedziela)*. Użycie tego rzeczownika w wypowiedzi: *Poniedziałki lubię tylko podczas urlopu* wydobywa z kolei na plan pierwszy ten aspekt pojęcia, który wiąże się z informacją kulturową: «pierwszy dzień roboczy po dniu wolnym od pracy» (konotacyjnie: «dzień szczególnie nielubiany, gdyż jest najbardziej oddalony od kolejnego dnia wolnego

od pracy»). [Lit. 15, 17, 32, **35**, **87**, **110**, 112, 114, **120**, 132, **133**, 137, 143, 149, 165, **214**, 232, 366, 420, 424]

PREDYKAT

składnik **struktury predykatowo-argumentowej** (w skrócie: SPA), reprezentowany w zdaniu przez **nazwy pospolite** (ogólne), takie jak: czasowniki, rzeczowniki, przymiotniki, przysłówki, czyli wyrażenia przypisujące pewną własność **argumentom** (obiektom wyznaczanym przez wyrażenia argumentowe). Na przykład w zdaniu *Jan jest wysoki* wyrażenie predykatywne *jest wysoki* oznacza właściwość osoby zwanej Janem (argument). Predykaty niższego rzędu przyłączają jeden lub więcej **argumentów przedmiotowych**, tj. oznaczających konkretne obiekty fizyczne (np. *Anna kocha swojego psa; Jan podarował rower swojemu koledze*); predykaty wyższego rzędu przyłączają przynajmniej jeden **argument nieprzedmiotowy** (zdarzeniowy), wyrażony podrzędną SPA (np. *Babcia skarciła wnuka za złe zachowanie; Jan dowiedział się, że nie został przyjęty na studia; Postępowanie Pawła zdziwiło jego znajomych*).

Ze względu na ogólne właściwości semantyczne predykaty są klasyfikowane na: statyczne, oznaczające stany (*istnieje, leży, jest mądry, ma...*), oraz dynamiczne, oznaczające działania. Te drugie dzielą się z kolei na procesualne, oznaczające działania bez zmiany: niezamierzone (*boi się, rośnie, świeci...*) lub intencjonalne (*słucha, śpiewa, spaceruje...*), i zdarzeniowe (desygnujące zmianę), wśród których również można wydzielić predykaty oznaczające zmiany niezamierzone (*przytył, wyzdrowiał, zmarł...*) oraz intencjonalne (*pomalował, zjadł, usiadł, umył się...*). W praktyce rozstrzygnięcie, z jakim typem predykatu mamy do czynienia w konkretnym przypadku, nie zawsze jest łatwe i jednoznaczne (por. kwalifikację takich predykatów, jak: *myśleć, szczekać, czuć*). Opisy semantyczne polegające na rozkładaniu pojęć desygnowanych przez predykaty na mniejsze jednostki treściowe (**semy**) ujawniają powtarzalność pewnych składników znaczeniowych w strukturze wielu nazw ogólnych pełniących funkcję predykatywną. Są to takie znaczenia, jak: «czynność», «stan», «proces», «relacja», «powodowanie», «zaczynanie», «kończenie», «trwanie», «powtarzanie się», «ilość», «możliwość», «negacja», «teraźniejszość», «przeszłość», «przyszłość», «uprzedniość», «następczość», «rezultatywność» i wiele innych. Na przykład «negacja» oraz «mówienie» są obecne w strukturze znaczeniowej takich predykatów, jak: *odmawia* «mówi, że czegoś nie zrobi (w odpowiedzi na prośbę)», *zakazuje* «mówi, że nie chce, aby X zrobił P»,

zabrania («ts.»), *zaprzecza* «mówi, że P nie jest prawdą» i wielu innych. Układ takich powtarzalnych cech w strukturze znaczeniowej złożonych predykatów jest przedstawiany za pomocą tzw. **eksplicacji semantycznych**. Predykaty otwierają w swoim sąsiedztwie miejsce dla wyrażen uzupełniających ich sens (zob. **walencja**), np. czasownik *witać* wymaga dwu uzupełnień, tj. nazw (w mianowniku i bierniku) odnoszących się do osób. Użycie predykatów w konkretnej wypowiedzi, tj. orzekanie za ich pomocą o cechach obiektów nazywane jest **predykacją**. [Lit. 15, 17, 35, 41, 87, 110, 112, 132, 133, 114, 116, 117, 120, 165, 214, 234]

PRESUPOZYCJA

istotny składnik **semantyki zdania** (według Charlesa Fillmore'a); logiczny wniosek (**zdanie analityczne**) wynikający ze znaczenia **predykatu**, np. informacja «Jan był chory», którą można wywnioskować z treści zdania *Jan wyzdrowiał* (zdanie to presuponuje także istnienie osoby o imieniu *Jan*). Komunikat *Cieszę się z powrotu Jana* pozwala wysnuć wniosek: «Jan wrócił». Podobna presupozycja wiąże się z użyciem takich predykatów, jak: *dziwić się* (*czemu*), *przepraszać* (*za co*), *żałować* (*czego*) – wnioskujemy, że zdarzenia komunikowane przez dopełnienia tych predykatów rzeczywiście się dokonały. Presuponowane mogą być także inne charakterystyki, takie jak: czas zdarzenia (predykat *przebrać* sugeruje robienie czegoś w przeszłości, a czasownik *marzyć* odsyła do przyszłości); pewne cechy obiektów w roli **argumentów**, wynikające z ograniczeń selekcyjnych nakładanych na nie przez predykaty (np. ze zdania *Wszystkie poszły na spacer* wynika charakterystyka podmiotu: «osobowy», inna byłaby jego kwalifikacja w strukturze: *Wszystkie poszły na przemiał*); ocena (zdanie *Jan oskarżył o to Piotra* presuponuje wartościowanie: «to, co zrobił Piotr, było złe»). Presupozycje logiczne Fillmore zalicza do **dictum tematycznego**, czyli **tematu** rozbudowanego o przyjmowane założenia, niepodlegające zaprzeczeniu i warunkujące sensowność aktualnego komunikatu. Aby zdanie *Anna wygrała w turnieju szachowym* miało sens, konieczne jest przyjęcie założenia nie tylko o istnieniu Anny, ale i o tym, że grała w turnieju szachowym – presupozycji tej nie obejmuje negacja, która dotyczyć może tylko **rematu**, czyli **dictum rematycznego** (wyrażenia wnoszącego nową informację): ze stwierdzenia *Anna nie wygrała w turnieju szachowym* nadal wynika presupozycja o udziale Anny w turnieju; sąd *Jan nie oskarżył o to Piotra* nie unieważnia wniosku, że czyn, o który Piotr nie został oskarżony, jest czymś złym. Presupozycje logiczne, wynikające ze znaczenia predykatów, należy

odróżnić od wszelkich innych informacji sugerowanych przez wypowiedź, związanych z pragmatyką **aktu mowy**, w szczególności z realizowaniem przez nadawcę niejawnych intencji za pomocą tzw. **implikatur konwersacyjnych**. [Lit. 6, 37, 41, 81, 82, 87, 94, 127, 133, 214]

PROFIL

zob. **profilowanie**

PROFILOWANIE

przedstawianie tej samej treści (zawartości **pojęć**) w różny sposób, **obrazowanie**, portretowanie według określonych parametrów, takich jak: **wartościowanie**; **perspektywa**, czyli punkt widzenia podmiotu poznającego; przedstawienie informacji w układzie **figura-tło**; stopień uszczegółowienia lub poziom kategoryzacji (relacja **schemat-konkretyzacja**); uwydatnienie danego elementu wobec całości (układ **część-całość**) itp. Profilowanie pojęć decyduje o różnicach znaczeniowych między takimi strukturami językowymi, jak: *biegnie i pędzi* (różny stopień konkretyzacji), *krzesło i mebel do siedzenia* (różny poziom kategoryzacji), *Jan zbudował dom* i *Dom został zbudowany przez Jana* (odmienny układ figura-tło), *zamknąć pokój* i *zamknąć drzwi do pokoju* (metonimia część-całość), *skąpy* i *oszczędny* (przeciwstawne wartościowanie); *Siedzę naprzeciwko niego* i *On siedzi naprzeciwko mnie* (odmienna perspektywa) itp. Pojęcia profilu i profilowania wywodzą się z **gramatyki kognitywnej**; mają charakter relacyjny i jak cały metajęzyk tej teorii, odnoszą się do procesów poznawczych – subiektywnego przetwarzania wiedzy przez umysł poznający i kodowania rezultatów tych procesów w języku. **Profil** jest stosowany w ścisłym związku z pojęciem **bazy konceptualnej**, która jest zbiorem pewnych **domen poznawczych**: doświadczenia zmysłowego, zespołu pojęć, systemu wiedzy. Obszar wiedzy, na którym skupia się uwaga podmiotu poznającego, czyli „scena”, podlega swoistemu mentalnemu „obrazowaniu”. Najważniejszym elementem tego obrazowania jest operacja „narzucania profilu na bazę”, czyli profilowania, tj. wyróżniania, „podświetlania” w obrębie bazy niektórych elementów, zyskujących w ten sposób status desygnatów (elementów profilowanych, desygnowanych), a usuwanie pozostałego obszaru w cień (do tła) – stąd metafora sceny modelowanej przez układ figura-tło. Mechanizm profilowania jest nieodłącznie związany z procesem **konceptualizacji** (tworzenia pojęć) i zostaje odwzorowany na płaszczyźnie onomazjologicznej (nazewnicznej). Jednostki językowe desygnują element profilowany, ale są zarazem „węzłami dostępu” do bazy, czyli całej sieci pojęć, które mają

wspólną podstawę konceptualną, stanowiącą ich matrycę semantyczną, np. rzeczownik *wieczór* profiluje pewien odcinek w domenie «czasu» i zarazem odsyła w tle do pojęć takich, jak «dzień», «rano», «południe», «noc»..., stanowiących element **ramy interpretacyjnej** (tła) dla elementu profilowanego. Profilowanie jest odnoszone do różnych poziomów procesu poznawczego. W ujęciu Ronalda Langackera dotyczy raczej etapu kształtowania pojęć, w pracach polskich językoznawców (np. Jerzego Bartmińskiego) jest pojmowane także jako operacja na gotowych pojęciach, tj. na historycznie i kulturowo ukształtowanej wiedzy o świecie, podzielanej przez daną wspólnotę. Profile pojęć, takich jak «gwiazda», «woda», «ogień», «ojczyzna», «praca» itp., różnią się doborem **faset** (aspektów dostrzeganych w przedmiocie badanym), np. profil *wody* jako «płynu»/ «źródła życia»/ «żywołu» itp. [Lit. 23, 88, 153, 154, 156, 173, 177, 194, 201, 247, 270, 281, 288, 289, 331, 333, 361, 365, 366]

PROPOZYCJA

zob. **struktura predykatowo-argumentowa**

PROSTE POJĘCIE

indefinibilium, czyli pojęcie niedefiniowalne; elementarny składnik złożonej struktury pojęciowej; **sem**; jest zleksykalizowany w każdym języku naturalnym: w polszczyźnie odpowiada mu określone słowo (np. *ja, ty, być, chcieć, robić, mówić, myśleć, musi, nie, dobry, zły* itp.) o takim samym zakresie znaczeniowym jak odpowiedniki w innych językach, dlatego może być elementem **naturalnego metajęzyka semantycznego** służącego do definiowania złożonych pojęć (zob. także *lingua mentalis*). [Lit. 35, 36, 165, 238, 407]

PROTOTYP

wyobrażenie idealnego reprezentanta **kategorii** (np. ptaka, mężczyzny, matki itp.) zakodowane w świadomości użytkowników danego języka. Cechy prototypowych okazów budują centrum pojęciowe kategorii oznaczonej daną nazwą. Obiekty mniej typowe są do niej zaliczane dzięki **podobieństwu rodzinnemu** do prototypu (zob. **kategoryzacja przez prototyp**). Pojęcie prototypu zostało najpierw zastosowane w psychologii przez Eleanor Rosch, która badała, jak reprezentanci danej kultury radzą sobie z określaniem przynależności obiektów do kategorii takich, jak: mebel, owoc, pojazd, broń, warzywo, narzędzie, ptak, sport, zabawka i in. Stwierdziła, że o klasyfikowaniu obiektu jako reprezentanta danej klasy decyduje porów-

nanie z prototypem, ale nie w sposób analityczny (według ściśle wyodrębnionych cech istotnych, jak zakłada **klasyczna koncepcja kategoryzacji**), lecz całościowo: dany element może być kategoryzowany nawet wtedy, gdy znacznie odbiega od prototypu. Cechy składające się na wyobrażenie idealnego reprezentanta są identyfikowane na podstawie frekwencji i stopnia przewidywalności, tzn. dany atrybut przysługuje dużej liczbie elementów danej kategorii i jednocześnie niewielu elementom innych klas. Obiekty zaliczane do danej klasy mają nierównorzędny status: najlepsze okazy, tj. najbardziej reprezentatywne, posiadają najwięcej właściwości wspólnych z innymi elementami kategorii, a najmniej typowe (peryferyczne) są podobne pod względem pewnych cech do okazów innych klas, co sprawia, że granice kategorii są rozmyte. Dlatego na przykład delfiny są niekiedy klasyfikowane jako ryby, a fruujące nietoperze jako ptaki. Kategorie charakteryzuje więc elastyczność, dzięki której mogą być rozszerzane na nowe obiekty, i jednocześnie trwałość – dzięki stabilności prototypów (przypadki marginalne potwierdzają jedynie istnienie stabilnego rdzenia kategorii). Rosch zauważyła także, iż kategorie naturalne i klasy ludzkich artefaktów mają hierarchiczną organizację, np. «owoc» – «śliwka» – «mirabelka», «mebel do siedzenia» – «krzesło» – «krzesło rozkładane», «zwierzę» – «pies» – «owczarek», «pojazd» – «samochód» – «samochód osobowy» itp. Uprzywilejowany jest jednak poziom podstawowy (kategorie takie, jak: «śliwka» «pies», «krzesło», «samochód»), obejmujący obiekty wyraziste psychologicznie, mające wiele cech wspólnych i wyraźne prototypy. Obiekty z poziomu podstawowego są łatwo identyfikowalne językowo, ale także za pomocą rysunku lub schematu reprezentującego całą kategorię. Poziom nadrzędny («zwierzę», «owoc», «mebel», «pojazd») to zbiór obiektów różnych rodzajów mających niewiele cech wspólnych i niewyraziste prototypy; poziom podrzędny («owczarek», «mirabelka», «krzesło rozkładane», «samochód osobowy») obejmuje obiekty mające kształt wspólny z obiektami poziomu podstawowego, lecz niewiele wyrazistych cech odróżniających. W codziennej komunikacji posługujemy się najczęściej nazwami kategorii z poziomu podstawowego; mówimy na przykład: *(usiąść) na krześle*, a nie: *na meblu (służącym do siedzenia)*. Pojęcie prototypu znalazło zastosowanie przede wszystkim w **semantyce kognitywnej**, w koncepcji **znaczenia** jako pojęcia obejmującego otwarty zbiór cech prototypów kategorii. Identyfikacja tych cech wymaga badań nad świadomością użytkowników języka i zakresem ich wiedzy wspólnej oraz podzielanymi stereotypami językowymi. W odróżnieniu od stereotypu, który obejmuje

głównie cechy konotacyjne (kulturowe, wartościujące) obiektu, prototyp stanowi zbiór cech identyfikujących, najczęściej przypisywanych typowym okazom kategorii. Rekonstrukcja tych cech jest przedmiotem **definicji kognitywnej**. [Lit. 88, 169, 173, 177, 194, 201, 281, 304, 305, 306, 358, 365, 366, 391, 403]

PRZESTRZEŃ MENTALNA

w koncepcji Gilles'a Fauconniera oznacza obszar poznawczy, do którego odnoszą się wyrażenia językowe użyte w wypowiedzi (zob. **referencja**), tj. reprezentację danej sytuacji (obiektów i relacji między nimi) w umyśle użytkownika języka. Koncepcja ta nawiązuje do filozoficznej idei tzw. **światów możliwych** (według określenia Saula Kripkego). Chodzi o to, że sądy na temat zdarzeń, relacji, stanów itp. mogą być różnie kwalifikowane pod względem prawdy i fałszu w zależności od tego, w jakich „światach” zachodzą komunikowane zdarzenia, np. wypowiedź *Niektórzy ludzie potrafią zmienić się w ptaki* jest nieprawdziwa w realnym (ziemskim) świecie, który rządzi się prawami fizyki, ale w świecie Harry'ego Pottera (bohatera powieści Joanne Rowling) zdanie to jest prawdziwe. Komunikowane zjawisko może być też przedmiotem wiary, snu, fantazji itp. (por. wypowiedź: *Wierzę, że niektórzy ludzie potrafią zmieniać się w ptaki*), a więc należeć do przestrzeni, w której nie muszą być respektowane zasady logiki i wynikające z nich kryteria prawdziwości. W jednej wypowiedzi mogą współwystępować różne przestrzenie mentalne, takie jak świat ludzkiej wiedzy o rzeczywistości (tego, co uważamy za prawdziwe) oraz światy naszych przypuszczeń, intencji, życzeń, fantazji. Przestrzenią bazową jest rzeczywistość dostępna naszym zmysłom: reprezentacja mentalna tej przestrzeni jest projektowana na wszelkie przestrzenie hipotetyczne, fikcyjne itp. (zabieg określany jako „mapowanie”). Na przykład wypowiedź *Ptasi sejm niczego tym razem nie uchwalił, ponieważ wróble nie zgodziły się, aby obradom przewodził dzięcioł popierany przez koalicję bocianów i sów* odtwarza wzorzec rzeczywistych zachowań ludzi (obradę sejm) w fikcyjnym (wykreowanym w baśni) świecie ptaków. Scena „ptasiego sejmu” jest **amalgamatem** (według określenia Fauconniera), czyli przestrzenią łączącą w wypowiedzi elementy dwóch różnych **domen poznawczych** (reprezentacji mentalnych określonych obszarów realnego świata): świata ptaków (reprezentowanego przez poszczególne gatunki, określane nazwami: *wróble, dzięcioł, bociany, sowy*) oraz świata ludzi (przywoływanego za pomocą nazw określających rodzaje aktywności i relacje międzyludzkie:

sejm, uchwalić, nie zgodzić się, obrady, przewodzić, popierać, koalicja). Oba obszary poznawcze (świat zwierząt i świat ludzkich działań) można uznać za domeny źródłowe ludzkiego doświadczenia, tworzące bazową przestrzeń mentalną. Powstała z połączenia elementów tych domen nowa przestrzeń (struktura amalgamatowa) jest domeną docelową – obszarem konceptualizowanym w przestrzeni fikcji literackiej. Amalgamat nie jest zwykłą sumą struktur pojęciowych, lecz połączeniem tylko pewnych ich aspektów. Typowymi amalgamatami są **metafory** (np. wyrażenia: *winogrona gwiazd, łąka morza, chmur kołyska*), gdyż łączą pojęcia z dwu różnych przestrzeni mentalnych (domen pojęciowych).

Struktury amalgamatowe można śledzić w **dyskursie**, na przykład literackim. Amalgamatem jest następujący fragment powieści Denisa Diderota: *Ja, który do was mówię, spotkałem sobowtóra „lekarza mimo woli”, którego wprzód uważałem za wymysł szalonej i rozigranej pustoty*. W zdaniu tym można dopatrzeć się kilku przestrzeni mentalnych: związanych z osobami (obszarami ich aktywności, hipotezami, planami itp.) oraz z czasem i miejscem zdarzeń. **Wyrażenia referencyjne** (wykładniki **deiksy**) pełnią funkcję „kreatorów przestrzeni”. Są to takie wskaźniki, jak: a) zaimki „ja”, „was” oraz forma czasownikowa „mówię” – wskazują na nadawcę i projektowanych przezeń odbiorców wypowiedzi, znajdujących się w tzw. bieżącej przestrzeni dyskursu (czas teraźniejszy: „mówię” ustanawia przestrzeń „tu i teraz”); b) określenie „lekarz mimo woli” – wyrażenie w cudzysłowie odsyła do przestrzeni związanej z czasem, miejscem i rodzajem aktywności tytułowego bohatera sztuki Moliera napisanej w XVII wieku (postać stworzona w przeszłości jest włączana w bieżącą przestrzeń dyskursu poprzez projektowanie jej cech na osobę znaną aktualnemu nadawcy wypowiedzi, uznaną przez niego za „sobowtóra” tej postaci); c) forma czasownika „spotkałem” – wprowadza zmianę przestrzeni czasowej; odnosi się do osoby nadawcy, lecz wskazuje na to, że wydarzenie z jego udziałem, tj. spotkanie człowieka uważanego przez nadawcę za sobowtóra bohatera Molierowskiego, zaszło w czasie przeszłym w stosunku do czasu aktualnej wypowiedzi; d) połączenie przysłówka z formą czasownika epistemicznego „wprzód uważałem” – odsyła do stanu mentalnego nadawcy (przebieg hipotetyczna) po przeczytaniu przez niego komedii Moliera, a przed spotkaniem osoby, którą nadawca uznał za sobowtóra bohatera tej sztuki. Interpretacja przytoczonego fragmentu tekstu literackiego wymaga od odbiorcy nie tylko **kompetencji językowej**, tj. znajomości znaczenia poszczególnych jednostek symbolicznych tworzących złożoną wypowiedź oraz umiejętności

dekodowania logiczno-gramatycznych relacji między składnikami tekstu, lecz także posługiwania się **inferencją** (wnioskowaniem na podstawie kontekstu pozatekstowego). Powiązanie wszystkich przestrzeni mentalnych, przywołanych w cytowanej wypowiedzi, w spójną strukturę pojęciową wymaga od odbiorcy określonego zasobu wiedzy pozajęzykowej. Czytelnik nieznający na przykład komedii Moliera miałby kłopot z odczytaniem sensu przytoczonego fragmentu opowieści Diderota. [Lit. 62, 88, 90, 91, 157, 173, 188, 203, 342, 360, 366]

RAMA INTERPRETACYJNA

w ujęciu **semantyki kognitywnej** jest to sieć **pojęć**, stanowiących tło dla pojęcia desygnowanego (wyróżnionego w aktualnej **predykcji**) i warunkujących jego rozumienie; **baza konceptualna** (kognitywna) złożona z pojęć reprezentujących określone **domeny poznawcze** – dziedziny doświadczenia, wobec których dany element jest profilowany (zob. **profilowanie**). Na przykład słowo *ręka* profiluje pewną część w domenie ciała ludzkiego, a poza tym – używane w określonych zwrotach i wyrażeniach (np. *brać coś do ręki/ trzymać w ręce; pokazywać ręką; machać rękami; lewa/ prawa ręka; ręczna robota* itp.) – odsyła też do innych pojęć, takich jak «ruch», «narzędzie», «manipulowanie przedmiotami», «wskazywanie obiektów lub kierunków w przestrzeni» itp., stanowiących kontekst interpretacyjny (ramę) dla aktualizowanych znaczeń słowa *ręka*. Termin hasłowy został wprowadzony przez Charlesa Fillmore’a jako element tzw. **semantyki rozumienia**. Badacz definiuje „ramę interpretacyjną” jako system pojęć powiązanych ze sobą w taki sposób, że aby zrozumieć jedno z nich, trzeba znać cały system, w którym się ono znajduje. Wystąpienie jednego z pojęć w wypowiedzi powoduje, że pozostałe zostają automatycznie przywołane w umyśle odbiorcy, na przykład pojęcie «sprzedaży» przywołuje całą scenę zdarzenia, w której uczestniczą osoby (sprzedający i kupujący) dokonujące wymiany pewnego obiektu (towaru) na pieniądze, przy czym profilowana jest czynność wykonywana przez sprzedającego; pojęcie «kupna» koduje tę samą scenę z odwrotnej **perspektywy**. We współczesnych kierunkach badań lingwistycznych (zwłaszcza tych, które preferują ujęcia semantyczno-pragmatyczne) dostrzeżono, że koncepcja ram pozwala głębiej niż tradycyjna teoria **poła semantycznego** wnikać w znaczenie danej jednostki językowej, gdyż opiera się na wykorzystaniu w analizie szerokiego kontekstu paradygmatycznego, syntaktycznego i pragmatycznego, a przy tym dostarcza narzędzi uporządkowania danych w postaci takich kategorii

metajęzykowych, jak: *domena poznawcza, scena, rama, profil, perspektywa*. [Lit. 88, 95, 389, 390, 366]

RAMA METATEKSTOWA

zob. **metatekst; delimitacja tekstu**

RAMA MODALNA

zob. **modalność; semantyka zdania; *lingua mentalis***

REDUNDANCJA

nadmiar formy w stosunku do treści wyrażen; niepotrzebne powtarzanie określeń bliskoznacznych, wielosłowie (zob. **pleonazm**). [Lit. 54, 86, 121, 124, 221, 335]

REFERENCJA

odniesienie **znaku językowego** do określonego, wyróżnionego obiektu rzeczywistości (**referenta**); także wyznaczenie przedmiotu myśli, o którym coś się orzeka w zdaniu (**argumentu**). Do niezależnego od kontekstu wypowiedzi wyznaczenia obiektów jednostkowych (indywidualnych) służą **nazwy własne**, np. *Anna Kowalska, Warszawa, „Pan Tadeusz”*. Zaimki osobowe (*ja, ty*) i wskazujące (*to, tamto*) nie mają stałej referencji – wyznaczają obiekty poprzez odniesienie do aktualnej **konsytuacji**. Jednostkowe obiekty mogą być także wyznaczone poprzez jednoznaczny opis, tj. z użyciem **nazw pospolitych** – ogólnych (posiadających **znaczenie denotacyjne**), ale muszą one wystąpić w wypowiedzi z określeniami „kotwiczącymi”, tj. odnoszącymi, „przyczepiającymi” je do określonego obiektu (zob. **deiksa**), np. w połączeniach typu: *moja matka* (odniesienie do osoby nadawcy wypowiedzi), *ten stół* (wskazanie sytuacyjne), *autor „Pana Tadeusza”* (odniesienie do obiektu oznaczonego nazwą własną). Pominięcie (elipsa) wyrażen kotwiczących przy nazwie ogólnej, np. *szpital* (w zdaniu *Szpital w tym mieście zbiera od pacjentów fundusze na sprzęt diagnostyczny*), jest możliwe w sytuacji, gdy wiadomo, że w danej miejscowości jest tylko jeden obiekt, do którego można odnieść tę nazwę. Wyrażenia opisowe z nazwami ogólnymi, odnoszące się do indywidualnych obiektów, to tzw. **deskrypcje określone** (np. *matka Adama Mickiewicza, autor „Pana Tadeusza”, pierwszy król polski, odkrywca atomu* itp.). Deskrypcje mogą przybierać postać całych zdań, np. *osoba, która jest matką Adama Mickiewicza; poeta, który napisał „Pana Tadeusza”* itp. Użytkownicy języka mogą także wyznaczać obiekty nieokreślone, np. za pomocą właści-

wych zaimków (*ktoś, coś*) i połączeń nazw ogólnych (tzw. **deskrypcji nieokreślonych**) z zaimkami nieokreślonymi (*jakiś mężczyzna*). Stopień (nie) określoności obiektu może być różny dla nadawcy i odbiorcy wypowiedzi (por. *jakiś człowiek, pewien człowiek, ten człowiek*). Zbiory (rodzaje czy gatunki) obiektów mogą być wyznaczone jako pewne niepodzielne całości (np. *współczesna polska młodzież*) lub ze wskazaniem na elementy je tworzące: *wszystkie psy* (wyznaczanie kolektywne), *każdy pies* (wyznaczanie dystrybucyjne). Do wyróżniania pewnej części (elementu) ze zbioru służą specjalne wyrażenia zaimkowe, np. *każdy z nas; niektórzy z obecnych w tym pokoju; którykolwiek z uczniów*. [Lit. 87, 122, 133, 177, 214, 236, 254, 262, 290, 337]

RELACJE PARADYGMATYCZNE

w ujęciu nawiązującym do koncepcji Ferdynanda de Saussure’a potencjalne związki asocjacyjne (formalne lub znaczeniowe) między jednostkami **systemu językowego**, np. należącymi do tego samego typu słowotwórczego (*siedlisko, boisko, ściernisko...*), klasy morfologiczno-semantycznej (*siedzieć, siodło, siedlisko, zasiedzenie...*) lub do jednego paradygmatu gramatycznego (*siedzi, siedzą, siedział, siedzmy...*). W węższym rozumieniu stosunki paradygmata łączą leksemy, które mogą występować w tym samym kontekście (np. w pozycji dopełnienia przy czasowniku *czytać*: *książka, gazeta, czasopismo* itp.). Relacje tego rodzaju stanowią najbliższy **kontekst językowy** danej jednostki w systemie; na płaszczyźnie wypowiedzi tworzą ten kontekst **relacje syntagmatyczne**. [Lit. 87, 133, 238, 314]

RELACJE SYNTAGMATYCZNE

wyróżnione przez Ferdynanda de Saussure’a, w opozycji do **relacji paradygmatacznych** (zachodzących między jednostkami systemu językowego), tworzą najbliższy **kontekst językowy** danej jednostki na płaszczyźnie **wypowiedzi**. Obejmują związki między sąsiadującymi elementami w porządku linearnym, np. morfemami w wyrazie czy wyrazami w zdaniu. Szczególnie istotne w precyzowaniu znaczenia leksemu polisemicznego (zob. **polisemia**) są **kolokacje** składniowe (por. na przykład znaczenie leksemu *gwiazda* w zwrotach: *gwiazdy świecą na niebie* oraz *gwiazdy tańczą na lodzie*). [Lit. 87, 133, 214, 238, 314]

REMAT

zob. **struktura tematyczno-rematyczna; semantyka wypowiedzi**

REPARTYCJA ZNACZENIOWA

zróznicowanie **znażeń** wyrazów pierwotnie używanych zamiennie (**synonimów**), zwłaszcza dubletów słowotwórczych, czyli form utworzonych od tej samej podstawy za pomocą różnych afiksów. Proces taki objął m.in. derywaty takie, jak: *polowy/ polny/ polski*; *dziecinnie/ dziecięcy*; *własny/ właściwy*. Repartycja może również prowadzić do zerwania związku między dwoma znaczeniami tego samego wyrazu, np. podstawowym i wtórnym (zob. *oczko* – pieszczotliwie «o oku człowieka» i *oczko* – neutralnie «o układzie kart w grze hazardowej»), a w rezultacie – do powstania **homonimów**. [Lit. 49, 51, 86, 87, 145, 146, 214, 238]

RETORYKA

(1) sztuka pięknego mówienia, krasomówstwo; (2) sztuka perswazji językowej. Podstawowe zasady praktyki językowej publicznych mówców przedstawił – jako pierwszy – Arystoteles, ustalając zarazem na długi czas kanon dyscypliny stanowiącej (aż do XIX wieku) ważną część edukacji humanistycznej i obywatelskiej Europejczyków. Praktyka oratorska wielkich mówców greckich i rzymskich, jak Demostenes, Cynceron czy Kwintylijan, stworzyła wzorce realizacji sztuki retorycznej dla następnych pokoleń. Oratorowi wyznaczano pięć głównych zadań (etapów przygotowywania mowy): I inwencję (wynajdywanie tematu i właściwej argumentacji w danej sprawie); II dyspozycję (właściwą, dostosowaną do sytuacji i rodzaju zagadnienia kompozycję mowy); III elokucję (odpowiedni ze względu na cel wypowiedzi dobór środków językowych); IV mnemonikę (pamięciowe opanowanie tekstu przemówienia), V pronuncjację (wyuczenie się techniki wygłaszania mowy: operowania głosem, gestem, mimiką). Każde z tych zadań było przedmiotem szczegółowej kodyfikacji; stanowiło osobny dział teorii i praktyki retorycznej. W czasach nowożytnych (XVI-XIX wiek) zaniedbywano inwencję i dyspozycję, a mówiący skupiali się głównie na elokucji (doborze figur **stylu**), co przyczyniło się do utożsamienia retoryki z ozdobnym, nierzadko zawiłym pustosłowiem.

Z lingwistycznego punktu widzenia dorobek retoryki jest wart przypomnienia ze względu na istotną refleksję nad językiem, służącą świadomemu operowaniu nim przez mówcę w celu przekonania słuchaczy do własnych racji. Retoryka jest więc dyscypliną humanistyczną łączącą w sposób modelowy **semantykę** jako dziedzinę dociekań nad znaczeniem wyrażań z **pragmatyką językową**, która bada sposoby wykorzystywania przez mówiących kompetencji językowej w realizowaniu intencji komunikacyjnych. Tak

zwane **figury retoryczne** oraz **tropy** stylistyczne, stosowane zwłaszcza w twórczości artystycznej (**porównania, hiperbole, personifikacje, metonimie, metafory** etc.), są różnymi postaciami „manipulowania” ustalonym znaczeniem wyrażen językowych w interakcjach werbalnych. Teoretycy retoryki wyróżnili sposoby perswazyjnego oddziaływania na słuchaczy i skodyfikowali wzorcowe praktyki, tworząc swoisty katalog stylów i zasad interakcji werbalnych oraz tzw. **toposów**. Były one wykorzystywane m.in. w **erystyce** – sztuce prowadzenia sporów publicznych. Jej zasady jeszcze w XIX wieku przypominał Artur Schopenhauer. Późniejsze i współczesne dokonania realizowane pod szyldem takich dyscyplin, jak „nowa retoryka” czy retoryka prawnicza (Chaim Perelman), **teoria aktów mowy** (John L. Austin i John R. Searle), logiczne i socjolingwistyczne analizy konwersacji (Herbert P. Grice, Geoffrey Leech; Catherine Kerbrat-Orecchioni, Deborah Tannen, Deborah Schiffrin i in.), a także współczesne analizy **dyskursu** (Michel Foucault, Hans G. Gadamer, Paul Ricoeur, Roland Barthes, Teun van Dijk i inni), a więc dziedziny badań mieszczące się w szeroko rozumianej pragmatyce, znajdują podstawy w klasycznej koncepcji retoryki jako nauki interdyscyplinarnej zajmującej się analizą zachowań językowych ludzi w określonych warunkach społeczno-kulturowych. [Lit. 12, 44, 150, 181, 168, 261, 264, 265, 266, 313, 364, 396, 425]

ROLA SEMANTYCZNA

typ uczestnika relacji (wykonawca czynności, obiekt czynności, posiadacz, odbiorca, narzędzie, miejsce) w strukturze zdaniowej, kodowany przez przypadek (mianownik, dopełniacz, biernik, celownik, narzędnik, miejscownik); zob. **teoria przypadków głębokich; semantyka zdania**. [Lit. 5, 87, 93, 116, 167, 172, 286, 306]

SCHEMAT-KONKRETYZACJA

w ujęciu **gramatyki kognitywnej** jedna z podstawowych relacji między **jednostkami językowymi** polegająca na tym, że jedno z nich uszczegóławiają (konkretyzują) pod względem fonologicznym i/lub semantycznym inne, bardziej schematyczne jednostki, np. wyraz *pies* konkretyzuje jednostkę fonologiczną [sylaba] oraz semantyczną – [zwierzę domowe] w kwalifikacji potocznej i [ssak] w kwalifikacji naukowej (zob. **symbolizacja; jednostka symboliczna**). Wyrażenie *dom obok szkoły* uszczegóławia schemat składniowy [T obok L], w którym symbole T i L oznaczają schematyczne obiekty relacji wynikającej z **walencji** semantycznej przyimka *obok*: **trajektor** (główna figura relacji) i **landmark** (figura sekundarna,

punkt odniesienia). Desygnaty rzeczowników *dom* i *szkoła* konkretyzują te schematyczne obiekty, wyspecyfikowane w strukturze znaczeniowej przyimka. Układ schemat-konkretyzacja znajduje odzwierciedlenie na różnych poziomach symbolizacji struktur semantycznych. W kategoriach tej relacji można rozpatrywać hierarchię jednostek tradycyjnie ujmowaną w ramach **hiponimii**. [Lit. 88, 177, 200, 202, 365, 366]

SCHEMAT WYOBRAŻENIOWY

archetyp pojęciowy, zobiektywizowany i utrwalony w wielu językach wzór (model) ujmowania zjawisk, mający podstawę w uniwersalnym doświadczeniu poznawczym ludzi. Schematem wyobrażeniowym jest na przykład model „pojemnika” (schemat zawierania się czegoś w czymś), który nadaje strukturę pojęciom z wielu dziedzin ludzkiej wiedzy. Konkretnie wyrażenia w języku polskim uszczegóławiające ten schemat (np. *być w domu, przelewać z pustego w próżne, wchodzić w dorosłe życie, puste słowa, być w głębokiej rozpaczy*) są już idiomatycznymi (tj. charakterystycznymi dla danego języka) szablonami leksykalnymi, tzn. ich treść odzwierciedla pewne **skrypty kulturowe** (takie, jak: „mówienie to przekazywanie czegoś”, „czas ludzkiego życia to przestrzeń ograniczona ze wszystkich stron i podzielona na części”; „uczucia to pojemniki, w których znajduje się ten, kto ich doświadcza” itp.). Schematami są też **role semantyczne** (tzw. **przypadki głębokie**), w różny sposób kodowane w poszczególnych językach, takie jak rola źródła, celu, agensa, obiektu czynności etc. [Lit. 88, 177, 200, 202, 209, 222, 233, 287, 306, 365, 366]

SEM

najmniejszy element znaczenia; inaczej: cecha semantyczna, **składnik znaczeniowy** wyodrębniany w analizie złożonych pojęć. Zespół semów (np. «osobowy», «męski», «niedorośli»), zwany *sememem*, składa się na treść danego **leksemu** – w tym przypadku leksemu *chłopiec*. Semy tworzą strukturę zhierarchizowaną o układzie: **archisem** > **semy dyferencyjne** > **semy konotacyjne** (zob. **semantyka składnikowa**). [Lit. 33, 63, 87, 113, 133, 205, 238, 243, 292, 374]

SEM DYFERENCYJNY

zob. **semantyka składnikowa**

SEM KONOTACYJNY

zob. **semantyka składnikowa**

SEMANTYKA

(1) **znaczenie** (treść) słowa, zdania, wypowiedzi; (2) dyscyplina **językoznawstwa**: nauka o znaczeniu jednostek językowych, zajmująca się badaniem relacji między językiem a rzeczywistością pozajęzykową lub – w nowszych ujęciach – między językiem a wiedzą jego użytkowników o rzeczywistości. Jako samodzielna dziedzina lingwistyki wyodrębniła się dopiero w pierwszej ćwierci XIX wieku (najpierw jako **semazjologia**) i stanowiła zaledwie uzupełnienie **gramatyki** (utożsamianej z nauką o języku). Rozważania nad znaczeniem nazw były jednak ważnym przedmiotem już starożytnej filozofii greckiej, a następnie **logiki** (najważniejsze, do dziś przyjmowane w semantyce językoznawczej ustalenia dotyczące znaczenia pochodzą z myśli Arystotelesa). Problemy opisu znaczeniowego nie były obce pewnym skodyfikowanym dziedzinom praktyki językowej, jak **retoryka** (sztuka perswazji językowej) i **leksykografia** (układanie słowników). Od XIX wieku badania nad relacją znaków do rzeczywistości były prowadzone przede wszystkim w ramach wyodrębnionego działu **semiotyki** (ogólnej nauki o znakach), określanego jako **semantyka logiczna**. W dominującym wówczas językoznawstwie historyczno-porównawczym rozważania nad znaczeniem stanowiły ważny przedmiot także **etymologii** – dyscypliny zajmującej się pochodzeniem wyrazów i rekonstrukcją związków pokrewieństwa (rodzin wyrazowych). Badania nad ewolucją semantyczną słów posłużyły do wypracowania koncepcji **zmian znaczeniowych**. Powiązania semantyczne między wyrazami (jednak analizowane już w oderwaniu od ich genetycznego pokrewieństwa) leżą u podstaw różnych koncepcji **pól semantycznych**. Obserwacje nad relacjami znaczeniowymi w zasobie słownikowym języka oraz analizy złożonych pojęć poprzez wyodrębnianie prostszych składników treści są wspólne dla różnych kierunków badań podejmowanych w ramach **semantyki strukturalnej**, dotyczących zwłaszcza znaczenia wyrazów (**semantyka leksykalna**). Semantyka dwudziestowieczna odnotowuje pewne dokonania także w zakresie analiz jednostek bardziej złożonych, takich jak zdanie (zob. **semantyka zdania**). Podjęcie badań w zakresie **semantyki wypowiedzi** (tekstu) wiąże się z uwzględnieniem w szerszym zakresie kontekstu pragmatycznego (praktyki językowej mówiących). Nowy aparat pojęciowy do analiz semantycznych wprowadza **semantyka kognitywna**, stawiająca badania nad znaczeniem jednostek językowych w centrum lingwistyki. Semantyka lingwistyczna jest obecnie bardzo zróżnicowana pod względem przedmiotu, teorii, metod i języka opisu. Istotny problem to praktyczne wykorzystanie koncepcji semantycz-

nych przede wszystkim w konstrukcji **definicji** słownikowej. [Lit. 10, 33, 78, 87, 113, 133, 143, 144, 175, 182, 214, 273, 318, 320, 407, 409]

SEMANTYKA GENERATYWNA

nurt badań nad **znaczeniem** w ścisłym powiązaniu ze składnią, nawiązujący do podstawowego dla teorii **gramatyki transformacyjno-generatywnej** rozróżnienia tzw. **struktur głębokich** i **powierzchniowych**. Jej twórca Noam Chomsky postulował, by struktury głębokie (pierwotne, uniwersalne schematy konstrukcyjne zakodowane w umyśle) były poddawane w proponowanym modelu analizy interpretacji semantycznej, a następnie transformowane na struktury powierzchniowe (konstrukcje scharakteryzowane fonologicznie na gruncie danego języka). Badania prowadzone w ramach semantyki generatywnej (m.in. prace George'a Lakoffa, Charlesa Fillmore'a, Jamesa D. McCawleya, Johna R. Rossa) zmierzały do wykazania, że wiele struktur powierzchniowych realizuje tę samą strukturę głęboką, czyli ma to samo znaczenie, np. konstrukcje w stronie czynnej i biernej (*Anna napisała artykuł/ Artykuł został napisany przez Annę*), których transformacją składniową są też równoważne semantycznie nominalizacje (*napisanie artykułu przez Annę*). Analizy tego rodzaju doprowadziły do rozbudowania tzw. **parafraz semantycznych**, m.in. w modelu „sens < tekst” rosyjskich językoznawców Igora A. Mielczuka, Jurija D. Apresjana i Aleksandra K. Żółkowskiego. Jako wzajemnie parafrazujące się, a więc synonimiczne, badacze traktowali nie tylko konstrukcje czynne i bierne czy nominalizacje, ale i struktury językowe pozostające w relacji tzw. **konwersji** (np. zdania typu *Jan kupił obraz od Piotra ↔ Piotr sprzedał obraz Janowi*). W nurcie semantyki generatywnej mieści się także **teoria przypadków głębokich** Charlesa Fillmore'a. [Lit. 10, 58, 59, 87, 93, 133, 143, 214, 232, 234, 334]

SEMANTYKA KOGNITYWNA

jest najważniejszą częścią **gramatyki kognitywnej** – teorii języka stawiającej w centrum badania nad **znaczeniem** jednostek językowych. W stosunku do tradycyjnych ujęć lingwistycznych semantyka kognitywna nie respektuje rozróżnienia jednostek na płaszczyźnie abstrakcyjnego systemu (*langue*) i konkretnych wypowiedzi (*parole*). Język definiowany jest jako zestaw konwencjonalnych (tj. należących do kompetencji komunikacyjnej użytkowników) **jednostek symbolicznych**, które stanowią połączenie **struktury fonologicznej** (dźwiękowej i wtórnie – graficznej) i **struktury semantycznej** (pojęciowej). Gramatyka, czyli tradycyjnie wyróżniane mor-

fologia i składnia, to zestaw tak pojmowanych jednostek symbolicznych, do których zalicza się także schematy konstrukcyjne – wzorce łączenia jednostek symbolicznych w struktury złożone. Nie ma ścisłej granicy między morfologią, leksyką i składnią, a jednostki tradycyjnie przypisywane wyróżnionym poziomom języka (morfemy, wyrazy, schematy składniowe) są „nasemantyzowane”. Różnią się natomiast tym, że jedne są bardziej schematyczne, a inne – bardziej skonkretyzowane pod względem formy (struktury fonologicznej) i/lub znaczenia (struktury semantycznej). Na przykład rzeczownik *pisarz* i konstrukcja składniowa *osoba, która pisze dzieła literackie* to symbole tej samej treści pojęciowej, różniące się stopniem złożoności i konkretyzacji/ schematyczności oraz sposobem rozczłonkowania tej treści. W podanej konstrukcji składniowej wszystkie składniki pojęcia (tj. «wykonawca» + «rodzaj czynności» + «obiekt czynności») są semantycznie i fonologicznie uszczegółowione oraz odpowiednio zhierarchizowane. W strukturze rzeczownika podkreślony został morfem leksykalny *pis-*, konkretyzujący znaczenie «rodzaj czynności», podczas gdy składnik «osoba wykonawcy» jest tylko schematycznie zaznaczony za pomocą sufiksu *-arz*. Informacja o obiekcie («dzieła literackie») nie należy w ogóle do **znaczenia strukturalnego** nazwy *pisarz* (nie ma reprezentacji fonologicznej), lecz jest przypisana **znaczeniu realnemu** tego słowa na mocy konwencjonalnego użycia.

Znaczenie jako przedmiot analizy semantyki kognitywnej jest utożsamiane z **konceptualizacją**, czyli tworzeniem **pojęć** (wyobrażeń kategorii). To proces ciągły i otwarty, co oznacza, że struktury symboliczne nie mają ostrych granic; nie są „pojemnikami na znaczenia”, lecz „węzłami dostępu” do sieci pojęć stanowiących **ramę interpretacyjną** dla pojęcia desygnowanego (wyróżnionego za pomocą danego **predykatu**). Na przykład nazwa *palec wskazujący* desygnuje (wyróżnia) jeden element ze zbioru podobnych obiektów jako część większej całości złożonej z połączonych **domen pojęciowych**: «dłoń» > «ręka» > «ciało ludzkie». W ramie interpretacyjnej pojęcia «palec wskazujący» znajduje się też odniesienie do czynności wskazywania czegoś, decydujące o profilu funkcjonalnym desygnatu. Zadaniem semantyki kognitywnej jest badanie sposobów językowego kodowania pojęć (**symbolizacji**) wraz z nieodłącznym ich **profilowaniem** (porządkowaniem, hierarchizowaniem), którego rezultatem są różnice znaczenia jednostek symbolicznych odnoszących się do tej samej zawartości pojęciowej (por. np. *palec* i *część dłoni, na której tkwi pierścionek*). Ważnymi sposobami kształtowania „sceny zdarzenia kognitywnego”, zakodowanymi

w strukturach symbolicznych języka są relacje: **część-całość**, **schemat-konkretyzacja**, **figura-tło**.

W semantyce kognitywnej przyjmuje się również założenie, że między wiedzą językową a wiedzą o świecie nie ma ścisłej granicy, podobnie jak między semantyką a **pragmatyką językową**. Pozajęzykowe zdolności poznawcze oraz potrzeby komunikacyjne oddziałują na tworzenie pojęć i ich kodowanie w języku. Badanie procesów konceptualizacji wiąże się więc z uwzględnianiem szerokiego kontekstu uwarunkowań komunikacyjnych, biologicznych, psychologicznych i kulturowych. Opis struktury semantycznej języka jest odzwierciedleniem **językowego obrazu świata** społeczności wraz z jego charakterystycznymi aspektami: typem racjonalności (wiedza potoczna/ naiwna), rodzajem kategoryzacji (przez podobieństwo do **prototypu**), skryptami kulturowymi, perspektywą antropocentryczną i wartościującą. Wszystkie te elementy powinny znaleźć się w opisie znaczeniowym jednostki symbolicznej; jej „portrecie pojęciowym”. Zakres **definicji kognitywnej** wykracza dalece poza repertuar cech koniecznych i wystarczających do zidentyfikowania kategorii, postulowany dla dominującej w tradycyjnych leksykonach definicji klasycznej. [Lit. 156, 157, 158, 173, 177, 182, 188, 194, 195, 198, 201, 247, 365, 366]

SEMANTYKA LEKSYKALNA

badania nad **znaczeniem** wyrazów jako jednostek systemu leksykalnego (**leksemów**); prowadzone w ramach wielu kierunków semantyki dwudziestowiecznej, zwłaszcza tych, które reprezentowały różne nurty **semantyki strukturalnej** i **leksykologii**. Ogólne ujęcia problematyki leksykalno-semantycznej prezentowali w swoich pracach m.in.: Algirdas Greimas, Eugene Nida, Manfred Bierwisch, Pierre Guiraud, Geoffrey Leech, David Cruse, John Lyons, Jurij Apresjan; na gruncie polskim – Adam Schaff, Witold Doroszewski, Danuta Buttler, Józef Wierchowski, Jadwiga Puzynina, Anna Wierzbicka, Maciej Grochowski, Renata Grzegorzycowa, Ryszard Tokarski, Władysław Miodunka i inni. W ostatnich dziesięcioleciach zintensyfikowano badania nad znaczeniem innych jednostek językowych (zob. **semantyka zdania**; **semantyka wypowiedzi**). [Lit. 10, 33, 40, 52, 63, 79, 113, 118, 133, 214, 238, 273, 308, 318, 332, 389, 392, 407, 409, 410]

SEMANTYKA LOGICZNA

zob. **semiotyka**, **logika**, **semantyka**

SEMANTYKA ROZUMIENIA

model semantyki zaproponowany przez Charlesa Fillmore'a, zakładający, że **znaczenie** jednostki leksykalnej jest wynikiem interpretacji jej funkcjonowania w szeroko rozumianym kontekście językowym oraz pozajęzykowym. Kontekst ten badacz nazywa **ramą interpretacyjną**. Obejmuje ona zarówno pojęcia bezpośrednio związane z daną **jednostką symboliczną** na płaszczyźnie para- i syntagmatycznej (np. rozumienie znaczenia słowa *ręka* wymaga uwzględnienia takich pojęć bazowych, jak «część ciała», «dłoń», «ramię», «pokazywać», «trzymać coś», «strona lewa/prawa» itp.), jak i wszelkiego rodzaju **konotacje**, aktualizowane poprzez użycie nazwy w określonym kontekście językowym i sytuacyjnym. Semantyka rozumienia odsłania różnice znaczenia będące wynikiem odmiennych kontekstów użycia jednostek symbolicznych w wypowiedzi (zwłaszcza w tekstach artystycznych). Odczytanie indywidualnych konotacji zależy od kompetencji interpretatora, jego systemu wartości, uznawanych stereotypów, przyjmowanego w danej sytuacji punktu widzenia. Semantyka rozumienia ujawnia zarówno przyjęte w danej wspólnocie komunikacyjnej **standardy semantyczne**, jak i **relatywność językowych obrazów świata** poszczególnych podmiotów dokonujących interpretacji komunikatów. [Lit. 95, 389, 390]

SEMANTYKA SKŁADNIKOWA

kierunek badań nad **znaczeniem** jednostek leksykalnych, uprawiany w ramach **semantyki strukturalnej**, związany z koncepcją **poła semantycznego** (i pracami takich badaczy, jak Jerrold J. Katz, Jerry A. Fodor, Paul M. Postal, Eugene Nida, Geoffrey Leech i in.). Treść danego **leksemu** jest analizowana w ścisłym związku z treścią innych jednostek wyrazowych w ramach określonego pola. Znaczenia jednostek mieszczących się w polu, np. nazw osób (*mężczyzna, kobieta, dziecko, kawaler...*), mają część wspólną, a różnią się tylko pewnymi składnikami, które można wyodrębnić w drodze analizy, tj. rozbicia złożonych pojęć na mniejsze części treściowe, zwane **semami** lub **składnikami**. Znaczenie poszczególnych nazw jest opisywane jako suma cech semantycznych (semów) zwykle oznaczanych symbolami, np. Anim («żywotny»), Hum («osobowy»), Male («męski»), Mat («dojrzały») itp., z dodatkiem znaków „+ / - / 0», oznaczających obecność (+) lub nieobecność (-) danego semu w strukturze znaczeniowej nazwy bądź jego neutralizację (0); treść leksemu *mężczyzna* jest prezentowana jako suma składników: [+Hum, +Mat, +Male], leksemu *kobieta*: [+Hum, +Mat, -Male], leksemu *dziecko*: [+Hum, -Mat, 0Male] itp. Analiza

taka pozwala precyzyjnie wskazać cechy różniące znaczenia poszczególnych nazw w obrębie danego pola – są to tzw. **semy dyferencyjne**; składnik, który powtarza się w treści wszystkich nazw (Hum), a więc decyduje o ich przynależności do wspólnego pola semantycznego, to tzw. **archisem**. Archisem oraz semy dyferencyjne (istotne dla charakterystyki danej kategorii i odróżniają ją od innych) budują zasadniczy sens nazwy zgodnie z koncepcją **definicji klasycznej**. W rozszerzonej eksplikacji znaczenia postulowano także uwzględnianie tzw. **semów konotacyjnych** (stereotypowych asocjacji związanych z daną nazwą, motywujących jej użycia metaforyczne, ekspresywne etc.), np. w treści nazwy *dziecko* można wyodrębnić semy konotacyjne: «kapryśne», «naiwne» «kierujące się emocjami, a nie rozumem» itp., motywujące użycie nazwy (oraz jej derywatów lub synonimów) w stosunku do osób dorosłych (*Nie bądź dzieckiem! Zachowujesz się dziecinnie/ infantrylnie*). Ponieważ wyodrębnienie wszystkich semów dyferencyjnych, a w szczególności konotacyjnych, następuje z trudnością, analizy składnikowe zostały przeprowadzone tylko w niektórych, niezbyt rozbudowanych, polach semantycznych (na gruncie polskim o przydatności tego rodzaju analizy pisali m.in. Jadwiga Puzynina, Ryszard Tokarski, Władysław Miodunka). Charakterystyka znaczenia za pomocą semów znalazła szersze zastosowanie w **składni semantycznej**, zwłaszcza w opisie łączliwości semantycznej czasowników, które narzucają pewne cechy znaczeniowe wyrażeniom uzupełniającym ich sens. Mimo iż analiza składnikowa nasuwa wiele wątpliwości – dotyczących na przykład sposobu wyodrębniania i hierarchizowania cech semantycznych, ich wystarczalności, funkcjonowania w opozycjach binarnych itp. – sama idea rozkładania złożonych pojęć na prostsze jednostki treściowe w celu ukazania podobieństw i różnic struktur znaczeniowych znajduje szerokie zastosowanie w semantyce (np. w koncepcji *lingua mentalis*). Stworzenie **naturalnego metajęzyka semantycznego**, służącego za uniwersalne narzędzie opisu znaczeń, było od dawna postulowane przez wielu filozofów, logików i językoznawców. Wyrażenia tego języka są składnikami rozbudowanych składniowo **eksplikacji semantycznych**, ukazujących hierarchię **prostych pojęć** w treści charakteryzowanej jednostki. [Lit. 63, 87, 113, 133, 205, 238, 292, 374, 375]

SEMANTYKA STRUKTURALNA

kierunek badań nad **znaczeniem** jednostek językowych (głównie **leksemów** – zob. **semantyka leksykalna**), przyjmujący zasadnicze założenia

językoznawstwa strukturalnego, tj. koncepcję znaku językowego Ferdynanda de Saussure'a wraz z twierdzeniem, że znaczenie nie jest obrazem myślowym, lecz całościowym relacji znaku językowego z innymi znakami składającymi się na kontekst danego słowa. Szczególnie uprzywilejowane w tym nurcie badań są reguły wnioskowania stosowane w logice wraz z nazwami relacji, które stały się głównym przedmiotem badań semantycznych, tj. **hiponimii**, **synonimii**, **antonimii**, a także **polisemii** i **homonimii** (zob. m.in. ogólne opracowania Johna Lyonsa lub Jurija Апреjsjana). Stosowano także przejętą z fonologii koncepcję cech elementarnych (dystynktywnych), różniących poszczególne jednostki znaczeniowe oraz metodę substytucji, tj. wzajemnego podstawiania jednostek leksykalnych w tym samym sąsiedztwie (szerszym kontekście składniowo-leksykalnym) i obserwowania skutków zmian w celu stwierdzenia stopnia bliskości lub sprzeczności wyrażań. Relacje systemowe w obrębie leksyki oraz analizy złożonych pojęć poprzez wyodrębnianie prostszych składników znaczeniowych (**semów**) łączą różne kierunki dwudziestowiecznych badań nad znaczeniem: tzw. **semantykę składnikową**, uprawianą w ramach **teorii pól językowych**; koncepcję *lingua mentalis*; **semantykę generatywną** czy tzw. **gramatykę semantyczną**. Przedmiotem semantyki strukturalnej były także badania nad znaczeniem zdań (zob. **semantyka zdania**). [Lit. 10, 33, 63, 133, 214, 238, 243, 273, 318, 321, 332, 374]

SEMANTYKA WYPOWIEDZI

(1) znaczenie wypowiedzi jako jednostki *parole*; (2) badania nad znaczeniem wypowiedzi (**tekstu**). Jako nurt badań lingwistycznych wiąże się z rozwojem **pragmatyki językowej**, a zwłaszcza **teorii aktów mowy**. W przeciwieństwie do prac strukturalistycznych, które koncentrują się na analizach znaczeń leksemów (**semantyka leksykalna**) i typów zdań (**semantyka zdania**) jako jednostek systemu językowego – rozpatrywanych w oderwaniu od kontekstu komunikacyjnego – badania w zakresie semantyki wypowiedzi skupiają się na znaczeniu **aktu mowy**, czyli intencjonalnej czynności komunikacyjnej nadawcy skierowanej do określonego odbiorcy. Treść komunikatu obejmuje nie tylko zawartość pojęciową **struktur predykatowo-argumentowych**, ale także intencje nadawcy (**modalność**), zarówno te, które są jawnie wyrażane, jak i te, których odbiorca musi się domyślić, dokonując interpretacji komunikatu. Rozszerzone koncepcje znaczenia wypowiedzi obejmują ponadto **presupozycje** i tzw. **implikatury konwersacyjne**, a także, zdaniem niektórych badaczy, niezamierzone przez

nadawcę skutki czynności komunikacyjnej (np. nieprzewidziane reakcje odbiorcy; zmiany w rzeczywistości pozajęzykowej itp.). Z pragmatycznego punktu widzenia na znaczenie aktu mowy składa się zespół **funkcji wypowiedzi**. Uwaga badaczy koncentrowała się najpierw na pojedynczych (zazwyczaj jednozdaniowych) aktach *parole*. Z czasem jednak zaczęto przyglądać się także zespołom takich aktów, składających się na dłuższe jednostki informacyjne – **teksty wielozdaniowe**. Semantyka wypowiedzi jest dziś częścią osobnej dyscypliny językoznawczej zwanej **lingwistyką tekstu** albo **tekstologią**. W literaturze językoznawczej znajdujemy mniej lub bardziej sformalizowane modele interpretacji semantycznej złożonych jednostek komunikacyjnych. Próbą połączenia różnych aspektów znaczenia wypowiedzi oraz metod opisu lingwistycznego jest tzw. komunikacyjna interpretacja sensu rozwijana w pracach Aleksego Awdiejewa i Grażyny Habrajskiej (zob. **gramatyka komunikacyjna**). W naukowych interpretacjach tekstów artystycznych badacze wykorzystują koncepcje retoryczne, logiczno-semiotyczne, hermeneutyczne, semantyczno-pragmatyczne (zwłaszcza teorie komunikacji językowej). Metody wypracowane na gruncie logiki i językoznawstwa są wykorzystywane w różnych modelach dekodowania tekstów specjalistycznych, na przykład przez prawoznawców, którzy poświęcają wiele uwagi zagadnieniom wykładni aktów prawnych. [Lit. 3, 13, 14, 15, 17, 24, 29, 37, 39, 41, 123, 128, 129, 133, 193, 197, 250, 254, 267, 319, 320, 322, 353, 355, 367, 368, 370, 371, 424]

SEMANTYKA ZDANIA

(1) **znaczenie zdania** jako wyodrębnionej **jednostki językowej**; (2) badania nad znaczeniem zdań w ramach **semantyki** jako dyscypliny językoznawstwa. W tradycyjnej gramatyce zdanie było opisywane z perspektywy składniowej (części zdania, związki składniowe, szyk wyrazów), a więc pod względem jego kształtu formalnego; dopiero na gruncie **semantyki strukturalnej** zdefiniowano zdanie również jako jednostkę treści: skończony, tj. niezależny od kontekstu językowego i sytuacyjnego komunikat językowy informujący o zdarzeniu pozajęzykowym. Z semantycznego punktu widzenia konkretne zdanie może być opisywane jako językowa reprezentacja zdarzenia (stanu, relacji itp.) realizująca jeden z następujących schematów pojęciowych: a) «bycie, istnienie, znajdowanie się gdzieś, przynależenie do kategorii» (*To jest Anna; Ludzie są ssakami; Paryż leży nad Sekwaną*); b) «wydarzenie» (*Świta; Słońce zaszło; Zdarzył się wypadek*); c) «działanie» (*Jan namalował obraz; Anna zajmuje się leczeniem zwierząt; Dzieci*

się bawią); d) «doznawanie» (*Widzimy morze; Paweł wie o wszystkim; On czuje złość*); e) «posiadanie, bycie częścią całości» (*Mam samochód; Anna ma brata; Każdy kij ma dwa końce*); f) «przemieszczanie» (*Owoc spadł z drzewa na trawę; Jan przyleciał samolotem z Kanady*); g) «przekazywanie» (*Listonosz doręczył paczkę adresatowi; Ala dała książkę Oli*). Opis znaczeniowy zdania obejmuje także charakterystykę ról uczestników zdarzenia – tzw. **ról semantycznych** wyrażen kodujących (agens – wykonawca czynności, pacjens – bierny uczestnik zdarzenia, recypient – odbiorca rzeczy lub doznający skutków jakiegoś działania, posesor – posiadacz czegoś, instrument – narzędzie czynności, lokalizator – miejsce zdarzenia i inne).

Logiczno-semantyczna analiza zdań ujawnia dwa podstawowe składniki zdania jako jednostki treści: **dictum** (składnik przedstawieniowy) oraz **modus** (składnik modalny, modalność). *Dictum* reprezentuje stan rzeczy, o którym zdanie informuje, a *modus* wskazuje na ustosunkowanie się mówiącego do komunikowanego zdarzenia. Są to składniki płaszczyzny pojęciowej; na poziomie wyrażeniowym *dictum* musi przybrać określony kształt formalny (leksykalny), np. *Jan pracuje*. W przytoczonym zdaniu składnik modalny (stosunek mówiącego do komunikowanej treści) wiąże się z trybem czasownika (oznajmienie) i nie jest wyrażony leksykalnie. *Modus* może być uszczegółowiony za pomocą dodatkowego wyrazu, najczęściej w zdaniach oznajmujących: *Jan na pewno pracuje; Jan chyba pracuje; Jan musi pracować* itp. Podkreślone wyrazy wprowadzają różne odcienie **modalności** (wykładniki stopnia pewności sądu i dyrektywy). Składnik przedstawieniowy zdań (*dictum*) przybiera postać **struktury predykatowo-argumentowej**, tj. konstrukcji złożonej z wyrażenia wskazującego przedmiot, o którym coś się w zdaniu orzeka (**argument**) oraz wyrażenia przypisującego temu przedmiotowi pewną właściwość, stan, czynność (**predykat**). W cytowanym zdaniu argument wyrażony jest nazwą własną *Jan*, a predykat – czasownikiem *pracować*. Opisy zdań polskich z uwzględnieniem typów struktur predykatowo-argumentowych znajdujemy m.in. w pracach: Kazimierza Polańskiego, Macieja Grochowskiego, Stanisława Karolaka, Romana Laskowskiego.

W zdaniach złożonych z jednego argumentu i predykatu, występujących w neutralnym szyku (podmiot – orzeczenie) i wypowiedzianych z typowym akcentem logicznym (na predykanie) argument odpowiada **tematowi** zdania (ta część zdania, która określa, o czym się mówi w zdaniu), a predykat – jego **rematowi** (część wyrażająca to, co się mówi, orzeka). Nie zawsze jednak mamy do czynienia z tak prostą korelacją, gdyż zda-

nie może zawierać więcej argumentów, z których tylko jeden reprezentuje temat, a pozostałe wchodzi w skład rematu; predykat z kolei może być składnikiem tematu. **Struktura tematyczno-rematyczna** zdania wiąże się z tzw. **perspektywą funkcjonalną wypowiedzi**, której poświęcono wiele analiz na gruncie semantyki strukturalnej (zob. m.in. prace takich badaczy, jak Vilém Mathesius, František Daneš, Maria R. Mayenowa, Andrzej Bogusławski). Dyskusyjne jest to, czy do znaczenia zdania należy zaliczyć tzw. **presupozycje**, czyli logiczne wnioski (sądy analityczne) wynikające z semantyki predykatu, np. informację «Jan był chory» wynikającą z treści zdania: *Jan wyzdrowiał*. W *dictum* mieści się również składnik temporalny (charakterystyka czasowa komunikowanego zdarzenia). Przeszłość, przyszłość lub teraźniejszość, czyli czas zdarzenia w stosunku do czasu realizacji zdania (wypowiedzi), jest obligatoryjnie wyrażana przez formę czasownika. W zdaniach z kilkoma predykatami relacje czasowe między zdarzeniami (uprzedniość, następczość lub równoczesność) są narzucane przez semantykę nadrzędnych predykatów (por. *Zapomniał o przygotowaniu prezentów*; *Obiecuję, że do ciebie napiszę*). Wykładnik osadzenia zdania w przestrzeni nie jest zgramatyzalizowany, lecz implikowany przez usytuowanie przestrzenne mówiącego. Zarówno czas zdarzenia, jak i miejsce mogą być dookreślone za pomocą dodatkowych wyrażen leksykalnych (okoliczników w zdaniu pojedynczym) lub całych zdań (w wypowiedzeniach złożonych). [Lit. 15, 17, 37, 38, 39, 41, 43, 58, 59, 67, 80, 81, 93, 94, 110, 112, 116, 119, 120, 132, 133, 143, 159, 177, 214, 232, 368]

SEMAZJOLOGIA

zob. **nazwa**; **semantyka**

SEMIOTYKA

powiązana z **logiką** ogólna nauka o znakach, czyli obiektach, które odsyłają do innych obiektów (postulowana przez Ferdynanda de Saussure'a pod nazwą *semiologia*); miała obejmować także **językoznawstwo**, toteż wiele prac z zakresu lingwistyki nawiązuje do ogólniejszych teorii semiotycznych (zob. na gruncie polskim na przykład pracę pt. **ELEMENTY LEKSYKOLOGII I SEMIOTYKI** Witolda Doroszewskiego). Twórcą semiotyki był filozof amerykański Charles S. Peirce, a najwybitniejszym przedstawicielem w XX wieku – Charles W. Morris. W Polsce badania poświęcone językowi naturalnemu (potocznemu) z perspektywy logiki i semiotyki były rozwijane m.in. w pracach: Kazimierza Ajdukiewicza, Janiny Kotarbińskiej, Barbary

Stanosz, Jerzego Pelca, Leona Koja, Leszka Nowaka, Eugeniusza Grodzińskiego, Witolda Marciszewskiego.

Powszechnie przyjmowany w językoznawstwie jest semiotyczny podział znaków ze względu na ich relację do obiektów, z którymi się kojarzą – wyróżnia się zatem trzy rodzaje znaków: oznaki (związek naturalny, np. dym jako oznaka ognia); ikony (związek podobieństwa, np. fotografia), symbole (związek konwencjonalny i arbitralny: symbolami są przede wszystkim wyrażenia językowe, ale też na przykład światła uliczne). W ramach semiotyki jako logicznej teorii języka wyróżniano trzy działy: syntaktykę (bada relacje między znakami), semantykę (zajmuje się problemami odniesienia znaku do rzeczywistości) i pragmatykę (bada użycie znaków). Drugi z wymienionych działów semiotyki jest określany także jako **semantyka logiczna**. Wspólnym przedmiotem zainteresowania semiologów i językoznawców pozostaje sprawa odniesienia znaku symbolicznego do obiektu oznaczanego (zob. koncepcja tzw. **trójkąta semiotycznego**). Ponieważ symbole językowe stały się przedmiotem badań odrębnej dyscypliny (lingwistyki), współczesne badania semiotyczne w większym stopniu koncentrują się na innych (pozwierbalnych) kodach komunikacyjnych, jak gesty, rodzaje muzyki, stroje, rytuały. [Lit. 20, 79, 87, 133, 164, 176, 262, 263, 279, 307, 321, 322, 338]

SIGNIFIANT

zob. **znak językowy**

SIGNIFIÉ

zob. **znak językowy**

SKŁADNIA SEMANTYCZNA

dziedzina badań w **językoznawstwie strukturalnym**, opierająca się na założeniu o ścisłym związku składni i semantyki. Łączliwość składniowo-semantyczna wyrażeń jest wynikiem tego, że pewne składniki **zdania** pełnią funkcję semantycznych uzupełnień dla innych składników – określone dopełnienia (rzeczowniki) są obligatoryjnie, tzn. bezwzględnie wymagane (konotowane, implikowane) przez wyrażenia o niepełnym sensie, np. czasowniki czy przymiotniki. Składnikom uzupełniającym niepełny sens czasownika przypisano funkcję **aktantów** w modelu **walencji** Lucjana Tesnière'a (np. czasownik *dać* jest trójwartowny, gdyż konotuje trzy aktanty: *X daje P Y-owi*). Podobne rozróżnienia odnajdujemy w składni semantycznej, opartej na logice **predykatów** (np. w **semantyce**

generatywnej): funkcję predykatywną (orzeka jąca) przypisuje się wyrażeniom, które wymagają semantycznych uzupełnień, a funkcję argumentową – wyrażeniom przez nie implikowanym (**argumentom**). Podstawowe schematy łączliwości składniowo-semantycznej polskich predykatów zostały przedstawione w SŁOWNIKU SYNTAKTYCZNO-GENERATYWNYM CZASOWNIKÓW POLSKICH pod redakcją Kazimierza Polańskiego. Opracowane w XX wieku modele analizy składniowej i semantycznej były wykorzystywane w opisie różnych kategorii czasowników polskich – zob. m.in. prace Zbigniewa Gołąba, Bożenny Bojar, Ewy Jędrzejko, Barbary Bartnickiej, Zofii Zaron, Emilii Kozarzewskiej, Małgorzaty Marcjanik, Zbigniewa Grenia, Magdaleny Danielewiczowej. [Lit. **10**, 27, 42, **50**, **87**, **109**, 114, 126, 132, 135, 149, 165, 172, 184, **214**, 224, 291, 334, 353, 420, 421]

SKŁADNIK ZNACZENIOWY

zob. **semantyka składnikowa**; **sem**

SKRYPT KULTUROWY

fragment wiedzy o świecie dotyczący określonego zjawiska, obiektu, zachowania itp., podzielany przez członków danej grupy kulturowej; odzwierciedlający ukształtowane w danej wspólnocie stereotypy poznawcze, systemy wartościowania, doświadczenie historyczne; wypracowane strategie działania itp. Zob. **stereotyp językowy**, **schemat wyobrażeniowy**. [Lit. **9**, **16**, 56, 154, 155, 175, **177**, 180, 194, **195**, 201, 209, 233, 247, 251, 270, 275, **331**, 333, **341**, **358**, 404, 405, **406**]

SŁOWNIK

zbiór słów (**leksemów**) danego **języka** etnicznego; uporządkowany zazwyczaj alfabetycznie (inne nazwy: *leksykon*, *dykcjonarz*, *wokabularz*, *tezaurus*); przedmiot **leksykografii** jako teorii i praktyki tworzenia słowników. Wyjaśnienia znaczeń (**definicje**) wyrazów zawierają głównie słowniki jednojęzyczne (dwu- i wielojęzyczne ograniczają się zazwyczaj do zestawu odpowiedników leksykalnych z różnych języków). Słowniki jednojęzyczne mogą obejmować słownictwo aktualnie będące w użytkowaniu lub zasób słów z danej epoki historycznej (np. SŁOWNIK STAROPOLSKI zawiera słowa używane do końca XV wieku), odmiany regionalnej (słowniki gwarowe) lub środowiskowej (np. słownik gwary więziennej), a także z określonego idiolektu, czyli języka indywidualnego (np. słowniki języka pisarzy). Słowniki gromadzą często tylko pewną część zasobu leksykalnego danego języka, wyodrębnianą według różnych kryteriów (np. słowniki terminów medycz-

nych/ wyrazów bliskoznacznych/ wyrazów obcych itp.). Mogą także służyć innym celom niż podawanie definicji nazw (por. informacje zawarte w słownikach poprawnościowych, etymologicznych i innych). [Lit. 11, 21, 40, 86, 238, 318, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 384, 385, 401]

SPÓJNOŚĆ REFERENCYJNA

zob. *spójność tekstu*

SPÓJNOŚĆ RELACYJNA

zob. *spójność tekstu*

SPÓJNOŚĆ TEKSTU

projektowane przez nadawcę tekstu i uchwytnie dla odbiorcy powiązania między pojęciami, odnoszące się do poszczególnych składników świata **tekstu**. Spójność treściowa, czyli **koherencja**, obejmuje powiązania między tematami kolejnych segmentów tekstu (**następstwo tematyczne**), **spójność referencyjną** wyrażen tekstowych, które odsyłają do tych samych obiektów w świecie, i **spójność relacyjną**, tj. powiązania między różnymi stanami rzeczy, takie jak: tło, przyczyna, przeciwstawienie, warunek itp. Powiązania między składnikami tekstu mogą być realizowane wyłącznie na poziomie treści lub sygnalizowane za pomocą gramatycznych i leksykalnych wskaźników zespolenia (spójność formalna – **kohezja**). Na przykład spójność wypowiedzi: *Pyta mnie Pan, czy płacenie podatków jest dowodem patriotycznej postawy. Odpowiem krótko: między patriotyzmem a płaceniem podatków widzę taki sam związek, jak między patriotyzmem a przechodzeniem przez ulicę na zielonym świetle* realizuje się dzięki formalnym wyznacznikom (kohezji), takim jak: powtórzenie wyrazu (*patriotyzm*) lub jego synonimu (*patriotyczna postawa – patriotyzm*); zastosowanie paralelnej konstrukcji składniowej (*między A a B*) w obu członach odpowiedzi zestawiającej patriotyzm z innymi zjawiskami; użycie wyrażenia wskazującego na relację analogii między dwoma zestawieniami (*taki sam związek, jak...*) oraz zwrotów oznaczających powiązane **akty illokucyjne** (*Pyta mnie Pan... Odpowiem...*). Obecność tych formalnych wyznaczników koherencji nie wystarcza jednak do uznania tekstu za spójny. Konieczna jest **inferencja** (wnioskowanie) odbiorcy, aby zinterpretować wypowiedź zgodnie z intencją nadawcy, czyli odczytać informację sugerowaną: «nie widzę związku między patriotyzmem a wykonywaniem narzuconych obowiązków, takich jak płacenie podatków czy przechodzenie przez ulicę na zielonym świetle». Koherencja zależy zarówno od sposobu ukształtowania tekstu przez autora,

jak i od zdolności interpretacyjnych czytelnika lub słuchacza. Umiejętność posługiwania inferencjami pozwala odbiorcy odczytać **presupozycje** i tzw. **implikatury konwersacyjne**, a tym samym wzmocnić spójność przekazu nadawcy.

Oprócz spójności semantycznej i gramatycznej ważna jest także – zwłaszcza w dłuższym tekście – spójność realizowana na poziomie pragmatycznym (**funkcje wypowiedzi**; układ **aktów mowy**) oraz stylowo-kompozycyjnym (zob. **struktura tekstu**, **styl**). Ze względu na poziom spójności można umieszczać teksty na skali wyznaczonej przez biegunowe realizacje: teksty o niskiej dynamice informacyjnej i wysokiej spójności semantycznej, np. banalne **klisze językowe** (*Mysz jest małym zwierzątkiem*), definicje słownikowe, teksty prawne, urzędowe etc., oraz teksty o niskiej spójności semantycznej – zawierające sądy niezgodne ze stereotypową wiedzą danej wspólnoty komunikacyjnej (np. zaskakujące informacje, typu *Myszy polują na koty*); wyrażające indywidualne skojarzenia i konceptualizacje (np. metaforyczne: *Przed fontannami perłowymi noc winogrona gwiazd rozdaje* itp.). Spójność jest kategorią relatywną; uzależnioną od czyjegoś obrazu świata, zasobu wiedzy, kompetencji językowej itp. Ten sam tekst naukowy może wydawać się niezrozumiały (logicznie niespójny) z punktu widzenia odbiorcy-laika dysponującego wiedzą potoczną (naiwną), a specjaliście w danej dziedzinie nie będzie nastroczał żadnych problemów interpretacyjnych.

Zagadnienia spójności tekstu były ważnym przedmiotem klasycznej **retoryki** jako sztuki komponowania przemówień, obejmującej przede wszystkim inwencję, kompozycję i tzw. elokucję (zob. **struktura tekstu**). Do podstawowych zasad konstruowania komunikatu perswazyjnego należała zasada „organiczności”, czyli harmonijnego zespolenia (na wzór organizmu cielesnego) poszczególnych części przemówienia tak, aby każda z nich pojawiała się w odpowiedniej kolejności i wprowadzała wątek ściśle powiązany z innymi jakimś związkiem logicznym, np. wynikania, zgodności, uzupełnienia itp. Dlatego tak wielką wagę przywiązywano do nauki logiki (dobrego myślenia) oraz gramatyki (poprawnego mówienia) jako podstawy kompetencji retorycznej. Oprócz **figur retorycznych** i **toposów** katalogowano więc także najczęściej popełniane **błędy logiczne** (semantyczne i gramatyczne) jako nieświadome i nieuzasadnione odstępstwa od normy – retoryka jest zatem również prekursorką współczesnej kultury języka. Rozumiano bowiem, że sprawne, logiczne i poprawne posługiwanie się językiem to warunek konstruowania spójnych i sensownych komunika-

tów wszelkiego rodzaju. [Lit. 24, 25, 28, 29, 174, 177, 193, 210, 229, 252, 371, 411, 427]

STANDARD SEMANTYCZNY

zob. stereotyp językowy

STEREOTYP JĘZYKOWY

jednostka wiedzy o świecie, tj. skonwencjonalizowane, powszechnie podzielane w danej społeczności i względnie trwałe (przekazywane z pokolenia na pokolenie) wyobrażenie danego fragmentu rzeczywistości (obiektu, zjawiska), zakodowane w warstwie znaczeniowej znaków językowych, w postaci tzw. **standardów semantycznych**. Stereotypy poznawcze składają się na **językowy obraz świata** jednostki i społeczności, np. stereotyp matki, wroga, miłości etc. W stereotypach językowych, odzwierciedlających określone **skrypty kulturowe**, zwane też **wyidealizowanymi modelami kognitywnymi**, preferowany jest antropomorficzny i pragmatyczny punkt widzenia (orientacja na potrzeby człowieka); wartościowanie według zasad przyjętych w danej kulturze; tolerowanie logicznych sprzeczności; upraszczające rzeczywistość kategoryzowanie obiektów według cech charakterystycznych dla typowych reprezentantów i rozpoznawanie członków kategorii na podstawie **podobieństwa rodzinnego**; kodowanie wiedzy za pomocą dostępnych szablonów pojęciowo-językowych (także konwencjonalnych **metafor**). Przyjmuje się, że indywidualne doświadczenia poznawcze są uogólniane na drodze analogii (przyjmują postać uniwersalnych **schematów wyobrażeniowych**), a następnie poddawane interpretacji kulturowej i kategoryzowane za pomocą form i środków dostępnych w danym języku. Takie gotowe schematy poznawcze przypisane określonym szablonom językowym są narzucane jednostce w procesie socjalizacji (por. **hipoteza Sapira-Whorfa**). Typologizacja świata za pomocą sieci standardów semantycznych warunkuje skuteczne porozumiewanie się w obrębie wspólnoty i ułatwia jednostce codzienne funkcjonowanie, choć stanowi zarazem barierę utrudniającą dogłębne, pozbawione uproszczeń poznanie rzeczywistości i zrozumienie odmiennych punktów widzenia, mających zakorzenienie w innych kulturach. Pojęcie stereotypu upowszechniło się w językoznawstwie za sprawą filozofa Hilarego Putnama, który posłużył się nim w jednej ze swoich prac (MIND, LANGUAGE AND REALITY – wyd. w 1975 roku). [Lit. 9, 16, 56, 154, 155, 175, 177, 180, 194, 195, 201, 209, 233, 247, 251, 270, 275, 331, 333, 341, 358, 404, 405, 406]

STRUKTURA FONOLOGICZNAzob. **jednostka symboliczna****STRUKTURA GŁĘBOKA**zob. **gramatyka transformacyjno-generatywna****STRUKTURA PWIERZCHNIOWA**zob. **gramatyka transformacyjno-generatywna****STRUKTURA SEMANTYCZNA**zob. **jednostka symboliczna****STRUKTURA TEKSTU (architektonika, superstruktura, wzorzec tekstowy)**

kompozycja tekstu; plan budowy wypowiedzi reprezentującej dany **gatunek mowy**. Obejmuje wyznaczniki **delimitacji tekstu** oraz wykładniki spójności treściowej (**koherencji**) i **następstwa tematycznego**. Wewnętrzna organizacja tekstu może być sygnalizowana przez eksplicytne elementy **metatekstu** (np. zapowiedniki typu: *wstęp, dygresja, konkluzja*). Globalną strukturę tekstu – na poziomie treści (makrostruktury) – ujawnia operacja jego streszczania, wymagająca ustalenia ścisłych powiązań między nadrzędnym celem komunikatu (i zarazem hipertematem) a poszczególnymi aktami mowy (i tematami odcinków tekstowych), realizującymi funkcje podrzędne. Pewne powtarzalne sekwencje tekstu reprezentującego dany gatunek (np. testamentu, ustawy, artykułu naukowego, prognozy pogody itp.) składają się na tzw. wzorce kanoniczne dla danego gatunku. Konwencjonalne odstępstwa traktowane są jako wzorce adaptacyjne. Zakres wariantów zależy od stopnia konwencjonalizacji danej sfery komunikacyjnej: na przykład teksty prawne dopuszczają niewielki zakres odstępstw od wzorców kanonicznych, podczas gdy teksty literackie łamią często istotne reguły konstrukcji, ustalone dla danego gatunku.

Architektoniką (strukturą tekstu) zajmowali się już starożytni Grecy i Rzymscy retorzy (zob. **retoryka**); swoje spostrzeżenia odnosili przede wszystkim do mowy wygłaszanej publicznie, mającej na celu przekonywanie słuchaczy. Szczegółowa kompozycja mowy sądowej, odwzorowywana w innego rodzaju monologach perswazyjnych, obejmowała pięć części: 1) *exordium* – wstęp, którego zadaniem było pozyskanie przychylności i zainteresowania słuchaczy oraz wprowadzenie ich w sprawę; 2) *narratio* – przedstawienie przebiegu wydarzeń związanych ze sprawą; 3) *probatio*

– argumentacja, tj. przedstawienie dowodów zgromadzonych w sprawie oraz argumentów na poparcie stanowiska mówcy; 4) *refutatio* – odparcie przewidywanych zarzutów i kontrargumentów przeciwnika; 5) *peroratio* – konkluzja zawierająca podsumowanie wywodów i apel do emocji słuchaczy. **Figury retoryczne** i **toposy** wykorzystywane na każdym z etapów realizowania mowy były też głównym przedmiotem zainteresowania teorii literatury i **stylistyki** w XX wieku.

Współczesna **lingwistyka tekstu** skupia się natomiast na rekonstrukcji wzorców tekstowych (globalnych modeli tekstów danego rodzaju), obejmujących zarówno formalne wyznaczniki delimitacji i kompozycji (składają się na superstrukturę – według określenia Teuna A. van Dijka), jak i treściowe powiązania tematyczno-rematyczne (budujące makrostrukturę tekstu). Rekonstrukcja wzorców tekstowych jest ściśle powiązana z badaniem zróżnicowania gatunkowego wypowiedzi w ramach **genologii lingwistycznej**. Szczególną wagę do badań struktury tekstu przywiązywali badacze reprezentujący nurt tzw. **gramatyki tekstu** (Algirdas J. Greimas, Teun A. van Dijk, Oswald Ducrot; w Polsce: Maria R. Mayenowa), nawiązujący do strukturalnych analiz Władimira Proppa (zrekonstruował sekwencję inwariantnych elementów baśni) i Claude’a Lévi-Straussa (zajmował się analizą mitu) oraz do teorii **gramatyki transformacyjno-generatywnej** Noama Chomsky’ego. Badacze ci poszukiwali stałego wzorca, abstrakcyjnego układu pojęć i relacji składających się na strukturę semantyczną tekstu danego gatunku (jego **strukturę głęboką**) oraz reguł transformujących ją na **struktury powierzchniowe** konkretnych tekstów. [Lit. 1, 24, 29, 38, 39, 71, 75, 101, 103, 193, 210, 220, 223, 230, 231, 244, 252, 328, 368, 369, 371, 411, 412, 422, 426, 427]

STRUKTURA PREDYKATOWO-ARGUMENTOWA

(skrót: SPA)

zwana także **propozycją** (lub „strukturą propozycjonalną”); w logiczno-semantycznej analizie zdania wyodrębniana przez Charlesa Bally’ego jako tzw. **dictum** (składnik przedstawieniowy) obok składnika modalnego (tzw. **modus**) – zob. **semantyka zdania**. Struktura predykatowo-argumentowa reprezentuje ten składnik płaszczyzny treściowej zdania, który przypisuje pewną cechę przedmiotowi konkretnemu lub abstrakcyjnemu. Obejmuje więc **argument**, czyli umysłowy obraz obiektu, o którym w zdaniu się coś orzeka, oraz **predykat**, czyli pojęcie cechy przypisywanej temu obiektowi; na płaszczyźnie wyrażania pierwszemu składnikowi odpowiada **wyraże-**

nie argumentowe, a drugiemu – **wyrażenie predykatywne**. Na przykład w zdaniu *Jan bije się z Pawłem* predykat (wyrażony czasownikiem *bije się*) wiąże dwa argumenty (wyrażone nazwami własnymi *Jan* i *Paweł*); w zdaniu *Jan jest kawalerem* wyrażenie predykatywne (orzeczenie imienne) przypisuje określoną własność («bycie kawalerem») osobie wskazanej za pomocą wyrażenia argumentowego (*Jan*). Wyrażenia argumentowe służą do wskazywania (wyróżniania) przedmiotów, o których mówiący chce coś powiedzieć za pomocą zdania. Do wyróżniania tzw. **argumentów przedmiotowych** (tj. wyznaczających konkretne, fizyczne obiekty) nadają się tylko wyrażenia referencyjne (zob. **referencja**), przede wszystkim nazwy własne. Wyrażenia predykatywne (wyrazy pospolite określające klasy obiektów, cechy, czynności itp.) nie nadają się do wyznaczania jednostkowych przedmiotów, choć mogą być składnikiem tzw. **deskrypcji określonych**, które wskazują obiekty poprzez jednoznaczny opis (np. *ostatni król Polski*). W pozycji argumentowej mogą występować też wyrażenia o charakterze **deskrypcji nieokreślonych** (*coś, jakiś człowiek*) lub całe zdania, które są formalnym wykładnikiem tzw. **argumentów nieprzedmiotowych** (zdarzeniowych, odnoszących się do sytuacji), np. w zdaniu *Piotr wie, że Jan wrócił*, predykat (*wie*) wiąże jeden argument przedmiotowy (*Piotr*) i jeden argument nieprzedmiotowy (*Jan wrócił*), który jest wyrażony zdaniem, a więc zawiera podrzędną SPA. Zdanie w pozycji argumentowej może być przekształcone na grupę nominalną (rzeczownikową): *Piotr wie o powrocie Jana*. Predykaty otwierające miejsca tylko dla argumentów przedmiotowych to tzw. predykaty pierwszego (niższego) rzędu (np. *śpi, jest mądry, umawiają się*), a te, które wiążą przynajmniej jeden argument nieprzedmiotowy, to predykaty wyższego rzędu (np. *powoduje, przypuszcza, że... wiadomo, że...*). Predykaty w języku polskim konotują (przyłączają) zazwyczaj jeden, dwa lub trzy (rzadziej cztery) argumenty. Pojedyncze SPA mogą się łączyć w struktury polipredykatywne, których formalizacją są zdania wielokrotnie złożone. [Lit. 15, 16, 17, 37, 41, 58, 59, 69, 81, 87, 94, 112, 116, 132, 133, 165, 214, 234, 420, 421]

STRUKTURA TEMATYCZNO-REMATYCZNA

aktualne, realizujące określoną perspektywę funkcjonalną rozczłonkowanie wypowiedzenia na to, o czym się mówi, czyli **temat** (*datum, topic*) i to, co się o tym mówi, czyli **remat** (*jądro, novum, focus*). W zdaniach o prostej **strukturze predykatowo-argumentowej**, czyli z jednym **predykatem** i jednym **argumentem**, o neutralnym szyku oraz akcencie logicznym

(na wyrażeniu **predykatywnym**) temat (T) pokrywa się z **wyrażeniem argumentowym** (A), a remat (R) – z wyrażeniem predykatywnym (P), np. *Jan* (A, T) *spaceruje* (P, R). Zdanie to odpowiada bowiem na implikowane pytanie: *Co robi Jan?*. Przeniesienie akcentu logicznego z predykatu na argument, połączone ewentualnie ze zmianą szyku składników: *Spaceruje Jan* (z domyślnym dopowiedzeniem: *a nie Piotr*) zmienia układ tematu i rematu: rematem jest składnik (*Jan*), który wnosi nową informację, a więc odpowiada na pytanie: *Kto spaceruje?*. W zdaniach z kilkoma predykatami, np. *Jan przywitał Piotra*, tylko jeden (nieakcentowany) argument stanowi temat zdania, a drugi wraz z predykatem stanowi remat: *Jan* (T) *przywitał Piotra* (R), przy czym część tematyczną można przedstawić jako układ podrzędnej struktury tematyczno-rematycznej: (T1) *Jan* > (R1) *przywitał Piotra* [osoba, którą *Jan* przywitał (T2), to *Piotr* (R2)]. W strukturach wielozdaniowych jednemu tematowi może odpowiadać kilka tematów; składnik rematu może być tematyzowany w kolejnym zdaniu lub też może pojawić się temat poboczny (skorelowany z jednym z wcześniejszych tematów) – zob. **następstwo tematyczne**. Sposoby aktualizowania w wypowiedzi określonej perspektywy tematyczno-rematycznej decydują o **spójności tekstu**. [Lit. 38, 39, 67, 87, 97, 133, 112, 368, 371]

STRUKTURALIZM w językoznawstwie

zespół poglądów, założeń i metod badawczych przyjmowanych w różnych teoriach i szkołach lingwistycznych XX wieku, traktujących język jako autonomiczną (niezależną od innych) strukturę, tj. system ściśle powiązanych i hierarchicznie uporządkowanych symboli (**znaków językowych**). Za twórcę teorii uznawany jest szwajcarski uczyony Ferdynand de Saussure, którego wykłady z lat 1906-1911 spisane przez uczniów w dziele pt. COURSE DE LINGUISTIQUE GÉNÉRALE (wyd. w języku polskim pt. KURS JĘZYKOZNAWSTWA OGÓLNEGO w 1961 roku) uformowały podstawowe założenia teoretyczno-metodologiczne strukturalizmu. Jednym z nich było odróżnienie abstrakcyjnego **systemu językowego** (*langue*) od jego realizacji w jednostkowych **aktach komunikacyjnych** (*parole*). Zakładana przez Saussure'a autonomia lingwistyki w obrębie innych nauk humanistycznych oraz dążenie do precyzji metodologicznej – w połączeniu z koncepcją arbitralnego (konwencjonalnego) związku formy i treści znaku językowego – doprowadziły do uprzywilejowania w badaniach językoznawczych analiz systemowych, przede wszystkim dotyczących płaszczyzny wyrażania, tj. relacji fonologicznych i gramatycznych. Relacje te były zazwyczaj rozpatrywane w ode-

rwaniu od analizy płaszczyzny semantycznej, wbrew pierwotnemu założeniu twórcy strukturalizmu o nierozdzielności dwu stron znaku językowego: znaczącej i oznaczanej. Skupienie uwagi na relacjach wewnątrzjęzykowych przyczyniło się do sprecyzowania wielu pojęć gramatycznych i wykształcenia rozbudowanej **terminologii** metalingwistycznej (zob. **metajęzyk**), ale doprowadziło także do zaniechania badań obszaru *parole*, którego penetracje wymagają uwzględnienia czynników pragmatycznych i kontekstu pozajęzykowego (przyjęcia perspektywy interdyscyplinarnej). Istotne aspekty języka, obejmujące zwłaszcza problemy semantyczne, niepoddające się sformalizowanej kategoryzacji logicznej (np. zjawiska metafory), były uznawane za niedostępne naukowemu poznaniu i pomijane w analizach. Strukturaliści przyjmowali ściśle rozróżnienie perspektywy diachronicznej (badania zmian zachodzących w języku; ewolucji poszczególnych elementów) i synchronicznej (badania układu elementów językowych w danym momencie bez uwzględniania zmian w czasie), czyniąc w praktyce głównym przedmiotem opisu aktualny (współczesny) stan języka ogólnego. [Lit. **10**, **33**, **87**, **113**, **133**, **159**, **205**, **214**, **238**, **260**, **314**, **320**, **320**, **373**, **375**, **409**]

STYL

przedmiot badań **stylistyki**; kategoria dotycząca wypowiedzi/**tekstu**; w stylistyce literackiej sprowadzana do rejestru przejętych z **retoryki** i poetyki klasycznej **figur retorycznych**, charakterystycznych dla danego twórcy, gatunku dzieła, epoki czy kierunku artystycznego; przez językoznawców definiowana najczęściej jako sposób realizacji komunikatu, który jest rezultatem celowego (tj. dopasowanego do **funkcji wypowiedzi**) wyboru środków gramatycznych i leksykalnych oferowanych przez dany system językowy. Wybór ten, dokonywany przez nadawcę komunikatu i uzależniony od jego kompetencji językowej, może być mniej (teksty literackie) lub bardziej (wypowiedzi potoczne, urzędowe, naukowe) zdeterminowany przez określone konwencje. Indywidualna kreatywność użytkowników języka jest w wielu obszarach komunikacyjnych ograniczona, gdyż w celu efektywnego porozumiewania się powinni oni wykorzystywać ustalone społecznie wzorce gatunkowo-stylistyczne wypowiedzi realizujące wszelkiego rodzaju intencje komunikacyjne.

Zróznicowaniem stylu wypowiedzi ze względu na okoliczności mowy, cel, adresatów, temat i gatunek tekstu zajmowała się już starożytna retoryka, w której wyodrębniano trzy style wypowiedzi (tzw. *genera dicendi* lub *genera orationis*): wysoki (dostosowany do wzniosłych tematów i bar-

dzo ozdobny; mający na celu poruszenie odbiorców; realizowany przede wszystkim w dramacie i epepei), średni (ozdobny, przyjemny w odbiorze; stosowany w mowach doradczych, okolicznościowych, moralizatorskich) i niski (obsługujący powszednie tematy; niewyszukany, pozbawiony tropów, lecz jasny i poprawny; realizowany w komedii, sielance, satyrze itp.). Ustalenie ścisłych wyznaczników tych odmian stylu miało charakter normatywny. Przedmiotem współczesnej stylistyki językoznawczej, mającej na celu opis stylów, a nie kodyfikację, są zarówno style typowe dla poszczególnych **gatunków mowy**, epok i kierunków literackich, jak i style indywidualne poszczególnych pisarzy, mówców, polityków itp. Przedmiotem opisu są także tzw. **style funkcjonalne**, wyróżnione ze względu na okoliczności realizowania wypowiedzi i ich funkcje. Składają się na nie następujące odmiany stylowe: a) styl artystyczny – styl literatury pięknej; bardzo zróżnicowany gatunkowo, historycznie, indywidualnie; służący przede wszystkim realizacji funkcji estetycznej (stąd wykorzystanie wielu tropów stylistycznych); odznacza się kreatywnością; b) styl potoczny – zróżnicowany regionalnie i społecznie; charakterystyczny dla codziennych interakcji; służący przede wszystkim skutecznemu porozumiewaniu się; wykorzystujący gotowe szablony pojęciowo-językowe, proste struktury składniowe i słownictwo wspólnoodmianowe (neutralne emocjonalnie i stylistycznie) lub żargonowe (ekspresywnie nacechowane); wyróżniają się obrazowością, konkretnością, metaforycznością i antropocentrycznym wartościowaniem świata; c) styl publicystyczny – charakterystyczny dla gatunków wypowiedzi realizowanych w środkach masowego przekazu: prasie, radiu, telewizji, a ostatnio także w Internecie; zróżnicowany ze względu na funkcje, rodzaje wypowiedzi (informacyjna, rozrywkowa, dydaktyczna, reklamowa, propagandowa itp.) i kanał przekazu (pisany bądź mówiony), co wpływa na dobór środków językowych z różnych rejestrów stylowych: oficjalnego, potocznego, artystycznego i innych; d) styl urzędowy – realizowany w sferze komunikacji publicznej (w prawodawstwie, w urzędach i sądach, w szkole i w parlamencie); charakteryzujący się takimi dominującymi cechami, jak: oficjalność, szablonowość, bezosobowość i dyrektywność; e) styl naukowy – obejmuje przede wszystkim teksty pisane: naukowe, popularnonaukowe i dydaktyczne; idealne realizacje charakteryzuje logiczność przekazu, precyzja, jasność, obiektywność, neutralność i służący tym celem dobór środków językowych, takich jak: stosowanie specjalistycznych nazw (**terminów**) nazywających pojęcia związane z daną dziedziną wiedzy; poprawna i logiczna konstrukcja zdań; przemyślana kompozycja

tekstów zawierających: sformułowanie tezy, przedstawienie metod i wyników badań naukowych oraz uzasadnienie wniosków.

W różnych syntetycznych opracowaniach odmian stylowych współczesnej polszczyzny przedstawiony wyżej podział uznaje się za niewystarczający w odniesieniu do skomplikowanej sfery werbalnych interakcji międzyludzkich, charakteryzujących się bogatym zróżnicowaniem celów komunikacyjnych oraz przestrzeni i środków ich realizacji. Toteż wyodrębnia się według bardziej szczegółowych kryteriów takie osobne style funkcjonalne, jak: religijny, polityczny, prawny, prawniczy, dydaktyczny itp. Ścisłe powiązanie stylu z **gatunkami tekstów** prowadzi do koncentrowania uwagi na badaniach cech stylowych poszczególnych odmian gatunkowych wypowiedzi, np. stylu reklamy, stylu kazania, stylu ustawy, stylu reportażu dziennikarskiego itp.

Styl jest obecnie kategorią podlegającą istotnej reinterpretacji – w stosunku do tradycyjnych ujęć retorycznych i strukturalistycznych – polegającej na znacznym rozszerzeniu zakresu pojęcia (także na obszary pozajęzykowe); włączeniu do niego kategorii z zakresu semiotyki, semantyki, teorii komunikacji, pragmalingwistyki, stylistyki kognitywnej, a przede wszystkim **lingwistyki tekstu**. W nowszych ujęciach zwraca się uwagę na wielorakość czynników kształtujących styl jako kategorię abstrakcyjną, realizującą się w konkretnych tekstach: są to czynniki historyczne i społeczne (instytucje, środki przekazu, sfery komunikacji, obyczaje); kulturowo-semantyczne (pojęcia, mity, stereotypy); semiotyczne (konwencje estetyczne, wzory zachowań); pragmatyczne (intencje partnerów interakcji i strategie komunikacyjne); językowe (system językowy, odmiany języka, formacje dyskursywne, wzorce gatunkowe wypowiedzi). [Lit. 19, 190, 231, 282, 327, 328, 342, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 422]

STYLISTYKA

nauka o **stylu** wypowiedzi (**tekstów**) i odmianach stylowych danego języka (np. polskiego); uprawiana współcześnie zarówno przez literaturoznawców (stylistyka literacka wyodrębniana w ramach poetyki), jak i językoznawców (stylistyka językoznawcza). Przedmiotem badań teoretycznoliterackich są style tekstów artystycznych jako indywidualne akty ekspresji twórców (np. styl POPIOŁÓW Żeromskiego) lub charakterystyczne dla danego autora sposoby kształtowania wypowiedzi (np. styl Stefana Żeromskiego), a także cechy stylowe określonych gatunków wypowiedzi literackich (np. styl epepei, powieści, tragedii, ody, sonetu...) wraz z historycznie i społecznie uwa-

runkowanymi zwyczajami kształtowania wypowiedzi (por. np. styl barokowy, symbolizm, impresjonizm, neoklasycyzm itp.). Stylistyka literacka jest nadal ściśle związana z tradycją **retoryki** i poetyki klasycznej, czerpiąc z niej przede wszystkim katalog **figur retorycznych** i tzw. **tropów**, choć w XX wieku wchłonęła również dokonania z zakresu lingwistyki strukturalnej, teorii komunikacji i tekstologii. Inspirujące dla badań nad stylami literatury były zwłaszcza prace Michaiła Bachtina.

Stylistyka językoznawcza zawdzięcza wiele pracom szwajcarskiego lingwisty Charlesa Bally'ego, który za główny przedmiot badań stylistycznych uznawał zjawisko ekspresywności języka. W dorobku stylistyki, powiązanej z **leksykologią**, znajduje się także rejestr kwalifikatorów służących klasyfikowaniu słów ze względu na ich nacechowanie ekspresywne (wyrazy neutralne, pozytywne, pejoratywne, żartobliwe, obelżywe itp.) lub stylistyczne (wyrazy współnoodmianowe, potoczne, gwarowe, slangowe, książkowe, przestarzałe itp.). Językoznawcy obejmują badaniami nie tylko sferę literatury pięknej (styl artystyczny), ale również inne **style funkcjonalne**: potoczny, publicystyczny, urzędowy, naukowy. Wyodrębnienie funkcjonalnych odmian stylu – związane przede wszystkim z rozwojem w XX wieku szkół stylistyki czeskiej i rosyjskiej – owocuje pragmatycznym podejściem do badań stylistycznych, które koncentrują się na **funkcji wypowiedzi** w procesie komunikacji. Stylistyka jest obecnie powiązana ściśle z **lingwistyką tekstu**: prace stylistyczne podporządkowuje się analizom genologicznym (badaniom różnicowania gatunkowego wypowiedzi) w danym obszarze komunikacji. To dziedzina interdyscyplinarna i zarazem wewnętrznie zróżnicowana, o niesprecyzowanych granicach zakresu przedmiotowego, toteż szeroko rozumiana problematyka stylistyczna jest przedmiotem bogatej literatury naukowej. Kompleksowe ujęcie stylu i tekstu łączy dokonania literaturoznawców i językoznawców.

Badania stylistyczne są w Polsce intensywnie uprawiane: od klasycznych już opracowań Stefanii Skwarczyńskiej, Marii Renaty Mayenowej, Haliny Kurkowskiej, Stanisława Skorupki, Janusza Sławińskiego, Aleksandry Okopień-Sławińskiej, Michała Głowińskiego, Zofii Mitosek, Henryka Markiewicza, po nowsze opracowania badaczy z różnych ośrodków akademickich (m.in. Teresy Skubalanki, Stanisława Gajdy, Marii Wojtak, Teresy Dobrzyńskiej, Bożeny Witosz). Oprócz wielu monograficznych opracowań analitycznych i syntez dorobek językoznawczej stylistyki polskiej (i w szerszym zakresie – słowiańskiej) jest od wielu lat regularnie prezentowany na

łamach rocznika „Stylistyka”, wydawanego na Uniwersytecie Opolskim. [Lit. 19, 190, **282**, 327, 328, 342, 345, 346, 348, 350, 415, 422]

STYLIZACJA JĘZYKOWA

celowe naśladowanie przez nadawcę wypowiedzi **stylu** mówienia charakterystycznego dla innej osoby; grupy społecznej lub zawodowej; mieszkańców danego regionu albo ludzi żyjących w określonej epoce. Poprzez wprowadzenie do tekstu pewnych elementów językowych (gramatycznych, leksykalnych, fonetycznych) autor może uzyskać efekt archaizacji, dialektyzacji, stylizacji środowiskowej lub indywidualnej. Celem zabiegu, stosowanego często w literaturze, jest spełnienie wymogów realizmu w przedstawianiu postaci, środowiska, epoki, a tym samym przybliżenie ich czytelnikowi. Naśladownictwo tego rodzaju służy także celom estetycznym lub rozrywkowym i parodystycznym (np. w twórczości kabaretowej). [Lit. **86**, **335**, 422]

SUPERSTRUKTURA

zob. **struktura tekstu**

SYMBOLIZACJA

proces kodowania w języku rezultatów **konceptualizacji**, czyli tworzenia **pojęć**. Zgodnie z podstawową tezą przyjmowaną w **gramatyce kogntywnej** konceptualizacje są symbolizowane przez wyrażenia językowe, które łączą dźwięk i znaczenie. Każda jednostka językowa – wyraz, morfem, fraza, zdanie, tekst – jest strukturą złożoną z dwóch „biegunów”: fonologicznego i semantycznego, połączonych relacją symbolizacji w ten sposób, że oba łączone elementy nawzajem się implikują. Zachowanie symboliczne jest najważniejszą zdolnością człowieka – wyróżniającą go najwyraźniej z ogółu stworzeń. Język jako zestaw **jednostek symbolicznych** umożliwia nam przedstawianie samym sobie treści naszych myśli oraz komunikowanie ich innym niezależnie od zewnętrznych okoliczności („teraz” możemy mówić o przeszłości lub przyszłości, konstruować fikcyjne światy, analizować własne myśli etc.). [Lit. **88**, **177**, 201, 366]

SYNESTEZJA

w węższym sensie: przypisywanie wrażeń odbieranych przez jeden ze zmysłów innemu zmysłowi; nakładanie się bodźców wzrokowych, słuchowych, smakowych, węchowych i dotykowych, znajdujące odzwierciedlenie w połączeniach o charakterze **metafor** (np. *ostrzy smak, ciepły głos, zimne*

barwy, słodko pachnący); w szerszym zakresie synestezja jest rozumiana jako rodzaj konceptualizacji metaforycznej, polegającej na ujmowaniu zjawisk abstrakcyjnych w kategoriach doświadczenia zmysłowego (np. *gorące uczucie, ból duszy, głos sumienia*). [Lit. 74, 162, 246, 335, 425]

SYNONIM

zob. **synonimia**

SYNONIMIA

typ relacji znaczeniowej między jednostkami systemu leksykalnego (**leksemami**), wyróżnianej zazwyczaj obok relacji **antonimii** i **hiponimii**; przedmiot badań **leksykologii** oraz **semantyki strukturalnej** – dyscyplin stosujących logiczne zasady wnioskowania w analizach języka naturalnego i zasady **klasycznej koncepcji kategoryzacji**. W tradycyjnym ujęciu synonimia oznacza relację zachodzącą między wyrazami lub ustalonymi połączeniami wyrazowymi, które mają wspólny zakres odniesienia (**ekstensję, denotację**) i taką samą treść (**znaczenie, intensję, konotację**). Związek tego typu może występować tylko między nazwami pospolitymi (**predykatami**), odnoszącymi się do całych klas zjawisk, a nie – nazwami własnymi, które służą identyfikacji obiektów. **Synonimy**, czyli odpowiedniki znaczeniowe, tworzą pary lub dłuższe ciągi, typu: *lingwistyka – językoznawstwo – nauka o języku, spis – wykaz – rejestr, rzadki okaz – biały kruk, uciekać – brać nogi za pas* itp. Dokładne synonimy (równoznaczniki) powinny spełniać implikację logiczną: $p \supset q \wedge q \supset p$ (z tego, że p, wynika, że q i z tego, że q, wynika, że p), np. ze zdania: *Jeżeli Anna jest czyjąś żoną, to Anna jest kobietą zamężną i jeżeli Anna jest kobietą zamężną, to Anna jest czyjąś żoną* wynika, że wyrażenia *żona X-a* i *kobieta zamężna* są synonimami. Najczęściej wyrażenia takie nie są równoznaczne, lecz mają w znacznej części pokrywający się zakres odniesienia i zblizoną, lecz nietożsamą, treść – są zatem bliskoznacznikami. Drobiazgowo zabiegi substytucyjne, tj. podstawianie wyrażen synonimicznych w różnych kontekstach zdaniowych, pozwalają wskazać różnice w zakresie ekstensji takich jednostek leksykalnych, które użytkownicy języka uważają intuicyjnie za równoznaczne.

Za synonimy nie uznaje się wyrazów należących do różnych części mowy mimo bliskości znaczenia (np. *pisać – pisanie*) ani takich predykatów, które odnoszą się do tej samej sytuacji, ale różnią się uporządkowaniem **ról semantycznych** charakteryzujących **argumenty** (*X bierze coś od Y-a – Y daje coś X-owi*). W nowszych koncepcjach semantycznych (zwłaszcza w **semantyce generatywnej**) rozszerza się pojęcie synonimii na różne spo-

soby wyrażania tej samej treści, np. oboczne formy fleksyjne (*psycholodzy* – *psychologowie*) albo konstrukcje składniowe (**parafrazy semantyczne**): *Wiem, że Jan wrócił* – *Wiem o powrocie Jana*. Na gruncie **semantyki kognitywnej** z kolei kwestionuje się relację synonimii jako równoznaczność wyrażeń; przyjmuje się bowiem założenie, że w języku naturalnym każda zmiana formy (struktury fonologicznej) pociąga za sobą różnicę znaczenia (struktury semantycznej). Jednostki symbolizujące te same struktury pojęciowe uwydatniają odmienne **profile** (aspekty) znaczenia; różnią się także stopniem konkretyzacji składników treści (np. analityczne wyrażenie *kobieta zamężna* wyróżnia płć osoby, a jednowyrazowa nazwa *mężatka* podkreśla cechę «jest zamężna»). Efekty profilowania różnicują znaczenie wyrażeń, zazwyczaj odmiennych także pod względem nacechowania ekspresywnego lub stylistycznego (por. *literat* – *pisarz*, *uczynić* – *zrobić*). [Lit. 10, 31, 87, 133, 118, 125, 192, 214, 238]

SYSTEM JĘZYKOWY (*langue* w terminologii Ferdynanda de Saussure'a; zob. **strukturalizm**)

oznacza społecznie ustalony zespół znaków, w którym wartość każdego zależy od jego relacji (opozycji) do innych na różnych poziomach systemu: fonologicznym, gramatycznym i leksykalnym. *Langue* (system) ma charakter abstrakcyjny w przeciwieństwie do *parole* (mowy jednostkowej); znajomość systemu należy do **kompetencji językowej** użytkowników, warunkującej społeczne porozumienie. Charakterystyczną cechą struktury *langue* jest tzw. podwójna artykulacja umożliwiająca tworzenie nieskończonej liczby złożonych symboli ze skończonej liczby znaków (dźwięków/ liter) oraz układ hierarchiczny: jednostki poziomu fonologicznego (fonemy) łączą się w jednostki wyższego rzędu (**morfemy**), te z kolei tworzą **leksemy**, które wchodzą w skład złożonych struktur składniowych (**zdania**). [Lit. 33, 60, 86, 87, 113, 159, 213, 228, 243, 314]

TABU JĘZYKOWE

zjawisko polegające na unikaniu mówienia o czymś; stosowania wyrażeń, których użycie podlega określonym restrykcjom w danej społeczności z powodów moralnych, obyczajowych lub politycznych. Na przykład skierowanie pod adresem innej osoby określeń uznawanych powszechnie za obelżywe może skutkować odpowiedzialnością karną dla nadawcy za popełnienie przestępstwa obrazy lub zniesławienia. Szczególnej ochronie podlegają także uczucia religijne wyznawców, w związku z tym używanie imion istoty uznawanej przez nich za boską czy imion świętych w kontek-

ście wulgarnym, ośmieszającym itp. naraża autora wypowiedzi na oskarżenie w sądzie. Tabu bywa też skutkiem cenzury politycznej w państwach autorytarnych lub autocenzury wynikającej z poprawności politycznej we współczesnych społeczeństwach demokratycznych. Skutkiem tabu są takie zjawiska w języku i komunikacji, jak istnienie luk w zasobie leksykalnym (np. w potocznej polszczyźnie odczuwa się niedostatek neutralnych określeń dotyczących relacji seksualnych, które należą do tematów wstydlivych, podlegających tabu); przemilczenia; stosowanie **eufemizmów** lub języka ezopowego (posługiwanie się **metaforą**, aluzją, **peryfrazą**) itp. [Lit. 70, 87, 335, 363]

TAUTOLOGIA

zob. **pleonazm**

TEKST

wypowiedź złożona z wielu zdań (niekiedy jednozdaniowa) tworzących integralną całość skorelowaną z **aktem komunikacyjnym** i poddającą się spójnej interpretacji semantycznej, dokonywanej przez słuchacza lub czytelnika. Każdy tekst reprezentuje określony **gatunek mowy**, np. przysłowie, nekrolog, testament, artykuł naukowy, felieton, sonet, opowiadanie itp. Kwalifikator gatunkowy wskazuje na kształt stylowy (zob. **styl**) oraz **strukturę tekstu**, a także na intencję komunikacyjną nadawcy (zob. **funkcje wypowiedzi**), przyjętą perspektywę oglądu świata, typ racjonalności, akceptowany system wartości (zob. **językowy obraz świata**). Warunkiem sensownej interpretacji jest **spójność tekstu**, tj. istnienie powiązań między pojęciami (składnikami świata tekstu), zapewniona dzięki przejrzystej kompozycji, logicznemu układowi tematów (zob. **następstwo tematyczne**) oraz formalnym wykładnikom **kohezji**, takim jak zaimki anaforyczne czy powtórzenia leksemów. Spójna interpretacja tekstu zależy także od **inferencji** pozatekstowych. Znaczenie komunikatu wynika bowiem nie tylko z treści zawartych w samym tekście, przypisanych poszczególnym jego składnikom i odpowiednio uporządkowanych (zob. **semantyka wypowiedzi**), ale także z oddziaływania kontekstu pozajęzykowego: ze wspólnej wiedzy o świecie nadawcy i odbiorcy, z sytuacji komunikacyjnej, a szczególnie ze znajomości innych wcześniejszych tekstów, które stanowią ramę interpretacyjną dla aktualnego komunikatu (zob. **intertekstualność**). Z pragmatycznego punktu widzenia teksty są analizowane przede wszystkim jako realizacje wzorców zachowania, spełniających określone funkcje (cele komunikacyjne), a z perspektywy kognitywnej są ujmowane jako formy

reprezentowania, konstytuowania i przekazywania wiedzy. Wielofunkcyjność i wielopostaciowość tekstów utrudnia sformułowanie jednoznacznej definicji pojęcia «tekst» czy znalezienie jednolitych kryteriów tekstowości («bycia tekstem»), a także klasyfikację tekstów.

Dyscyplina określana jako **lingwistyka tekstu** traktuje wypowiedź nacechowaną pod względem gatunkowym i realizowaną w konkretnym kontekście sytuacyjnym jako realizację schematycznego **wzorca tekstowego**, na który składa się zbiór stereotypowych cech, powtarzalnych elementów charakterystycznych dla poszczególnych wariantów tekstowych, posiadających także cechy okazjonalne (jednorazowe). Rekonstrukcją wzorców tekstowych, które są podstawą rozróżniania gatunków, oraz ustaleniem zakresu konwencjonalnych przekształceń takich prototypowych modeli w konkretnych tekstach zajmuje się **genologia lingwistyczna**. Zwraca się uwagę przede wszystkim na **delimitację** (podział) tekstu wielozdaniowego oraz na **metatekst** – wszelkie odniesienia w tekście do aktualnego komunikatu bądź jego części lub całego gatunku. [Lit. 1, 18, 24, 25, 28, 29, 44, 47, 71, 73, 75, 84, 85, 103, 187, 193, 223, 229, 230, 231, 244, 252, 296, 300, 317, 319, 320, 322, 328, 346, 348, 367, 368, 369, 370, 371, 387, 389, 399, 411, 412, 416, 426, 427]

TEKSTOLOGIA

zob. **lingwistyka tekstu**

TEMAT

zob. **struktura tematyczno-rematyczna; następstwo tematyczne**

TEORIA AKTÓW MOWY

zob. **akt mowy**

TEORIE POLA JĘZYKOWEGO

zob. **pole semantyczne**

TEORIA PRZYPADKÓW GŁĘBOKICH

teza Charlesa Fillmore'a o istnieniu pierwotnych struktur pojęciowych tkwiących u podstaw powierzchniowych funkcji przypadków gramatycznych (mianownika, dopełniacza, celownika itp.) w językach fleksyjnych lub funkcji szyku elementów czy konstrukcji przymkowych w językach pozycyjnych. Do pojęć tego rodzaju zaliczył następujące kategorie: *agentive* – wykonawca czynności, *instrumental* – narzędzie czynności, *dative*

– odbiorca, *factitive* – rezultat działania, *locative* – miejsce działania, *objective* – przedmiot czynności. Bazując na rozróżnieniu w **semantyce generatywnej** tzw. **struktur głębokich i struktur powierzchniowych**, Fillmore nazywał wymienione pojęcia „przypadkami głębokimi” (*deep cases*) albo **rolami semantycznymi**, a inni przedstawiciele semantyki generatywnej – „relacjami tematycznymi” lub „rolami przypadkowymi”. W opisie **semantyki zdań** adaptuje się wymienione przypadki głębokie jako „role uczestników zdarzenia”. Jest to model łączący konstrukcję sceny zdarzenia ze strukturą zdaniową poprzez przyporządkowanie ról semantyczno-syntaktycznych poszczególnym uczestnikom rzeczywistej lub wyobrażonej sytuacji, którą prezentuje zdanie. Do koncepcji Fillmore’a nawiązywał także twórca **gramatyki kognitywnej** Ronald Langacker, uznając tzw. pierwotne role semantyczne za „schematy prekonceptualne” (**archetypy pojęciowe**). Funkcje znaczeniowe wyrażen kodujących uczestników zdarzenia wiązał z rozszerzaniem schematycznego znaczenia roli semantycznej bądź jej konkretyzacją. Mieszczącą się w tym nurcie analizę funkcji polskiego celownika przeprowadziła Brygida Rudzka-Ostyn (w pracy *Z ROZWAŻAŃ NAD KATEGORIĄ PRZYPADKA*). Schematyczna funkcja tego przypadku wiąże się z kodowaniem celu działania opisywanego w zdaniu, a typowa konkretyzacja to miejsce docelowe ruchu obiektu fizycznego w przestrzeni (por. *Zmierzał ku wyjściu*); z metaforycznym rozszerzeniem poza relacje przestrzenne mamy do czynienia na przykład w zdaniu: *Sprostał trudnemu zadaniu*. Inną konkretyzacją celu jest rola osobowego adresata i zarazem beneficjenta – otrzymującego jakąś rzecz (*Jan dał książkę Annie*). Rola ta może ulegać przesunięciom zgodnie z mechanizmami **metonimii** lub **metafory**, mniej lub bardziej odległymi od typowych użyć przypadku. Za pomocą wyrażenia w celowniku może być kodowana na przykład osoba, której rzecz jest dostępna jedynie zmysłami (*Pokazał matce swój samochód*); maleficjent, czyli ten, kto coś traci lub doświadcza niekorzystnych skutków działania innej osoby (*Ukradli mu samochód*); adresat nieosobowy (*Był zawsze posłuszny prawu*) itp. Analiza ról semantycznych celownika pokazuje, że mamy do czynienia z siecią powiązanych znaczeń, której „węzły” wyznaczają granice roli semantycznej łączącej się z funkcjami innych przypadków, np. dopełniacza (por. *Wysłał list Annie/ Wysłał list do Anny*). Semantyczne funkcje przypadków były też przedmiotem rozwijanej w wielu pracach tzw. **lokalistycznej teorii przypadku**. Analizy syntaktyczne połączone z badaniem funkcji znaczeniowej polskich przypadków prowadzili

w XX wieku m.in.: Jerzy Kuryłowicz, Stanisław Jodłowski, Adam Heinz, Zdzisław Kempf. [Lit. 5, 87, 92, 93, 116, 138, 167, 172, 306, 334, 393]

TEORIA TEKSTU

zob. **lingwistyka tekstu**

TERMIN

nazwa (najczęściej rzeczownik lub grupa nominalna) o znaczeniu zdefiniowanym na gruncie danej dyscypliny nauki lub techniki bądź wyspecjalizowanej sfery komunikacji (np. prawa); jednostka **terminologii** (systemu leksykalnego określonej dziedziny wiedzy). Prototypowy termin jest nazwą jednoznaczną (odnoszącą się do ściśle określonego pojęcia); neutralną (nienacechowaną ekspresywnie); pozbawioną konotacji wartościujących; o ekstensji ograniczonej do danej dziedziny naukowej. Popularyzacja wiedzy naukowej sprzyja kolokwializacji terminów (ich przechodzeniu do języka potocznego); z drugiej strony, nazwy potoczne mogą podlegać specjalizacji znaczeniowej (terminologizacji). [Lit. 87, 102]

TERMINOLOGIA

nomenklatura; ogół **terminów** stosowanych w danej dziedzinie nauki, techniki, prawa lub w innej wyspecjalizowanej sferze wiedzy i komunikacji. Obejmuje centrum znaczeniowe danej dyscypliny, tj. ściśle zdefiniowane jednostki leksykalne (wyrazy i ustalone połączenia wyrazowe). [Lit. 87, 102]

TERTIUM COMPARATIONIS

zob. **porównanie; metafora**

TOPOS

łac. *locus communis* «miejsce wspólne»; powszechnie znany schemat (wzorcowy przykład) techniki argumentacyjnej i perswazyjnej; ustalony sposób ujęcia tematu i wypełnienia określonego miejsca w kompozycji mowy (wstępu, rozwinięcia lub zakończenia), np. rozpoczynanie mowy apostrofą (bezpośrednim zwrotem do słuchacza) wykorzystującą figurę myśli zwaną *captatio benevolentiae* (schlebienie odbiorcy, pozyskanie jego przychylności). W archiwum toposów znajdują się także **figury retoryczne** (metafory, sentencje, alegorie itp.) stosowane jako chwytorytorskie, odwołujące się do inteligencji odbiorców, oddziałujące na ich emocje i respektujące ich upodobania. Podręcznikowy katalog takich konwencji składał się na osobny

dział klasycznej **retoryki** zwany topiką. Obecnie termin „topos” oznacza przede wszystkim stały (archetypiczny) zestaw motywów i tematów należących do tradycji kultury śródziemnomorskiej (np. okręt na wzburzonym morzu jako alegoria zagrożenia ojczyzny). Toposy są podstawą wielu **stereotypów językowych**, zakodowanych w świadomości spadkobierców tej kultury. [Lit. 12, 180, 181, 201, 258, 284, 285, **335, 341, 342, 360, 425**]

TRAJEKTOR

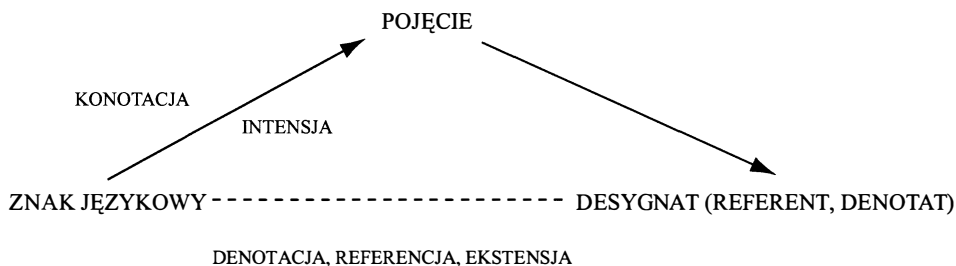
zob. **walencja**

TROP

zob. **figura retoryczna**

TRÓJKĄT SEMIOTYCZNY

zaadaptowana w lingwistyce XX wieku koncepcja kojarzona z nazwiskami dwu brytyjskich uczonych Carlesa K. Ogdena i Ivora A. Richardsa prowadzących badania z zakresu **semiotyki**, tj. nauki o znakach. Przedstawia relacje między językiem a rzeczywistością: **znak językowy** odnosi się do pewnego fragmentu rzeczywistości (**desygnat, referent**) nie bezpośrednio, lecz za pośrednictwem **pojęcia**. Te trzy elementy stanowią wierzchołki trójkąta, przy czym bezpośrednia relacja zachodzi tylko między znakiem językowym a pojęciem oraz pojęciem a desygnatem. W myśl tej koncepcji **nazwie** przypisujemy pewien zakres odniesienia (**denotację, ekstensję**), tj. klasę obiektów oznaczanych, oraz znaczenie (**konotację, intensję**) jako zespół cech istotnych, wspólnych obiektom danej klasy:



[Lit. **79, 87, 133, 164, 176, 263, 290, 299, 307, 312, 314, 321, 322, 337**]

WALENCJA

w **składni semantycznej**: zdolność wyrażen do otwierania w swoim sąsiedztwie miejsc dla innych wyrażen, które uzupełniają ich niepełny sens (inaczej **konotacja**, **implikacja**). Francuski językoznawca Lucien Tesnière przypisywał tę właściwość czasownikom, podając liczbę tzw. **aktantów**, czyli wyrażen symbolizujących określone role uczestników relacji opisywanej w zdaniu. Na przykład czasownik *pisać* jest dwuwalentny, tzn. konotuje dwa aktanty – rzeczowniki oznaczające wykonawcę czynności i jej obiekt. Semantyczne właściwości wyrażen implikowanych (aktantów), np. «osoba» i «obiekt nieożywiony» są im również narzucane przez znaczenie nadrzędnego czasownika. Na gruncie polskim koncepcja walencji została wykorzystana m.in. w SŁOWNIKU SYNTAKTYCZNO-GENERATYWNYM CZASOWNIKÓW POLSKICH Kazimierza Polańskiego. Charakterystyka znaczeniowa czasownika polega na podaniu wspólnej cechy semantycznej (**semu**) lub kilku takich cech wyrażen łączących się z nim w pozycjach konotowanych, np. polski czasownik *spać* konotuje grupę nominalną (tj. rzeczownikową) w mianowniku z przypisaną cechą desygnatu «żywotny» (wyrażaną symbolicznie: +Anim), a czasownik *bić się* – dwie grupy nominalne z charakterystyką +Hum («osobowy»).

W **gramatyce kognitywnej** pojęcie walencji zostało rozszerzone i oznacza łączliwość danej jednostki symbolicznej X z inną jednostką (Y), która uszczegóławia schematyczny obiekt obecny w strukturze znaczeniowej jednostki X. Przyimek *nad* jest wyrażeniem relacyjnym, którego walencja, np. z wyrazami *obraz* i *łóżko*, wynika z tego, że w strukturze złożonej (*obraz nad łóżkiem*) pierwszy rzeczownik uszczegóławia (konkretyzuje) **trajektor** (główny schematyczny obiekt relacji wyznaczanej przez przyimek), a drugi rzeczownik jest konkretyzacją **landmarka** (drugiego obiektu relacji). [Lit. 10, 50, 87, 192, 132, 133, 365]

WARTOŚCIOWANIE (w języku)

przypisywanie wartości (ocen) obiektom w procesie naiwnego poznawania świata (**aksjologizacja**); operacja towarzysząca **profilowaniu** pojęć i tworzeniu **stereotypów językowych** składających się na potoczny **językowy obraz świata** podmiotu poznającego. Perspektywa aksjologiczna (tj. kwalifikowanie obiektów według kryteriów: dobry/ zły, ładny/ brzydki, użyteczny/ nieużyteczny, ważny/ nieważny itp.) jest zakodowana w **znaczeniu** wyrażen językowych. Tkwi w jego warstwie denotacyjnej (tzn. odnoszącej się do istotnych właściwości **desygnatu** – obiektu oznaczanego), obej-

mującej podstawowe składniki treści (w przypadku wyrażen takich, jak: *miłosierdzie, piękno, brzydota, mądry, martwić się, oczerniać kogoś*), oraz w sferze **konotacji**, tj. cech stereotypowo kojarzonych z danym pojęciem: por. przymiotnik *czarny* – neutralny jako nazwa koloru, używany z asocjacjami wartościującymi: «zły», «pechowy», «budzący grozę», «żałobny» itp. w połączeniach metaforycznych: *czarne myśli, czarny wtorek, czarna rozpacz, czarny orszak* i inne. [Lit. 19, 150, 151, 154, 166, **188**, 204, 242, 246, 270, 271, 278, 288, 297, **298**, 340, 363, 383, 388, 396, 404, 405, **406**, 408, 417, 419, 421, 423]

WSPÓLNOTA DYSKURSYWNA

termin zaproponowany przez Johna Swalesa na określenie wspólnoty komunikacyjnej, która różni się od innych określonym typem **dyskursu** związanego z uprawianą przez jej członków działalnością zawodową, hobbystyczną; przynależnością do określonej generacji; subkultury, grupy wyznaniowej itp. Wspólnoty tego rodzaju posługują się słownictwem i rytuałami komunikacyjnymi niedostępnymi dla osób spoza tych środowisk; odzwierciedlającymi nierzadko szczególną wizję świata i określony system wartości. Współistnienie różnych wspólnot dyskursywnych w obrębie współczesnych społeczeństw demokratycznych wymaga określonych działań edukacyjnych, przede wszystkim kształcenia **kompetencji komunikacyjnej** ich członków. [Lit. 351]

WYIDEALIZOWANY MODEL KOGNITYWNY

(w skrócie ICM: od angielskiej nazwy *Idealized Cognitive Model*) – termin wprowadzony przez George’a Lakoffa, jednego z czołowych reprezentantów **lingwistyki kognitywnej**; oznacza jednostkę poznawczą decydującą o przyporządkowaniu elementu do **kategorii** określonej daną nazwą. Na ICM składa się pewien zasób wiedzy encyklopedycznej, doświadczenie oraz przekonania i poglądy użytkownika języka. Przypomina rozszerzony model **ramy interpretacyjnej** Charlesa Fillmore’a, obejmujący nie tylko pojęcia ściśle związane z **bazą konceptualną** danej jednostki, np. takiej jak *kawaler* («osobowy», «dorosły», «płci męskiej», «nigdy nie żonaty»), ale i odniesienie do szerszego **skryptu kulturowego**, w tym wypadku – do modelu społeczeństwa z typowymi monogamicznymi, heteroseksualnymi małżeństwami i typowym wiekiem zawierania związku małżeńskiego. ICM często nie odpowiada lub odpowiada tylko częściowo faktycznemu stanowi rzeczy; charakteryzuje jedynie reprezentatywne okazy kategorii – **prototypy**, dlatego nazwy *kawaler* nie używa się raczej w odniesieniu do papieża,

księży katolickich, homoseksualistów. Wyidealizowany model kognitywny decyduje o interpretacji semantycznej skonwencjonalizowanych jednostek języka, ma więc charakter **stereotypu językowego**. [Lit. 9, 88, 154, 155, 156, 173, 177, 180, 194, 195, 201, 209, 219, 222, 242, 247, 257, 258, 270, 271, 304, 305, 331, 333, 341, 358, 404, 405]

WYPOWIEDŹ

zob. **akt mowy**

WYPOWIEDŹ PERFORMATYWNA

w terminologii Johna Austina rodzaj **aktu mowy**, za którego pomocą dokonujemy pewnej czynności (innej niż samo mówienie), np. informujemy, powiadamy, dziękujemy, przysięgamy, ustanawiamy prawo. Jawnym wykładnikiem performatywnej **funkcji wypowiedzi** jest czasownik w 1. osobie czasu teraźniejszego nazywający tę czynność (tzw. jawny **performatyw**). Komunikat *Mianuję cię dyrektorem* jest zatem wypowiedzią performatywną, którą możemy oceniać z punktu widzenia fortunności (skuteczności), a nie – prawdy lub fałszu, czyli kategorii stosowanych w ocenie wypowiedzi informacyjno-sprawozdawczych, typu *Paweł jest dyrektorem*. Skuteczność aktu performatywnego zależy od wielu warunków pozajęzykowych (okoliczności jego dokonywania, uprawnień nadawcy, jego szczerości itp.). Wypowiedź sprawozdawcza może być interpretowana jako performatywna na skutek ujawnienia intencji komunikacyjnej nadawcy, tj. interpolowania odpowiedniego **predykatu** modalnego, np. komunikat *Informuję cię, że Paweł jest dyrektorem* jest aktem performatywnym, spełniającym czynność informowania kogoś o czymś. Problematiczne jest precyzyjne wskazanie intencji nadawcy w aktach mowy pozbawionych jawnego wykładnika intencji, np. w wypowiedzi *Przyjdę jutro* można dopatrywać się informacji, obietnicy lub nawet groźby. [Lit. 3, 13, 14, 31, 129, 123, 163, 316, 353, 424]

WYRAZ

słowo; najważniejsza obok **zdania** (i tak samo trudna do zdefiniowania) **jednostka językowa** stanowiąca podstawowy nośnik **znaczenia** i element operacji składniowych. W **językoznawstwie strukturalnym** status wyrazu jako **znaku językowego** – najbardziej wyrazistego pod względem fonologicznym i semantycznym – został określony w odniesieniu do takich opozycji, jak język – tekst, semantyka – gramatyka, synchronia – diachronia, a także względem ściśle rozgraniczanych płaszczyzn języka: ortograficznej, fonologicznej, morfologicznej i składniowej. W związku z tym w gra-

matykach dwudziestowiecznych termin nadrzędny „wyraz” funkcjonuje z określnikami rodzajowymi, takimi jak: „(wyraz) ortograficzny”, „fonologiczny”, „gramatyczny”, „tekstowy”, które stosowane są do jednostek wyodrębnianych na płaszczyźnie *parole* (konkretnych realizacji języka), podczas gdy terminem **leksem** określa się jednostkę systemu leksykalnego (*langue*). Ze względu na wspólne cechy gramatyczno-znaczeniowe i funkcje składniowe leksemy dzieli się tradycyjnie na części mowy: rzeczowniki, czasowniki, przymiotniki, imiesłowy, zaimki, liczebniki, partykuły, przysłówki, przyimki, spójniki. Przy wyznaczaniu granic wyrazu w tekście stosuje się zwykle wyznaczniki formalne (spacje, rozłożenie akcentów, formę fleksyjną). Kategoria pojęciowa „wyraz” jest definiowana w słownikach jako «elementarna jednostka znacząca», «znak przedmiotu myśli». W opisach językoznawczych, zwłaszcza na gruncie **leksykologii**, stosowane są różne klasyfikacje znaczeniowe wyrazów jako jednostek systemu leksykalnego (zob. **nazwa**). Badanie znaczenia wyrazów jako jednostek płaszczyzny wypowiedzi wymaga uwzględnienia uwarunkowań kontekstowych, a więc powiązania analiz semantycznych z pragmatycznymi, co jest postulowane przez badaczy reprezentujących różne nurty **lingwistyki kognitywnej**, odrzucających podział języka na *langue* i *parole*, traktujących wyrazy jako konkretyzacje **jednostek symbolicznych** należących do kompetencji językowej mówiących. [Lit. 86, 87, 111, 238, 241, 314, 366, 372, 373, 416]

WYRAŻENIE ARGUMENTOWE

zob. **struktura predykatowo-argumentowa**

WYRAŻENIE DEIKTYCZNE

zob. **deiksa**

WYRAŻENIE PREDYKATYWNE

zob. **struktura predykatowo-argumentowa**

WYRAŻENIE REFERENCYJNE

zob. **referencja**

WZORZEC TEKSTOWY

zob. **struktura tekstu**

ZASADA KOOPERACJI

zob. **implikatura konwersacyjna**

ZASADY KONWERSACJI

zob. implikatura konwersacyjna

ZDANIE ANALITYCZNE

termin zaczerpnięty z **logiki**, nawiązujący do Kantowskiego rozróżnienia „sądów analitycznych” i „sądów syntetycznych”; w semantyce lingwistycznej zdania analityczne utożsamia się z **postulatami znaczeniowymi**, tj. zdaniami prawdziwymi na mocy reguł interpretacji znaczenia, przyjętych w danym języku naturalnym, a więc ustalonych definicyjnie. Zdaniem analitycznymi są na przykład takie wypowiedzenia, jak *Kot jest zwierzęciem*; *Samochód jest rodzajem pojazdu*, ponieważ orzekają one prawdziwie (a więc zgodnie z ustalonymi **definicjami** nazw) o relacji znaczeniowej między wyrazami *kot* i *zwierzę* oraz *samochód* i *pojazd*. Wartość logiczna zdań analitycznych jest weryfikowana na podstawie naszej znajomości konwencjonalnego znaczenia wyrażen w danym języku. Nieprawdziwe (tj. niezgodne z postulatami znaczeniowymi zawartymi w definicjach użytych wyrażen) byłyby zatem stwierdzenia: *Kot jest rodzajem pojazdu*; *Samochód jest zwierzęciem*. Zdania analityczne przeciwstawia się tzw. **zdaniami syntetycznym**, których wartość logiczną (prawda lub fałsz) ustala się na podstawie odniesienia ich treści do rzeczywistości empirycznie sprawdzalnej (np. *Dzisiaj spadł śnieg*; *Ania codziennie odbywa spacer z psem* itp.). [Lit. 87, 120, 122, 133, 214, 424]

ZDANIE SYNTETYCZNE

w opozycji do tzw. **zdania analitycznego**, które orzeka prawdziwie (zgodnie z definicjami) o znaczeniach użytych w nim wyrażen (np. *Kwadrat jest figurą o czterech równych bokach*), zdanie syntetyczne orzeka o cechach obiektów należących do rzeczywistości pozajęzykowej. Do zweryfikowania prawdziwości (lub fałszywości) tego rodzaju zdań (np. *W tym roku spadło u nas dużo śniegu*; *Jaś umie rysować kwadraty* itp.) nie wystarcza znajomość konwencjonalnego znaczenia wyrażen, lecz niezbędna jest wiedza o świecie, doświadczenie interpretatora. [Lit. 87, 120, 122, 133, 214, 424]

ZMIANA ZNACZENIOWA

przesunięcie semantyczne wynikające najczęściej ze zwężenia lub rozszerzenia zakresu odniesienia (**denotacji**) nazwy; obserwowane w historycznym rozwoju danego języka lub jego odmiany. Zwężenie towarzyszy zwykle specjalizacji nazwy potocznej używanej w danym języku zawodowym

(np. *wina* – potocznie «negatywna ocena moralna określonego czynu X-a» > w języku prawnym «ocena postępowania X-a jako przestępstwa podlegającego karze w świetle przepisów prawa»), a rozszerzenie – kolokwializacji **terminów** (np. *tenor* – w terminologii muzycznej «rodzaj głosu męskiego wyróżniany ze względu na realizowaną skalę wysokości dźwięków» > potocznie również «śpiewak obdarzony takim głosem»). Zwężenie jest często skutkiem **metonimii**, a rozszerzenie – wynikiem **metafory**. Przesunięciom znaczenia mogą towarzyszyć zmiany nacechowania emocjonalnego – waloryzacja dodatnia (np. *roboty* – dawniej nazwa pejoratywna «praca niewolnicza» > dziś potoczna nazwa neutralna o szerszym zakresie znaczeniowym «praca») lub waloryzacja ujemna (*osioł* – w użyciu neutralnym «zwierzę pociągowe» > w użyciu wtórnym, pejoratywnym «człowiek uparty, głupi»). Teorie zmian znaczeniowych (rozwijane m.in. w pracach Michela Bréala, Antoine’a Meilleta, Jana Rozwadowskiego, Stanisława Szobera) będące owocem rozwoju językoznawstwa historycznego w XIX i pierwszej połowie XX wieku zostały najpełniej wykorzystane do opisu materiału polskiego przez Danutę Buttler w opracowaniu ROZWÓJ SEMANTYCZNY WYRAZÓW POLSKICH. [Lit. 32, 45, 51, 79, 131, 191, 258, 291, 292, 376, 389, 394, 409]

ZDANIE

jednostka systemu składniowego; realizująca określony schemat łączliwości **wyrazów**, które pełnią funkcję jednej z następujących części zdania: podmiotu, orzeczenia, przydawki, dopełnienia, okolicznika. Z punktu widzenia semantycznego zdanie może być scharakteryzowane jako skończony, tj. niezależny od kontekstu językowego i sytuacyjnego, komunikat językowy informujący o zdarzeniu pozajęzykowym. Opis znaczeniowy zdania obejmuje charakterystykę znaczeń **predykatów** z punktu widzenia typów komunikowanych zdarzeń i ich organizacji oraz opis ról uczestników zdarzenia (**argumentów**); także charakterystykę **rozcłonkowania tematyczno-rematycznego**, typu **modalności** oraz wykładników osadzenia komunikowanego zdarzenia w czasie (w stosunku do czasu aktu mowy) – zob. **semantyka zdania**. [Lit. 39, 59, 67, 112, 120, 132, 174, 177, 228, 233, 234, 334, 368]

ZNACZENIE (konotacja, intensja, semantyka)

zawartość pojęciowa (treść) **znaku językowego** wynikająca z jego odniesienia do **desygnatu** (oznaczanego obiektu rzeczywistości); przedmiot badań **semantyki** jako dyscypliny **językoznawstwa**. Definicja „znacze-

nia” nastęcza do dziś wielu kłopotów językoznawcom. Według filozoficznej koncepcji klasycznej (Arystotelesowskiej), dominującej do niedawna także w semantyce lingwistycznej, jest to zespół cech wspólnych obiektom danej klasy, stanowiących o ich przynależności do wyodrębnionej językowo **kategorii**. Cechy te składają się na **pojęcie** (wyobrażenie kategorii) w umyśle podmiotu poznającego; mają charakter definicyjny (zob. **definicja klasyczna**). Zgodnie z koncepcją filozofa Johna S. Milla oraz ideaą tzw. **trójkąta semiotycznego** Carlesa K. Ogdena i Ivora A. Richardsa nazwom (słowom i ich ustalonym połączeniom) przysługuje pewien zakres odniesienia (**ekstensja, denotacja**), tzn. denotują (oznaczają) one pewne klasy przedmiotów; słowa mają także znaczenie (**konotację, treść, intensję**), tj. konotują wspólne cechy obiektów danej klasy (cechy te przysługują rzeczom niezależnie od podmiotu poznającego).

W **logice**, która wywarła znaczny wpływ na teorie i metody badań w językoznawstwie, znaczenie nazwy jest opisywane jako wynik relacji do innych wyrażeń (m.in. w **SEMANTYCE** Johna Lyonsa); zbiór wniosków (konsekwencji) wynikających z użycia danego wyrażenia, formułowanych w postaci tzw. **zdań analitycznych** – prawdziwych na mocy logicznych implikacji i zgodnych z **postulatami znaczeniowymi**, które ustalane są w definicjach nazw. Przeciwstawiają się im **zdania syntetyczne**, których prawdziwość wynika z doświadczenia, a nie rozumowania. Sądem analitycznym jest zdanie: *Jeżeli Jan jest kawalerem, to Jan jest mężczyzną*. Zdanie syntetyczne zawierałoby zaś na przykład stwierdzenie: *Jan jest przystojny i mądry*. Zdania analityczne służą do ustalania równoznaczności bądź sprzeczności wyrażeń. Badanie takich relacji, jak: **synonimia, antonimia, hiponimia** stało się istotnym zadaniem dwudziestowiecznej **semantyki strukturalnej** stosującej logiczne reguły wnioskowania oraz metody substytucji, tj. podstawiania elementów w tym samym sąsiedztwie językowym i obserwowania skutków takich operacji pod kątem potencjalnych zmian znaczenia wypowiedzi. W strukturalistycznej **semantyce składnikowej** znaczenie danej nazwy jest ujmowane jako ściśle powiązane z treścią innych jednostek wyrazowych w ramach określonego **poła semantycznego**. Znaczenia jednostek mieszczących się w polu (np. nazw stopni pokrewieństwa: *matka, ojciec, syn, córka, siostra, brat...*) mają część wspólną, a różnią się tylko pewnymi składnikami treści, które można wyodrębnić w drodze analizy, tj. rozbicia złożonych pojęć na mniejsze jednostki treści. Idea ta jest obecna także w nurcie **semantyki generatywnej** stosującej do opisu znaczenia (przede wszystkim pojęć abstrakcyjnych) rozbudowane **ekspli-**

kacje semantyczne, które pokazują układ (hierarchię) składników treści powtarzających się w innych konfiguracjach w znaczeniach jednostek tego samego pola pojęciowego. Podobny model opisu jest też charakterystyczny dla modelu *lingua mentalis* („języka myśli”).

W innych ujęciach, nawiązujących do filozofii Immanuela Kanta, przyjmowanych zwłaszcza na gruncie **semantyki kognitywnej**, znaczenie utożsamia się z **konceptualizacją**, tj. procesem tworzenia **pojęć**, będących rezultatem subiektywnej (tzn. antropocentrycznej i kulturowo zdeterminowanej) interpretacji rzeczywistości przez podmiot poznający. Znaczenia przypisane określonym jednostkom językowym mają charakter dynamiczny i otwarty; podlegają nieustannemu „negocjowaniu” w aktach komunikacyjnych. Stabilizacja i standaryzacja w określonych kontekstach społeczno-kulturowych (tworzenie szablonów pojęciowo-językowych) zmniejsza ich podatność na zmiany (co umożliwi porozumiewanie się), lecz nie wyklucza indywidualnych przewartościowań. Znaczenia nie są zawarte w ściśle odgraniczonych jednostkach językowych, lecz stanowią „węzły dostępu” do całej sieci powiązanych pojęć, stanowiących kontekst (**ramę interpretacyjną**) dla elementu aktualizowanego w danej wypowiedzi. Przyjmowana koncepcja znaczenia znajduje odzwierciedlenie w proponowanym modelu jego opisu, różniącym się od tradycyjnej, klasycznej definicji (zob. **definicja kognitywna**).

Utożsamienie znaczenia nazwy z pojęciem, tj. pewnym bytem psychicznym, stanem umysłu podmiotu poznającego, jest podważane przez tych językoznawców, którzy nie akceptują subiektywizmu takiego ujęcia. Proponują oni (jak Renata Grzegorzczkova) przyjęcie relacyjnej koncepcji znaczenia, zgodnie z którą znak językowy odnosi się do obiektywnie istniejącej rzeczywistości (nawiązanie do idei trójkąta semiotycznego Ogdena i Richardsa), zinterpretowanej (tj. skategoryzowanej, skonceptualizowanej) przez ludzki umysł; znaczenie jako własność wyrażen odsyłających do desygnatu za pośrednictwem pojęcia obejmuje zarówno cechy obiektywnie przysługujące elementom rzeczywistości (**znaczenie denotacyjne**) i zarazem dostępne ludzkiej percepcji, jak i cechy subiektywnie kojarzone przez mówiących z daną kategorią: kulturowo zdeterminowane asocjacje, stereotypowe oceny itp. (**znaczenie konotacyjne**).

Inną strategią unikania psychologizmu (utożsamiania znaczenia z myślą, pojęciem) były w XX wieku nawiązujące do behawioryzmu pragmatyczne koncepcje znaczenia jako znajomości jego użycia, propagowane przez przedstawicieli tzw. filozofii języka naturalnego (Ludwig Wittgen-

stein, Bertrand Russel, Gilbert Ryle) oraz twórców **teorii aktów mowy** (John L. Austin, John R. Searle) – zwolenników włączenia do badań nad znaczeniem intencji mówiących, a także tzw. **implikatur konwersacyjnych** (zob. prace Herberta P. Grice’a). Koncepcje te wiążą się z przeniesieniem zainteresowania językoznawców z **semantyki leksykalnej** na **semantykę zdania** oraz **semantykę wypowiedzi**. [Lit. 6, 10, 26, 31, 33, 34, 33, 35, 36, 40, 41, 42, 51, 87, 58, 63, 67, 69, 81, 89, 94, 95, 113, 117, 119, 122, 133, 143, 144, 148, 165, 173, 182, 194, 195, 199, 201, 205, 213, 214, 235, 239, 248, 249, 257, 262, 273, 281, 290, 299, 300, 307, 312, 314, 317, 318, 319, 320, 321, 332, 337, 343, 344, 345, 349, 357, 365, 366, 367, 374, 375, 377, 379, 381, 382, 386, 389, 392, 397, 398, 401, 402, 403, 405, 407, 409, 420, 421]

ZNACZENIE DENOTACYJNE

zob. **znaczenie; denotacja; desygnat; nazwa; definicja**

ZNACZENIE KONOTACYJNE

zob. **znaczenie; konotacja; nazwa; definicja**

ZNACZENIE REALNE

znaczenie **wyrazu** pochodnego słowotwórczo, odzwierciedlone w jego **definicji** słownikowej, nie zawsze pokrywające się ze **znaczeniem strukturalnym**, wynikającym z jego budowy (przynależności do określonej kategorii leksykalnej i treści poszczególnych morfemów), np. *wrzesień* – znaczenie definicyjne: «dziewiąty miesiąc roku kalendarzowego; początek jesieni»; znaczenie słowotwórcze: «czas (kwitnienia) wrzosów». [Lit. 51, 61, 77, 86, 292]

ZNACZENIE STRUKTURALNE

znaczenie **wyrazu** pochodnego słowotwórczo, wynikające z jego struktury (znaczenia poszczególnych **morfemów**). Nie musi całkowicie pokrywać się ze **znaczeniem realnym** (definicyjnym), np. znaczenie strukturalne nazwy *listonosz* sprowadza się do informacji: «(służy do) noszenia listów». Wiedza, że chodzi o osobę, nie wynika ze struktury nazwy (por. *biustonosz*); do znaczenia realnego, a nie strukturalnego, należy także informacja, że jest to osoba roznosząca paczki, pieniądze itp. Zanik związku między znaczeniem strukturalnym i realnym jest jednym z przejawów **leksykalizacji** wyrazu. [Lit. 51, 61, 77, 86, 292]

ZNAK JĘZYKOWY

w koncepcji twórcy **strukturalizmu** Ferdynanda de Saussure'a jest to symbol wyodrębnionego fragmentu rzeczywistości pozajęzykowej; element **systemu językowego** łączący określone pojęcie (wyobrażenie obiektu) z pewnym obrazem akustycznym (wyobrażeniem formy dźwiękowej). Związek strony oznaczanej (*signifié*) i znaczącej (*signifiant*), tj. płaszczyzny treści i płaszczyzny wyrażania jest nierozzerwalny, choć jednocześnie arbitralny (konwencjonalnie ustalany przez użytkowników języka). Potocznie znak językowy utożsamiany jest z **nazwą** (wyrazem lub stałym połączeniem wyrazowym). O jego **znaczeniu** decyduje nie tylko związek z określonym **desygnatem** (obiektem oznaczanym), lecz także **relacja paradygmatyczna** do innych znaków w danym systemie symboli, np. nazwa *ojciec* znaczy nie tylko poprzez swoje odniesienie do osoby o określonej roli społecznej, lecz także dzięki wchodzeniu w opozycje: z innymi nazwami stopni pokrewieństwa (*dziadek, matka, wnuk, syn...*), wyrazami pochodnymi (*ojczym, ojcowizna...*), bliskoznacznymi (*tata, papcio...*) itp. Określona jednostka wchodzi także w **relacje syntagmatyczne**: z wyrazami sąsiadującymi z nią w tekście (np. w połączeniach: *dom ojca, ojciec i matka, z ojca na syna* itp.), wydobywającymi te aspekty jej znaczenia, które są istotne w danym **kontekście językowym**. [Lit. 20, 33, 79, 86, 159, 177, 263, 307, 312, 314, 321, 337, 366]

ZWIĄZEK FRAZEOLOGICZNY

zob. **frazeologizm**

II

ZADANIA

Proponowane w tej części zadania zostały podzielone na zestawy i przypisane do określonych bloków tematycznych, składających się na program podstawowego kursu konwersatoryjnego z przedmiotu *semantyka i pragmatyka językowa*. Kolejność zestawów nie jest przypadkowa: ma na celu ułatwienie studentom sukcesywnego przyswajania i utrwalania wiedzy oraz kształcenie umiejętności jej wykorzystania w analizie słownictwa i wypowiedzi. Każdy zestaw zadań został poprzedzony wyliczeniem haseł zdefiniowanych w słowniku zamieszczonym w pierwszej części niniejszego opracowania. Artykuły słownikowe zawierają informacje przydatne do rozwiązania zadań oraz numery pozycji wybranych z literatury przedmiotu – zestawionej w części trzeciej – prezentujących szersze analizy zagadnień semantyczno-pragmatycznych.

JĘZYK I MYŚL: KATEGORIE JĘZYKOWE A KATEGORIE POJĘCIOWE

[znak językowy; nazwa; desygnat; trójkąt semiotyczny; kategoria; kategoryzacja; pojęcie; konceptualizacja; jednostka symboliczna; leksem; wyraz; znaczenie; denotacja; konotacja; hiponimia]

Zadanie I

1. Wskaż najprostszy sposób symbolizacji kategorii pojęciowych wyrażonych analitycznie (opisowo):
 - a) «więcej niż jeden stół»; b) «bardzo dużo mrówek lub innych owadów»; c) «suknia w kolorze zielonym»; c) «żona Kowalskiego»; d) «człowiek obdarzony geniuszem»; e) «dom, którego właścicielką jest moja matka»; f) «jestem w trakcie pisania listu»; g) «pisałam i skończyłam pisać list»; h) «samica lwa»; i) «samiec gęsi»; j) «samica konia»; k) «córka Nowaka»; l) «kobieta poseb»; ł) «osoba, która ma żonę»; m) «człowiek, który naucza innych».
2. Jakich środków gramatycznych lub leksykalnych należało użyć, aby zmienić oznaczenie wyszczególnionych pojęć?

Zadanie II

1. Uporządkuj następujące kategorie leksykalne tak, by wskazać na hierarchiczne (nadrzędno-podrzędne) powiązania treściowe między poszczególnymi nazwami:
 - a. *buk, grusza, bratek, palma, roślina, jesion, kwiat, mimoza, drzewo, lilia, grab;*
 - b. *zielony, purpurowy, kolor, błękitny, szary, oliwkowy, czerwony, popielaty, niebieski, szkarłatny, seledynowy, chabrowy, siwy;*
 - c. *doręczać, tworzyć, mówić, robić, głosić, produkować, dawać, artykułować, przekazywać, kreować, dostarczać.*
2. W poszczególnych kategoriach wyróżnij klasy obiektów (cech, czynności), których nazwy są najczęściej używane w potocznej komunikacji. Zwróć uwagę na usytuowanie tych klas w hierarchii (poziomą kategoryzacją). Czym można tłumaczyć szczególny status wyróżnionych kategorii?

Zadanie III

1. Pogrupuj podane niżej nazwy tak, by wyodrębnić kilka różnych kategorii pojęciowych (podaj ich nazwy ogólne):

stół, furmanka, marchew, lampa, kura, mądry, truskawka, powóz, mały, dynia, jaskółka, szafa, lektyka, gołąb, agrest, brzydki, samochód, kanapa, papryka, struś, statek kosmiczny, regał, senny, ciężarówka, pingwin, pomidor, latający dywan, niewiarygodny, oliwka.

2. Które z oznaczonych wyżej desygnatów budzą wątpliwości klasyfikacyjne? Dlaczego? Uporządkuj wskazane rodzaje obiektów na skali od najbardziej do najmniej reprezentatywnych dla ogólnej kategorii, do której przynależą.

KATEGORYZACJA KLASYCZNA I PROTOTYPOWA

[pojęcie; kategoria; kategoryzacja; konceptualizacja; klasyczna koncepcja kategoryzacji; kategoryzacja przez prototyp; prototyp; wyidealizowany model kognitywny; językowy obraz świata; stereotyp językowy]

Zadanie I

1. Przyjrzyj się poniższym objaśnieniom znaczenia nazw kategorii. Które charakterystyki odnoszą się do całej kategorii, a które wskazują jedynie na jej prototypowe okazy?
 - a. *kawaler* «dorosły, nieżonaty osobnik płci męskiej»
 - b. *człowiek* «istota podobna do mnie»
 - c. *dziewczyna* «młoda istota ludzka płci żeńskiej»
 - d. *owoc* «np. jabłko, gruszka, śliwka»
 - e. *zabraniać* «nie pozwalać, nie zgadzać się na coś»
 - f. *pomarańczowy* «mający barwę owoców pomarańczy»
 - g. *prostokąt* «czworokąt o wszystkich kątach prostych i o dwóch parach boków równych i równoległych»
 - h. *okulista* «lekarz specjalista w dziedzinie okulistyki»
 - i. *zaprzeczyć* «powiedzieć, że nieprawda»
 - j. *matka* «najczęściej: kobieta w stosunku do dziecka, które urodziła i wychowała»
2. Wyłumacz różnice w sposobie objaśniania znaczenia podanych nazw.

Zadanie II

1. Na podstawie poniższych wypowiedzi określ sposoby sygnalizowania prototypowej organizacji kategorii:
 - a. *Z grubsza rzecz biorąc, zegar jest meblem.*
 - b. *Z medycznego punktu widzenia serce jest workiem mięśniowym.*
 - c. *Nietoperz nie jest ptakiem, chociaż ma skrzydła.*
 - d. *Z powodu skażenia wód zagrożone są wszystkie ryby, z delfinami i ośmiornicami włącznie.*

- e. *W Polsce 10% ogółu dorosłych mężczyzn pozostaje w stanie kawalerskim, wyłączając duchownych katolickich.*
 - f. *Warczy jak prawdziwy pies.*
 - g. *Kobiety w górnictwie założyły, niezależnie od mężczyzn, związek zawodowy, ale nie są feministkami.*
 - h. *Jak powszechnie wiadomo, Polacy są nieufni.*
 - i. *Jest zbyt rozrzutny jak na typowego Szkota.*
 - j. *Stwierdzenie, że Ziemia jest planetą, to truizm.*
2. Podaj inne przykłady językowego dzielenia kategorii na obszary centralne i peryferyjne.
 3. Uzasadnij twierdzenie, że kategorie potoczne są „rozciągliwe” i mają „płynne” granice.

Zadanie III

1. Jakie cechy składają się na językowy obraz domu w świadomości Polaków? Podaj dowody językowe i niejęzykowe potwierdzające opisany przez Ciebie zestaw właściwości stereotypowych.

Zadanie IV

1. Na podstawie poniższego opisu literackiego wyjaśnij, w jaki sposób wyidealizowany model kognitywny pomaga w identyfikacji realnych obiektów, odległych od prototypu danej kategorii.

Jednego dnia pani de Villeparisis zawiozła nas do Carqueville, gdzie się znajduje ów obrosły bluszczem kościół, o którym wspominała. [...] Aby rozpoznać kościół w bloku zieloności, przed którym mnie zostawiono, trzeba było uczynić wysiłek, dający mi głębiej wniknąć w ideę kościoła. W istocie, jak zdarza się uczniom, pełniej ogarniającym sens zdania, kiedy im się każe dla ćwiczenia rozebrać je z form, do jakich przywykli, musiałem sobie wciąż tutaj uprzytamniać ideę kościoła, której zazwyczaj prawie nie potrzebowałem wobec wież rysujących się wyraźnie; musiałem odwoływać się do niej, aby nie zapomnieć tu, że wierzchołek tego bluszczowego gąszczy jest sklepieniem gotyckiego okna, ówdzie wykusz liści wynika z wypukłości gzymsu. Ale wówczas zrywał się lekki wiatr, wstrząsał ruchomą kruchłą, którą przebiegały dreszcze przeciągłe i drżące jak

światło, liście trącały się o siebie wzajem, i roślinna fasada, cała drżąca, pociągala z sobą płynne, pieszczone i chwiejące się filary. [...]

(M. Proust, W POSZUKIWANIU STRACONEGO CZASU,
tłum. T. Boy-Żeleński, t. II, cz. 2,
wyd. PIW, Warszawa, s. 270)

2. Jaka rolę odgrywają marginalne, nietypowe okazy w ujawnianiu cech prototypu kategorii? Podaj przykłady uzasadniające odpowiedź na to pytanie.

SKŁADNIKI ZNACZENIA LEKSEMÓW

[system językowy; znaczenie; semantyka składnikowa; pole semantyczne; sem; relacje paradygmatyczne; relacje syntagmatyczne; kolokacja]

Zadanie I

1. Jaki składnik znaczeniowy (archisem) łączy podane niżej ciągi wyrazowe, tworzące określone pola semantyczne:
 - a. *powiadamiać, orzekać, gawędzić, podpowiadać, dziękować, przeproszać, prosić, zakazywać, mianować, nazywać, wyrokować, przyrzekać;*
 - b. *kobieta, brat, pisarz, obywatel, adwokat, zabójca, turystka, kierowca, flegmatyk, idol, zazdrośnik, panna młoda;*
 - c. *idący, wychodzący, przechodzień, chodnik, przeszły, przejście, obchód.*
2. Jakie kategorie znaczeniowe nazw (mikropola) można wyodrębnić z podanych pól wyrazowych?

Zadanie II

1. Wskaż składniki znaczeniowe (semy), które różnią leksemy zestawione w parach, oraz takie, które są im wspólne:
 - a) *panna – kawaler;* b) *prosić (kogoś o coś) – kazać (komuś coś);* c) *kierowca – kierownik;* d) *wymyślić (coś) – zmyślić (coś);* e) *cichy – milczący;* f) *fruwać – latać;* g) *zabawny – śmieszny;* h) *nowość – nowinka.*
2. Jakie składniki znaczeniowe (semy) łączą znaczenia jednostek leksykalnych stanowiących człony podanych niżej par? Ustal, czy semy te zajmują taką samą pozycję w strukturze semantycznej obu nazw.
 - a) *matka – (uczucia) macierzyńskie;* b) *mysz – myszkować;* c) *mnich – mnich komputerowy;* d) *baran – zbaraniały;* e) *czarny (węgiel) – czarne (myśli);* f) *encyklopedia – chodząca encyklopedia;* g) *głowa – główny.*

Zadanie III

1. Ustal, jakie wspólne składniki znaczeniowe warunkują łączliwość wyrazów w podanych niżej związkach składniowych:

a) *chór śpiewa*; b) *wąż pełźnie*; c) *zielony las*; d) *jajo kurze*; e) *głośny protest*; f) *recytować wiersz*; g) *widzieć wyraźnie*; h) *zerwać więzi*; i) *słyszeć głosy*.

2. Zastąp jeden ze składników podanych wyżej związków innymi wyrazami (wyrażeniami, zwrotami) wchodzącymi w kolokację z drugim składnikiem (np. *śpiewa*: *piosenkarz/ zespół wokalny/ solista...*; *chór*: *śpiewa/ intonuje/ fałszuje melodię...*).

RELACJE ZNACZENIOWE W SYSTEMIE LEKSYKALNYM

[leksem; pole semantyczne; semantyka leksykalna; znaczenie;
denotacja; hiponimia; synonimia; antonimia; konwersja]

Zadanie I

1. Ustal, jakie relacje znaczeniowe (*synonimia, antonimia, sprzeczność znaczeniowa, hiponimia, konwersja*) zachodzą między wyrażeniami zestawionymi poniżej.

a) *pożyczyć (coś od kogoś) – pożyczyć (coś komuś)*; b) *zobaczyć – spostrzec*; c) *kobieta – panna*; d) *wysoki – niewysoki*; e) *leczyć – być leczonym*; f) *człowiek – mężczyzna*; g) *myślący – bezmyślny (człowiek)*; h) *zataić coś – nie ujawnić czegoś*; i) *kupić – sprzedać*; j) *pozwolić na coś – zabronić czegoś*; k) *mężczyzna – kawaler*; l) *milczeć – nie mówić*

2. Użyj odpowiedniego schematu graficznego, by zobrazować relację znaczeniową między członami poszczególnych par jednostek leksykalnych.

Zadanie II

1. Wskaż hiperonimy, tj. nazwy rodzajowe, dla leksemów:

a) *człowiek*; b) *łódź*; c) *miłość*; d) *moda*; e) *pasjans*; f) *oddychanie*; g) *pisać*; h) *spać*; i) *przypuszczać*; j) *ogłaszać*; k) *czarny*; l) *tańczący*; ł) *inteligentny*; m) *zadowolony*; n) *papierowy*.

2. Sprawdź w słowniku języka polskiego, czy w definicjach podanych wyrazów użyte zostały nazwy rodzajowe.

Zadanie III

1. Do podanych wyrażeń i zwrotów dopisz ciągi określeń bliskoznacznych:

a) *atrakcyjny*; b) *dokładny*; c) *zabawny*; d) *uczucie*; e) *szkoła wyższa*; f) *obrazek*; g) *tajemnica*; h) *zrobić coś*; i) *spacerować*; j) *nakłaniać*

(*kogoś do czegoś*); k) *wziąć nogi za pas*; l) *niewiele*; ł) *z całego serca*; m) *wkrótce*; n) *bez przerwy*.

2. Podaj przykłady zdań, w których jednostki leksykalne z szeregu synonimicznego można wymieniać bez zmiany sensu komunikatu, oraz takie, w których substytucja jest niemożliwa lub zmienia sens zdania. Jakie wnioski co do różnicy znaczenia między poszczególnymi składnikami szeregu synonimicznego można wysnuć na podstawie ich dystrybucji tekstowej?

KONTEKST A ZNACZENIE SŁOWA

[kontekst językowy; składnia semantyczna; lokalistyczna teoria przypadku; teoria przypadków głębokich; rola semantyczna; predykat; predykcja; jednostka symboliczna; walencja; rama interpretacyjna; przestrzeń mentalna; semantyka rozumienia]

Zadanie I

1. Przeanalizuj łączliwość składniową predykatu epistemicznego, tj. czasownika oznaczającego «myślenie», w poniższych zdaniach:
 - a. *Człowiek to istota, która myśli.*
 - b. *Myślę, więc jestem.*
 - c. *Myślę, że Ola nie przyjdzie na to spotkanie.*
 - d. *Jaś w ogóle nie myśli na lekcji.*
 - e. *Myślałam wyjechać na urlop w czerwcu.*
 - f. *Studenci myślą, żeby jakoś wytrwać do końca semestru.*
 - g. *Ala myśli o Oli.*
2. Ustal, czy predykat epistemiczny jest reprezentowany przez tę samą jednostkę symboliczną w każdym z powyższych zdań.

Zadanie II

1. Ułóż zdania z podanymi czasownikami ruchu:
 - a) *iść*; b) *dojść*; c) *przejsć*; d) *przyjść*; e) *wyjść*; f) *zajść*; g) *zejść się*; h) *wejść*; i) *pójść*; j) *ujść*; k) *rozejść się*; l) *najść*; ł) *nadejść*; m) *obejść*; n) *podejść*.
2. Jakie znaczenie (rolę semantyczną) można przypisać przypadkom dopełnień łączących się z powyższymi czasownikami?
3. Ułóż zdania z czasownikami oznaczającymi myślenie, takimi jak:
 - a) *domyślić się*; b) *domyśleć*; c) *przemyśleć*; d) *wymyślić*; e) *wymyślać*; f) *zmyślić*; g) *umyślić*; h) *wmyśleć się*; i) *rozmyślać*; j) *namyślać się*; k) *namyślić się*; l) *pomyśleć*; ł) *zamyślić się*.

4. Wskaż podobieństwa i różnice wymagań składniowo-semantycznych między wymienionymi wyżej czasownikami ruchu a czasownikami oznaczającymi procesy mentalne.
5. Jaka funkcję semantyczną pełnią te same przedrostki w nazwach czynności wymienianych w punktach 2.1 i 2.2 oraz jak wpływają na walencję czasowników?
6. Jakie ograniczenia w użyciu podanych wyżej predykatów mentalnych związane są z opozycjami aspektu (formy dokonane i niedokonane)?

Zadanie III

1. Jak jest konceptualizowana «wiedza» (w porównaniu z «myśleniem»)? Weź pod uwagę wymagania walencyjne czasowników *wiedzieć* (*co/ze...*)/ *dowiedzieć się* (*czego*) i rzeczowników pokrewnych *wiedza*, *wywiad*, *zwiad* w zdaniach:
 - a. *Ktoś ma / posiada wiedzę o czymś (na jakiś temat).*
 - b. *Ktoś wie coś.*
 - c. *Wiem, że nic nie wiem.*
 - d. *Wiem o tym z widzenia / ze słyszenia / od kogoś.*
 - e. *Dowiedziałem się wszystkiego z gazet.*
 - f. *Pójdę się czegoś dowiedzieć.*
 - g. *Poszli na zwiady.*
 - h. *Przeprowadzono z nim wywiad.*
2. Jakie role semantyczne można przypisać przypadkom dopełnień predykatu *wiedzieć*?

Zadanie IV

1. Wskaż przyczynę nieakceptowalności poniższych zdań z punktu widzenia przyjętej konwencji interpretacyjnej. Jakie wnioski odnośnie łączliwości semantycznej aktualizowanych w poniższych zdaniach predykatów, desygnujących operacje umysłowe, można wysnuć z podanych kontekstów ich użycia?
 - a. *Niemowlę jest przekonane, że widzi własną matkę.*
 - b. *Uważam, że na Ziemi żyją ludzie.*

- c. *Myszę, że chce mi się pić.*
 - d. *Wydaje mi się, że na pewno będzie padać.*
 - e. *Wierzę, że ciężko zachoruję.*
 - f. *Wierzył w istnienie krasnoludków, chociaż nie wiedział, czy istnieją.*
 - g. *Czuję, że dwa razy dwa równa się cztery.*
 - h. *Dziecko podejrzewa mnie o to, że je lubię.*
 - i. *Kot obawia się, że nie upoluje myszy.*
 - j. *Jan uznał, że przegrał z Piotrem, ale nie zgadza się przyjąć tego do wiadomości.*
 - k. *Przypuszczam, że twoje zachowanie jest podłe.*
 - l. *Widziałam, jak samochód potrącił pieszego, ale nie wiem, czy to się zdarzyło.*
 - m. *Miał rację, myśląc, że nie przyjdiesz.*
2. W jakich „przestrzeniach mentalnych” poszczególne zdania mogłyby uchodzić za sensowne, tj. jakie założenia, „ramy interpretacyjne” należałoby przyjąć, by przynajmniej niektóre z podanych wypowiedzeń uznać za akceptowalne?

DEFINICJE W SŁOWNIKACH

[leksykografia; semantyka; słownik; leksem; frazeologizm; pojęcie; denotacja; konotacja; znaczenie denotacyjne; znaczenie konotacyjne; symbolizacja; konceptualizacja; profilowanie; definicja klasyczna; definicja kognitywna; polisemia; homonimia]

Zadanie I

1. Jaki rodzaj wiedzy (encyklopedyczna, naukowa, potoczna?) jest aktualizowany w przytoczonych niżej definicjach słownikowych:

pies – «*Canis familiaris*, zwierzę domowe z rodziny o tej samej nazwie, powszechnie hodowane na świecie w różnych rasach i odmianach (około 300), często tresowane dla specjalnych celów, np. dla tropienia zwierzyny; szukania przestępców, ratowania tonących»

księżyc – «naturalny satelita Ziemi, najbliższe Ziemi ciało niebieskie, krążące dookoła niej, a wraz z nią dookoła Słońca»

jabłko – «owoc jabłoni»

2. Jakie cechy desygnowanych klas obiektów nie zostały uwzględnione w przytoczonych definicjach? Ustal zbiór takich cech dla każdej kategorii, biorąc pod uwagę konotacje słownikowe i tekstowe ich nazw oraz określeń przynależnych do wyznaczonych przez nie pól semantycznych. Weź pod uwagę asocjacje, które ujawniają się w różnego rodzaju kontekstach językowych, zwłaszcza we frazeologii, np.:

- **pies**: *psi węch; psia kość; psia buda; obroża/ kaganiec/ smycz dla psa; wierny jak pies; szczenię/ szczeniak; on/ ona jest zły/ zła jak pies/ suka; ugryzł go pies; wściekły pies; „Uwaga! Zły pies”;* *z daleka slychać ujadanie psów; zawyły psy; sprzedać co za psi grosz; psia dola; pieskie życie; psim śwędem; szczeniacki wybryk; „...siedzę i patrzę w ciemny kąt / tak, jak z wzniesionym nagle łbem / patrzy warczące zwane psem”;* „*Włazł piesek w owiesek i szczeka, / a Zuzia przed pieskiem ucieka*” ...
- **księżyc**: *księżyc na niebie; księżycowa noc; księżyc w pełni/ w kwadrze; księżyc jak rogalik; miesięczek wschodzi; księżyc i gwiazdy rozświetlają noc; księżyc gaśnie; zaćmienie księżycy; wyć do księ-*

życa; zakochani wzdychają do księżycy; księżycowy krajobraz; Twardowski na księżycu; lecieć na księżyc...

- **jabłko**: zrywać jabłka z jabłoni/ w sadzie; dojrzałe – czerwone, niedojrzałe – zielone; dobre do jedzenia/ soczyste/ słodkie/ kwaśne; jabłko ze skórką; trzymać jabłko w dłoni; obierać jabłko; ogryzek; kosz jabłek; sok/kompot z jabłek; szarlotka, „zielone jabłuszko, przekrojone na krzyż...”, „jabłonie, kwitnące jabłonie”, jabłko Adama; rajska jabłoń...

3. Na podstawie zebranych dowodów językowych zbuduj definicje kognitywne podanych kategorii leksykalnych; wyróżnij znaczenie denotacyjne i konotacyjne.

Zadanie II

1. Przeanalizuj hasła słownikowe (zamieszczone w UNIWERSALNYM SŁOWNIKU JĘZYKA POLSKIEGO pod red. Stanisława Dubisza) leksemów: *gwiazda, grać, para, bez, iść, jasny, gorący*. Które z nich są homonimami?
2. Wskaż związki (podobieństwa) między znaczeniami wyodrębnionymi w definicjach nazw polisemicznych. Jakie mechanizmy prowadziły do rozszerzania bądź zawężania zakresu odniesienia desygnowanych kategorii?

Zadanie III

Porównaj definicje słownikowe odpowiedników leksykalnych z języka polskiego, angielskiego i francuskiego. Które z nich wskazują na różnice w konceptualizacji kategorii, a które są rezultatem odmiennego wyprofilowania i hierarchizowania składników definicji?

- a. pol. *klamać*
«mówić nieprawdę, wprowadzać kogoś świadomie w błąd»

ang. *to lie*
«to say or write something that you know is not true»¹

¹ tłum pol.: powiedzieć lub napisać coś, o czym wiesz, że nie jest prawdą.

fr. *mentir*

«donner pour vrai ce qu'on sait être faux ou nier ce qu'on sait être vrai»².

b. pol. *zazdrość*

1) «uczucie przykrości, żalu spowodowane czyjś powroźdzeniem, szczęściem, stanem posiadania itp. i chęć posiadania tego samego»,
2) «uczucie niepokoju co do wierności osoby kochanej, podejrziwość i dążenie do wyłączności w tym zakresie, chęć przeciwdziałania ewentualnemu naruszeniu tej wyłączności»

ang. *jealous*

1) «feeling upset because you think that somebody loves another person more than you»; 2) «feeling angry or sad because you want what somebody else has»³

fr. *jalousie*

1) sentiment d'inquiétude douloureuse chez quelqu'un qui éprouve un desir de possession exclusive envers la personne aimée et qui craint son eventuelle infidélité»; 2) «dépit envieux ressenti à la vue des avantages d'autrui»⁴

c. pol. *provincia*

1) «część kraju, nieduże miasto, wieś itp. oddalone od stolicy»;
2) «jednostka administracyjno-terytorialna w niektórych państwach, np. w Belgii, Hiszpanii lub część federacji, np. w Argentynie, w Kanadzie»; 3) rel. «jednostka administracyjna w organizacji kościelnej, obszar kilku diecezji podległych metropolie lub kilka klasztorów podległych prowincjałowi»; 4) hist. «w starożytnym Rzymie: terytorium podbite przez Rzymian, rządzone przez prokonsula lub propretora»

² tłum. pol.: podać za prawdziwe coś, o czym się wie, że jest fałszywe lub zaprzeczyć czemuś, o czym się wie, że jest prawdziwe.

³ tłum. pol.: 1) uczucie żalu z powodu myśli, że ktoś kocha inną osobę bardziej niż siebie; 2) uczucie złości lub smutku, którego doświadczasz, ponieważ chcesz być taki jak ktoś inny lub chcesz tego, co ktoś inny ma.

⁴ tłum. pol.: 1) uczucie bolesnego niepokoju u kogoś, kto odczuwa pragnienie wyłącznego posiadania w stosunku do osoby kochanej i kto obawia się jej ewentualnej niewierności; 2) zawistna uraza odczuwana na widok osiągnięć kogoś innego.

ang. *province*

1) «one of the main parts into which some countries are divided for the purposes of government»; 2) pl. the provinces «the part of a country that is not the capital city»⁵

fr. *province*

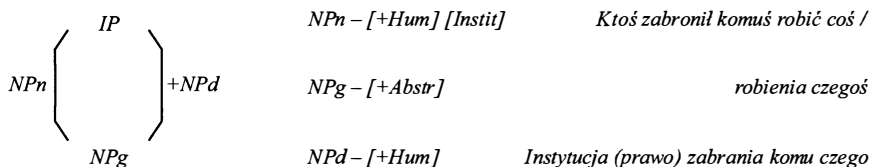
1) «Division territoriale d'un État placée sous l'autorité d'un délégué du pouvoir central; habitants de ce territoire»; 2) «Ensemble de toutes les régions de France à l'exception de Paris et sa banlieue»; 3) antiqu. rom. «Pays, territoire conquis hors de l'Italie, assujetti à Rome et administré par un magistrat romain»; 4) relig. a) Province ecclésiastique «ensemble de diocèses dépendant de même archevêché ou d'une même métropole»; b) Province religieuse «ensemble des maisons religieuses placées sous l'autorité d'un même supérieur»⁶

Zadanie IV

Porównaj „portrety pojęciowe” zamieszczone w SŁOWNIKU STEREOTYPOW I SYMBOLI LUDOWYCH z definicjami zawartymi w tradycyjnie opracowanych słownikach, takich jak SŁOWNIK JĘZYKA POLSKIEGO pod redakcją Witolda Doroszewskiego czy UNIWERSALNY SŁOWNIK JĘZYKA POLSKIEGO pod redakcją Stanisława Dubisza? Jakie cele realizują wyszczególnione typy opracowań leksykograficznych?

⁵ tłum. pol.: 1) jedna z głównych części, na które są podzielone pewne kraje w celu zarządzania; 2) (w liczbie mnogiej) część kraju, która nie jest miastem stołecznym.

⁶ tłum. pol.: 1) jednostka terytorialna jakiegoś państwa, pozostająca pod zarządem przedstawiciela władzy centralnej; mieszkańcy tego terytorium; 2) zespół wszystkich regionów Francji z wyjątkiem Paryża i jego przedmieść; 3) w starożytnym Rzymie: kraje, terytoria podbite poza Italią, podległe Rzymowi i zarządzane przez urzędnika rzymskiego; 4) (relig.) prowincja eklezjastyczna – zespół diecezji należących do jednego arcybiskupstwa lub jednej metropolii; prowincja religijna – zespół klasztorów pozostających pod zarządem tego samego przełożonego.



- b. eksplikacja znaczenia zdania *Zabraniam ci zrobić Z* dokonana w naturalnym metajęzyku semantycznym:

«Zakładając, że nie możesz nie zrobić tego, co nie chcę, żebyś zrobił chcąc spowodować, żebyś nie zrobił Z
mówię: nie chcę, żebyś zrobił Z»

- c. definicja czasownika w ogólnym słowniku języka polskiego:
zabronić – «nie pozwolić komuś na coś; nie dać komuś zrobić czegoś; zakazać komuś czegoś»

2. Na podstawie przytoczonych wyżej typów objaśnień znaczeń czasowników sformułuj wnioski na temat celu i sposobu prezentowania opisu semantycznego. Wskaż zasady konstruowania eksplikacji semantycznych. Rozważ zalety i wady używania języka naturalnego i sztucznych symboli w opisie znaczeniowym jednostek językowych.

Zadanie III

1. Do jakich kategorii leksykalnych odnoszą się podane niżej eksplikacje semantyczne?
- «mówię, że chcę, abyś zrobił dla mnie coś dobrego; mówię to, bo chcę, żebyś to zrobił; myślę, że nie musisz tego robić; nie wiem, czy to zrobisz»;
 - «czasem osoba myśli coś takiego: „coś dobrego zdarzyło się innej osobie, to nie zdarzyło się mnie; chcę, aby rzeczy takie jak ta zdarzały się mnie”; z tego powodu ta osoba czuje coś złego; X czuje coś takiego»;
 - «jedna z dwóch części człowieka; nie można jej zobaczyć; jest to część innego świata; dobre istoty są częścią tego świata; inni ludzie nie wiedzą, co się dzieje w tej części człowieka; czasami czło-

wiek sam nie wie, co się tam dzieje; może to być dobre lub złe; ze względu na tę część człowiek może być dobry».

2. Sprawdź definicje tych kategorii w ogólnym słowniku języka polskiego. Porównaj te definicje z przytoczonymi wyżej eksplikacjami w naturalnym metajęzyku semantycznym.

ZMIANY ZNACZENIOWE I PROFILOWANIE

[znak językowy; leksem; zmiana znaczeniowa; predykcja; metonimia; domena pojęciowa; profil; profilowanie; perspektywa; figura-tło; część-całość; schemat-konkretyzacja; wartościowanie]

Zadanie I

Wskaż mechanizm (metafora, metonimia, rozszerzenie lub zawężenie zakresu znaczenia), który doprowadził do powstania wtórnych znaczeń podanych nazw:

- a. *tenor* – «rodzaj głosu» > «śpiewak posługujący się takim głosem»
- b. *ostry* – «cecha noża» > «cecha smaku»
- c. *mąż* – dawniej «dorosły mężczyzna» > dziś «mężczyzna żonaty»;
- d. *redakcja* - «redagowanie tekstu» > «zespół osób zajmujących się redagowaniem»
- e. *żeglować* – (po morzu) «pływać statkiem żaglowym» > (w Internecie) «poszukiwać informacji»
- f. *roboty* - dawniej «praca niewolnicza» > dziś potocznie «praca»
- g. *jedzenie* - «czynność jedzenia» > «pokarm»
- h. *fant* - «rzecz kosztowna» > «przedmiot do wygrania na loterii»
- i. *żelazny* - o czymś: «zrobiony z żelaza» > o kimś: «silnego charakteru, wytrzymały, nieustępliwy»
- j. *porcelana* - «rodzaj materiału» > «wyrób z tego materiału»

Zadanie II

1. Jakie części („strefy aktywne”) tego samego obiektu (zjawiska, czynności) są profilowane w podanych szeregach predykcji:
 - a. *Jan zamknął pokój* – *Jan zamknął drzwi do pokoju* – *Jan zamknął drzwi pokoju na klucz*;
 - b. *Jaś pocałował Alę* – *Jaś złożył pocałunek na twarzy Ali* – *Jaś pocałował Alę w policzek* – *Usta Jasia zetknęły się z policzkiem Ali*;
 - c. *Napisałem książkę* – *Skończyłem pisać książkę* – *Nie przestałem pisać książki, dopóki całej nie skończyłem*;
 - d. *Piotr czyta gazetę* – *Piotr czyta tekst w gazecie* – *Piotr przebiega oczami to, co jest napisane w gazecie*;

- e. *Miasto śpi – Mieszkańcy miasta śpią – W mieście wszyscy śpią.*
 f. *Jan kupił żelazko – Jan kupił żelazko w sklepie – Sklep sprzedał Janowi żelazko – Żelazko zostało kupione przez Jana w sklepie.*
2. Posługując się innymi, podobnymi do powyższych, przykładami, uzasadnij wnioski, że przesunięcia metonimiczne są uwarunkowane aktualną perspektywą nadawcy wypowiedzi; łączą się z wyborem poziomu kategoryzacji i sposobu profilowania sceny zdarzenia.

Zadanie III

1. Wyjaśnij mechanizm profilowania odzwierciedlony w zestawionych parach wyrażen (relacje: część-całość; figura-tło; schemat-konkretyzacja):
- a) *łbski człowiek – tęga głowa*; b) *pisarka – autorka dzieł literackich*; c) *mebel do spania – łóżko*; d) *Ala i jej pies – Ala ze swoim psem*; e) *wygrana Jagiellonii Białostok z Lechem Poznań – przegrana Lecha Poznań z Jagiellonią Białostok*; f) *brak mojego nazwiska w spisie – nie ma mnie w spisie*; g) *córka Jana Nowaka – dziewczyna, której ojcem jest Jan Nowak*; h) *wszyscy uczniowie tej klasy – każdy z uczniów tej klasy*; i) *człowiek – istota żywa z rodziny człowiekowatych, rzędu naczelnych*; j) *woda – H₂O*; j) *żółty – w kolorze cytryny*.
2. Na podstawie powyższych przykładów wyjaśnij, czemu służą odmienne sposoby „portretowania” tej samej sytuacji, obiektu itp.

Zadanie IV

1. Jaką rolę odgrywa punkt widzenia i system wartości konceptualizatora w procesie profilowania przedmiotu poznania? Weź pod uwagę następujące predykcje:
- a) *dummy – zadufany*; b) *nasi sojusznicy/ przyjaciele – ich poplecznicy/ kompani*; c) *stoję przed jakimś domem – jakiś dom stoi przede mną*; d) *wielobarwny – pstrokaty*; e) *głupi – upośledzony umysłowo – inteligentny inaczej*; f) *zjadł śniadanie – spożył śniadanie*; g) *zabawny – śmieszny*; h) *wysoki mężczyzna – dryblas*; i) *Paweł Kowalski z żoną przyjdzie na obiad – Kowalscy przyjdą na obiad*; j) *odwiedzi ich*

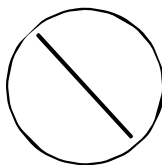
w czerwcu – uda się do nich z wizytą w czerwcu – wpadnie do nich w czerwcu.

Zadanie V

1. Jakie domeny pojęciowe stanowią bazę dla kategorii profilowanych przez następujące wyrażenia:

a) *średnica*; b) *wieko*; c) *kąt prosty*; d) *rama*; e) *córka*; f) *wyspa*; g) *trzy*; h) *rękaw*; i) *wyższy*; j) *wypukły*; k) *napelniony do połowy*; l) *podziemny*; ł) *zamknięty*?
2. Wzorując się na poniższej ikonicznej reprezentacji «średnicy», spróbuj przedstawić graficznie pozostałe relacje między bazą konceptualną a profilem (wyróżnij element profilowany):

ŚREDNICA



METAFORY JAKO NARZĘDZIE POZNANIA I KONCEPTUALIZACJI ZŁOŻONYCH POJĘĆ

[kategoryzacja; konceptualizacja; pojęcie; domena poznawcza; znaczenie; metafora; katachreza; personifikacja; frazeologizm; leksykalizacja, deleksykalizacja; amalgamat; językowy obraz świata]

Zadanie I

1. Ustal, dlaczego następujące zwroty i wyrażenia należy uznać za metaforyczne:

a) *bić się z myślami*; b) *gryzące myśli*; c) *kapuściana głowa*; d) *łamać sobie głowę nad czymś*; e) *snuć rozważania*; f) *brak komuś piątej klepki*; g) *łebski człowiek*; h) *coś wpadło komuś do głowy*; i) *snuć myśli* j) *widzę przyszłość w czarnych barwach*; k) *wnoszę z tego, że...*
2. Wskaż inne frazeologizmy, które obrazują rolę metafor w konceptualizacji czynności (procesów) mentalnych.
3. Wyjaśnij, na czym polega leksykalizacja frazeologii potocznej. Podaj przykłady katachrez.

Zadanie II

1. Przeczytaj poniższe fragmenty tekstów prasowych i wyjaśnij na ich podstawie, na czym polega mechanizm metafory strukturalnej. Jaka rolę odgrywa konceptualizacja metaforyczna w rozumieniu zjawisk abstrakcyjnych? Jaki rodzaj metafory ontologicznej został zastosowany w podanych tekstach?
 - a. *Podstawowym elementem naszego układu immunologicznego są białe krwinki – komórki ewolucyjnie przystosowane do zwalczania wroga, który nas zaatakował. Użyte w nowym teście limfocyty B pełnią w organizmie rolę wywiadowców. Potrafią zdemaskować niebezpieczne drobnoustroje i przyczynić się do ich unicestwienia. Limfocyty B wykrywają chorobotwórcze mikroby dzięki temu, że na ich powierzchni znajdują się tysiące przeciwciał – cząsteczek, które*

służą do identyfikacji intruza, na przykład bakterii. Białe krwinki krążą w naszym ciele i „legitymują” napotkane komórki. Te ostatnie muszą pokazać coś w rodzaju dowodu osobistego i jeśli są na zakazanej liście, to limfocyty wszczynają alarm. Ich aktywność ściąga na pomoc „służby porządkowe” organizmu oraz „brygadę antyterrorystyczną” – komórki mające kwalifikację zabójcy. Oczywiście bakterie i wirusy starają się prześlizgnąć przez tę kontrolę stosując różne sztuczki, ale na szczęście większość zostaje zlikwidowana. [...] (źródło: tygodnik „Polityka”)

- b. *Orkiestra wiedziona przez amerykańskich wodzirejów, grająca na podtopionym okręcie globalnej gospodarki rozbrzmiewała nadal. Dzień jak co dzień: pompowanie bez względu na dane, ba: poprawiono nawet styczniowe rekordy tej rocznej tak zwanej hossy. Cała ta miesięczna zwyczajka odbywa się na jałowym biegu nadziei na dalszą poprawę sytuacji. Wedle tego dogmatu przykładowie ignorowano negatywną część publikowanych danych. Praktycznie wszystkie nadzieje, argumenty i prognozy dalszych wyżek (bo nadal jest „tanio”) ogniskują się na wszechmogących Chinach. I nieważne, że inflacja tam rośnie (jeśli ufać tamtejszym statystykom, to wynosi 2,7 proc.), gospodarka jest skazana na przegrzanie, w aglomeracjach będących siedzibami centrów biznesowych i finansowych napęczniały banki w segmencie nieruchomości. [źródło: dziennik „Gazeta Wyborcza”]*

2. Uzasadnij, że cytowane teksty mają strukturę amalgamatów. Jakie przeszczerzenie mentalne (domeny poznawcze) zostały połączone przez autorów w celu sugestywnego przekazu określonych treści?
3. Wyszukaj w prasie inne przykłady tekstów stylizowanych metaforycznie.
4. Podaj przykłady metafor, których używamy w języku potocznym, gdy mówimy o czasie, o miłości czy o sporach między ludźmi?

Zadanie III

1. Przeanalizuj metafory zastosowane w wierszu (bez tytułu) Krzysztofa Kamila Baczyńskiego

*Niebo złote ci otworzę,
w którym ciszy biała nić
jak ogromny dźwięków orzech,
który pięknie, aby żyć
zielonymi listeczkami,
śpiewem jezior, zmierzchu graniem,
aż ukáže jądro mleczne
ptasi świt.*

*Ziemię twardą ci przemienię
w mleczów miękkich płynny lot,
które prężą się jak kot,
futrem iskrząc zwiną wszystko
w barwy burz, w serduszka listków,
w deszczów siwy splot.*

*I powietrza drżące strugi
jak z anielskiej strzechy dym
zmienię ci w aleje długie,
w brzoź przejrzystych śpiewny płyn,
aż zagrają jak wiolonczel
żał – różowe światła pnące,
pszczelich skrzydeł hymn.*

*Jeno wyjmij mi z tych oczu
szkło bolesne – obraz dni,
które czaszki białe toczy
przez płonące łąki krwi,
Jeno odmień czas kaleki,
zakryj grobem płaszczem rzeki,
zetrzyj z włosów pył bitewny,
tych lat gniewnych
czarny pył.*

2. Jakie konotacje stanowią podstawę semantycznej łączliwości słów w połączeniach typu: *ciszy biała nić, śpiew jezior, zmierzchu granie, mleczów miękkich płynny lot, serduszka listków, szkło bolesne...?* Wyjaśnij mechanizm synestezji.
3. Czym różnią się metafory poetyckie od zleksykalizowanych przenośni języka potocznego?

NONSENS I DOWCIP JĘZYKOWY

[logika, polisemia, homonimia, błąd logiczny, figura retoryczna; dowcip językowy; ironia; metafora; pleonazm; oksymoron; redundancja; antyteza; paronomazja; etymologia ludowa; deleksykalizacja]

Zadanie I

Jakie reguły łączliwości semantycznej wyrazów zostały naruszone w poniższych zdaniach? Wskaż wśród nich błędy logiczne oraz celowe innowacje znaczeniowe:

- a. *Odjechał i po chwili wrócił z powrotem.*
- b. *Rozmowy między rządem a opozycją są dalej kontynuowane.*
- c. *Bierzemy pod uwagę wszystkie potencjalne możliwości.*
- d. *Na horyzoncie widniały ciemne chmury.*
- e. *Ta dziewczyna to anioł z piekła rodem.*
- f. *Film pt. „Oczy szeroko zamknięte” został wysoko oceniony przez jurorów festiwalu.*
- g. *W dniach żałoby narodowej mogliśmy obserwować wręcz spektakularny entuzjazm rozpaczy.*
- h. *Przed fontannami perłowymi noc winogrona gwiazd rozdaje.*
- i. *Wzruszenie, podobnie jak strach, może powodować reakcje, które paraliżują mowę.*
- j. *Język współczesnych kibiców okazuje się niezwykle płodny w neologizmy.*
- k. *Może być efektem jakiejś rzeczywistej sytuacji bądź takiej, którą sobie hipotetycznie wyobrażamy.*

Zadanie II

Wskaż te właściwości struktury i znaczenia wyrazów oraz związków frazeologicznych, które zostały wykorzystane w poniższych dialogach w celu wywołania komizmu:

- a. *W jakiej okolicy poczuł pan ból? – W okolicy dworca głównego, panie doktorze.*

- b. *Jakie są cele rządu? – Cele, jak cele – odpowiedział minister – wygodne, widne, słoneczne.*
- c. (z dialogu na forum internetowym:) – *Hydrolog mówi, że do usypywania wałów przeciwpowodziowych wykorzystuje się litą ziemię. – Co znaczy „lita ziemia”? – Nie wiesz? Poeta o niej pisał: „Znasz li tę ziemię? Znasz li ten kraj”...*
- d. *To dziwne, ale nie zauważyłem na posiedzeniu, żeby Pan choć raz otworzył usta! – O, przepraszam! Ziewałem często podczas pańskiego przemówienia.*
- e. *Kiedy będziesz oblewać egzamin? – Już oblałam, w zeszłym tygodniu.*
- f. *Przedstawiam członków mojego rządu: minister rolnictwa Jan Kłonica; minister zdrowia Hilary Czerwonka; rzecznik prasowy Adam Niedorzeczny...*

Zadanie III

W wierszu Wisławy Szymborskiej pt. *UTOPIA* wskaż wyrażenia i zwroty, które są modyfikacjami potocznych związków frazeologicznych. W jaki sposób autorka osiąga efekt ironii?

Wyspa, na której wszystko się wyjaśnia.

Tu możesz stanąć na gruncie dowodów.

Nie ma dróg innych oprócz drogi dojścia.

Krzaki aż uginają się od odpowiedzi.

*Rośnie tu drzewo Słusznego Domyśłu
o rozwikłanych odwiecznie gałęziach.*

*Olśniewająco proste drzewo Zrozumienia
przy źródle, co się zwie Ach Więc To Tak.*

*Im dalej w las, tym szerzej się otwiera
Dolina Oczywistości.*

Jeśli jakieś zwątpienie, to wiatr je rozwiewa.

*Echo bez wywołania głos zabiera
i wyjaśnia ochoczo tajemnice światów.*

W prawo jaskinia, w której leży sens.

*W lewo jezioro Głębokiego Przekonania.
Z dna odrywa się prawda i lekko na wierzch wypływa.*

*Góruje nad doliną Pewność Niewzruszona.
Ze szczytu jej roztacza się Istota Rzeczy.*

*Mimo powabów wyspa jest bezludna,
a widoczne po brzegach drobne ślady stóp
bez wyjątku zwrócone są w kierunku morza.*

*Jak gdyby tylko odchodzono stąd
i bezpowrotnie zanurzano się w topieli.*

W życiu nie do pojęcia.

STRUKTURA SEMANTYCZNA ZDANIA

[zdanie; funkcja semantyczna; semantyka zdania; struktura predykatowo-argumentowa; argument; predykat; teoria przypadków głębokich; rola semantyczna; referencja; deskrypcja określona/ nieokreślona; denotacja; nazwa; modalność; presupozycja]

Zadanie I

1. W poniższych zdaniach wskaż wyrażenia argumentowe. Jakie role semantyczne można im przypisać?
 - a. *Jan maluje obraz.*
 - b. *Anna podziwia Piotra.*
 - c. *Kto mi przesłał wiadomość?*
 - d. *Ten pies rzadko szczeka.*
 - e. *Autor „Ferdynand” wiele lat spędził w Argentynie.*
 - f. *Ostatni król Polski był mecenasem kultury.*
 - g. *Mój dziadek musi dużo odpoczywać.*
2. W jaki sposób zostały wyznaczone obiekty, o których orzekają powyższe zdania?
3. Jaki rodzaj właściwości (cecha, stan, czynność, funkcja, proces itp.) oznaczają predykaty tych zdań?

Zadanie II

Jaką funkcję semantyczną pełnią podkreślone składniki zdań (o czym informują)?:

- a. *Ten kot jest czarny.*
- b. *Wrócę jutro.*
- c. *Chyba będzie padać.*
- d. *I wtedy sobie o wszystkim przypomniałem.*
- e. *Możesz więcej nie przychodzić.*
- f. *Jutro tam pójdę.*
- g. *Znowu się spóźnili.*

Zadanie III

1. Jakie funkcje semantyczno-pragmatyczne pełnią predykaty wyrażające negację (tj. zawierające składnik semantyczny «nie») w poniższych zdaniach:
 - a. *Jan nie jest sportowcem.*
 - b. *Nie ja to zrobiłam.*
 - c. *Nie przychodź do nas dzisiaj.*
 - d. *Wiem, że nic nie wiem.*
 - e. *Nie mam żadnych złudzeń co do jego szczerości.*
 - f. *Nieprawda, że nie chcę iść do kina.*
 - g. *Możesz tam pójść, chyba że cię nie zaproszą.*
 - h. *Nie możesz tam pójść, chyba że cię zaproszą.*
 - i. *Nawet Jan się do nas nie odezwał.*
 - j. *Nie tylko Anna dobrze się bawiła.*
 - k. *– Nie jesteś głodny? – Nie, nie jestem.*
 - l. *Nie wpadłbyś do nas jutro na kawę?*
 - m. *Nie musisz ci przedstawiać Janka Nowaka.*
 - n. *Ładna pogoda dzisiaj, czyż nie?*
2. Jakie presupozycje logiczne towarzyszą zdaniom: b), c), f), g), h), i), j)?
3. Jakie intencje nadawcy są realizowane za pomocą wypowiedzi: c), k), l), ł), m)?
4. W jaki sposób sygnalizowana jest modalność w poszczególnych zdaniach?

PRAGMATYCZNE ASPEKTY ZNACZENIA – TEORIA AKTÓW MOWY

[pragmatyka językowa; funkcje wypowiedzi; akt mowy; akt illokucyjny; modalność; wypowiedź performatywna; performatyw]

Zadanie I

1. Jaki rodzaj aktu mowy został zrealizowany w każdej z poniższych wypowiedzi?
 - a. *Przysięgam, że mówię prawdę.*
 - b. *Obiecuję, że nie będziesz kłamał.*
 - c. *Nie kłam!*
 - d. *Nienawidzę kłamstwa.*
 - e. *Zamierzam w końcu się wyspać.*
 - f. *Pozwolisz mi się wreszcie wyspać?*
 - g. *Zakazuję ci mnie budzić.*
 - h. *Nie waż się mnie budzić!*
 - i. *Jakiż miałem piękny sen!*
2. Które z podanych wyżej wypowiedzi zawierają tzw. jawny performatyw?
3. Które z powyższych aktów mowy można określić jako „informacyjno-sprawozdawcze”? W jaki sposób można by je przekształcić na komunikaty jawnie performatywne?

Zadanie II

1. Określ, jaką funkcję w komunikacji pełnią następujące zdania:
 - a. *Gratuluję ci zwycięstwa w tych zawodach!*
 - b. *A cóż to za aluzje?!*
 - c. *Czy może mi Pan podać te papiery?*
 - d. *Proszę natychmiast stąd wyjść!*
 - e. *Jaka piękna pogoda, nieprawdaż?*
 - f. *No, co tam u ciebie słychać?*
 - g. *Całe szczęście, że miałeś przy sobie latarkę.*

- h. *Siadaj, proszę!*
 - i. *Zabraniam ci tam chodzić.*
 - j. *Możesz się mnie spodziewać po śniadaniu.*
 - k. *Jeśli mnie nie posłuchasz, wiele stracisz.*
 - l. *Przyrzeknij mi, że więcej tego nie zrobisz.*
2. Które z powyższych wypowiedzi są bezpośrednimi aktami mowy, a które – pośrednimi?
 3. Wskaż zależności między strukturą zdania i modalnością a typem aktu mowy (illokucją). Na jakiej podstawie można wnioskować o różnicy między znaczeniem systemowym a pragmatycznym wypowiedzi?
 4. Jakie skutki dla społecznej komunikacji może mieć niejawna realizacja aktu illokucyjnego?

Zadanie III

Jakie warunki pozajęzykowe muszą zostać spełnione, by następujące akty mowy były ocenione jako fortunne?

- a. *Obiecuję Państwu, że następne posiedzenie zacznie się punktualnie.*
- b. *Ja cię chrzczę w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego.*
- c. *Ustanawiamy dzień 3 maja świętem państwowym.*
- d. *Zobowiązuję spadkobierców do zaspokojenia wszelkich roszczeń wierzycieli.*
- e. *Uwaga, zły pies!*

KOMUNIKATY I METAKOMUNIKATY

[semantyka wypowiedzi; pragmatyka językowa; pośredni akt mowy; zasada konwersacyjna; implikatura; metakomunikat; etykieta językowa]

Zadanie I

1. Która z maksym konwersacyjnych Grice'a (m. jakości, ilości, odniesienia, sposobu) została naruszona przez rozmówców w poniższych dialogach:
 - a. N: *Mógłbyś mi powiedzieć, która jest godzina?*
O: *Tak. Mógłbym.*
 - b. N: *Zgadzasz się na ten projekt?*
O: *Jestem za, a nawet przeciw.*
 - c. N: *Jak tam twoje płuca? Dobrze się czujesz?*
O: *Chodźmy lepiej zapalić!*
2. Jakie implikatury konwersacyjne można wyprowadzić z przytoczonych dialogów?

Zadanie II

1. Rozważ, które zasady interakcji werbalnych (konwersacyjne i grzecznościowe) zostały naruszone w poniższym dialogu, zaczerpniętym z powiastki Denisa Diderota:
 - *To pan, panie Gousse?*
 - *Tak, pani, nikt inny.*
 - *Skąd pan przybywa?*
 - *Stamtąd, gdzie byłem.*
 - *Cóż pan porabiał?*
 - *Naprawiałem młyn, który źle chodził.*
 - *A czyj był ten młyn?*
 - *Nie wiem! nie wzywano mnie do naprawienia młynarza.*
 - *Jest pan bardzo przyzwoicie odziany, wbrew swoim obyczajom; tylko czemu pod tym schludnym ubraniem brudna koszula?*
 - *Stąd, że mam tylko jedną.*

- *A czemu tylko jedną?*
- *Temu, że mam tylko jedno ciało naraz.*
- *Męża nie ma w domu, ale to nie przeszkadza, abys pan zjadł obiad.*
- *Juścić nie, skoro nie powierzyłem mu ani mego żołądka, ani mego apetytu.*
- *Jak się miewa żona?*
- *Jak się jej podoba; to jej rzecz.*
- *A dzieci?*
- *Doskonale.*
- *A to małe, co ma takie ładne oczy, pulchniutkie, rozkoszne?*
- *Najlepiej ze wszystkich; umarło.*
- *Uczy ich pan czego?*
- *Nie, paniusiu.*
- *Jak to! ani czytać, ani pisać, ani katechizmu?*
- *Ani czytać, ani pisać, ani katechizmu.*
- *Dlaczego?*
- *Bo i mnie niczego nie uczyli i wcale nie czuję się przez to głupszy. Jeśli mają głowę na karku, dadzą sobie radę jak ja; jeśli są osły, wszystko, czego bym ich nauczył, pomnożyłoby tylko ich osielstwo...*

(cyt. według wydania polskiego:

D. Diderot, KUBUŚ FATALISTA I JEGO PAN,

tłum. i wstęp T. Żeleński (Boy), Warszawa 1985, s. 53)

2. Jakie metakomunikaty przekazuje pan Gousse swojej rozmówczyni w przytoczonym wyżej dialogu?
3. Jakie czynniki pozajęzykowe decydują o przebiegu interakcji komunikacyjnych między ludźmi?

Zadanie III

Wskaż możliwe sposoby realizacji takich aktów mowy, jak: podziękowanie, prośba, zniewaga, przeprosiny, szantaż, gratulacje, rada. Które z nich mogą być realizowane jako bezpośrednie, a które – jako pośrednie akty illokucyjne?

TEKST I KONTEKST

[tekst; spójność tekstu; struktura tekstu; delimitacja tekstu; referencja; koreferencja; inferencja; konsytuacja; deiksa; anafora; katafora; struktura tematyczno-rematyczna]

Zadanie I

1. W poniższych wypowiedziach wskaż te wyrażenia, które są wykładnikami deiksy (nawiązanie do kontekstu pozajęzykowego) i takie, które są koreferencyjne (anaforyczne):
 - a. *Nie wiem, co w tej sytuacji robić: jechać tam czy nie jechać. Moi znajomi odradzają mi ten wyjazd.*
 - b. *W tym dniu moja koleżanka wyszła ze swoim psem na spacer do parku i wtedy właśnie jej piesek pogryzł mojego.*
 - c. *Jakiś pies rzucił się na mnie. Byłem wtedy tak przejęty, że nie rozpoznałem naszego wyrosniętego Burka.*
 - d. *Miałem wtedy może ze dwanaście lat. Ja już nic nie pamiętam, ale mój starszy brat może opowiedzieć, co tam się działo.*
2. W jaki sposób wyznaczane są obiekty, o których orzekają przytoczone wypowiedzi?
3. Przeprowadź analizę tematyczno-rematyczną cytowanych komunikatów.

Zadanie II

1. Dlaczego poniższe wypowiedzi należy uznać za niespójne?
 - a. *Paweł udzielił pomocy Piotrowi. Teraz zostaną mu postawione zarzuty w związku z narażeniem kolegi na niebezpieczeństwo utraty życia.*
 - b. *Językowy obraz Litwina w analizowanych tekstach wspomnieniowych nie jest zbyt rozbudowany. Sporadycznością kontaktu z nimi tłumaczyć należy mało zróżnicowaną ich charakterystykę.*
 - c. *Wskazywali oni na przestarzałość posiadanego sprzętu, zwłaszcza w porównaniu z wyposażeniem armii niemieckiej. Uważali, że był*

on dużo słabszy od nieprzyjaciela. Jej jakość była jednak podobna do militariów rosyjskich.

- d. *Autorka ukazuje Różę w sytuacji granicznej. W ostatnim dniu jej życia dokonuje się wewnętrzna przemiana bohaterki.*
- e. *Stylizację na literaturę piękną charakteryzowało różnorodność środków stylistycznych, a przede wszystkim jej sugestywność.*

2. Popraw powyższe wypowiedzi tak, by spełniały warunek koherencji.

Zadanie III

W poniższym tekście wskaż składniowe i leksykalne wykładniki spójności:

Z punktu widzenia głównych adresatów omawianej tutaj książki, tj. studentów lingwistyki, gramatyka kognitywna w wydaniu doświadczonego wykładowcy akademickiego i autora podręczników jest niewątpliwie bardziej zrozumiała i przystępna w odbiorze niż inne naukowe opracowania z tego zakresu, choć prezentuje skomplikowane treści w sposób z konieczności uproszczony i niezadko wymagający uzupełnienia w postaci wykładu nauczyciela czy dodatkowej lektury, którą autor zaleca na końcu poszczególnych rozdziałów podręcznika (w wydaniu krakowskim wskazano opracowania łatwo dostępne dla polskiego odbiorcy). Trzeba jednak z podziwem odnotować zamierzenie autora, by skierować swój wywód do czytelnika „idealnego”, który nie posiada głębszej wiedzy z zakresu językoznawstwa. Skutkiem takiego założenia jest z jednej strony dbałość o przystępny metajęzyk, przejrzysty i systematyczny układ treści, dobór powszechnie zrozumiałego materiału językowego jako ilustracji wywodów teoretycznych (tutaj należy docenić inwencję polskich tłumaczy w doborze przykładów z rodzimego języka); z drugiej zaś strony – rozbudowanie części wprowadzającej podstawowe zagadnienia z zakresu teorii i metodologii badań językowych. Taki sposób opracowania sprawia, że podręcznik jest nie tyle wykładem gramatyki kognitywnej w ścisłym zakresie, ile wprowadzeniem do językoznawstwa współczesnego ze szczególnym uwzględnieniem koncepcji Langackera (i innych przedstawicieli zainicjowanego przezeń kierunku dociekań naukowych) w przewartościowaniu modeli badań do niedawna dominujących w lingwistyce – przede wszystkim związanych ze strukturalizmem Ferdynanda de Saussure’a i gramatyką transformacyjno-generatywną Noama Chomsky’ego. Przemyślaną, jak można sądzić, i cenną z dydaktycznego punktu widzenia konsekwencją tak szerokiego ujęcia jest nie

tylko ukazanie korzyści płynących z zastosowania nowatorskiego podejścia w nauce o języku w opozycji do wymienionych teorii dwudziestowiecznych, ale także wskazanie możliwości wypracowania – w dyskusji interdyscyplinarnej – takich modeli opisu lingwistycznego, które łączyłyby wartościowe dokonania poprzedników z propozycjami reprezentantów lingwistyki kognitywnej.

RETORYKA – STYL – GATUNEK TEKSTU

[retoryka; stylistyka; genologia lingwistyczna; gatunek mowy; styl; dyskurs; figura retoryczna; erystyka; struktura tekstu; metatekst; intertekstualność]

Zadanie I

1. Porównaj styl następujących fragmentów tekstów:

- a. *Niniejszym zawiadamia się mieszkańców o konieczności bezzwłocznego uregulowania zaległych opłat za wynajem lokalu służbowego. W razie niezastosowania się do przepisów regulaminu Wspólnota Mieszkaniowa może wyegzekwować uiszczenie opłaty na drodze sądowej.*
- b. *Bo tak: zalałem pałkę wińskiem, zapomniałem napoić konie. Ojciec widzi to, wpada w złość. Ja wzruszam ramionami; on bierze kija i łoł mi plecy. Jakiś pułk przechodzi właśnie przez wieś, spiesząc się do Fontenoy; ze złości zaciągam się w rekruty. Przybywamy; zaczyna się bitwa...*
- c. *Obecnie do określenia zawartości tych związków stosuje się chromatografię gazową, ale wykorzystanie drożdży byłoby prostsze i wielokrotnie tańsze. Drożdże wytwarzają enzymy rozkładające m.in. metanol i aldehyd mrówkowy. Biosensorem może być także fragment komórki – na przykład pojedynczy enzym podłączony do elementu elektronicznego.*
- d. *Kobiece kształty są piękne. Która z nas nie chciałaby ich mieć? Linia Ujędrniająca Dove znacząco poprawia elastyczność skóry. W trosce o piękne kobiece kształty Dove stworzył nowy Modelujący Sylwetkę Krem Ujędrniający. Gładsze i smuklejsze ciało zaledwie w tydzień.*
- e. *Miłość ci wszystko wybaczy,
smutek zamieni ci w śmiech.*

*Miłość tak pięknie tłumaczy
zdradę i kłamstwo, i grzech.*

*Choćbyś ją przeklął w rozpacz,
że jest okrutna i zła,*

*miłość ci wszystko wybaczy,
bo miłość, mój miły, to ja.*

2. Jakie cechy kwalifikują przytoczone wypowiedzi do poszczególnych stylów funkcjonalnych?
3. Określ gatunki, których realizacją są kolejno cytowane wyżej teksty. Wskaż wyznaczniki gatunkowe.

Zadanie II

1. Jakie figury retoryczne, toposy i chwytów erystyczne wykorzystał nadawca cytowanego niżej XVI-wiecznego kazania patriotycznego?

Kazanie siódme

O prawach niesprawiedliwych albo o piątej chorobie Rzeczypospolitej

Biada tym, którzy stawiają prawa nieprawe, i pisząc niesprawiedliwość piszą, aby ucisnęli ubogie na sądach i gwałt czynili w sprawie podłych ludu mego. Isa. 10 [1-2].

De Mauricio iniquas leges condente.

Jest i druga choroba królestw, dla której umierać i ginąć muszą, a Pan Bóg je wykorzenia: prawa i statuty złe a niesprawiedliwe, którymi ludzie, zwłaszcza ubodzy (bo panom i możnym rzadko prawa szkodzą), uciśnieni do P[ana] Boga o pomstę wołają. Na które się tu Prorok przegraża, gdy mówi: „Biada tym, którzy prawa nieprawe i niesprawiedliwe stawiają i piszą”. O czym za pomocą Boską mówiąc, pokażem, jako prawa i statuty sprawiedliwe potrzebne są i pożyteczne każdej Rzeczyposp[olitej], a niesprawiedliwe jako są szkodliwe, i które są takie w tym królestwie.

Co jest prawo.

*Prawo jest, jako nauka życia i sznur spraw ludzkich, którym prostują postęпки swoje; jako mówi Mędrzec: „Mandat jest świeca, i prawo jest światłość, a droga żywota gromienie karności”. **Dwie rzeczy w sobie ma.** Dwie rzeczy ma w sobie każde prawo: drogę, którą iść, jako świeca w ciemności ukazuje, a karanim, aby z niej nie ustępował, grozi.*

Prawo przyrodzone.

Jest napierwsze prawo, które Pan Bóg na sercach naszych palcem swoim napisał, z którym się każdy rozumny rodzi, i zowie się przyrodzonym. O którym Apostoł mówi: [...] „Narody, które zakonu nie mają (to jest pisanego? Jako mieli Żydowie), z przyrodzenia to czynią, co zakonnego jest, i prawa takiego nie mając, sami sobie są prawem. I ukazują uczynki prawne pisane na sercach swoich, gdy im sumnienie świadectwo daje, i myśli oskarżające i broniące się”. Napisano w zakonie: Nie cudzołóż, Nie zabijaj, Nie kradni, Czci ojca i matkę - to wszystkie narody, pisma takiego nie mając, czynią. A jeśli występują, samo na nie ich sumnienie żałuje i w sobie sami na myśli boleją.

Przyrodzone prawo wieczne jest i źródło innych praw. *To przyrodzone prawo jest wieczne i nieodmienne, i prawie Boskie, na którym się inne wszystkie budują i z niego jako ze źródła rzeki wychodzą. Prawa ludzkie nie psują wolności. Takie prawa ludzkie nie są przeciwne wolności chrześcijańskiej, która na tym jest, abyśmy u nieprzyjaciół naszych, u grzechu i czarta, niewolnikami nie byli, a im nie służyli; a nie na tym, abyśmy praw dobrych i świętych ustaw starszych naszych, którymi nas do cnoty i pobożności karności wiodą, słuchać nie mieli. Jako rozkazano: „Posłuszni bądźcie i podlegajcie starszym waszym”. [...]. Wolność chrześcijańska nie wyzwala z urzędowego posłuszeństwa i od praw, i statutów kościelnych i świeckich, ale tylo od grzechów, od diabła i piekła [...]. „Wybawieni – mówi Zacharyjasz – od nieprzyjaciół naszych i niewolej ich, bądźmyż niewolnicy Chrystusowi - i urzędom a posłańcom jego - służąc mu w świątobliwości i sprawiedliwości”. Prawa ludzkie także na grzech obwiązują sumnienie, jako i Boskie.*

Jakie mają być prawa pisane.

Lecz wszystko na tym należy, aby prawa były sprawiedliwe, wszystkim pożyteczne, cnoty, a nawięcej bogobożność, szczepiące, chwały i czci Boskiej ochraniające, a na koniec dobrą egzekucyją i karnością opatrzone. 1. Mają być sprawiedliwe. Bo które ustawy sprawiedliwości w sobie nie mają a jaką krzywdą ludzką pokrzywione są, nie są prawa, ale złość szczerą, gdyż sprawiedliwość jest fundamentem wszystkiej Rzeczyposp[olitej]. [...] „Które jej królestwa nie mają - mówi ś. Augustyn - nie królestwami, ale rozbójstwem nazwane być słusznie mogą” 2. Wszystkim pożyteczne. Które też prawo jednej stronie abo jednemu stanowi służy, a drugiemu wadzi i on psuje, nie ma być prawem nazwane. Bo powszechne na pożytek wszystkich obywatelów mają być ustawy. Jako głowa nic jednej ręce nie rozkazuje, co by drugiej szkodzić miało, ale co obiema pożyteczne jest, jak mówi Apostoł: [...] „Członek w ciele

o drugi członek staranie ma, i co jeden cierpi, wszystkie z nim cierpią”. Tak i w Rzeczyposp[olitej], która jest jedno ciało, nie ma nic jednemu stanowi pomagać, co by drugiemu szkodzić miało, boby się tak wszystko ciało samo od siebie psowało. 3. Cnotę szczepić prawa mają. A napilniej prawa cnotę ludzką szczepić i onę polewać, i obronę jej wszelaką dawać mają. Bo to jest koniec każdej zwierzchności, aby ludzie dobre et bonos cives czyniła.

W czym jest szczęście Rzeczyposp[olitej].

Gdyż to jest nawiętsze szczęście każdego królestwa, gdy ma w sobie ludzie w poczciwości się kochające, wstyd i trzeźwość, i mierność miłujące, posłuszne, karne, mądre i mężne, a miłością jeden ku drugiemu zaprawione. Do tego wszystkie prawa, jako do celu, skłaniać się i zmierzać mają, wiedząc, iż cnotami takimi każda Rzeczposp[olita] stoi, a przeciwnymi niewstydy i niepowściągliwościami i swowoleństwem wszelakim upada.

(Piotr Skarga, KAZANIA SEJMOWE,
oprac. S. Kot, Kraków 1939)

2. Jaką funkcję pełnią w tekście podkreślone (wytluszczone) fragmenty?
3. W poniższym fragmencie wskaż elementy metatekstowe i odesłania intertekstualne. Jaką funkcję pełnią one w tym komunikacie?

Czy ustawowe gwarantowanie kobietom miejsc na listach wyborczych jest zgodne z konstytucją?

Trzeba od razu wyjaśnić, co często nie jest rozumiane, że wprowadzenie parytetu płci na listach kandydatów (a dotyczyć to może jedynie tych wyborów, które przeprowadzane są w okręgach wielomandatowych) nie jest równoznaczne z zagwarantowaniem obecności jakiegoś z góry przewidzianego odsetka kobiet w składzie wybieranych organów władzy. To, ile kobiet, a ilu mężczyzn znajdzie się w Sejmie czy radach samorządowych, zależeć będzie od przebiegu kampanii wyborczej i woli obywateli. W tym znaczeniu parytet nie zagraża wolności wyborów. [...]

Najważniejszym argumentem konstytucyjnym, mającym przemawiać przeciw proponowanemu rozwiązaniu, jest ten, iż godzi ono w równość obywateli wobec prawa. Stwarzając sytuację, w której kobiety będą mogły korzystać z prawnej podwórki w drodze do mandatów, uderza się w prawa mężczyzn. Byłoby to działanie sprzeczne z konstytucyjnym wymogiem niedyskryminacji

z jakiegokolwiek przyczyny. Podnosi się ponadto, że ustanowienie parytetu płci otworzy drogę przed tymi wszystkimi, którzy domagać się będą parytetu opartego na innym kryterium – wieku, poziomu i charakteru wykształcenia, miejsca zamieszkania stopnia zamożności itp. [...]

Jakie więc okoliczności mogą przemawiać na rzecz konstytucyjności parytetu? Przede wszystkim powołać się trzeba na tę samą, chociaż inaczej rozumianą, ustrojową zasadę równości. Konstytucja w art. 32 stanowi, że „wszyscy są równi wobec prawa. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne”. Nasuwa się pytanie, czy prawo do równego traktowania odnosi się jedynie do jednakowego usytuowania jednostek względem obowiązujących norm, czy obejmuje także ich równość faktyczną? Jeśli spojrzeć na zasadę równości z formalnoprawnego punktu widzenia, to wystarcza jednoś uregulowania. Gdy jednak wziąć pod uwagę sytuację faktyczną, nader często ulega ona niekorzystnej zmianie. Czy tego typu stan rzeczy odpowiada wymogom sprawiedliwości, o której konstytucja wspomina między innymi w preambule? [...]

Zasada równości jest łamana przez tych, od których zależy układanie list kandydatów w wyborach powszechnych. Liczba kandydatek jest od zawsze na tych listach zdecydowanie mniejsza niż kandydatów, w szczególności gdy uwzględni się proporcje obu płci we współczesnym społeczeństwie polskim. Komitety wyborcze, w wielu wypadkach partyjne, nie są wprawdzie organami władzy w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale pełnią bardzo istotne funkcje publiczne. Bez ich aprobaty nikt nie zdoła kandydować w okręgach wielomandatowych. Możliwość obejmowania stanowisk posła i radnego przez kobiety jest więc uzależniona od tego, czy obywatele mają dostateczne szanse dokonać wyboru właśnie spośród nich. Jest to tym bardziej istotne, że konstytucja w art. 33 stanowi, że kobieta i mężczyzna „mają w szczególności równe prawo (...) do zajmowania stanowisk (i) pełnienia funkcji”. Zwróćmy przy tym uwagę, że innym kategoriom społecznym, poza mężczyznami i kobietami, konstytucja nie poświęca w kontekście równości w życiu politycznym takiego zainteresowania. Może to służyć za odpowiedź na zarzuty, że po parytecie płci przyjdzie czas na parytety obejmujące inne kategorie obywateli. Zestawienie, w którym spotykają się dwie postacie o równych prawach w życiu politycznym – kobieta i mężczyzna – to przypadek szczególny. [...]

Wprowadzenie parytetu trudno też uznać za jednostronne uprzywilejowanie, które bywa odwrotną stroną zakazanej przez konstytucję dyskryminacji lub nieuzasadnionego ograniczenia cudzych wolności i praw. Mamy tu raczej do czynienia z działaniem o charakterze wyrównawczym. Pomoc prawna ofero-

wana kobietom wyrównuje jedynie ich szanse. Pomoc taka, zwana też akcją afirmatywną, znana jest i wykorzystywana w świecie demokratycznym w przypadku nierówności faktycznej kontrastującej silnie z równością formalną. Moim zdaniem można ją w Polsce stosować zarówno w przypadku nierówności w dziedzinie objętej uregulowaniami dotyczącymi położenia socjalnego, kulturalnego i ekonomicznego jednostek, jak też ich położenia politycznego. Dodajmy, że pewien rodzaj działania wyrównawczego znany jest naszemu prawu wyborczemu od lat i nie wzbudza większych zastrzeżeń konstytucyjnych. Chodzi o zniesienie wymogu uzyskiwania poziomu co najmniej 5 proc. głosów w skali kraju przez listy mniejszości narodowych. [...]

Wśród argumentów na rzecz konstytucyjności parytetu podnosi się również (czyni tak w swej opinii prof. Wieruszewski), że rozwiązanie to zostało dopuszczone przez ratyfikowane przez Polskę umowy międzynarodowe. Dotyczy to w szczególności Konwencji w Sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet przyjętej przez Polskę w 1980 r. [...] Zresztą wyborczy parytet płci został już wprowadzony przez kilkadziesiąt państw świata, w tym przez niektóre państwa należące do Unii Europejskiej, np. przez Hiszpanię i wspomnianą Słowenię. Jego ustanowienie odbywało się na ogół w ramach obowiązujących uregulowań konstytucyjnych, które w interesującej nas dziedzinie przynoszą podobne do polskich rozwiązania normatywne. [...]

(Piotr Winczorek, UCHWALIĆ I UCHYLIĆ,
„Polityka” nr 11/2010)

4. Dokonaj streszczenia powyższego tekstu.
5. Jaki typy dyskursu reprezentują oba teksty cytowane w tym zadaniu? Jakie czynniki decydują o ich społecznym oddziaływaniu?
6. Określ, jaką rolę w interpretacji tekstu odgrywa wspólnota językowego obrazu świata nadawcy i odbiorcy.

III

WYBÓR LITERATURY PRZEDMIOTU

Wykaz zawiera adresy bibliograficzne wybranych pozycji z literatury przedmiotu – głównie opracowań w języku polskim (w tym przekładów) oraz nielicznych prac obcojęzycznych, które nie zostały przetłumaczone na polski. Numery podawane na końcu artykułów hasłowych słownika (zob. część I) odsyłają do właściwych pozycji niniejszego wyboru; wytłuszczone numery porządkowe wskazują na opracowania podstawowe, wprowadzające studentów w problematykę z zakresu semantyki i pragmatyki językowej. W przypadku uwzględnienia w wyborze późniejszych edycji lub tłumaczeń po nazwisku autora (w nawiasie kwadratowym) podano rok pierwszego wydania. Odesłanie: *zobacz* (tj. skrót *zob.*) poprzedza tytuł pozycji, której pełny adres bibliograficzny jest podany we właściwym miejscu niniejszego wykazu – uporządkowanego alfabetycznie według nazwisk autorów lub tytułów (w przypadku prac zbiorowych i czasopism).

1. Adam Jean-Michel, *Linguistique textuelle. Des genres de discours aux textes*, Paris: Nathan 2002.
2. Ajdukiewicz Kazimierz [1960, 1965], *Język i poznanie*, t. 1 i 2, Warszawa: PWN, 1985.
3. *Akty i gatunki mowy*, [w:] *Współczesna polszczyzna. Wybór opracowań*, cz. 3, red. Jerzy Bartmiński, Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Joanna Szadura, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2004.
4. *Akwizycja języka w świetle językoznawstwa kognitywnego*, red. Ewa Dąbrowska, Wojciech Kubiński, Kraków: TAIWPN Universitas, 2003.
5. Anderson John M., *The Grammar of Case. Towards a localistic theory*, Cambridge: Cambridge University Press, 1971.
6. Antas Jolanta, *O mechanizmach negocjacji. Wybrane semantyczne i pragmatyczne aspekty negacji*, Kraków: TAIWPN Universitas, 1991.
7. Antas Jolanta, *Oklamstwiew iklamaniu: studium semantyczno-pragmatyczne*, Kraków: TAIWPN Universitas, 2000.
8. Anusiewicz Janusz, *Wprowadzenie w problematykę pragmatyki lingwistycznej*, „Studia Linguistica”, t. XII/1988, s. 4-29.
9. Anusiewicz Janusz, *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki*, Wrocław: Wydawnictwo UWroc., 1995.
10. Apresjan Jurij D., *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, tłum. Zofia Kozłowska, Andrzej Markowski, Wrocław: Ossolineum, 1980.
11. Apresjan Jurij D., *Naiwny obraz świata a leksykografia*, „Etnolingwistyka”, t. 6/1994, s. 5-12.
12. Arystoteles [IV w. p.n.e.], *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, tłum. z gr. i oprac. Henryk Podbielski, Warszawa: PWN, 2004.
13. Austin John L. [1962], *Jak działać słowami*, [w:] *Mówienie i poznawanie. Rozprawy i wykłady filozoficzne*, tłum. z ang. i oprac. Bohdan Chwedeńczuk, Warszawa: PWN, 1993, s. 545-691.
14. Austin John L., *Performatywy i konstatacje*, tłum. z ang. Michał Hempoliński, [w:] *Brytyjska filozofia analityczna*, red. Michał Hempoliński, Warszawa: Wiedza Powszechna, 1974, s. 235-244.
15. Awdiejew Aleksy, *Pragmatyczne podstawy interpretacji wypowiedzeń*, Kraków: Wydawnictwo UJ, 1986.
16. Awdiejew Aleksy, *Standardy semantyczne w gramatyce komunikacyjnej (teoria i zastosowanie)*, [zob. w:] *Gramatyka komunikacyjna...*, 1999, s. 33-68.
17. Awdiejew Aleksy, *Gramatyka interakcji werbalnej*, Kraków: Wydawnictwo UJ, 2004.
18. Bachtin Michał [1977], *Problem gatunków mowy. Problem tekstu w lingwistyce, filozofii i innych naukach humanistycznych* [w:] tenże,

- Estetyka twórczości słownej*, tłum. z ros. Danuta Ulicka, oprac. i wstęp Eugeniusz Czaplejewicz, Warszawa: PWN, 1986, s. 348-438.
19. Bally Charles, *Stylistyka Bally'ego. Wybór tekstów*, tłum. z fr. i przypisy Urszula Dąbska-Prokop, Warszawa: PWN, 1966.
 20. Barthes Roland [1985] *Podstawy semiologii*, tłum. z fr. Anna Turczyn, Kraków: Wydawnictwo UJ, 2009.
 21. Bartmiński Jerzy, *Definicja leksykograficzna a opis języka*, [w:] *Słownictwo w opisie języka*, red. Kazimierz Polański, Katowice: Wydawnictwo UŚ, 1980, s. 9-11.
 22. Bartmiński Jerzy, *Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji słowa*, [zob. w:] *Konotacja...*, 1988, s. 169-185.
 23. Bartmiński Jerzy, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2006.
 24. Bartmiński Jerzy, Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława, *Tekstologia*, Warszawa: PWN, 2009.
 25. Bartmiński Jerzy, Tokarski Ryszard, *Językowy obraz świata a spójność tekstu*, [w:] *Teoria tekstu. Zbiór studiów*, red. Teresa Dobrzyńska, Wrocław: Ossolineum, 1986, s. 65-81.
 26. Bartmiński Jerzy, Tokarski Ryszard, *Definicja semantyczna czego i dla kogo?* [zob. w:] *O definicjach i definiowaniu...*, 1993, s. 47-61.
 27. Bartnicka Barbara, *Funkcje semantyczno-składniowe bezokolicznika we współczesnej polszczyźnie*, Wrocław: Ossolineum, 1982.
 28. Bartosiewicz Daniel, *Komunikacyjna funkcja wykładników spójności tekstu*, Warszawa: Elipsa, 2002.
 29. de Beaugrande Robert-A., Dressler Wolfgang U. [1981], *Wstęp do lingwistyki tekstu*, tłum. Aleksander Szwedek, Warszawa: PWN, 1990.
 30. Bednarek Adam, *Leksykalne wykładniki parametryzacji świata: studium semantyczne*, Toruń: Wydawnictwo UMK, 1994.
 31. Bednarek Adam, Grochowski Maciej, *Zadania z semantyki językoznawczej*, Toruń: Wydawnictwo UMK, 1993.
 32. Berlin Brent, Kay Paul., *Basic Color Terms: Their Universality and Evolution*, Berkeley: University of California Press, 1969.
 33. Bierwisch Manfred, *Semantyka strukturalna*, tłum. z nm. Dariusz Niklas, [zob. fragment w:] *Semiotyka dziś i wczoraj...*, 1991, s. 396-401.
 34. Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, red. Roman Laskowski, zeszyt LXIV/2008, Kraków.
 35. Bogacki Krzysztof, Karolak Stanisław, *Założenia gramatyki o podstawach semantycznych*, [zob. w:] *Podstawy metodologiczne semantyki...*, 1992, s. 157-187.
 36. Bogusławski Andrzej, *O analizie semantycznej*, „Studia Semiotyczne”, t. IV/1973, s. 47-70.

37. Bogusławski Andrzej, *Presupozycje a negacja*, [zob. w:] *Semantyka tekstu i języka...*, 1976, s. 33-50.
38. Bogusławski Andrzej, *Problems of the Thematic-Rhemathic Structure of Sentences*, Warszawa: PWN, 1977.
39. Bogusławski Andrzej, *Słowo o zdaniu i tekście*, [zob. w:] *Tekst i zdanie...*, 1983, s. 7-31.
40. Bogusławski Andrzej, *Język w słowniku. Desiderata semantyczne do wielkiego słownika polszczyzny*, Wrocław: Ossolineum, 1988.
41. Bogusławski Andrzej, *Aspekt i negacja*, Warszawa: Wydawnictwo UW, 2003.
42. Bojar Bożenna, *Opis semantyczny czasowników ruchu oraz pojęć związanych z ruchem*, Warszawa: Wydawnictwo UW, 1979.
43. Boniecka Barbara, *O pojęciu modalności (przegląd problemów badawczych)*, „*Język Polski*”, z. LVI/1976, s. 99-110.
44. Boniecka Barbara, *Lingwistyka tekstu – teoria i praktyka*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1999.
45. Boryś Wiesław, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2005.
46. Bralczyk Jerzy, *O leksykalnych wyznacznikach prawdziwościowej oceny sądów*, Katowice: Wydawnictwo UŚ, 1978.
47. Brinker Klaus, *Textlinguistik*, Heidelberg: Groos, 1993.
48. Buttler Danuta, *Koncepcje pola znaczeniowego*, „*Przegląd Humanistyczny*” z. 2/1967, s. 41-59.
49. Buttler Danuta, *Problematyka badań nad homonimią*, „*Przegląd Humanistyczny*” z. 12/1968, s. 57-79.
50. Buttler Danuta, *Innowacje składniowe współczesnej polszczyzny (Walencja wyrazów)*, Warszawa: PWN, 1976.
51. Buttler Danuta, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa: Wydawnictwo UW, 1978.
52. Buttler Danuta, *Kategorie semantyczne leksyki potocznej*, [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, red. Mieczysław Szymczak, Warszawa: Wydawnictwo PAN, 1978.
53. Buttler Danuta [1974], *Polski dowcip językowy*, wyd. 3, Warszawa: PWN, 2001.
54. Buttler Danuta, Kurkowska Halina, Satkiewicz Halina, *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności leksykalnej (Słownictwo rodzime)*, Warszawa: PWN, 1982.
55. Bühler Karl [1934], *Teoria języka: o językowej funkcji przedstawiania*, tłum. z nm. Jan Koźbial, Kraków: TAIWPN Universitas, 2004.
56. Bytniewski Paweł, *Język i kultura w koncepcji E. Sapira i B.L. Whorfa*, [zob. w:] *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne...*, 1991, s. 11-23.

57. Chlebda Wojciech, *Plaszczyzny oglądu językowego obrazu świata w opisie semantycznym języka*, [w:] *Komparacja systemów i funkcjonowania współczesnych języków słowiańskich*, red. Stanisław Gajda, Opole: Wydawnictwo UO, 2000, s. 163-178.
58. Chomsky Noam, *Studies on Semantics in Generative Grammar*, The Hague: Mouton 1972.
59. Chomsky Noam, *Struktura głęboka a struktura powierzchniowa*, [zob. fragment w:] *Semiotyka dziś i wczoraj...*, tłum. z ang. Teresa Hołówka, 1991, s. 361-363.
60. Chomsky Noam, *Założenia i zadania*, [zob. fragment w:] *Semiotyka dziś i wczoraj...*, tłum. z ang. Teresa Hołówka, 1991, s. 364-369.
61. Cienkowski Witold, *Teoria etymologii ludowej*, Warszawa: PWN, 1972.
62. Croft William, *The role of domains in the interpretation of metaphors and metonymies*, "Cognitive Linguistics", nr 4-4/1993, s. 365-370.
63. Cruse David A., *Lexical Semantics*, Cambridge: Cambridge University Press, 1986.
64. Cybulski Marek, *Obyczaje językowe dawnych Polaków: formuły werbalne w dobie średniopolskiej*, Łódź: Wydawnictwo UŁ, 2003.
65. *Czas i przestrzeń w języku*, red. Roman Laskowski, Katowice: Wydawnictwo UŚ, 1986.
66. *Czas – język – kultura*, red. Anna Dąbrowska, Agata Nowakowska, [seria:] *Język a kultura*, t. 19, Wrocław: Wydawnictwo UWroc., 2006.
67. Daneš Frantisek, *Semantyczna i tematyczna struktura zdania i tekstu*, [zob. w:] *Tekst i język. Problemy semantyczne...*, 1974, s. 23-40; [zob. przedruk w:] *Tekstologia. Część pierwsza...*, 2004, s. 99-113.
68. Danielewiczowa Magdalena, *O pojęciu konotacji wartościującej*, [w:] *Polono-slavica varsoviensia 12: Studia semantyczne*, red. Renata Grzegorzczkowska, Zofia Zaron, Warszawa: Wydawnictwa UW, 1993, 131-142.
69. Danielewiczowa Magdalena, *Wiedza i niewiedza. Studium polskich czasowników epistemicznych*, Warszawa: Wydawnictwo UW, 2002.
70. Dąbrowska Anna, *Eufemizmy współczesnego języka polskiego*, Wrocław: Wydawnictwo UWroc., 1993.
71. van Dijk Teun A., *Badania nad dyskursem*, [w:] *Dyskurs jako struktura i proces*, red. Teun A. van Dijk, tłum. z ang. i wybór tekstów Grzegorz Grochowski, Warszawa: PWN, 2001, s. 9-44.
72. Długosz-Kurczabowa Krystyna, *Nowy słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa: PWN, 2003.
73. Dobrzyńska Teresa, *Delimitacja tekstu pisanego i mówionego*, [w:] *Tekst. Język. Poetyka. Zbiór studiów*, Wrocław-Gdańsk: Ossolineum, 1978,

- s. 101-118, [zob. przedruk w:] *Tekstologia. Część pierwsza...*, 2004, s. 33-54.
74. Dobrzyńska Teresa, *Metafora*, Wrocław: Ossolineum 1984.
75. Dobrzyńska Teresa., *Tekst. Próba syntezy*, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN 1993.
76. Dobrzyńska Teresa, *Mówiąc przenośnie...: studia o metaforze*, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN, 1994.
77. Dokulil Miloš [1962], *Teoria derywacji*, tłum. z cz. Anna Bluszcz, Jan Stachowski, Wrocław-Gdańsk: Ossolineum, 1979.
78. Doroszewski Witold [1961-1975], *O definiowaniu znaczenia wyrazów. Semantyka nauką pragmatyczną*, [w:] *Język – myślenie – działanie. Rozważania językoznawcy*, Warszawa: PWN, 1982.
79. Doroszewski Witold, *Elementy leksykologii i semiotyki*, Warszawa: PWN, 1970.
80. Dubisz Stanisław, Porayski-Pomsta Jerzy, Sękowska Elżbieta, *Język – polityka – społeczeństwo. Słownik pojęć politycznych i społecznych Europy Środkowej i Wschodniej*, Warszawa: Elipsa, 2004.
81. Ducrot Oswald, *Dire et ne pas dire. Principes de sémantique linguistique*, Paris: Hermann 1972.
82. Ducrot Oswald, *Presupozycje, warunki użycia czy elementy treści*, tłum. z fr. Joanna Hayewska, „Pamiętnik Literacki”, z. 1/1975, s. 269-282.
83. Duszak Anna, *Gatunek mowy (genre) – w stronę kategorii intertekstualnej*, [zob. w:] *Akty i gatunki mowy...*, 2004, s. 137-143.
84. Duszak Anna., *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa: PWN, 1998.
85. Eco Umberto, *Lector in fabula. Współdziałanie w interpretacji tekstów narracyjnych*, tłum. z wł. Piotr Salwa, Warszawa: PWN, 1994.
86. *Encyklopedia języka polskiego*, red. Stanisław Urbańczyk, Wrocław: Ossolineum 1991.
87. *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. Kazimierz Polański, Wrocław: Ossolineum, 1993.
88. Evans Wyvyan, *Leksykon językoznawstwa kognitywnego*, tłum. z ang. Magdalena Buchta i in., Kraków: TAIWPN Universitas, 2009.
89. Falkenberg Grzegorz, *Definicja i eksplikacja: dwa rodzaje analizy językoznawczej*, [zob. w:] *O definicjach i definiowaniu...*, 1993, s. 63-67.
90. Fauconnier Gilles, Turner Mark, *Tworzenie amalgamatów jako jeden z głównych procesów w gramatyce*, tłum. z ang. Wojciech Kubiński, Danuta Stanulewicz, [zob. w:] *Językoznawstwo kognitywne II. Zjawiska pragmatyczne...*, 2001, s. 173-211.
91. Fauconnier Gilles, *Mental Spaces. Aspects of Meaning Construction in Natural Language*, Massachusetts: MIT Press, 1985.

92. Fillmore Charles J., *The Case for Case*. [in:] *Universals in Linguistic Theory*, New York: ed. Emmon Bach, Robert T. Harms, 1968, p. 1-88.
93. Fillmore Charles J., *Gramatyka przypadku*, tłum. z ang. Teresa Hołówka, [zob. fragment w:] *Semiotyka dziś i wczoraj...*, 1991, s. 387-392.
94. Fillmore Charles J., *Znaczenie a presupozycja*, tłum. z ang. Teresa Hołówka, [zob. fragment w:] *Semiotyka dziś i wczoraj...*, 1991, s. 392-395.
95. Fillmore Charles J., *Frames and the Semantics of Understanding*, „Quaderni di semantica”, vol. VI/1985, no 2, p. 222-254.
96. Fife James, *Wykłady z gramatyki kognitywnej*, [zob. w:] *Podstawy gramatyki kognitywnej...*, 1994, s. 9-64.
97. Firbas Jan, *O pojęciu dynamiczności wypowiedzeniowej w teorii funkcjonalnej perspektywy zdania*, [w:] *Tekst i język. Problemy semantyczne...*, 1974, s. 9-21.
98. Foucault Michel, *Archeologia wiedzy*, tłum. Andrzej Siemek, Warszawa: PIW, 1977.
99. *Funkcje języka i wypowiedzi*, red. Jerzy Bartmiński, Renata Grzegorzczkowska, [seria:] *Język a kultura*, t. 4, Wrocław: Wydawnictwo UWroc., 1991.
100. Furdal Antoni, *Genologia lingwistyczna*, [zob. w:] *Akty i gatunki mowy...*, 2004, s. 88-98.
101. Gajda Stanisław, *Architektonika tekstu naukowego*, [w:] tenże, *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*, Warszawa-Wrocław: PWN, 1982, s. 152-163, [zob. przedruk w:] *Tekstologia. Część pierwsza...*, 2004, s. 90-99.
102. Gajda Stanisław, *Wprowadzenie do teorii terminu*, Opole: Wyd. WSP, 1990.
103. Gajda Stanisław, 1993, *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*, [zob. w:] *Współczesny język polski...*, 1993, s. 245-258.
104. Gajda Stanisław, *Gatunki wypowiedzi potocznych*, [zob. w:] *Akty i gatunki mowy...*, 2004, s. 144-152;
105. Gajda Stanisław, *Propozycja systematyki gatunków naukowych*, [w:] *Akty i gatunki mowy...*, 2004, s. 217-224.
106. *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 1: *Mowy piękno wielorakie*, t. 2: *Tekst a gatunek*, red. Danuta Ostaszewska, Katowice: Wydawnictwo UŚ, t. 1: 2000, t. 2: 2004.
107. Genette Gerard, *Przestrzeń i język*, tłum. Aleksander W. Labuda, „Pamiętnik Literacki”, z. 2/1976, s. 227-292.
108. Głowiński Michał, *Nowomowa po polsku*, Warszawa: Pen, 1990.
109. Gołąb Zbigniew, *Próba klasyfikacji syntaktycznej czasowników polskich (na zasadzie konotacji)*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, z. 25/1967, s. 3-43.

110. *Gramatyka komunikacyjna*, red. Aleksy Awdiejew, Warszawa–Kraków: PWN, 1999.
111. *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. Renata Grzegorzczkova, Roman Laskowski, Henryk Wróbel, Warszawa: PWN, 1984.
112. *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, red. Zuzanna Topolińska, Warszawa: PWN, 1984.
113. Greimas Algirdas J. [1966], *Sémantique structurale: recherche et méthode*, Paris: Presses Universitaire de France, 1986.
114. Greń Zbigniew, *Semantyka i składnia czasowników oznaczających akty mowy w języku polskim i czeskim*, Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, 1994.
115. Grice Herbert P. [1975], *Logika i konwersacja*, tłum. z ang. Jadwiga Wajszczuk, „Przegląd Humanistyczny”, nr 6/1977, s. 85-99.
116. Grochowski Maciej, *Rola semantyczna a predykat jako sposoby charakterystyki subiectum*, [w:] *O predykcji*, red. Alicja Orzechowska, Roman Laskowski, Wrocław-Gdańsk: Ossolineum, 1974, s. 26-38.
117. Grochowski Maciej, *Charakterystyka semantyczna wyrażen wolitywnych*, „Polonica”, nr IV/1978, s. 83-116.
118. Grochowski Maciej, *Zarys leksykologii i leksykografii. Zagadnienia synchroniczne*, Toruń: Wydawnictwo UMK, 1982.
119. Grochowski Maciej, *Konwencje semantyczne a definiowanie wyrażen językowych*, Warszawa: Wydawnictwo UW, 1993.
120. Grochowski Maciej, *Definicje słownikowe a zdania analityczne*, [w:] „Studia Semiotyczne”, t. XVI-XVII/1990, s. 119-134.
121. Grochowski Maciej, *Pleonazm i konwersja jako narzędzia analizy semantycznej*, [w:] *Studia lingwistyczne ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Polańskiemu na 70-lecie Jego urodzin*, red. Wiesław Banyś, Leszek Bednarczuk, Stanisław Karolak, Katowice: Wydawnictwo UŚ, 1999, s. 47-53.
122. Grodziński Eugeniusz, *Znaczenie słowa w języku naturalnym*, Warszawa: PWN, 1964.
123. Grodziński Eugeniusz, *Wypowiedzi performatywne. Z aktualnych zagadnień filozofii języka*, Wrocław: Ossolineum 1980.
124. Grodziński Eugeniusz, *Zarys teorii nonsensu*, Wrocław-Łódź: Ossolineum, 1981.
125. Grodziński Eugeniusz, *Językoznawcy i logicy o synonimach i synonimii: studium z pogranicza dwóch nauk*, Wrocław: Ossolineum, 1985.
126. Grzegorzczkova Renata, *Funkcje semantyczne i składniowe polskich przysłówków*, Wrocław: Ossolineum, 1975.

127. Grzegorzczkova Renata, *Presupozycje jako składniki znaczeń wyrazów*, [w:] *Od kodu do kodu. Prace ofiarowane Profesorowi Adrianowi Wojtasiewiczowi na 80-lecie Jego Urodzin*, red. Andrzej Bogusławski, Bożenna Bojar, Warszawa: Wydawnictwo UW, 1987, s. 25-33.
128. Grzegorzczkova Renata, *Językowe wykładniki intencji wypowiedzi*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, z. XLII/1989, s. 69-78.
129. Grzegorzczkova Renata, *Problem funkcji języka i tekstu w świetle teorii aktów mowy*, [zob. w:] *Funkcje języka i wypowiedzi...*, 1991, s. 11-28.
130. Grzegorzczkova Renata, *Kategorie gramatyczne*, [zob. w:] *Współczesny język polski...*, 1993, s. 445-458.
131. Grzegorzczkova Renata, *Badania semantyczno-porównawcze w aspekcie diachronicznym*, [w:] *Semantyka a konfrontacja językowa*, t. 1, red. Violetta Koseska-Toszewa, Danuta Rytel-Kuc, Warszawa: SOW, 1996.
132. Grzegorzczkova Renata, *Wykłady z polskiej składni*, Warszawa: PWN, 1996
133. Grzegorzczkova Renata [1990], *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, wyd. 2., Warszawa: PWN, 2001.
134. Grzegorzczkova Renata, Szymanek Bogdan, *Kategorie słowotwórcze w perspektywie kognitywnej*, [zob. w:] *Współczesny język polski...*, 1993, s. 459-474.
135. Grzesiak Romuald, *Semantyka i składnia czasowników percepcji zmysłowej*, Wrocław: Ossolineum, 1983.
136. Habrajska Grażyna, *Kategoryzacja a klasyfikacja – potoczne i naukowe widzenie świata*, [w:] *Językowa kategoryzacja świata...*, 1996, s. 221-241.
137. Habrajska Grażyna, *Komunikacyjna analiza i interpretacja tekstu*, Łódź: Wydawnictwo UŁ, 2004.
138. Heinz Adam., *System przypadkowy języka polskiego*, Kraków: PWN, 1965.
139. Hołówka Teresa, *Myślenie potoczne. Heterogeniczność zdrowego rozsądku*, Warszawa: PWN, 1986.
140. Huszcza Romuald, *O pewnych uniwersaliach w tematyčno-rematycznej strukturze zdania*, [zob. w:] *Tekst i zdanie...*, 1983, s. 97-123.
141. Huszcza Roman, *Honoryfikatywność. Gramatyka, pragmatyka, typologia*, Warszawa: Dialog, 1996.
142. *Ideologie w słowach i obrazach*, red. Irena Kamińska-Szmaj, Tomasz Piekota, Marcin Poprawa, Wrocław: Wydawnictwo UWroc., 2008.
143. Jackendoff Ray, *Semantic Interpretation in Generative Grammar*, Cambridge: MIT Press, 1972.
144. Jackendoff Ray, *Semantics and Cognition*, Cambridge: MIT Press, 1983.

145. Jadacka Hanna, *O przydatności opisu gniazdowego w badaniach nad polisemią i homonimią*, „Poradnik Językowy”, z. 1/1987, s. 11-39.
146. Jadacka Hanna, *Z problemów opisu leksykograficznego haseł wieloznacznych*, „Poradnik Językowy”, z. 6/1990, s. 437-442.
147. Jakobson Roman, *Poetyka w świetle językoznawstwa*, „Pamiętnik Literacki”, z. LI/ 1960, s. 431-473.
148. Johnson Mark, *The Body in the Mind: The Bodily Basis of Meaning, Imagination and Reason*, Chicago: University of Chicago Press, 1987.
149. Jędrzejko Ewa, *Semantyka i składnia polskich czasowników deontycznych*, Wrocław-Łódź: Ossolineum, 1987.
150. *Język perswazji publicznej*, red. Katarzyna Mosiołek-Kłosińska, Tadeusz Zgółka, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2003.
151. *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2003.
152. *Język w świetle nauki*, wybór i red. Barbara Stanosz, tłum. Teresa Hołowka i in., Warszawa: Czytelnik, 1980.
153. *Językowa kategoryzacja świata*, red. Renata Grzegorzczkova, Anna Pajdzińska, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1996.
154. *Językowy obraz świata*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1999.
155. *Językowy obraz świata i kultura*, red. Anna Dąbrowska, Janusz Anusiewicz, [seria:] *Język a kultura*, t. 13, Wrocław: Wydawnictwo UWroc., 2000.
156. *Językoznawstwo kognitywne I. Wybór tekstów*, red. Wojciech Kubiński, Roman Kalisz, Ewa Modrzejewska, Gdańsk: Wydawnictwo UG, 1998.
157. *Językoznawstwo kognitywne II. Zjawiska pragmatyczne*, Wojciech Kubiński, Danuta Stanulewicz, Gdańsk: Wydawnictwo UG, 2001.
158. *Językoznawstwo kognitywne III. Kognitywizm w świetle innych teorii*, red. Olga Sokołowska, Danuta Stanulewicz, Gdańsk: Wydawnictwo UG, 2006.
159. *Językoznawstwo strukturalne. Wybór tekstów*, red. Halina Kurkowska, Adam Weinsberg, Warszawa: PWN, 1979.
160. Jodłowski Stanisław, *Studia nad częściami mowy*, Warszawa: PWN, 1971.
161. Jordanskaja Lidia, Mielczuk Igor, *Konotacja w semantyce lingwistycznej i leksykografii*, tłum. Wanda Fal, [zob. w:] *Konotacja...*, 1988, s. 9-34.
162. Judycka Irmina, *Synestezja w rozwoju znaczeniowym wyrazów*, „Prace Filologiczne”, t. XVIII/1963.
163. Kalisz Roman, *Pragmatyka językowa*, Gdańsk: Wydawnictwo UG, 1993.
164. Kardela Henryk, *Ogdena i Richardsa trójkąt uzupełniony, czyli co bada gramatyka kognitywna*, [zob. w:] *Językowy obraz świata...*, 1999, s. 15-37.
165. Karolak Stanisław, *Od semantyki do gramatyki. Wybór rozpraw*, Warszawa: SOW, 2001, s. 21-61.

166. Karwatowska Małgorzata, Szpyra-Kozłowska Jolanta, *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2005.
167. Kempf Zdzisław, *Próba teorii przypadków*, cz. I, Wrocław: Ossolineum, 1978.
168. Kerbrat-Orecchioni Catherine, *L'Énonciation. De la subjectivité dans le langage*, Paris: Armand Colin, 1980.
169. Kielar Marzanna, *Eleonory Rosch koncepcja kategorii semantycznych. Badania własne*, [w:] *Studia z psycholingwistyki ogólnej i rozwojowej*, red. Ida Kurcz, Wrocław: Ossolineum, 1983, s. 145-162.
170. Kiklewicz Andrzej, *Kognitywna teoria metafory – zagadnienia dyskusyjne*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 2/2006, s. 29-45.
171. Kita Małgorzata, *Językowe rytuały grzecznościowe*, Katowice: Wydawnictwo WSZMiJO, 2005.
172. Klebanowska Barbara, *Znaczenia lokatywne polskich przymków właściwych*, Wrocław-Gdańsk: Ossolineum, 1971.
173. Kleiber Georges, *Semantyka prototypu. Kategorie i znaczenie leksykalne*, tłum. Bronisława Ligara, Kraków: TAIWPN Universitas, 2003.
174. Klemensiewicz Zenon [1949], *O syntaktycznym stosunku nawiązania*, [w:] tenże, *Składnia, stylistyka, pedagogika językowa: wybór prac*, red. Anna Kałkowska, Warszawa: PWN, 1982, s. 241-257, [przedruk w:] *Tekstologia. Część pierwsza...*, 2004, s. 60-73.
175. Koj Leon, *Semantyka i pragmatyka. Stosunek językoznawstwa i psychologii do semantyki*, Warszawa: PWN, 1971.
176. Koj Leon, *Analizy i przeglądy semiotyczne*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1990.
177. *Kognitywne podstawy języka i językoznawstwa*, red. Elżbieta Tabakowska, Kraków: TAIWPN Universitas, 2001.
178. *Konotacja*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1988.
179. Kopania Jerzy, *Descartes i Kant. O użyteczności poznawczej języka naturalnego*, Warszawa: Wydawnictwo PTS-u, 1996.
180. Kopaliński Władysław, *Słownik symboli*, Warszawa: Wiedza Powszechna, 1990.
181. Korolko Mirosław [1990], *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, wyd. 2 (rozszerzone), Warszawa: Wiedza Powszechna, 1998.
182. Korzyk Krzysztof, *Semantyka kognitywna – problemy i metody (kilka uwag natury filozoficznej)*, [zob. w:] *Podstawy metodologiczne semantyki...*, 1992, s. 57-70.
183. Kotarbińska Janina, *Spór o granice stosowalności metod logicznych*, „Studia Filozoficzne”, z. 3/1964, s. 25-48.

184. Kozarzewska Emilia, *Czasowniki mówienia we współczesnym języku polskim. Studium semantyczno-składniowe*, Warszawa: Wydawnictwo UW, 1988.
185. Krawczyk-Tyrpa Anna, *Frazeologia somatyczna w gwarach polskich. Związki frazeologiczne o znaczeniach motywowanych cechami części ciała*, Wrocław-Warszawa: Ossolineum, 1987.
186. Krąpiec Mieczysław, *Język i świat realny*, Lublin: Wydawnictwo KUL, 1985.
187. *Kreowanie świata w tekstach*, red. Andrzej M. Lewicki, Ryszard Tokarski, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1995.
188. Krzeszowski Tomasz P., *Aksjologiczne aspekty semantyki językowej*, Toruń: Wydawnictwo UMK, 1999.
189. Kurcz Ida, *Język a psychologia. Podstawy psycholingwistyki*, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1992.
190. Kurkowska Halina, Skorupka Stanisław, *Stylistyka polska. Zarys*, Warszawa: PWN, 1959.
191. Kurkowska Halina, *O typach zróżnicowania znaczeniowego wyrazów*, „Prace Filologiczne”, t. XVIII/1966, cz. 4, s. 65-71.
192. Kurzowa Zofia, Kubiszyn-Mędrala Zofia, Skarzyński Mirosław, Winiarska Justyna, *Słownik synonimów polskich*, Warszawa: PWN, 1998.
193. Labocha Janina, *Tekst, wypowiedź, dyskurs w procesie komunikacji językowej*, Kraków: Wydawnictwo UJ, 2008.
194. Lakoff George, *Women, Fire, and Dangerous Things: What Categories Reveal about the Mind*, Chicago: The Chicago University Press, 1987.
195. Lakoff George, Johnson Mark [1980] *Metafory w naszym życiu*, tłum. z ang. i wstęp Tomasz P. Krzeszowski, Warszawa: PWN, 1988.
196. Lalewicz Janusz, *Komunikacja językowa i literatura*, Wrocław: Ossolineum 1975.
197. Lalewicz Janusz, *Podstawy funkcjonalnej typologii wypowiedzi*, [zob. w:] *Semantyka tekstu i języka...*, 1976, s. 62-79.
198. Langacker Ronald W. [1986], *Wstęp do gramatyki kognitywnej*, tłum. z ang. Olga i Wojciech Kubińscy, [zob. w:] *Językoznawstwo kognitywne I. Wybór tekstów...*, s. 28-79.
199. Langacker Ronald W., *Foundations of Cognitive Grammar*, vol. 1: *Theoretical Prerequisites*, Stanford: Stanford University Press, 1987.
200. Langacker Ronald W., *Foundations of Cognitive Grammar*, vol. 2: *Descriptive Application*, Stanford: Stanford University Press, 1991.
201. Langacker Ronald W., *Concept, Image and Symbol: the Cognitive Basis of Grammar*. Berlin-New York: Mouton de Gruyter, 1990.

202. Langacker Ronald W., *Wykłady z gramatyki kognitywnej, Kazimierz nad Wisłą, grudzień 1993*, red. Henryk Kardela, tłum. z ang. Joanna Berej i in., Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1995.
203. Langacker Ronald W., *Obserwacje i rozważania na temat zjawiska subiektywizacji*, tłum. z ang. Małgorzata Majewska, Kraków: TAiWPN Universitas, 2005.
204. Laskowska Elżbieta, *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz: Wydawnictwo WSP, 1992.
205. Leech Geoffrey [1974] *Semantics*, Harmondsworth: Penguin, 1981.
206. Leech Geoffrey, *Principles of pragmatics*, London: Longmans, 1983.
207. Lewicki Andrzej M., Pajdzińska Anna, *Frazeologia*, [w:] *Współczesny język polski...*, 1991, s. 307-326.
208. Levinson Stephen, *Pragmatics*, Cambridge: Cambridge University Press, 1983.
209. Libura Agnieszka, *Wyobrażenia w języku. Leksykalne korelaty schematów wyobrażeniowych CENTRUM-PERYFERIE i SIŁY*, Wrocław: Wydawnictwo UWroc., 2000.
210. *Lingwistyka tekstu w Niemczech. Pojęcia, problemy, perspektywy. Antologia tłumaczeń*, red. Zofia Bilut-Homplewicz, Waldemar Czachur, Marta Smykała, Wrocław: Wydawnictwo ATUT, 2009.
211. Linde-Usiekniewicz Jadwiga, *Określenia wymiarów w języku polskim*, Warszawa: Wydawnictwo UW, 2000.
212. *Logičeskij analiz jazyka. Znanije i mnenije*, red. Nadieżda D. Arutjunova, Moskwa: Nauka, 1988.
213. Lyons John, *Language, Meaning and Context*. Bungay: Fontana, 1981.
214. Lyons John [1977], *Semantyka*, t. 1-2, tłum. z ang. Adam Weinsberg, Warszawa: PWN, t. 1: 1984, t. 2: 1989.
215. Łaziński Marek, *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułowe i ich asymetria rodzajowo-płciowa*, Warszawa: PWN, 2006.
216. Łotman Jurij, *Struktura tekstu artystycznego*, tłum. z ros. Anna Tanalska, Warszawa: PWN, 1984.
217. Maciejewski Witold, *O przestrzeni w języku. Studium typologiczne z językiem polskim w centrum*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 1996.
218. Maćkiewicz Jolanta, *Słowo o słowie. Potoczna wiedza o języku*, Gdańsk: Wydawnictwo UG, 1999.
219. Maćkiewicz Jolanta, *Językowy obraz ciała. Szkice do tematu*, Gdańsk: Wydawnictwo UG, 2006.
220. Malinowska Ewa, *Wypowiedzi administracyjne – struktura i pragmatyka*, Opole: Wydawnictwo UO, 2001.

221. Małocha-Krupa Agnieszka, *Słowa w lustrze. Pleonazm – semantyka – pragmatyka*, Wrocław: Wydawnictwo UWroc., 2003.
222. Mandler Jean M. [1984], *Opowiadania, skrypty i sceny: aspekty teorii schematów*, tłum. z ang. Małgorzata Cierpisz, Kraków: TAiWPN Universitas, 2004.
223. Marciszewski Witold, *Sposoby streszczania i odmiany streszczeń*, „Studia Semiotyczne”, red. Jerzy Pelc, t. I/1970, s. 151-167.
224. Marcjanik Małgorzata, *Polskie czasowniki adresatywne (pragmatyka, semantyka, składnia)*, Kielce: Wydawnictwo WSP im. Jana Kochanowskiego, 1987.
225. Marcjanik Małgorzata, *Polska grzeczność językowa*, Kielce: Wydawnictwo WSP im. Jana Kochanowskiego, 1987.
226. Markowski Andrzej, *Antonimy przymiotnikowe we współczesnej polszczyźnie na tle innych typów przeciwstawień leksykalnych*, Wrocław: Ossolineum, 1986.
227. Marody Mirosława, *Technologie intelektu. Językowe determinanty wiedzy potocznej i ludzkiego działania*, Warszawa: PWN, 1987.
228. Martinet André, *Podstawy lingwistyki funkcjonalnej*, tłum. z fr. i wybór Leon Zawadowski, Warszawa: PWN, 1970.
229. Mayenowa Maria R., *Spójność tekstu a postawa odbiorcy*, [zob. w:] *O spójności tekstu...*, 1971, s. 189-205, [zob. przedruk w:] *Tekstologia. Część pierwsza...*, 2004, s. 197-209.
230. Mayenowa Maria R., *Tekst literacki – pojęcie całości i pojęcie ramy*, [w:] *Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka*, wyd. 3., Wrocław-Gdańsk: Ossolineum, 2000, s. 261-280, [zob. przedruk w:] *Tekstologia. Część pierwsza...*, 2004, s. 17-32.
231. Mazur Jan, *Organizacja tekstu potocznego: na przykładzie języka polskiego i rosyjskiego*, Lublin: UMCS, 1986.
232. McCawley James D., *Grammar and Meaning. Papers on Syntactic and Semantic Topics*, New York: Academic Press, 1972.
233. Miczka Ewa, *Kognitywne struktury sytuacyjne i informacyjne w interpretacji dyskursu*, Katowice: Wydawnictwo UŚ, 2002.
234. Mielczuk Igor, *Opyt teorii lingwistycznych modelei: Smysł-tekst*, Moskwa: Nauka, 1974.
235. Mikołajczak-Matyja Nawoja, *Definiowanie pojęć przez przeciętnych użytkowników języka i przez leksykografów*, Poznań: Soros, 1998.
236. Mill John S. [1843] *System logiki dedukcyjnej i indukcyjnej*, t. 1-2, tłum. z ang. Czesław Znamierowski, Warszawa: PWN, 1962.
237. Miodunka Władysław, *Teoria pól językowych: społeczne i indywidualne ich uwarunkowania*, Warszawa-Kraków: PWN, 1980.

238. Miodunka Władysław, *Podstawy leksykologii i leksykografii*, Warszawa: PWN 1989.
239. Muszyński Zbysław, *Komunikacja i znaczenie. Semantyczny aspekt komunikacji*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2000.
240. Müldner-Nieckowski Piotr, *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa: Świat Książki, 2004.
241. Nagórko Alicja, *Zarys gramatyki języka polskiego*, Warszawa: PWN, 1997.
242. *Nazwy wartości. Studium leksykalno-semantyczne*, red. Jerzy Bartmiński, Małgorzata Mazurkiewicz-Brzozowska, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1993.
243. Nida Eugene A., *Exploring Semantic Structures*, München: Fink, 1975.
244. Nocoń Jolanta, *Podręcznik szkolny w dyskursie dydaktycznym – tradycja i zmiana*, Opole: Wydawnictwo UO, 2009.
245. Nowak Leszek, *Uwagi o stosunku logiki do językoznawstwa*, [w:] „Studia Semiotyczne”, nr III/1972, s. 75-84.
246. Nowakowska-Kempna Iwona, *Konceptualizacja uczuć w języku polskim. Prologomena*, Warszawa: Wydawnictwo WSP TWP, 1995.
247. Nowakowska-Kempna Iwona, *Definiowanie znaczenia wyrażen w kognitywizmie. Wybrane zagadnienia*, [zob. w:] *O definicjach...*, 1993, s. 161-180.
248. *O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin: Wydawnictwo UMCS 1993.
249. Ogden Carles K., Richards Ivor A, *The Meaning of Meaning*, London: Routledge and Kegan Paul, 1923.
250. Okopień-Sławińska Aleksandra, *Semantyka wypowiedzi poetyckiej (Preliminaria)*, Kraków: TAIWPN Universitas, 1998.
251. *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska [seria:] *Język i kultura*, t. 15, Wrocław: Wydawnictwo UWroc., 2003.
252. *O spójności tekstu*, red. Maria R. Mayenowa, Wrocław: Ossolineum, 1971.
253. Ożóg Kazimierz, *Leksykon metatekstowy współczesnej polszczyzny mówionej. Wybrane zagadnienia*, Kraków: Wyd. UJ, 1990.
254. Padučeva Elena [1985], *Wypowiedź i jej odniesienie do rzeczywistości (referencyjne aspekty znaczenia zaimków)*, tłum. z ros. Zofia Kozłowska, Warszawa: PWN, 1992.
255. Pajdzińska Anna, *Wrażenia zmysłowe jako podstawa metafor językowych*, „Etnolingwistyka”, t. 8/1996, s. 113-130.
256. Pajdzińska Anna, *Frazeologizmy jako tworzywo współczesnej poezji*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1993.

257. Pawelec Andrzej, *Znaczenie ucieleśnione: propozycje kręgu Lakoffa*, Kraków: TAIWPN Universitas, 2005.
258. Pawelec Andrzej, *Metafora pojęciowa a tradycja*, Kraków: TAIWPN Universitas, 2006.
259. Pawłowski Tadeusz, *Tworzenie pojęć w naukach humanistycznych*, Warszawa: PWN, 1986.
260. Paveau Marie-Anne, Sarfati George-Élia. [2003], *Wielkie teorie językoznawcze. Od językoznawstwa historyczno-porównawczego do pragmatyki*, tłum. z fr. Iwona Piechnik, Kraków: Wydawnictwo FLAIR, 2009.
261. Peisert Maria, *Formy i funkcje agresji werbalnej: próba typologii*, Wrocław: Wydawnictwo UWroc., 2004.
262. Pelc Jerzy, *O użyciu wyrażen*, Wrocław: Ossolineum 1971.
263. Pelc Jerzy, *Wstęp do semiotyki*, Warszawa: Wiedza Powszechna, 1982.
264. Perelman Chaim, *Spojrzenie retoryczne na problemy semantyczne*, tłum. z fr. Agnieszka Pelc, „Studia Semiotyczne”, t. X/1980, s. 85-93.
265. Perelman Chaim [1977], *Imperium retoryki. Retoryka i argumentacja*, tłum. z fr. Mieczysław Chomicz, red. Ryszard Kleszcz, Warszawa: PWN, 2002.
266. Pisarek Walery, *Retoryka dziennikarska*, Kraków: OBP RSW Prasa, Książka, Ruch, 1976.
267. Pisarkowa Krystyna, *Pragmatyczne spojrzenie na akt mowy*, „Polonica”, t.II/ 1976, s. 265-279.
268. Pisarkowa Krystyna, *Konotacja semantyczna nazw narodowości*, „Zeszyty Prasoznawcze”, z 1/1976, s. 5-26.
269. Pisarkowa Krystyna, *Z pragmatycznej stylistyki, semantyki i historii języka. Wybór zagadnień*, Kraków: Wydawnictwo IJP PAN, 1994.
270. *Płeć w języku i kulturze*, red. Janusz Anusiewicz, Kwiryna Handke, [seria:] *Język a kultura*, t. 9, Wrocław: Wiedza o Kulturze, 1994.
271. *Podmiot w języku i kulturze*, red. Jerzy Bartmiński, Anna Pajdzińska, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2008.
272. *Podstawy gramatyki kognitywnej*, red. Henryk Kardela, Warszawa: Polskie Towarzystwo Semiotyczne, 1994.
273. *Podstawy metodologiczne semantyki współczesnej*, red. I. Nowakowska Kempna, [seria:] *Język a kultura*, t. 8, Wrocław: Wiedza o Kulturze, 1992.
274. *Pojęcie, słowo, tekst*, red. Renata Grzegorzczkova, Krystyna Waszakowa, Warszawa: Wydawnictwo UW, 2008.
275. *Polska etykieta językowa*, red. Janusz Anusiewicz, Małgorzata Marcjanik, [seria:] *Język a kultura*, t. 6, Wrocław: Wiedza o Kulturze, 1993.
276. *Porozmawiajmy o rozmowie. Lingwistyczne aspekty dialogu*, red. Małgorzata Kita, Katowice: Wydawnictwo UŚ, 2003.

277. *Potoczność a zachowania językowe Polaków*, red. Barbara Boniecka, Stanisław Grabias, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2007.
278. *Potoczność w języku i kulturze*, red. Janusz Anusiewicz, Franciszek Nieckula, [seria:] *Język a kultura*, t. 5, Wrocław: Wiedza o Kulturze, 1992.
279. *Prace z pragmatyki, semantyki i metodologii semiotyki*, red. Jerzy Pelc, Wrocław: Ossolineum, 1991.
280. *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 1-50, red. Halina Zgółkowa, Poznań: Kurpisz, 1994-2005.
281. *Profilowanie w języku i w tekście*, red. Jerzy Bartmiński, Ryszard Tokarski, Lublin: Wyd. UMCS, 1998.
282. *Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. Stanisław Gajda, Opole: Wydawnictwo UO, 1995.
283. *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. Anna Pajdzińska, Piotr Krzyżanowski, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1999.
284. *Przestrzeń w języku i kulturze. Analizy dzieł literackich i wybranych dziedzin sztuki*, red. Jan Adamowski, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2005.
285. *Przestrzeń w języku i kulturze. Analizy. Problemy teoretyczne. Interpretacje tekstów religijnych*, red. Jan Adamowski, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2005.
286. Przybylska Renata, *Polisemia przymków polskich w świetle semantyki kognitywnej*, Kraków: TAIWPN Universitas, 2002.
287. Przybylska Renata, *Schematy wyobrazeniowe a semantyka polskich prefiksów czasownikowych do-, od-, prze-, roz-, u-*, Kraków: TAIWPN Universitas, 2006.
288. *Punkt widzenia w języku i kulturze*, red. Jerzy Bartmiński, Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Ryszard Nycz, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2004.
289. *Punkt widzenia w tekście i dyskursie*, Jerzy Bartmiński, Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Ryszard Nycz, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2004.
290. Putnam Hilary, *Znaczenie i referencja*, [w:] *Filozofia języka*, red. Barbara Stanosz, Warszawa: Aletheia, 1993, s. 246-257.
291. Puzynina Jadwiga, *Nazwy czynności we współczesnym języku polskim (słowotwórstwo, semantyka, składnia)*, Warszawa: PWN, 1969.
292. Puzynina Jadwiga, *Zmiany znaczeniowe a semantyka składnikowa i słowotwórstwo*, „*Język Polski*”, z. LIX/1979, s. 271-281.
293. Puzynina Jadwiga, *O elementach ocen w strukturze znaczeniowej wyrazów*, „*Biuletyn PTJ*”, z. XL/1983, s. 121-128.
294. Puzynina Jadwiga, *Funkcje języka i akty mowy*, „*Polonistyka*”, nr 3/1987, s. 163-172.
295. Puzynina Jadwiga, *Słowo Norwida*, Wrocław: Ossolineum, 1990.

296. Puzynina Jadwiga, *Kontekst a rozumienie tekstu*, „Biuletyn PTJ”, z. LIII/1997, s. 15-32.
297. Puzynina Jadwiga, *Słowo – wartość – kultura*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1997.
298. Puzynina Jadwiga, *Język wartości*, Warszawa: PWN, 1999.
299. Quine Willard V.O., *Słowo i przedmiot*, tłum. z ang. Cezary Cieśliński, Warszawa: Fundacja „Aletheia”, 1999.
300. Rastier François, *Sens et textualité*, Paris: Hachette, 1989.
301. Richards Ivor A. [1936], *The Philosophy of Rhetoric*, New York: Oxford University Press, 1950.
302. Ricoeur Paul, *Metafora i symbol*, tłum. z fr. Katarzyna Rosner, „Literatura na Świecie”, nr 8-9/1988, s. 233-254.
303. Rodak Renata, *Metonimia w specyfice przestrzennej*, [zob. w:] *Gramatyka komunikacyjna...*, 1999, s. 161-173.
304. Rosch Eleanor, *Human Categorization* [in:] *Advances in Cross-cultural Psychology*, vol. 1, ed. Neil Warren, London: Academic Press, 1977, p. 1-49.
305. Rosch Eleanor, *Principles of Categorization* [in:] *Cognition and Categorization*, eds. Eleanor Rosch, B. Lloyd, Hillsdale NJ: Lawrence Erlbaum, 1978, p. 27-48.
306. Rudzka-Ostyn Brygida, *Z rozważań nad kategorią przypadku*, tłum. z ang. i oprac. Elżbieta Tabakowska, Kraków: TAIWPN Universitas, 2000.
307. Ryle Gilbert, *Teoria znaczenia*, [w:] *Logika i język: studia z semiotyki logicznej*, tłum. z ang., wybór, oprac. Jerzy Pelc, Warszawa: PWN, 1967, s. 485-516.
308. Sambor Jadwiga, *Ciągi definicyjne i gniazda leksykalne jako nowy temat semantyki leksykalnej*, [w:] *Z zagadnień kwantytatywnej semantyki kognitywnej*, red. Jadwiga Sambor, Warszawa: Wydawnictwo UW, 1997, s. 9-23.
309. Sandig Barbara, *Stilistik der Deutschen Sprache*, Berlin–New-York: Walter de Gruyter, 1986.
310. Sapir Edward [1949], *Kultura, język, osobowość. Wybrane eseje*, tłum. z ang. Barbara Stanosz i Roman Zimand, wstęp Anna Wierzbicka, Warszawa: PIW, 1978.
311. Sarkowicz Ryszard, *Poziomowa interpretacja tekstu prawnego*, Kraków: Wyd. UJ, 1995.
312. Schaff Adam, *Wstęp do semantyki*, Warszawa: PWN, 1969.
313. Schiffrin Deborah, *Approaches to Discourse: Language as Social Interaction*, Oxford: Blackwell, 1994.

314. de Saussure Ferdinand [1922], *Kurs językoznawstwa ogólnego*, wyd. 3, tłum. z fr. Krystyna Kasprzyk, wstęp i przypisy Kazimierz Polański, Warszawa: PWN, 2002.
315. Searle John R. [1969], *Czynności mowy. Rozważania z filozofii języka*, tłum. z ang. Bohdan Chwedeńczuk, Warszawa: Pax, 1980.
316. Searle John R. [1965], *Czym jest akt mowy*, tłum. z ang. Hanna Buczyńska-Garewicz, „Pamiętnik Literacki”, z. 2/1980, s. 241-248, [przedruk w:] *Akty i gatunki mowy...*, 2004, s. 24-32.
317. *Semantyczna struktura słownictwa i wypowiedzi*, red. Renata Grzegorzczkowska i Zofia Zaron Warszawa: Wydawnictwo UW, 1997.
318. *Semantyka i słownik*, red. Anna Wierzbicka, Wrocław: Ossolineum, 1972.
319. *Semantyka tekstu artystycznego*, red. Anna Pajdzińska, Ryszard Tokarski, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2001.
320. *Semantyka tekstu i języka*, red. Maria R. Mayenowa, Wrocław: Ossolineum, 1976.
321. *Semiotyka dziś i wczoraj. Wybór tekstów*, red. Jerzy Pelc, Leon Koj, Wrocław-Kraków: Ossolineum, 1991.
322. *Semiotyka i struktura tekstu*, red. Maria R. Mayenowa, Wrocław: Ossolineum, 1993.
323. Sękowska Elżbieta, *Polska leksyka polityczno-społeczna na przełomie XX i XXI wieku. Słownik*, Warszawa: Wydawnictwo UW, 2007.
324. Skorupka Stanisław [1969], *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, wyd. VI, Warszawa: Wiedza Powszechna, 1989.
325. Skorupka Stanisław, *Podstawy klasyfikacji jednostek frazeologicznych*, „Prace Filologiczne”, z. XIX/1969, s. 219-226.
326. Skowronek Katarzyna, *Reklama – studium pragmalingwistyczne*, Kraków: Wydawnictwo IJP PAN, 1993.
327. Skubalanka Teresa, *Historyczna stylistyka języka polskiego. Przekroje*, Wrocław: Ossolineum, 1984.
328. Skwarczyńska Stefania [1937], *Teoria listu*, wyd. 2, oprac. Elżbieta Feliksiak, Mariusz Leś, Białystok: Wydawnictwo UWb, 2006.
329. *Słownik języka polskiego*, red. Witold Doroszewski, t. 1-11, Warszawa: PWN, 1958-1969.
330. *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. Bogusław Dunaj, Warszawa: Wilga, 1996.
331. *Słownik ludowych stereotypów językowych. Zeszyt próbny*, red. Jerzy Bartmiński, Wrocław: Wydawnictwo UWroc., 1980.
332. *Słownik i semantyka. Definicje semantyczne*, red. Elżbieta Janus, Wrocław: Ossolineum, 1975.
333. *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo UMCS, t. 1, cz.1: 1996, cz. 2: 1999.

334. *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich*, red. Kazimierz Polański, t. 1-5, Wrocław: Ossolineum, 1980-1992.
335. *Słownik terminów literackich*, wyd. 2, red. Janusz Sławiński, Michał Głowiński i Aleksandra Okopień-Sławińska, Wrocław: Ossolineum, 1988.
336. Sperber Dan, Wilson Deirdre [1986], *Relevance. Communication and Cognition*, Oxford: Blackwell, 1995.
337. Stanosz Barbara, *Teoria znaczenia i oznaczania w logice tradycyjnej*, „Studia z Historii Semiotyki”, t. II/1973, s. 61-72.
338. Stanosz Barbara, Nowaczyk Andrzej, *Logiczne podstawy języka*, Wrocław: Ossolineum, 1976.
339. Stanosz Barbara, *Logika języka naturalnego*, Warszawa: Wydawnictwo PTS „Znak, Język, Rzeczywistość”, 1999.
340. Starzec Anna, *Wartościowanie w tekstach popularnonaukowych*, [zob. w:] *Styl a tekst...*, 1995, s. 271-283.
341. *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, red. Janusz Anusiewicz., Jerzy Bartmiński, [seria:] *Język a kultura*, t. 12, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, 1998.
342. Stockwell Peter, *Poetyka kognitywna. Wprowadzenie*, tłum. z ang. Anna Skucińska, Kraków: TAIWPN Universitas, 2006.
343. *Studia z semantyki porównawczej. Nazwy barw, nazwy wymiarów, predykaty mentalne*, t. 1, red. Renata Grzegorzczkova, Krystyna Waszakowa, Warszawa: Wydawnictwo UW, 2000,
344. *Studia z semantyki porównawczej. Nazwy barw, nazwy wymiarów, predykaty mentalne*, t. 2, red. Renata Grzegorzczkova, Krystyna Waszakowa, Warszawa: Wydawnictwo UW, 2003.
345. *Styl a semantyka*, red. Irena Szczepankowska, Białystok: Wydawnictwo UwB, 2008.
346. *Styl a tekst. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej, Opole 26-28. 09. 1995*, red. Stanisław Gajda, Mieczysław Balowski, Opole: Wydawnictwo UO, 1995.
347. *Style konwersacyjne*, red. Bożena Witosz, Katowice: Wydawnictwo UŚ, 2006.
348. „Stylistyka”, t. IV: *Tekst i styl*, red. Stanisław Gajda, Opole: Wydawnictwo UO 1995.
349. „Stylistyka”, t. XVII: *Znaczenie i styl*, red. Stanisław Gajda, Opole: Wydawnictwo UO, 2008.
350. *Stylistyka a pragmatyka*, red. Bożena Witosz, Katowice: Wydawnictwo UŚ, 2001.
351. Swales John M., Discourse communities, genres and English as an international language, “Word Englishes”, no 7(2)/1988, p. 211-220.

352. Sweetser Eve, *From Etymology to Pragmatics, Metaphorical and Cultural Aspects of Semantic Structure*, Cambridge: Cambridge University Press, 1990.
353. Szczepankowska Irena, *Język prawny I Rzeczypospolitej w "Zbiorze praw sądowych" Andrzeja Zamoyskiego, cz. I: Pojęcia prawne, cz. II: Wypowiedzi normatywne*, Białystok: Wydawnictwo UwB, 2004.
354. Szczepankowska Irena, *Czym jest „pojęcie” we współczesnym językoznawstwie?*, „Białostockie Archiwum Językowe”, nr7/2007, s. 169-183.
355. Szczepankowska Irena, *O modalności i negacji w wypowiedziach dyrektywnych – logiczne i pragmatyczne aspekty analizy semantycznej*, [w:] *Język w urzędach i sądach II*, red. Maria T. Lizisowa, Kraków: Wydawnictwo Collegium Columbinum, 2008, s. 19-29.
356. Szczepankowska Irena, *Pragmatyczne cele edukacji w zakresie semantyki językoznawczej*, [w:] *Polszczyzna Mazowska i Podlasia*, red. Henryka Sędziak, Małgorzata Frackiewicz, Łomża: Wydawnictwo ŁTN im. Wagów, 2008, s. 233-240.
357. Szumska Dorota, *Znaczenie: enfant terrible semantyki i leksykografii*, „Biuletyn PTJ”, z. LIV/1998, s. 44-61.
358. Szumska Dorota, *W poszukiwaniu standardów semantycznych*, [zob. w:] *Gramatyka komunikacyjna...*, 1999, s. 69-86.
359. *Świat roślin w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Irena Kamińska-Szmaj, [seria:] *Język a kultura*, t. 16, Wrocław: Wydawnictwo UWroc., 2003.
360. Świątek Jerzy, *W świecie powszechnej metafory: metafora językowa*, Kraków: Wydawnictwo PAN, 1998.
361. Tabakowska Elżbieta, *Gramatyka i obrazowanie. Wprowadzenie do językoznawstwa kognitywnego*, Kraków: Wydawnictwo PAN, 1995.
362. Tabakowska Elżbieta, *Kognitywizm po polsku – wczoraj i dziś*, Kraków: TAIWPN Universitas, 2004.
363. *Tabu w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, [seria:] *Język a kultura*, t. 21, Wrocław: Wydawnictwo UWroc., 2009.
364. Tannen Deborah [1990], *Ty nic nie rozumiesz! Kobieta i mężczyzna w rozmowie*, tłum. z ang. Agnieszka Sylwanowicz, Warszawa: W.A.B., 1994.
365. Taylor John R. [1995], *Kategoryzacja w języku. Prototypy w teorii językoznawczej*, przeł. z ang. Anna Skucińska, Kraków: TAIWPN Universitas, 2001.
366. Taylor John R. [2002], *Gramatyka kognitywna*, przeł. z ang. Magdalena Buchta, Łukasz Wiraszka, red. Elżbieta Tabakowska, Kraków: TAIWPN Universitas, 2007.

367. *Tekst i język. Problemy semantyczne*, red. Maria R. Mayenowa, Wrocław: Ossolineum, 1974.
368. *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*, red. Teresa Dobrzyńska, Elżbieta Janus, Wrocław: Ossolineum, 1983.
369. *Tekst. Problemy teoretyczne*, red. Jerzy Bartmiński, Barbara Boniecka, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1998.
370. *Tekst w kontekście. Zbiór studiów*, red. Teresa Dobrzyńska, Wrocław: Ossolineum, 1990.
371. *Tekstologia. Część pierwsza i druga*, red. Jerzy Bartmiński, Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, [seria:] *Współczesna polszczyzna. Wybór opracowań*, cz. 4 i 5, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2004.
372. Tokarski Jan, *Polisemia wyrazów, jej niektóre aspekty i typy*, „Prace Filologiczne”, t. XVIII/1968, cz. 1.
373. Tokarski Jan, *Słownictwo: teoria wyrazu*, Warszawa: PWSZ, 1971.
374. Tokarski Ryszard, *Składnikowa analiza znaczenia wyrazu. Przegląd problemów*, „Przegląd Humanistyczny” z 7/1983, s. 95-110.
375. Tokarski Ryszard, *Struktura pola znaczeniowego (studium językoznawcze)*, Warszawa: PWN, 1984.
376. Tokarski Ryszard, *Znaczenie słowa i jego modyfikacje w tekście*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1987.
377. Tokarski Ryszard, *Konotacja jako składnik treści słowa*, [zob. w:] *Konotacja...*, 1988, s. 35-53.
378. Tokarski Ryszard, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski...*, 1993, s. 335-362.
379. Tokarski Ryszard, *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1995.
380. Tokarski Ryszard, *Językowy obraz świata w metaforach potocznych*, [w:] *Językowy obraz świata...*, 1999, s. 69-86.
381. Tokarski Ryszard, *Konotacja semantyczna – strukturalistyczna czy kognitywna?* [w:] *Językoznawstwo kognitywne III...*, 2006, s. 209-225.
382. Trier Jost, *O polach słownych i pojęciowych*, [zob. fragment w:] *Semiotyka dziś i wczoraj...*, tłum. z ang. Dariusz Niklas, 1991, 257-261.
383. *Uczucia w języku i tekście*, red. Iwona Nowakowska-Kempna, Anna Dąbrowska, Janusz Anusiewicz, [seria:] *Język a kultura*, t. 14, Wrocław: Wydawnictwo UWroc., 2000.
384. *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. Stanisław Dubisz, Warszawa: PWN, 2003.
385. Urbańczyk Stanisław, *Słowniki, ich rodzaje i użyteczność*, Wrocław: Ossolineum, 1964.
386. Wajszczuk Jadwiga, *System znaczeń w obszarze spójników polskich. Wprowadzenie do opisu*, Warszawa: Wydawnictwo UW, 1997.

387. Warchała Jacek, *Dialog potoczny a tekst*, Katowice: Wydawnictwo UŚ, 1991.
388. *Wartości w języku i w tekście*, red. Janusz Anusiewicz, Jadwiga Puzynina, [seria:] *Język a kultura*, t. 3, Wrocław: Wydawnictwo UWroc., 1991.
389. Waszakowa Krystyna, *Neologizmy tekstowe w świetle ram interpretacyjnych*, [w:] *Tekst. Analizy i interpretacje*, red. Jerzy Bartmiński, Barbara Boniecka, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1998, s. 21-33.
390. Waszakowa Krystyna, *O nowych zjawiskach leksykalnych w świetle semantyki rozumienia*, [w:] *Semantyczna struktura słownictwa i wypowiedzi*, red. Renata Grzegorzczkowska, Zofia Zaron, Warszawa: Wydawnictwo UW, 1997, s. 9-24.
391. Waszakowa Krystyna, *Podstawowe nazwy barw i ich prototypowe odniesienia. Metodologia opisu porównawczego*, [zob. w:] *Studia z semantyki porównawczej...*, t. I: 2000, s. 17-28
392. Waszakowa Krystyna, *Perspektywy badań porównawczych w zakresie semantyki leksykalnej w świetle językoznawczych teorii kognitywnych*, „LingVaria IV”, nr 1(7)/ 2009, s. 49-64.
393. Weinsberg Adam, *Przymyki przestrzenne w języku polskim, niemieckim i rumuńskim*, Wrocław: Ossolineum, 1973.
394. Wesołowska Danuta, *Neosemantyzmy współczesnego języka polskiego*, Kraków: Wydawnictwo UJ, 1978.
395. Whorf Benjamin L., *Język, myśl, rzeczywistość*, tłum. z ang. Teresa Hołówka, wstęp Adam Schaff, Warszawa: PIW, 1982.
396. Wieczorek Urszula, *Wartościowanie, perswazja, język*, Kraków: Księgarnia Akademicka, 1991.
397. Wierzbicka Anna, *Dociekania semantyczne*, Wrocław: Ossolineum, 1969.
398. Wierzbicka Anna, *Kocha, lubi, szanuje. Medytacje semantyczne*, Warszawa: Wiedza Powszechna, 1971.
399. Wierzbicka Anna, *Metatekst w tekście*, [zob. w:] *O spójności tekstu...*, 1971, s. 105-121; [zob. przedruk w:] *Tekstologia. Część pierwsza...*, 2004, s. 109-120.
400. Wierzbicka Anna, *Genymowy*, [zob. w:] *Tekst i zdanie...*, 1983, s. 126-137.
401. Wierzbicka Anna, *Lexicographie and Conceptual Analysis*, Ann Arbor: Karoma 1985.
402. Wierzbicka Anna, *The Semantics of Grammar*, Amsterdam/Philadephia: John Benjamins 1988.
403. Wierzbicka Anna [1996], *Prototypy i inwarianty*, tłum. z ang. Krzysztof Korzyk, [zob. w:] *też, Język – umysł – kultura...*, 1999, s. 27-48.
404. Wierzbicka Anna [1994], *Emocje, język i „skrypty kulturowe”*, tłum. z ang. Jolanta Szpyra, [w:] *Język – umysł – kultura...*, 1999, s. 163-189.

405. Wierzbicka A. [1996], *Język – umysł – kultura. Wybór prac*, red. Jerzy Bartmiński, Warszawa: PWN, 1999.
406. Wierzbicka Anna [1997], *Wolność – libertas – freedom – svoboda. Uniwersalne ideały czy specyficzne dla danej kultury jednostki językowe?*, tłum. z ang. Maciej Abramowicz, [w:] tejże, *Język – umysł – kultura...*, 1999, s. 490-521.
407. Wierzbicka Anna [1996], *Semantyka: jednostki elementarne i uniwersalne*, tłum. z ang. Adam Głaz i in., Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2006.
408. Wierzbicka Anna, *Słowa kluczowe. Różne języki – różne kultury*, tłum. z ang. Izabela Duraj-Nowosielska, Warszawa: Wydawnictwo UW, 2007.
409. Wierchowski Józef, *Semantyka językoznawcza*, Warszawa: PWN, 1980.
410. Wierchowski Józef, *Leksykalno-frazeologiczna struktura języka*, Wrocław-Łódź: Ossolineum, 1990.
411. Wilkoń Aleksander, *Spójność i struktura tekstu. Wstęp do lingwistyki tekstu*, Kraków: TAIWPN Universitas, 2002.
412. Witosz Bożena, *Genologia lingwistyczna: zarys problematyki*, Katowice: Wydawnictwo UŚ, 2005.
413. Wittgenstein Ludwig [1953], *Dociekania filozoficzne*, tłum. z nm. i wstęp Bogusław Wolniewicz, Warszawa: PWN 2004.
414. Wojtak Maria, *Gatunki prasowe*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2004.
415. *Współczesne analizy dyskursu: kognitywna analiza dyskursu a inne metody badawcze*, red. Maria Krauz, Stanisław Gajda, Rzeszów: Wydawnictwo URzesz., 2005.
416. *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, [seria:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2, Wrocław: Wiedza o Kulturze, 1993.
417. *Wyrażanie emocji*, red. Kazimierz Michalewski, Łódź: Wydawnictwo UŁ, 2006.
418. *W zwierciadle języka i kultury*, red. Jan Adamowski, Stanisława Niebrzegowska, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1999.
419. *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*, red. Jadwiga Puzynina, Jerzy Bartmiński, [seria:] *Język a kultura*, t. 2, Wrocław: Wiedza o Kulturze, 1991.
420. Zaron Zofia, *Ze studiów nad składnią i semantyką czasownika: polskie czasowniki z uzupełnieniem werbalnym oznaczające relację osobową z argumentem zdarzeniowym*, Wrocław-Gdańsk: Ossolineum, 1980.
421. Zaron Zofia, *Wybrane pojęcia etyczne w analizie semantycznej (Kochaj bliźniego swego)*, Wrocław: Ossolineum, 1985.
422. Zdunkiewicz-Jedynak Dorota, *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa: PWN, 2008.
423. Zgółka Tadeusz, *Język wśród wartości*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1988.

424. Ziemiński Zenon [1959], *Logika praktyczna*, Warszawa: PWN, 1974.
425. Ziomek Jerzy, *Retoryka opisowa*, Wrocław: Ossolineum, 2000.
426. Żydek-Bednarczuk Urszula, *Struktura tekstu rozmowy potocznej*, Katowice: Wydawnictwo UŚ, 1994.
427. Żydek-Bednarczuk Urszula, *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*, Kraków: TAIWPN Universitas, 2005.

INDEKS TERMINÓW

Indeks obejmuje terminy hasłowe słownika stanowiącego zawartość części pierwszej niniejszego opracowania. Numery stron odsyłają do artykułów hasłowych, w których dany termin został wyróżniony pogrubioną czcionką.

A

- aksjologizacja 10, 160
- akt illokucyjny 10, 11, 57, 108, 141
- akt komunikacyjny 10, 41, 42, 80, 83, 108, 147, 155
- akt lokucyjny 10, 11
- akt mowy 10, 13, 18, 36, 44, 45, 50, 62, 97, 101, 114, 118, 135, 142, 156, 162
- akt perlokucyjny 11, 13
- aktant 10, 139, 160
- amalgamat 13, 98, 121
- anafora 13, 31, 69, 78, 79, 85
- analiza składnikowa 14, 20, 112
- animizacja 14
- antonim 14, 15
- antonimia 14, 15, 56, 77, 84, 87, 93, 103, 112, 135, 153, 166
- antropomorfizacja 15, 37, 70, 108
- antyteza 15, 30, 108
- archetyp pojęciowy 15, 88, 90, 128, 157
- archisem 15, 128, 134
- architektonika tekstu 16, 144
- argument 16, 17, 27, 51, 52, 80, 84, 88, 104, 116, 117, 124, 137, 140, 145, 146, 153, 165
- argument nieprzedmiotowy 16, 17, 116, 146
- argument przedmiotowy 16, 17, 116, 146
- argument zdarzeniowy 16, 17
- augmentativum* 17, 55

B

- baza konceptualna 18, 28, 39, 118, 123, 161
- bezpośredni akt mowy 12, 18
- błąd logiczny 18, 25, 33, 95, 109, 142

C

centrum deiktyczne 18, 23
 część-całość 18, 52, 63, 100, 101, 118, 132

D

definicja 19, 21, 23, 28, 29, 32, 47, 72, 76,
 82, 87, 92, 101, 113, 130, 140, 164,
 168
 definicja klasyczna 19, 21, 56, 134, 166
 definicja kognitywna 21, 38, 75, 121, 132,
 167
 definiendum 19, 23
 definiens 19, 23, 32
 deiksa 17, 18, 23, 31, 83, 122, 124, 163
 deleksykalizacja 24, 30, 69
 delimitacja 156
 delimitacja tekstu 25, 100, 124, 144
deminutivum 17, 25, 38, 55
 denotacja 26, 27, 30, 33, 56, 77, 82, 113,
 153, 159, 164, 166, 168
 denotat 26, 27, 28
 deskrypcja nieokreślona 27, 125, 146
 deskrypcja określona 16, 17, 27, 124, 146
 desygnat 28, 33, 40, 70, 82, 95, 101, 106,
 113, 114, 159, 160, 165, 168, 169
dictum 28, 44, 101, 137, 145
dictum rematyczne 28, 117
dictum tematyczne 28, 117
differentia specifica 19, 28
 domena kognitywna 28
 domena pojęciowa 28, 131
 domena poznawcza 28, 52, 98, 101, 113,
 118, 121, 123
 dowcip językowy 18, 25, 30, 37, 108
 dysfemizm 30
 dyskurs 30, 51, 100, 122, 127, 161

E

egzofora 23, 31
 eksplikacja semantyczna 20, 32, 53, 89,
 105, 117, 134, 166

ekstensja 26, 33, 77, 153, 159, 166
 ekwiwokacja 18, 30, 33
 endofora 13, 31, 69
 epitet 15, 33, 38
 erystyka 34, 127
 etykieta językowa 13, 35, 60, 115
 etymologia 36, 37, 57, 65, 86, 108, 129
 etymologia ludowa 24, 37, 108
 eufemizm 26, 30, 37, 109, 155

F

fasetta 22, 38, 119
 figura retoryczna 14, 15, 30, 33, 34, 38, 69,
 106, 108, 114, 127, 142, 145, 148,
 151, 158, 159
 figura stylu 55
 figura-tło 39, 52, 84, 101, 109, 118, 132
 formuła metatekstowa 61
 frazeologizm 20, 24, 40, 57, 62, 69, 86, 96,
 106, 169
 funkcja językowa 40, 41, 43
 funkcja semantyczna 40, 41, 94, 103
 funkcja wypowiedzi 11, 25, 41, 42, 45,
 100, 108, 114, 136, 142, 148, 151,
 155, 162

G

gatunek mowy 25, 44, 45, 46, 47, 51, 100,
 144, 149, 155
 gatunek tekstu 45, 46, 150
 genologia lingwistyczna 25, 46, 92, 145,
 156
genre 45, 47
genus proximum 19, 47
 gestalt 12, 46, 47, 74, 111
 gramatyka 48, 51, 64, 68, 129
 gramatyka kognitywna 18, 39, 48, 52, 62,
 84, 89, 115, 118, 127, 130, 152, 157,
 160
 gramatyka komunikacyjna 50, 136
 gramatyka przestrzeni 49, 51, 94
 gramatyka semantyczna 32, 52, 89, 94, 135

gramatyka tekstu 53, 91, 145
 gramatyka transformacyjno-generatywna
 48, 49, 53, 64, 68, 88, 102, 130, 144,
 145

H

hiperbola 18, 30, 55, 97, 127
 hiperonim 55, 56, 112
 hipocoristicum 18, 26, 55
 hiponim 14, 55, 56, 77, 112
 hiponimia 14, 55, 56, 77, 85, 87, 93, 103,
 128, 135, 153, 166
 hipoteza Sapira-Whorfa 56, 66, 73, 74, 91,
 143
 homonimia 30, 33, 37, 56, 83, 87, 108, 113,
 126, 135

I

idiom 40, 57, 63
 illokucja 11, 57
 implikacja 57, 82, 160
 implikatura 97
 implikatura konwencjonalna 58, 59
 implikatura konwersacyjna 58, 62, 99, 118,
 135, 142, 163, 164, 168
 inferencja 61, 62, 123, 141, 155
 intensja 61, 77, 82, 153, 159, 165, 166
 intertekstowość 61
 intertekstualność 31, 61, 155
 ironia 12, 26, 59, 62

J

jednostka językowa 18, 28, 62, 81, 83, 85,
 104, 127, 136, 162
 jednostka symboliczna 18, 42, 47, 48, 62,
 127, 130, 133, 144, 152, 163
 język 51, 64, 65, 68, 70, 72, 90, 140, 160
 językowy obraz świata 21, 37, 56, 64, 65,
 72, 75, 81, 91, 99, 109, 132, 133,
 143, 155, 160

językoznawstwo 42, 64, 68, 89, 110, 129,
 138, 165
 językoznawstwo kognitywne 69, 89
 językoznawstwo strukturalne 41, 48, 64,
 68, 69, 72, 85, 87, 93, 114, 135, 139,
 162

K

katachreza 69, 96, 107
 katafora 14, 31, 69, 78
 kategoria 19, 26, 29, 72, 73, 76, 81, 110,
 113, 119, 161, 166
 kategoria gramatyczna 70
 kategoria językowa 51, 70, 90
 kategoria leksykalna 70
 kategoryzacja 65, 71, 72, 73, 90, 111
 kategoryzacja przez prototyp 21, 73, 77,
 93, 110, 119
 kategoryzacja w języku 76
 klasyczna koncepcja kategoryzacji 19, 72,
 74, 76, 92, 110, 120, 153
 klisza językowa 22, 63, 78, 142
 koherencja 78, 79, 85, 141, 144
 kohezja 69, 78, 79, 141, 155
 kolokacja 14, 33, 38, 63, 80, 83, 84, 87,
 125
 kompetencja językowa 53, 64, 65, 80, 81,
 108, 114, 122, 154
 kompetencja komunikacyjna 12, 36, 46,
 60, 80, 81, 91, 161
 konceptualizacja 22, 29, 49, 65, 81, 90, 98,
 109, 111, 131, 152, 167
 konotacja 22, 26, 33, 57, 61, 77, 82, 83,
 106, 114, 133, 153, 159, 160, 161,
 165, 166, 168
 konsytuacja 12, 23, 44, 45, 61, 83, 124
 kontekst językowy 62, 80, 83, 125,
 169
 konwers 83, 84
 konwersja 15, 83, 84, 103, 130
 kookurencja 80, 84
 koreferencja 14, 84

L

landmark 85, 127, 160
langue 42, 62, 64, 85, 147, 163
 leksem 14, 41, 49, 51, 57, 62, 76, 85, 86, 87, 112, 113, 128, 132, 133, 134, 140, 153, 154, 163
 leksyka 48, 64, 85, 86, 87
 leksykalizacja 24, 37, 69, 86, 96, 168
 leksykografia 19, 57, 68, 86, 129, 140
 leksykologia 14, 48, 56, 68, 80, 85, 86, 87, 132, 151, 153, 163
lingua mentalis 20, 32, 52, 77, 88, 99, 119, 124, 134, 135, 167
 lingwistyka 68, 89
 lingwistyka kognitywna 12, 24, 42, 48, 52, 64, 67, 69, 73, 74, 89, 93, 97, 161, 163
 lingwistyka kulturowa 56, 60, 67, 69, 91
 lingwistyka tekstu 30, 44, 46, 53, 68, 91, 136, 145, 150, 151, 156, 158
 logika 14, 18, 19, 34, 48, 61, 68, 88, 92, 110, 129, 132, 135, 138, 164, 166
 lokalistyczna teoria przypadku 48, 51, 93, 103, 157

M

metafora 14, 15, 18, 29, 30, 33, 38, 40, 52, 55, 63, 69, 90, 95, 113, 114, 122, 127, 143, 152, 155, 157, 158, 165
 metajęzyk 30, 93, 99, 104, 148
 metakomunikat 60, 99
 metatekst 25, 31, 99, 124, 144, 156
 metonimia 13, 19, 38, 55, 63, 100, 113, 127, 157, 165
 modalność 12, 24, 101, 103, 124, 135, 137, 165
 model „sens-tekst” 54, 88, 102, 108, 130
 modus 101, 103, 145
 morfem 36, 40, 41, 62, 86, 103, 154, 168

N

następstwo tematyczne 103, 141, 144, 147, 155, 156
 naturalny metajęzyk semantyczny 32, 41, 89, 99, 104, 119, 134
 nazwa 19, 40, 70, 95, 106, 107, 108, 109, 113, 138, 158, 159, 163, 168, 169
 nazwa pospolita 16, 23, 26, 28, 82, 106, 107, 116, 124
 nazwa własna 16, 23, 26, 28, 106, 107, 124
 neosemantyzm 30, 69, 107, 113

O

obrazowanie 107, 118
 oksymoron 15, 18, 33, 97, 108
 onomazjologia 106, 108
 oznaczanie 26

P

parafraza semantyczna 51, 54, 84, 102, 108, 130, 154
parole 10, 42, 62, 85, 108, 114, 135, 147, 154, 163
 performancja 10, 18, 30, 33, 37, 80, 108, 114
 performatyw 12, 36, 44, 51, 108, 162
 personifikacja 15, 38, 97, 108, 127
 perspektywa 24, 25, 31, 39, 84, 108, 109, 111, 118, 123
 perspektywa funkcjonalna wypowiedzi 109, 138
 peryfraza 38, 109, 155
 pleonazm 18, 109, 124, 155
 podobieństwo 63, 95, 114
 podobieństwo rodzinne 75, 110, 119, 143
 pojęcie 21, 28, 32, 41, 47, 64, 65, 72, 76, 81, 110, 115, 118, 123, 131, 152, 159, 166, 167
 pole semantyczne 56, 77, 86, 87, 112, 123, 129, 133, 156, 166
 pole znaczeniowe 112

- polisemia 30, 33, 57, 83, 87, 95, 97, 101, 107, 113, 125, 135
- porównanie 95, 113, 127, 158
- postulat znaczeniowy 114, 164, 166
- pośredni akt mowy 12, 59, 114
- pragmalingwistyka 35, 114
- pragmatyka językowa 13, 34, 43, 49, 60, 64, 69, 90, 114, 126, 132, 135
- predykcja 108, 115, 117, 123
- predykat 14, 16, 17, 27, 32, 51, 52, 84, 88, 93, 104, 115, 116, 117, 131, 137, 139, 145, 146, 153, 162, 165
- presupozycja 28, 60, 61, 117, 135, 138, 142
- profil 118, 154
- profilowanie 13, 18, 24, 28, 38, 39, 81, 83, 84, 90, 101, 107, 109, 111, 115, 118, 123, 131, 160
- propozycja 119, 145
- proste pojęcie 41, 76, 88, 104, 119, 134
- prototyp 12, 46, 48, 73, 74, 112, 114, 119, 132, 161
- przenośnia 95
- przestrzeń mentalna 13, 98, 121
- przy padki głębokie 128
- R**
- rama interpretacyjna 39, 52, 81, 119, 123, 131, 133, 161, 167
- rama metatekstowa 25, 100, 124
- rama modalna 102, 104, 124
- redundancja 18, 109, 124
- referencja 16, 17, 23, 26, 27, 84, 95, 106, 113, 121, 124, 146, 163
- referent 124, 159
- relacje paradygmatyczne 83, 87, 125, 169
- relacje syntagmatyczne 77, 80, 83, 87, 125, 169
- remat 103, 117, 125, 137, 146
- repartycja znaczeniowa 57, 69, 126
- retoryka 33, 34, 38, 42, 46, 48, 68, 91, 95, 100, 126, 129, 142, 144, 148, 151, 159
- rola semantyczna 42, 70, 84, 88, 127, 128, 137, 153, 157
- rozcłódkowanie tematyczno-rematyczne 103, 165
- S**
- schemat wyobrażeniowy 15, 29, 99, 128, 140, 143
- schemat-konkretyzacja 49, 52, 62, 118, 127, 132
- sem 15, 41, 62, 76, 116, 119, 128, 133, 135, 140, 160
- sem dyferencyjny 128, 134
- sem konotacyjny 82, 128, 134
- semantyka 13, 19, 26, 32, 48, 53, 61, 68, 77, 84, 86, 87, 93, 108, 126, 129, 130, 132, 136, 138, 139, 153, 157, 165
- semantyka generatywna 57, 135, 166
- semantyka kognitywna 21, 29, 47, 48, 88, 90, 99, 101, 111, 120, 123, 129, 130, 154, 167
- semantyka leksykalna 129, 132, 134, 135, 168
- semantyka logiczna 93, 129, 132, 139
- semantyka rozumienia 123, 133
- semantyka składnikowa 14, 15, 41, 47, 52, 76, 89, 95, 128, 133, 135, 140, 166
- semantyka strukturalna 14, 20, 56, 87, 102, 111, 129, 132, 133, 134, 136, 153, 166
- semantyka wypowiedzi 59, 92, 125, 129, 132, 135, 155, 168
- semantyka zdania 28, 101, 103, 117, 124, 127, 129, 132, 135, 136, 145, 157, 165, 168
- semazjologia 106, 129, 138
- semiotyka 129, 132, 138, 159
- signifiant* 41, 48, 85, 139, 169
- signifié* 48, 85, 139, 169
- składnia semantyczna 48, 52, 54, 77, 80, 134, 139, 160

składnik 133
 składnik znaczeniowy 128, 140
 skrypt kulturowy 46, 47, 128, 140, 143, 161
 słownik 19, 36, 68, 86, 140
 spójność referencyjna 13, 69, 78, 79, 141
 spójność tekstu 31, 61, 78, 79, 84, 92, 103, 141, 147, 155
 standard semantyczny 51, 66, 133, 143
 stereotyp językowy 22, 66, 78, 81, 91, 120, 140, 143, 159, 160, 162
 struktura fonologiczna 48, 62, 130, 144
 struktura głęboka 49, 54, 57, 130, 144, 145, 157
 struktura powierzchniowa 54, 57, 130, 144, 145, 157
 struktura predykatowo-argumentowa 16, 32, 51, 52, 96, 115, 116, 119, 135, 137, 145, 146, 163
 struktura semantyczna 48, 62, 130, 144
 struktura tekstu 16, 44, 45, 53, 142, 144, 152, 155, 163
 struktura tematyczno-rematyczna 39, 42, 109, 125, 138, 146, 156
 strukturalizm 10, 13, 40, 43, 67, 69, 76, 85, 92, 108, 147, 154, 169
 styl 14, 33, 38, 45, 51, 62, 109, 126, 142, 148, 150, 152, 155
 style funkcjonalne 47, 149, 151
 stylistyka 13, 38, 46, 68, 91, 145, 148, 150
 stylizacja językowa 152
 superstruktura 144, 152
 symbolizacja 49, 81, 90, 115, 127, 131, 152
 synestezja 29, 97, 152
 synonim 126, 153
 synonimia 14, 56, 77, 87, 93, 103, 109, 112, 135, 153, 166
 system językowy 40, 48, 85, 125, 147, 154, 169

Ś

światy możliwe 121

T

tabu językowe 30, 38, 154
 tautologia 109, 155
 tekst 25, 30, 42, 45, 50, 61, 62, 69, 84, 91, 103, 135, 136, 141, 148, 150, 155
 tekstologia 13, 91, 136, 156
 temat 103, 117, 137, 146, 156
 teoria aktów mowy 11, 43, 115, 127, 135, 156, 168
 teoria przypadków głębokich 48, 94, 103, 127, 130, 156
 teoria tekstu 91, 158
 teorie pola językowego 112, 135, 156
 termin 99, 113, 149, 158, 165
 terminologia 87, 148, 158
tertium comparationis 97, 114, 158
 topos 34, 127, 142, 145, 158
 trajektor 127, 159, 160
 trop 38, 97, 100, 127, 151, 159
 trójkąt semiotyczny 33, 61, 82, 139, 159, 166

U

układ tematyczno-rematyczny 96

W

walencja 10, 16, 57, 82, 84, 85, 95, 117, 127, 139, 159, 160
 wartościowanie 10, 31, 65, 118, 160
 wspólnota dyskursywna 36, 60, 81, 161
 wyidealizowany model kognitywny 47, 66, 75, 143, 161
 wypowiedź 125, 162
 wypowiedź performatywna 43, 108, 162
 wyraz 17, 25, 36, 40, 55, 62, 80, 85, 86, 103, 106, 112, 162, 165, 168
 wyrażenia koreferencyjne 79, 84, 103
 wyrażenie argumentowe 69, 145, 147, 163
 wyrażenie deiktyczne 23, 27, 163

- wyrażenie predykatywne 69, 146, 147, 163
wyrażenie referencyjne 122, 163
wzorec tekstowy 30, 47, 144, 156, 163
- Z**
- zasada kooperacji 58, 163
zasady konwersacji 35, 58, 97, 115, 164
zdanie 16, 32, 42, 53, 62, 69, 96, 139, 154,
162, 165
zdanie analityczne 56, 60, 93, 114, 117,
164, 166
zdanie syntetyczne 93, 164, 166
zmiana znaczeniowa 81, 86, 97, 100, 107,
113, 129, 164
- znaczenie 14, 18, 19, 21, 29, 33, 38, 41, 48,
50, 53, 56, 57, 61, 64, 68, 72, 75, 76,
80, 82, 92, 95, 100, 103, 110, 113,
120, 126, 129, 130, 132, 133, 134,
136, 153, 160, 162, 165, 168, 169
znaczenie denotacyjne 14, 15, 20, 21, 26,
28, 82, 106, 124, 167, 168
znaczenie konotacyjne 15, 20, 26, 28, 82,
167, 168
znaczenie realne 131, 168
znaczenie strukturalne 24, 37, 131, 168
znak językowy 26, 28, 56, 62, 64, 85, 106,
111, 124, 135, 139, 147, 159, 162,
165, 169
związek frazeologiczny 40, 169

WYKAZ SKRÓTÓW

ang. – angielski (język)
cz. – czeski (język)
GT-G – gramatyka transformacyjno-generatywna
ed./eds. – ang. *editor/editors*
fr. – francuski (język)
gr. – grecki (język)
IBL – Instytut Badań Literackich
IJP – Instytut Języka Polskiego
ICM – ang. *Idealized Cognitive Model*
in. – inni/inne
KUL – Katolicki Uniwersytet Lubelski
łac. – łaciński (język)
ŁTN – Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe
MIT – ang. *Massachusetts Institute of Technology*
nm. – niemiecki (język)
NMS – naturalny metajęzyk semantyczny
no. – ang. *number*
nr – numer
OBP – Ośrodek Badań Prasoznawczych
oprac. – opracowanie
p. – ang. *page*
PAN – Polska Akademia Nauk
PIW – Państwowy Instytut Wydawniczy

pol. – polski (język)
por. – porównaj
psł. – prasłowiański (język)
PTJ – Polskie Towarzystwo Językoznawcze
PTS – Polskie Towarzystwo Semiotyczne
PWN – Państwowe Wydawnictwo Naukowe
PWSZ – Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
red. – redakcja
ros. – rosyjski (język)
RSW – Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza
s. – strona/ strony
SOW – Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy
SPA – struktura predykatowo-argumentowa
t. – tom
TAiWPN – Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych
tłum. – tłumaczenie
TWP – Towarzystwo Wiedzy Powszechniej
UAM – Uniwersytet Adama Mickiewicza
UG – Uniwersytet Gdański
UJ – Uniwersytet Jagielloński
UŁ – Uniwersytet Łódzki
UMCS – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
UMK – Uniwersytet Mikołaja Kopernika
UO – Uniwersytet Opolski
URzesz. – Uniwersytet Rzeszowski
UŚ – Uniwersytet Śląski
UWroc. – Uniwersytet Wrocławski
UW – Uniwersytet Warszawski
vol. – ang. *volume*
wł. – włoski (język)
WSP – Wyższa Szkoła Pedagogiczna
WSZMiJO – Wyższa Szkoła Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych
z. – zeszyt
zob. – zobacz